

P.4  
dub.1

# przeгляд biblioteczny

ORGAN NAUKOWY SBP

REDAKTOR ■ MARIA DEMBOWSKA ■

ROCZNIK 38  
zeszyt **2-3**  

---

**1970**

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH – WARSZAWA

# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKOWY  
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Redaktor: MARIA DEMBOWSKA

Sekretarz Redakcji: TADEUSZ ZARZĘBSKI

Kolegium Redakcyjne:

JAN BAUMGART, ZBIGNIEW DASZKOWSKI, ANNA LECH,  
BERNARD OLEJNICZAK, EWA PAWLIKOWSKA, STEFAN  
ROSOŁOWSKI, HENRYK SAWONIAK, HANNA ZASADOWA

Dodatek

## **BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ**

Opracowanie: Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej  
Redaktor: HENRYK SAWONIAK

Z przyczyn technicznych do nr 1/1970 *Przeglądu Bibliotecznego* nie została dołączona *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, której numery 1 i 2/3—1970 znajdują się w niniejszym numerze.

Adres Redakcji:

Warszawa, Pałac Kultury i Nauki VI p. Biblioteka PAN.  
tel. 20-33-02.

Adres Administracji:

Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47.

Maszynopisów materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów.

Cena podwójnego numeru zł 48.—

Prenumerata roczna (wraz z dodatkiem) wynosi zł 96.—

Członkowie SBP zgłaszający prenumeratę za pośrednictwem Zarządów Okręgów SBP mają prawo do prenumeraty ulgowej.

Wpłaty dokonywać należy na konto czekowe PKO I 1-9-120056 lub Narodowy Bank Polski IV O/M 1551-9-46043. Administracja Wydawnictw SBP Warszawa (z wyraźnym zaznaczeniem celu wpłaty).

# OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA SBP W SPRAWIE CENTRALNYCH KATALOGÓW

(Warszawa, 13 grudnia 1969 r.)

---

JANINA CZERNIATOWICZ

## STAN PRAC NAD CENTRALNYMI KATALOGAMI W POLSCE (Kierunki i problemy)

Wzrastające funkcje i środki informacji naukowej, pociągające za sobą konieczność tworzenia wyczerpujących, łatwo dostępnych aktualnych zbiorów wiadomości, stawiają również w zakresie centralnych katalogów zwiększone wymagania, ponieważ stanowią one źródło lokalizujące dokumenty, które potem będą poddawane dalszemu procesowi informacyjnym. Nie jest to jedyna funkcja centralnych katalogów.

Wykonanie zadań zróżnicowanej informacji wymaga dobrze zorganizowanej sieci bibliotek i ośrodków dokumentacji, których działalność winna być skoordynowana drogą ściślejszej współpracy. Jednym z podstawowych elementów a zarazem narzędzi tej współpracy w dobie gwałtownego rozwoju nauki i co za tym idzie wzrostu produkcji wydawniczej stał się centralny katalog. Nie tylko bowiem służy on lokalizacji poszukiwanych wydawnictw i wzmożonemu ich obiegowi, lecz pomaga w sposób racjonalny zasoby dokumentów gromadzić lub je uzupełniać. Będąc owocem współpracy bibliotek, centralny katalog stwarza dalsze jej możliwości, służąc działaniom planowanego w skali krajowej zakupu, w szczególności za środki dewizowe. Te funkcje centralnego katalogu, nie wspominając już o równie ważnych, jak informacja bibliograficzna, sprawiają, iż stał się on nieodzowny dla pełniejszego i łatwiejszego obiegu dokumentów oraz racjonalnego organizowania ich zbiorów<sup>1</sup>.

Zbiory te wzrastają tak niepomierne, że nawet dokumenty pochodne (abstrakty) w swej dotychczasowej postaci publikowanych wykazów stały się już niestrawne, co zmusiło do przetwarzania ich przy pomocy

---

<sup>1</sup> Np.: *Wykaz czasopism zagranicznych z dziedziny techniki i nauk ścisłych...* w bibliotekach Poznania oraz *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych* wydany przez Bibliotekę Narodową posłużyły do projektowania specjalizacji bibliotek w pracy B. Swiderskiego *Współpraca bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów*, Warszawa 1964; tymże celom może służyć również w zakresie bibliotek rolniczych *Wykaz czasopism zagranicznych gromadzonych przez biblioteki rolnicze*, Warszawa 1964, 1966.

urządzeń elektronicznych. Jak wielkie masy — chociażby tylko w zakresie książek i czasopism — muszą być brane pod uwagę w procesach informacji, świadczą o tym liczby mówiące o światowej produkcji wydawnictw, o stanie ich wpływu do naszego kraju oraz o liczbie bibliotek pochłaniających bieżące nabytki.

Statystyka Unesco za rok 1965 podaje ok. 450 000 tytułów książek oraz ok. 130 000 tytułów czasopism. Trzeba też wziąć pod uwagę, że nie są to wielkości stałe, lecz ustawicznie i znacznie wzrastające, co uwidoczni zestawienie z poprzednim rokiem — 1964, w którym liczba książek wynosiła jeszcze 408 000 tytułów, czasopism zaś 110 000 tytułów. Z tych olbrzymich mas wydawnictw otrzymywano w Polsce w ubiegłych latach średnio ok. 250 000 woluminów<sup>2</sup> książek (w 1967 r. wpłynęło z zakupu tylko z krajów kapitalistycznych już ok. 350 000 woluminów), spośród czasopism zaś szacunkowo ok. 20 000 tytułów (w łącznej liczbie ok. 75 000 egzemplarzy)<sup>3</sup>; wydawnictwa te rozchodziły się np. w roku 1965 do ok. 5000 bibliotek. Nad udostępnieniem tej masy wpływów pracują biblioteki indywidualnie, lecz zbiorową wiadomość, co i dokąd poszło, czerpiemy tylko z katalogów centralnych.

Co w zakresie centralnych katalogów posiadamy? Jaka część tego wielkiego wpływu ujęta zostaje corocznie w centralnej, ogólnie dostępnej rejestracji?

Najwięcej wiadomości skupiają centralne katalogi ogólne, obejmujące wszystkie dziedziny wiedzy i kultury, toteż taki informator, nastawiony na wszelkie potrzeby, jest najbardziej usługowy. Tego rodzaju rejestrację w skali ogólnokrajowej prowadzi Biblioteka Narodowa w zakresie zarówno czasopism jak i książek, w postaci katalogów kartkowych oraz (częściowo) publikacji. Zgarnia ona materiały z 1068 bibliotek, lecz brak tu jeszcze całej reszty z ogólnej ich liczby. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że nie wszystkie biblioteki zakupują książki zagraniczne, a ponadto wiele z nich nabywa minimalne ilości. Ponieważ ważniejsze biblioteki kraju są już objęte współpracą, a te właśnie biblioteki dostarczają najwięcej i najbardziej różnorodnych materiałów, można uważać, że rejestracja prowadzona w Bibliotece Narodowej obejmuje znaczną większość wpływów z zagranicy.

Wspiera ją i częściowo zastępuje rejestracja lokalna, jaką realizują ośrodki biblioteczne niektórych miast, niekiedy gromadząc także materiały z pobliskiego terenu w celu aktualnego publikowania wykazów otrzymywanych bieżąco czasopism zagranicznych; tak czynią np. Wro-

<sup>1</sup> Danych według tytułów nie daje się uzyskać.

<sup>2</sup> Dane zaczerpnięte tylko z ewidencji *Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych* w Bibliotece Narodowej.

ław, Toruń, Katowice, Poznań, Łódź. Rejestracja ta, obejmując mniej liczne, a przeto łatwiejsze do ujęcia i opublikowania materiały, dostarcza najbardziej aktualnej i dostępnej informacji, chociaż z reguły powtarza skupiony w Bibliotece Narodowej materiał, wyprzedzając jednak jego publikację uzasadnia tym faktem konieczność swego istnienia. Stanowi więc to pierwsze źródło, z którego należy korzystać w danym terenie.

Innym niewodem zgarniającym wiadomości o wpływach wydawnictw zagranicznych jest rejestracja sieciowa, jaką prowadzą: PAN (Biblioteka w Warszawie) w obrębie podległych sobie placówek, Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — dla bibliotek szkół wyższych, NOT — dla swoich terenowych filii, Główna Biblioteka Lekarska — dla bibliotek Akademii Medycznych.

Charakter rejestracji specjalnej, połączonej niekiedy z siecią, noszą centralne katalogi prowadzone przez: Bibliotekę SGPiS — dla wydawnictw z zakresu nauk społeczno-ekonomicznych (książki i czasopisma), Bibliotekę Instytutu Biologii Doświadczalnej (czasopisma), CIINTE (czasopisma), Bibliotekę Instytutu Pedagogiki (książki), Centralną Bibliotekę Rolniczą (czasopisma) i inne.

Wszystkie te rodzaje rejestracji centralnej tylko w pewnej mierze wyczerpują zasoby napływające do kraju i zaspokajają potrzeby, gdyż ogólna ewidencja, jak w Bibliotece Narodowej, jest niepełna, a w publikacjach znacznie opóźniona; rejestracja sieciowa jest przeważnie fragmentaryczna, obejmuje bądź czasopisma, bądź książki i niekiedy dubluje inną (np. PAN w znacznej mierze powtarza materiały wykazywane przez Bibliotekę Narodową); katalogi centralne specjalne natomiast obejmują tylko niektóre dziedziny wiedzy.

Z ogólnego pokłosa rejestracji centralnej nie da się zestawić liczby książek zagranicznych ujętych ewidencją, a przeto szerzej dostępnych, przybliżone jednak dane, raczej orientacyjne, można zaczerpnąć z rejestracji w Bibliotece Narodowej z lat ubiegłych. Notowano tam rocznie 120 000—135 000 otrzymywanych opisów, gdy do kraju wpływało ok. 250 000 woluminów (w tym wielotomowe i wieloegzemplarzowe wydawnictwa). Z różnicy pomiędzy liczbą egzemplarzy notowanych w Bibliotece Narodowej a liczbą tytułów publikowanych w *Centralnym Katalogu Książek Zagranicznych* (63 000 poz.) wynika, że odrębne jednostki bibliograficzne stanowią ok. 50% ogólnej liczby egzemplarzy, a więc Biblioteka Narodowa rejestrowała w przybliżeniu połowę wpływów krajowych, druga ich połowa częściowo znalazła się w sieciowej bądź dziedzinowej rejestracji, częściowo zaś nigdzie poza posiadającą biblioteką nie została wykazana.

O czasopismach możemy — na podstawie kalkulacji liczb największych rejestracji BN i PAN — powziąć opinię zbliżoną do prawdy, że liczba centralnie rejestrowanych rocznie 20—25 tys. tytułów czasopism jest bliska kompletności.

Za problemem kompletności rejestracji stoi jeszcze inne ważne zagadnienie — ekonomiki tych prac. Jest ona również pod znakiem zapytania wobec zachodzących zjawisk dublowania wysiłków i kosztów rejestracji, a z drugiej strony — pozostawiania obszernych materiałów bez ewidencji. Konieczność porządkowania tych spraw i uzupełniania braków od dawna niepokoi świat bibliotekarski, a dyskusje nad tymi zagadnieniami mają już swoją historię, w której Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich odegrało ważną rolę.

Problemy centralnych katalogów w Polsce stały się przedmiotem nad już w 1959 r. na Wakacyjnym Seminarium Bibliotekarskim w Jarocinie, zorganizowanym przez SBP, gdzie z ożywionej dyskusji nad szeregiem referatów odsłaniających stan prac i jego bolączki wyłoniono szereg postulatów, przekazanych Zarządowi Głównemu SBP. Stowarzyszenie, zdążając do szerszego naświetlenia poruszonych w Jarocinie zagadnień drogą ogólnokrajowej dyskusji tudzież dla zrealizowania słusznych postulatów uporządkowania i rozwoju tych prac, zorganizowało w 1960 r. w Warszawie ogólnokrajową konferencję poświęconą wyłącznie zagadnieniu centralnych katalogów w kraju. Poprzedzona konferencjami regionalnymi, miała ona na celu przedyskutowanie podstawowych zagadnień w tym zakresie według zasadniczych rodzajów centralnych katalogów: ogólnych, specjalnych, regionalnych i lokalnych, oraz wytyczenie planu najpilniejszych prac. Powzięte uchwały i wnioski dotyczyły m. in. usprawnienia istniejących prac o zasięgu ogólnokrajowym, utworzenia i opublikowania centralnych katalogów czasopism polskich, konieczności zaopatrzenia bibliotek w urządzenia do mechanicznej reprodukcji, co by ułatwiło czynność sporządzania opisów na użytek centralnych katalogów; dotknięto również niektórych spraw organizacyjnych, zalecając zapoczątkowanie, chociażby próbnie, ośrodków centralnych katalogów w niektórych regionach oraz utworzenie w łonie SBP stałej komisji, która by roztoczyła opiekę i służyła pomocą w zakresie prac nad centralnymi katalogami.

Zrealizowano część uchwał i wniosków konferencyj, Jarocińskiej i Warszawskiej: utworzenie Komisji Centralnych Katalogów w SBP, rejestracja centralnych katalogów w Polsce, pełniejsza informacja o pracach BN nad centralnymi katalogami. Inne postulaty pozostały w sferze zamierzeń z różnych przyczyn; jedną z nich były zmiany, które niezależnie od inicjatywy społecznej hamowały poczynania. Niedocenienie

korzyści, które by się osiągnęło z projektowanych usprawnień, z drugiej strony — źle zrozumiana polityka oszczędności skłaniały niektóre dyspozycyjne czynniki do zbytnej powściągliwości. Zaistniał nawet fakt regresu w tych pracach, jak wstrzymanie wydawania przez BN *Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych — Nowe Nabytki*, który zredukowano do postaci jednoegzemplarzowej kartoteki. Starano się to nadrobić zastosowaniem dalekopisu, przyspieszającego nadawanie i odbieranie kwerend i odpowiedzi, lecz brak sieci dalekopisowej w bibliotekach udaremnił te poczynania. Jednakże usługowość kartoteki wobec jej układu alfabetycznego zmniejszyła się, aczkolwiek kartoteka zyskała na aktualizacji wskutek szybszego włączania napływających materiałów.

Jednym z nielicznych efektów Konferencji Warszawskiej było utworzenie Komisji Centralnych Katalogów, instytucji stałej, która składa się z 12 członków, reprezentujących różne rodzaje prac w zakresie centralnych katalogów, z różnych ośrodków w Polsce. Komisja jest czynnikiem inicjującym i koordynującym, lecz ponieważ bibliotekarstwo polskie nie posiada wspólnego organu egzekutywnego, przeto poczynania jej, jak i rezolucje zorganizowanych przez SBP konferencji, pozostają bez wpływu na stan i sytuację centralnych katalogów. Toteż dziedziną jej prac stało się budzenie opinii publicznej zawodowej poprzez eksponowanie tych zagadnień na konferencjach, ingerencje zaś dotyczące realizacji uznanych postulatów pozostają bez skutku, chyba że mieszczą się w ramach kompetencji SBP lub bibliotek.

Starania Komisji o realizację postulatów Konferencji Warszawskiej szły w kilku kierunkach.

Zorganizowano naradę wewnętrzną w Bibliotece Narodowej nad projektem centralnego katalogu czasopism polskich oraz opracowano tezy do dyskusji nad tym projektem, które poddano omówieniu w okręgach.

Zorganizowano w 1965 r. w Warszawie konferencję ogólnopolską w sprawie publikacji *Centralny Katalog Książek Zagranicznych* wydawanej przez Bibliotekę Narodową; zgodna opinia konferencji o konieczności kontynuowania tego wydawnictwa oraz późniejsze interwencje w tej sprawie nie odniosły skutku.

Sprawdzono w terenie możliwości tworzenia ośrodków dla regionalnych centralnych katalogów (z wynikiem negatywnym).

Nawiązano kontakt z Komisją Centralnych Katalogów IFLA, zorganizowano stałe informowanie członków polskiej Komisji o działalności Komisji IFLA.

Podjęto z inicjatywy IFLA sprawę statystyki prac nad centralnymi katalogami w Polsce, przeprowadzono ankietowanie projektowanego arkusza statystycznego w ośrodkach centralnych katalogów i ustalono

jego formę oraz rozesłano arkusze sprawozdawcze do instytucji prowadzących centralne katalogi.

Problem centralnych katalogów wracał również jako jedno z najważniejszych zagadnień współpracy bibliotek w najszerszych ramach bibliotekarstwa polskiego — na Zjazdach SBP, że przypomnę ostatni w 1968 r., w którego referatach podkreślano usługi centralnych katalogów w dziedzinie polityki bibliotek na odcinku gromadzenia zbiorów. Powracały też postulaty dotyczące realizacji niektórych centralnych katalogów w formie publikacji (ck czasopism polskich i ck książek zagranicznych) oraz postulaty organizacyjne.

Nie brakło też głosów w publikacjach, w naszej prasie bibliotekarskiej, w postaci artykułów, recenzji i streszczeń dokumentacyjnych z prac obcych. Ostatnio wydana przez CIINTE publikacja *Informacja naukowa, techniczna i ekonomiczna w Polsce — Materiały do dyskusji nad тезami V Zjazdu PZPR* (Warszawa 1968) postuluje w ogólnym zarysie, bez precyzowania, pewien system centralnych katalogów: centralny katalog krajowy czasopism i wydawnictw zwartych, centralne katalogi specjalne tworzone przez biblioteki specjalne (naukowe) i branżowe ośrodki informacji. Za celowe uznano także prowadzenie katalogów »w przekroju terytorialnym według województw«.

W naradach bibliotekarzy i głosach prasy przewijały się zasadnicze i najbardziej słuszne postulaty koordynacji prac, racjonalnej ich organizacji oraz realizacji najważniejszych katalogów; zaprojektowano też kierunki, w jakich powinny iść starania.

Z biegiem lat problem usprawnienia informacji przybrał na sile i ostrości, znalazły się też fundusze na sprowadzenie lub wykonanie w kraju niektórych urządzeń mechanicznej reprodukcji (pyłorys) i maszyn obliczeniowych, zorganizowano ośrodki badawcze (centra obliczeniowe) i „produkcyjne” dla zastosowania tych urządzeń do wielorakich prac informacyjnych. Obecnie próbuje się wykorzystać je do prac bibliograficznych i katalogowych, w szczególności dla prac o wielkich rozmiarach. Wprowadzenie tych nowych urządzeń stawia ponownie zagadnienie centralnych katalogów pod dyskusję.

Zanim jednak powstanie konkretny projekt zastosowania tych urządzeń do prac nad centralnymi katalogami, rzeczą bibliotekarzy będzie rozważyć możliwości oraz celowość użycia tych urządzeń, określić mianowicie, jakie centralne katalogi winny ulec przetworzeniu maszynowemu, jakie czynności muszą zostać zmechanizowane, które zaś usprawnione przy użyciu tradycyjnych metod.

Zadaniem niniejszego referatu jest analiza stanu prac i wysunięcie propozycji merytorycznych i organizacyjnych, natomiast zagadnienie



zastosowania nowych urządzeń i prezentowanych przez nie możliwości przedstawia komunikat osobny; inny referat zobrazuje stan tych problemów na świecie. Że jednak przyszłość prac nad centralnymi katalogami trzeba wiązać z wprowadzeniem nowych technik, przeto na tym miejscu musi się sygnalizować konieczność szkolenia pewnej kadry bibliotekarzy i bibliografów w metodach i technice stosowania nowych urządzeń. Musimy szkolić się i na miejscu, w ramach tutejszych możliwości, i za granicą, gdzie zgromadzono już pewne doświadczenia nie tylko co do sposobu, lecz i co do opłacalności zastosowania różnych maszyn.

Analiza stanu i rozwoju prac, którą przedstawię, ma za podstawę trzy kolejno ogłoszone *Wykazy centralnych katalogów w Polsce* z lat 1957, 1961 i 1967, obrazujące liczby katalogów, ich rodzaje i formy oraz wzajemne stosunki liczbowe<sup>4</sup>.

Tabela 1

Centralne katalogi:	1957 r.	1961 r.	1967 r.
<b>R a z e m</b>	<b>38</b>	<b>66</b>	<b>121</b>
Ogólne	6	16	33
Specjalne	32	50	88
Książek	18	30	42
Czasopism	8	19	52
Książek i czasopism	9	11	18
Innych dokumentów	3	6	9
Publikowane	6	17	58
Kartotekowe	32	49	63

Zestawienie tych liczb (tab. 1) nasuwa następujące wnioski:

1. Nieustanny rozwój i wzrost liczby centralnych katalogów świadczy o realnych potrzebach; w ostatnim okresie wzrosła ich liczba o 100%.
2. Bardzo poważnie, niemal trzykrotnie, wzrosła liczba centralnych katalogów specjalnych, choć procentowo wzrost centralnych katalogów ogólnych jest większy niż specjalnych.
3. Wzrasta ustawicznie, i to w wielkich skokach, liczba centralnych katalogów publikowanych, zbliżając się do liczby kartotek.
4. Najwięcej powstaje centralnych katalogów czasopism zagranicznych, co odpowiada najpilniejszym potrzebom.

<sup>4</sup> W zestawieniu pominięto centralne katalogi przedwojenne, centralne katalogi zbiorów bibliotek zakładowych szkół wyższych i centralne katalogi zbiorów bibliotek powszechnych.

W naszej sieci centralnych katalogów uderza brak katalogów regionalnych, obejmujących wydawnictwa posiadane na terenie regionu czy województwa, natomiast szczególnie rozwija się ostatnio sieć katalogów lokalnych, prawie wyłącznie w zakresie czasopism zagranicznych bieżących, wieloletnich lub jednorocznych; pokrywa ona następujące miasta, niekiedy z najbliższymi ośrodkami:

ck w postaci publikacji — Łódź, Poznań, Wrocław, Toruń, Olsztyn, Katowice, Zielona Góra;

ck w postaci kartotek — Trójmiasto, Szczecin, Białystok, Koszalin.

Tu spostrzega się brak centralnego katalogu w Krakowie, który posiada obfite i zróżnicowane zbiory, nie tknięte zniszczeniami wojennymi, gdzie teoretycznie powinien by powstać centralny katalog bieżących czasopism zagranicznych.

Analiza katalogów specjalnych wykazuje, że objęły one całe grupy dziedzin (np. nauk społeczno-ekonomicznych, nauk technicznych, nauk o Ziemi), bądź pojedyncze dziedziny (np. biologia, chemia, wojskowość), a nawet poszczególne zagadnienia (np. włókno sztuczne, celulozownictwo). Wprawdzie jest to rejestracja fragmentaryczna, obejmująca przeważnie bieżące czasopisma obce, rzadziej książki, lecz pokrywa zasadnicze gałęzie wiedzy.

Co do usługowości centralnych katalogów w postaci kartotekowej brak statystyki ogólnej nie pozwala na ocenę, gdyż tylko niektóre biblioteki prowadzą statystykę; jednakże i z tych fragmentarycznych danych można wysnuć pewne wnioski o użyteczności i opłacalności tych prac. Obrazuje to tab. 2.

W przyszłości można będzie konkretnie ocenić usługowość tych prac, ponieważ SBP zainicjowało prowadzenie takiej statystyki i zaopatrzyło odpowiednie ośrodki i biblioteki w arkusze statystyczne dla sprawozdań za rok 1968.

Analiza stanu prac nad centralnymi katalogami wykazuje duże rozproszenie wysiłków, duże osiągnięcia, ale też i duże braki. Wszystko to domaga się racjonalnego uporządkowania, tak co do rodzaju tworzonych katalogów, jak i organizacji tych prac, rodzaju gromadzonych materiałów i ich udostępniania. Nie ostatnią rolę w uporządkowaniu tych prac odegrać mogą nowe urządzenia techniczne, usprawniające i przyspieszające niektóre procesy, jak sporządzanie katalogów publikowanych i wykonywanie poszukiwań oraz kopiowanie materiałów gromadzonych do katalogów. Zastosowanie tych urządzeń jest jednak zagadnieniem skomplikowanym ekonomicznie i technicznie.

Tabela 2  
STATYSTYKA USŁUGOWOŚCI NIEKTÓRYCH CENTRALNYCH KATALOGÓW W ROKU 1967

Siedziba katalogu	Zakres	Zasięg formalny	Liczba pozycji	Liczba kwerend
Gdańsk	medycyna	książki czasopisma	3 300 420	80
Gliwice	chemia	książki czasopisma	66 000 3 000	3 000
Katowice	górnictwo	książki	700	135
Łódź	chemia	czasopisma	1 300	600
Łódź	papiernictwo, celuloz.	książki czasopisma	300 50	15
Łódź	włókna szt.	czasopisma	800	248
Opole	silesiaca	książki	4 000	100
Szczecin	ogólny	czasopisma	10 000	2 600
Szczecin	kolejnictwo	książki	52 000	350
Warszawa BN	ogólny	książki czasopisma	1 200 000 400 000	17 500
Warszawa-CIINTE	technika, ekonomia, rolnictwo, medycyna	czasopisma	23 000	3 000
Warszawa-NOT	technika	książki czasopisma	30 000 1 200	200
Warszawa	chemia	czasopisma	4 969	1 400
Warszawa	biologia	czasopisma	6 500	b. dużo
Warszawa	archiwistyka historia	czasopisma	500	1 349 (!)

Przegląd naszych osiągnięć wysuwa szereg kwestii spornych. Należy do nich zjawisko dublowania prac w zakresie katalogów ogólnych, jak tego przykład daje rejestracja BN i PAN<sup>5</sup>, przecząca zasadom ekonomiki. Również niepożądanym w zasadzie zjawiskiem są katalogi lokalne (czasopism) wobec istniejącej pełnej rejestracji ogólnokrajowej, lecz że ta się opóźnia, przeto aktualnie i szybko ukazujące się wykazy lokalne usprawniają informację i uzasadniają swe istnienie, uchylając zarzut nieekonomiczności. Wzbudza również wątpliwość istnienie centralnych

<sup>5</sup> W zakresie bieżących czasopism zagranicznych jednoroczna rejestracja BN wynosi 15 000 tytułów, PAN — 10 400; w większości są to te same tytuły.

katalogów specjalnych wobec prowadzenia centralnych katalogów ogólnych, w których już te same materiały ujęto, lecz względy skupienia tylko jednorodnych materiałów, w układzie dostosowanym do potrzeb danego środowiska naukowego, oraz łatwość uzyskiwania informacji przemawiają za celowością ich tworzenia, co zresztą znajduje wyraz i w praktyce światowej. Koniecznym korekturom winny jednak ulec te przypadki, gdy katalog specjalny obejmuje dużą grupę dziedzin, zbliżając się zakresem do katalogu ogólnego, jak to miało miejsce w Anglii w odniesieniu do dwóch katalogów, ogólnego *BUCoP* i specjalnego *World list of scientific periodicals*, obejmującego obszerny zakres nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych. Oba te wydawnictwa połączono w jedno, a z niego wyodrębniono dopiero część stanowiącą *World list*. Było to jednak możliwe dzięki zastosowaniu maszyn obliczeniowych. W Polsce można też wymienić rejestracje nadające się do fuzji, jak *Centralny katalog ogólny BN* i *Katalog nauk społeczno-ekonomicznych*, a z drugiej strony *Katalog techniki*, zgromadzony w CIINTE, obejmujący także zagadnienia ekonomiczne, medycynę i rolnictwo.

Zagadnienie formy centralnego katalogu — kartoteka czy publikacja — zostało w praktyce i światowej, i naszej przesądzone. Nasza statystyka wykazuje stały wzrost publikacji dorównujących liczbowo kartotekom; przy tym opinia fachowa na konferencjach wciąż domaga się tej najbardziej usługowej postaci informacji, służącej nie tylko lokalizacji wydawnictw, lecz także polityce gromadzenia.

Uwidocznione wyżej problemy i kontrowersje mogą być rozwiązane przy zastosowaniu nowych urządzeń technicznych, które pozwalają realizować rozliczne aspekty poszukiwań wskutek odpowiedniego przetwarzania materiałów — pamięć maszynowa dostarczy wszystkich potrzebnych wiadomości. Mimo jednak, że zastosowanie tych maszyn nie zawsze i nie wszędzie jest ekonomiczne, przy tym w naszych warunkach nie tak bliskie urzeczywistnienia, warto uprzytomnić sobie, zanim przystąpi się do planowania, jakie czynności należy przekazać maszynie, a które można usprawnić w ramach metod tradycyjnych, ponadto — które z nowych urządzeń będą odpowiednie do tych celów i ekonomiczne w użyciu. O tym powiedzą inni referenci.

Analiza stanu prac nad centralnymi katalogami pozwala nam bliżej określić, co w istniejącej sytuacji domaga się uporządkowania i ulepszenia oraz uzupełnienia braków, a nadto zaplanować kierunek rozwoju tych prac. Projekt ten musi mieć dwa warianty: jeden dostosowany do realnych, istniejących możliwości w bibliotekach, z małą poprawką na wprowadzenie kopiarek, oszczędzających pracę i koszt sporządzania opisów do katalogów, oraz dalekopisów, przyspieszających nadawanie

kwerend i odbieranie odpowiedzi; drugi — zracjonalizowany, oparty o nowe techniczne urządzenia, eliminujące gros prac i kosztów, a zapewniające absolutne wyzyskanie zgromadzonych materiałów przy zużyciu minimalnego czasu.

Sądząc z nakładu czasu, jaki jest potrzebny do zastosowania nowych urządzeń (ułożenie programu, przetworzenie materiałów), można planować sukcesywność projektów: najpierw realizować pierwszy, podstawowy, dostosowany do obecnych możliwości, a z kolei przejść na drugi, wymagający kosztownych i długofalowych zabiegów. Oba projekty będą się różnić nie tylko techniką wykonania katalogów, lecz również zasięgiem prowadzonych prac. Z chwilą bowiem wprowadzenia maszyn obliczeniowych system centralnych katalogów regionalnych, lokalnych czy specjalnych przestaje być potrzebny, skoro centrala wydrukuje materiały w każdym aspekcie — topograficznym, dziedzinowym, językowym, alfabetycznym, chronologicznym i wszelkim innym, który założymy w programie przetwarzania.

Projekt podstawowy powinien objąć:

uzupełnienie istniejących braków, jak: opublikowanie centralnego katalogu czasopism polskich<sup>6</sup>, bieżących czasopism zagranicznych w bibliotekach Krakowa, kontynuację wydawania lokalnych centralnych katalogów bieżących czasopism zagranicznych, z ewentualnym dołączeniem bibliotek regionu względnie województwa;

reorganizację niekorzystnych zjawisk przez połączenie obocznie prowadzonej rejestracji ogólnej (PAN i BN);

usprawnienie pracy poprzez wprowadzenie kopiarek i dalekopisów do głównych bibliotek naukowych, przyspieszenie publikacji *Centralnego katalogu bieżących czasopism zagranicznych* wydawanego przez Bibliotekę Narodową;

szkolenie grupy bibliotekarzy i bibliografów w zakresie nowych urządzeń służących usprawnieniu informacji.

Należy oczekiwać, że szeroka dyskusja na Konferencji wniesie do tak naszkicowanego projektu poprawki i zmiany, służące udoskonaleniu tej ważnej formy informacji, jaką stanowią centralne katalogi.

#### THE UNION CATALOGUES IN POLAND (Problems and trends)

The union catalogues in Poland have been created as a tool to facilitate the information in the period of the continuing growth of the scientific and technical literature. Several union catalogues were established: these were union

<sup>6</sup> Szczegółowo projekt ten omawia artykuł: J. Czerniatowicz: Centralny katalog czasopism polskich. *Prz. bibliot.* R. 32: 1964 z. 1/2 s. 42—49.

catalogues of books and of periodicals, general and special, regional and national. As far as concerning the periodicals the existing catalogues are nearly to be complete especially for the registration of foreign periodicals. The registration of foreign books acquisitions is complete only in 50%. The registration is double but far to be complete. The Polish Library Association had discussed these problems at some special conferences but the lack of a General Libraries Direction is the cause that all the projects were not realized.

In the last decade we can observe the still increasing number of union catalogues from 38 to 121. Within we have the union catalogues of books that augmented from 18 to 42 and the union catalogues of periodicals from 8 to 52. The growth of printed union catalogues is also evident: it augmented from 6 to 58 in the last decade, the card file union catalogues increase from 32 to 63. The union catalogues of periodicals are the most numerous.

The existing union catalogues must be reorganized and a new system based on the modern techniques of mechanization and automation should be introduced. The creation of such a system must be divided in two stages: 1) the introducing of new devices in the libraries especially such devices as copying frames and telex also the training of librarians in the modern techniques and methods, 2) the elaboration of long-range plans concerning the union catalogues.

JÓZEF CZERNI

## KATALOGI CENTRALNE W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

(Stan, główne tendencje i perspektywy  
rozwoju centralnych katalogów za granicą)\*

Założenie centralnego katalogu jest dziełem wielkiego wymiaru. Fakt ten może mieć głęboki oddźwięk tak w bibliotekach, jak i w intelektualnym życiu danego kraju.

L. Brummel

Przedmiotem moich rozważań jest sytuacja katalogów centralnych za granicą mniej więcej w ostatnim 10-leciu, w latach 1958—1968, a ściślej — po roku 1960. Granice te wyznacza zarówno sama ewolucja problematyki i dystans, jaki nas dzieli od ostatnich ważnych i podstawowych w naszym temacie wydarzeń i publikacji, jak też względ na obfitość literatury i szerokość zagadnień, które przy tej okazji trzeba choćby pobieżnie poruszyć. Choć zagadnieniu katalogów centralnych w Polsce poświęcony jest inny referat, nie odżegnuję się zupełnie od poruszania spraw krajowych w tym zakresie, czy to bezpośrednio dla celów porów-

\* Tekst publikowany w *Przeglądzie* jest skrótem referatu wygłoszonego na Konferencji. Pełny tekst został opublikowany w formie osobnej broszury (powielonej).

nawczych, czy pośrednio — jako materiał do istotnych wniosków praktycznych.

Niektórzy bibliotekarze, działacze kulturalni i ludzie odpowiedzialni u nas za rozwój bibliotekarstwa często twierdzą, że nie możemy sobie jeszcze pozwolić na poważne wydatki w zakresie budowy nowoczesnego systemu sieci bibliotecznej i sieci informacji naukowej w ogóle, a sieci katalogów centralnych w szczególności. Nie stać nas, mówią, ponieważ są w tej chwili znacznie poważniejsze potrzeby. Argumentacja taka miała jeszcze pewne wytłumaczenie i uzasadnienie w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej, w okresie odbudowy i zalecania ran wojennych. Trzeba jednak pamiętać, że właśnie wtedy, w okresie planu 6-letniego pożyliśmy podwaliny organizacyjne pod system katalogów centralnych w Bibliotece Narodowej. Spotykamy również inną argumentację: po co mamy wydawać pieniądze na pracochłonną i kosztowną budowę katalogów centralnych, jeżeli nie spełniają one swoich zadań, pożytek z nich mały, prawie nikt z nich nie korzysta, a w ostatecznym rachunku ich bilans ekonomiczny jest zawsze ujemny. Obie argumentacje są fałszywe i dlatego przyniosły nam i przynoszą jeszcze dużo szkody. Na szczęście są to głosy coraz mniej liczne. Powstaje więc proste pytanie: kiedy zaczniemy myśleć poważnie o centralnych katalogach?

#### ROLA I ZADANIA KATALOGÓW CENTRALNYCH

Zadania katalogów centralnych wyznaczali i precyzowali zwykle ich twórcy lub teoretycy bibliotekoznawstwa. Rolę, a więc funkcję praktyczną katalogów centralnych określiło natomiast życie i faktyczna przydatność tych narzędzi informacji. Między zadaniem (funkcją założoną) a rolą (funkcją rzeczywistą), jak to najczęściej w życiu bywa, zachodziły nieraz głębokie i bardzo istotne różnice. Obie funkcje, teoretyczna i praktyczna — ulegały różnym przemianom zależnie od ogólnego rozwoju nauki i od stanu samego bibliotekoznawstwa, a także od praktycznych doświadczeń w organizowaniu, prowadzeniu i użytkowaniu katalogów centralnych. Przede wszystkim zmieniał się zakres funkcji tych katalogów. U progu bieżącego dziesięciolecia L. Brummel w swoim klasycznym dziś podręczniku wyznaczał katalogowi centralnemu następujące zadania: 1) pomoc w znalezieniu poszukiwanej publikacji, 2) ułatwienie wypożyczeń międzybibliotecznych, 3) koordynacja gromadzenia zbiorów, 4) dostarczenie informacji bibliograficznych, 5) zachowanie ewidencji inwentarzowej bibliotek uczestniczących<sup>1</sup>. Janina Czerniatowicz określała syntetycznie katalog centralny jako narzędzie polityki bibliotecznej, zwłaszcza w dziedzinie planowego gromadzenia, uzupełniania i scalania

<sup>1</sup> L. Brummel: *Les catalogues collectifs. Organisation et fonctionnement*. Paris 1956 s. 34—37.

zbiorów<sup>2</sup>. Ambarcumjan zaś akcentował możliwość ujawnienia bogactw książkowych na określonym terytorium oraz pomoc, jaką daje katalog centralny w różnego rodzaju współpracy międzybibliotecznej, zwłaszcza w zakresie centralnego katalogowania i wypożyczeń międzybibliotecznych<sup>3</sup>. Hanna Uniejewska podkreślała znów wielkie zadania katalogów centralnych w ustaleniu stanu posiadania bibliotek po stratach wojennych. »Kwestia obliczenia się, sprawdzenia zasobów bibliotek krajowych — pisała — jest sprawą palącą dla kultury i nauki polskiej«<sup>4</sup>.

Życie oczywiście nie czekało, aż zostanie ustalony pełny i powszechnie uznany inwentarz funkcji katalogu centralnego. Rozwój nauki i techniki z jednej strony stwarzał możliwości szybkiego druku, a z drugiej wywoływał potrzebę łatwo dostępnej i szybkiej informacji. Okazało się, że w epoce rewolucji naukowo-technicznej ani pojedyncza biblioteka, ani pojedynczy katalog nie jest w stanie zaspokoić narastających i coraz liczniejszych potrzeb szerokiej rzeszy użytkowników. Katalog centralny okazał się nie tylko niezbędnym instrumentem współpracy międzybibliotecznej, ale także cementem spajającym i organizującym sieci biblioteczne — regionalne, krajowe i międzynarodowe — lepiej niż najbardziej precyzyjnie przemyślane zarządzenie administracyjne. Zaczęto mówić i podkreślać rolę katalogów centralnych w sieci informacji naukowej oraz naukowo-technicznej i ekonomicznej<sup>5</sup>. Stwierdzono, że istnieje organiczny związek między informacją i dokumentacją a bibliotekarstwem i że katalogi biblioteczne stanowią jedną z niezbędnych odmian systemów informacyjno-wyszukiwawczych, które mogą pogodzić pozornie sprzeczne zadania centralizacji i ekonomizacji informacji z jej sprawnym decentralistycznym i demokratycznym użytkowaniem<sup>6</sup>.

#### ROZWÓJ CENTRALNYCH KATALOGÓW JAKO WYRAZ POTRZEB SPOŁECZNYCH

W minionym dziesięcioleciu ukazało się kilka większych spisów katalogów centralnych. Omówię tu najważniejsze z nich, a mianowicie: publikację Eggera o katalogach centralnych w Europie z roku 1958<sup>7</sup>, prze-

<sup>2</sup> J. Czerniatowicz, J. Gruszecka: Centralne katalogi. *Biul. Inst. Bibliot.* T. 5: 1957 nr 3 s. 139—140.

<sup>3</sup> V. A. Ambarcumjan: Svodnye katalogi za rubeżom. Principy organizacii i metody postroenija svodnych katalogov za rubeżom. *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom* 1959 vvp. 2 s. 125—126.

<sup>4</sup> H. Uniejewska: Współpraca bibliotek w zakresie centralnych katalogów. W: *Współpraca bibliotek*. Warszawa 1960 s. 98.

<sup>5</sup> B. N. Bačaldin: Rol svodnych katalogov v naučno-techničeskoj informacii. *Techn. Bibliot. SSSR* 1967 vvp. 5 s. 79—89.

<sup>6</sup> V. V. Vlasov: Biblioteczne katalogi kak poiskovaja sistema. *Techn. Bibliot. SSSR* 1967 vvp. 5/6 s. 70—79.

<sup>7</sup> E. Egger: Die Gesamtkataloge in Europa. Stand — Probleme — Zusammenarbeit. *Libri*. Vol. 7 nr 4: 1958 s. 309—324; Nachtrag: Vol. 8 nr 2: 1958 s. 171—188.



wodnik-informator o centralnych katalogach i ośrodkach wypożyczania międzybibliotecznego Brummela i Eggera wydany pod auspicjami IFLA w r. 1961<sup>8</sup> oraz bibliografię centralnych katalogów czasopism opracowaną przez Ruth Freitag, a wydaną w r. 1964 przez Bibliotekę Kongresu<sup>9</sup>. Nie są to oczywiście rejestracje kompletne. Odzwierciedlają one raczej wyniki trudnych poszukiwań i badań niż stan faktyczny. Niemniej są to jedyne w tej chwili najbardziej miarodajne źródła informacyjne o katalogach centralnych w skali międzynarodowej. Otóż wykaz Eggera z 1958 r. podawał zaledwie 56 europejskich katalogów centralnych z 18 krajów, wśród których Polska z liczbą 23 katalogów zajmowała pierwsze miejsce przed 11 katalogami obu państw niemieckich. Inne kraje albo były pominięte, albo reprezentowały jeden do trzech katalogów (po trzy miały Francja, Anglia, Jugosławia). Najciekawszym jednakże rezultatem tej pracy Eggera była mapa ujawniająca system regionalnych katalogów centralnych w obu państwach niemieckich i centralizację katalogów polskich w Warszawie, o czym już pisałem w swoim koreferacie jarocińskim<sup>10</sup>. Przewodnik Brummela i Eggera wydany w trzy lata później daje informacje dokładniejsze i bardziej pełne. Rejstruje on najpierw 113 centralnych katalogów kartotekowych z 25 krajów. Wśród nich pierwsze miejsce zajmuje ZSRR — 16 katalogów centralnych; następnie USA — 15; na trzecim miejscu Polska, oba państwa niemieckie i Anglia — po 12; Austria, Holandia i Włochy — po 5; Rumunia i Szwajcaria — po 4; Francja, Hiszpania i Kanada — po 3; Węgry, Norwegia, Dania oraz osiem innych krajów po 1 lub 2. Nieco inny obraz daje wykaz drukowanych katalogów centralnych. Mamy tu 252 centralne katalogi, w tym 14 dopiero wówczas zakładanych czy planowanych, a więc 238 działających, żywych katalogów z 43 krajów, w tym 61% centralnych katalogów czasopism. Tutaj również ZSRR zajmuje pierwsze miejsce, przedstawiając 19 ważniejszych drukowanych katalogów centralnych. Drugie miejsce zajmują oba państwa niemieckie i Włochy — po 17; następnie Węgry — 15; Anglia, Japonia i Rumunia — po 14; USA — 13; Polska — 12; Belgia — 9; Holandia i Szwecja — po 7; Finlandia — 6; Kanada, Norwegia, Dania i Chiny — po 5; Czechosłowacja — 4; Szwajcaria — 3 oraz dwadzieścia dwa kraje po 1—2. Łącznie z 351 centralnych katalogów drukowanych i kartotekowych Związek Radziecki posiada 35 katalogów centralnych; następnie oba państwa niemieckie — łącznie 29 katalogów; na trzecim miejscu Stany Zjednoczone — 28; dalej Anglia — 26; piąte miej-

<sup>8</sup> L. Brummel, E. Egger: *Guide to union catalogues and international loan centers*. The Hague 1961.

<sup>9</sup> R. S. Freitag: *Union list of serials. A Bibliography*. Washington 1964.

<sup>10</sup> J. Czerni: *Współpraca bibliotek w zakresie centralnych katalogów*. W: *Współpraca bibliotek*. Warszawa 1960 s. 114.

sce zajmuje Polska — 24; dalej, Włochy — 22; Rumunia — 18; Węgry — 16; Francja — 15; Japonia — 14 i reszta krajów poniżej 10. Oczywiście, cyfry te dają jedynie szacunkowy, przybliżony obraz i nie mówią nic ani o systemie czy strukturze katalogów, ani o ich wielkości czy walorach użytkowych.

Znacznie ciekawsza i bardziej kompletna jest bibliografia publikowanych katalogów centralnych czasopism R. S. Freitag. Wykaz ten przedstawił aż 1218 opublikowanych centralnych katalogów z 56 krajów według stanu do r. 1964. (Jak podaje autorka we wstępie, najstarszy katalog centralny czasopism w opracowaniu Luciano dell'Acqua wyszedł z druku w Mediolanie w r. 1859). Otóż według tej bibliografii Stany Zjednoczone posiadają 364 opublikowanych centralnych katalogów czasopism; Francja — 117; Anglia — 111; Niemcy przed i po podziale łącznie — 110; Azja łącznie — 57; ZSRR — 55; Czechosłowacja — 51; Włochy — 47; Węgry — 33; Polska — 32; Japonia — 25; Szwecja — 22; Holandia — 20; Belgia z Luksemburgiem oraz Afryka po 18; Australia — 17; Szwajcaria i Dania po 14; Rumunia — 13; Finlandia i Norwegia po 12; Austria — 11; Indie — 10 i reszta krajów poniżej 9. Jeśli wyeliminować Azję jako kontynent wielopaństwowy, to Polska w świetle tych danych zajmie dopiero dziewiąte miejsce zaraz za Węgrami oraz dalej za Włochami i Czechosłowacją.

Na 1218 centralnych katalogów czasopism uwzględnionych w bibliografii R. S. Freitag ok. 60%, tj. 730 centralnych katalogów ukazało się po II wojnie światowej. Jeśli założymy dodatkowo, że z tych 60% przynajmniej połowa była aktualna w latach 1955—1964, to otrzymamy ok. 365 drukowanych centralnych katalogów czasopism. Tymczasem przewodnik Brummela i Eggera zarejestrował w r. 1961 tylko 351 wszystkich katalogów centralnych — kartotekowych i publikowanych ogólnych, specjalnych i katalogów czasopism.

Zamykając tę statystykę możemy wyprowadzić następujące wnioski: Wzrost liczby centralnych katalogów jest wprost proporcjonalny do ogólnego wzrostu publikacji, zwłaszcza czasopism, oraz jest wyrazem świadomych i stale powtarzanych wysiłków człowieka, by ten zalewający nas potok dokumentów ujarzmić i opanować<sup>11</sup>. Dlatego perspektywy rozwoju centralnych katalogów są identyczne z perspektywami rozwoju produkcji wydawniczej. Zwiększające się tempo tego wzrostu w wyniku ostatecznym spowoduje rewolucyjne zmiany form i techniki przekazywania informacji, umożliwiając każdemu człowiekowi łatwy dostęp do wszystkich poszukiwanych przez niego źródeł informacji.

<sup>11</sup> Por. najnowsze opracowanie: I. Michailov: Gedruckte Zeitschriftengesamtkataloge. Einige aktuelle Fragen. Zentralbl. Biblioth.-Wes. Jg. 82: 1968 H. 12 s. 715—732.

## CENTRALNE KATALOGI W NIEKTÓRYCH KRAJACH

Statystyka międzynarodowa w zakresie centralnych katalogów jest jeszcze kwestią przyszłości, podobnie jak statystyka publikacji i w ogóle wszystkich środków społecznego przekazu informacji, mimo dość poważnych osiągnięć Unesco w tym zakresie. Znacznie pewniejszy grunt możemy znaleźć w ramach poszczególnych krajów. Oto kilka przykładów.

## ZWIĄZEK RADZIECKI

Rozwój centralnych katalogów w ZSRR do II wojny światowej podsumowała L. B. Chavkina<sup>12</sup>. Osiągnięcia pierwszego dziesięciolecia powojennego w dziedzinie centralnych katalogów za 40 lat władzy radzieckiej omówiły V. A. Vasilevskaja i N. S. Voskresenskaja<sup>13</sup>. Bibliografię przedmiotu za lata 1917—1958 opracował Ju. I. Masanov<sup>14</sup>. Bieżącą ewidencję centralnych katalogów kartotekowych i drukowanych prowadzi Biblioteka Lenina<sup>15</sup>. Roczny wykaz centralnych katalogów drukowanych, daleki jednak od kompletności, publikuje Wszechniżwiazkowa Izba Książki w roczniku *Bibliografija Sovetskoj Bibliografii*. Aktualną sytuację w tej dziedzinie omówił ostatnio kierownik Oddziału Katalogów Centralnych Biblioteki Lenina w kontrowersyjnym artykule pt. „System centralnych katalogów”<sup>16</sup>. Podstawy prawne planowego rozwoju centralnych katalogów w ostatnim dziesięcioleciu stworzyły specjalne zarządzenia Ministerstwa Kultury ZSRR z r. 1955 o republikańskich katalogach centralnych literatury zagranicznej oraz Ministerstwa Kultury RFSRR z r. 1956 o centralnych katalogach literatury zagranicznej bibliotek obwodowych, prowincjonalnych i republikańskich. Aktualną sytuację wyznacza Uchwała Rady Ministrów ZSRR nr 916 z dnia 29 listopada 1966 r. o ogólnopństwowym systemie informacji naukowo-technicznej. Uchwała ta, zakładając podstawy pod jedną z najbardziej nowoczesnych sieci informacyjnych w świecie, wskazuje m. in. również potrzebę stworzenia sieci ogólnozwiązkowych i republikańskich katalogów centralnych z dziedziny nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Według najnowszych badań ankietowych Biblioteki im. Lenina ogólna liczba centralnych katalogów w ZSRR podwoiła się w stosunku do okresu przedwojennego wzrastając z 79 w latach 1940—1941 do 156 w r. 1965. Większość z nich (72% kartotekowych i 77% opublikowanych) koncentruje się w Rosyjskiej

<sup>12</sup> L. B. Chavkina: *Svodnye katalogi. (Istorija, teortija, praktika)*. Moskwa 1943.

<sup>13</sup> V. A. Vasilevskaja, N. S. Voskresenskaja: *Svodnye katalogi v SSSR. W: Bibliotecznoe delo v SSSR*. Moskwa 1957 s. 341—372.

<sup>14</sup> Ju. I. Masanov: *Teorija i praktika bibliografii. Ukazatel' literatury 1917—1958*. Moskwa 1960, s. 131—134: *Svodnye katalogi*.

<sup>15</sup> *Informacionnyj Ukazatel' Bibliografičeskich Spiskow i Kartotek Sostawlennych Bibliotekami Sovetskogo Sojuza*. [Dwutygodnik]. Moskwa 1957—

<sup>16</sup> L. Cernyšev: *Sistema svodnych katalogov. Kakoj ona dolžna byt? Bibliotekar'* R. 43: 1967 nr 2 s. 45—49.

Republice Federacyjnej (RFSRR). 42% tych katalogów prowadzą biblioteki publiczne, obwodowe, prowincjonalne i biblioteki republik, 18% — biblioteki sieci Akademii Nauk łącznie z siecią akademii nauk republik związkowych, 13% — biblioteki centralne poszczególnych republik, 12% — biblioteki uniwersytetów, 10% — biblioteki specjalne i 5% — inne większe biblioteki. 30% drukowanych centralnych katalogów wydają (lub wydały) wielkie biblioteki państwowe, tej miary co Biblioteka Lenina, Biblioteka Sałtykowa-Szczedrina, Biblioteka Akademii Nauk ZSRR czy Wszechzwiązkowa Państwowa Biblioteka Literatury Zagranicznej; 22% — biblioteki uniwersyteckie; 18% — biblioteki naukowe specjalne; 14% — biblioteki wyższych szkół akademickich i 6% — biblioteki publiczne (obwodowe, prowincjonalne i biblioteki republik). Spośród centralnych katalogów kartotekowych — 75% to katalogi ogólne, a z tych 19% poświęcono literaturze krajoznawczej. 75% centralnych katalogów kartotekowych to katalogi centralne czasopism. 60% centralnych katalogów książek to katalogi literatury zagranicznej. Centralne katalogi czasopism zagranicznych stanowią 72% ogólnej liczby wszystkich centralnych katalogów ZSRR. W Rosyjskiej Republice Federacyjnej 18 większych bibliotek prowadzi centralne katalogi książek i czasopism zagranicznych, obejmując księgozbiory 354 bibliotek różnych instytucji i resortów republiki. Jednakże ogólny zasięg terytorialny bibliotek uczestniczących w poszczególnych katalogach nie jest duży. 69% centralnych katalogów kartotekowych i 55% drukowanych tworzy się za pośrednictwem bibliotek jednego odpowiedniego miasta<sup>17</sup>.

Bardziej dokładne dane mamy o centralnych katalogach czasopism<sup>18</sup>. Według ankietowych badań Katedry Bibliotekoznawstwa Wschodniosyberyjskiego Państwowego Instytutu Kultury, na przełomie lat 1965—1966 było w ZSRR ogółem 107 centralnych katalogów czasopism, w tym 7 ogólnopaństwowych (krajowych), 28 obwodowych i 72 lokalnych. Ze względu na formę było 49 centralnych katalogów w kartotekach i 58 drukowanych. Według zakresu treściowego — 73 ogólnych i 34 specjalnych; według zasięgu chronologicznego — 10 retrospektywnych i 97 bieżących; według zasięgu terenowego — 58 czasopism zagranicznych, 34 krajowych i 15 mieszanych. Jeśli chodzi o układ — 94 centralne katalogi były alfabetyczne i 13 systematycznych. Zwraca uwagę przewaga centralnych katalogów czasopism bieżących (97), lokalnych (72) i drukowanych (58). Najnowsze drukowane centralne katalogi czasopism z lat 1965—1967 potwierdzają tę tendencję. Są to głównie katalogi lokalne jednego miasta, np. Leningradu, Woroneża, Gorkiego, Kazania, Odessy,

<sup>17</sup> L. Cernyšev: Por. przypis<sup>14</sup>.

<sup>18</sup> Z. I. Filkina: O nekotorych voprosach sistemy svodnych katalogov periodiki. Biblioteki SSSR 1967 vyp. 35 s. 143—156.

Saratowa, Nowosybirsk, Ułan-Ude. Na prawie 20 nowych terenowych centralnych katalogów czasopism wydanych w ostatnich trzech latach najwyżej 25% ma charakter regionalny, obejmując swym zasięgiem np. nie tylko biblioteki miejskie, ale także biblioteki obwodowe<sup>19</sup>. Inną grupę stanowią centralne katalogi republik radzieckich.

Główny kierunek rozwoju centralnych katalogów w ZSRR — to tendencja przełamywania różnego rodzaju barier administracyjnych czy resortowych i budowa jednolitej, równomiernej sieci centralnych katalogów krajowych, regionalnych i lokalnych w ramach ogólnopaństwowej sieci informacji naukowej; następnie — modernizacja prac nad katalogami drukowanymi w celu skrócenia czasu między rokiem zasięgu i rokiem wydania oraz dążność do uchwycenia jak najpełniejszej rejestracji literatury zagranicznej (książek i czasopism) w skali zarówno lokalnej, jak i krajowej<sup>20</sup>. Aktualnie dominuje tendencja do budowania sieci centralnych katalogów z dziedziny nauk przyrodniczych i technicznych, nad której stworzeniem objęła kierownictwo Państwowa Publiczna Naukowo-Techniczna Biblioteka ZSRR. Jest to pośrednio krytyka dotychczasowego niezadowalającego stanu centralnych katalogów ogólnych, które np. w zakresie nabytków zagranicznych (książek i czasopism) nie obejmują nawet połowy bibliotek Związku Radzieckiego otrzymujących literaturę zagraniczną, a poza tym są drukowane z dużym opóźnieniem.

Obok najbardziej znanych i zasłużonych centralnych katalogów bieżących nabytków zagranicznych, wydawanych przez czołowe biblioteki ZSRR i posiadających już 20-letnią ciągłość istnienia, nie można pominąć licznych prac dotyczących centralnych katalogów retrospektywnych. Najpoważniejszym w tym zakresie osiągnięciem w ostatnich latach były publikacje z okazji 50 rocznicy ZSRR oraz przygotowanie i rozpoczęcie publikacji 5-tomowego centralnego katalogu książki rosyjskiej XVIII wieku drukowanej grażdanką. W latach 1962—1964 ukazały się pierwsze dwa grube tomy tej wielkiej pracy zasługującej na poważne uznanie. W roku 1966 miał być gotów do druku tom 5 obejmujący indeksy<sup>21</sup>.

Najciekawszą lekturą z interesującego nas punktu widzenia jest zbiorczy plan prac bibliograficznych typu ogólnego na lata 1966—1970,

<sup>19</sup> A. N. Ermolaeva: Regional'nye svodnye pečatnye katalogi periodiki. *Sov. Bibliogr.* 1968 nr 2 s. 16—25. [Podaje wykaz najnowszych centralnych katalogów czasopism lokalnych i regionalnych].

<sup>20</sup> Centralne katalogi Biblioteki Lenina, Biblioteki Akademii Nauk ZSRR, Biblioteki Sałtykowa-Szczedrina i Wszeczchwłżkowej Biblioteki Literatury Zagranicznej. Na przykład: *Svodnyj katalog inostrannykh naučnykh žurnalov postupivšich v biblioteki SSSR. Serija: Estestvennye nauki. Medicina. Sełskoe chozjajstvo. Technika.* 1965. Moskwa 1967. [Krytykowane za 2-letnie opóźnienie].

<sup>21</sup> *Svodnyj katalog russkoj knigi graždanskoj pečati XVIII veka 1725—1800. T. 1: A—I, T. 2: K—P.* Moskwa 1962—1964. Por. też: *Svodnyj katalog russkoj knigi kirillovskoj pečati XVIII veka.* Moskwa 1968.

zestawiony przez Bibliotekę ZSRR im. W. I. Lenina<sup>22</sup>. Analiza tego planu wykazuje poważną liczbę centralnych katalogów retrospektywnych typu regionalnego, najczęściej za okres 50 lat władzy radzieckiej (1917—1967).

#### STANY ZJEDNOCZONE

Charakterystyka aktualna centralnych katalogów USA jest dość złożona i trudna ze względu na obfitą, ale rozproszoną i często trudno dostępną literaturę przedmiotu. Pierwsze spojrzenie daje mniej więcej następujący obraz: gigantyczne centrum w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie, a obok (nie poniżej) duża liczba różnego rodzaju, wielkości i zakresu usług niezależnych ośrodków regionalnych i lokalnych. Przy bliższym wejrzeniu dostrzega się coraz szersze stosowanie najnowszych osiągnięć technicznych w tworzeniu i prowadzeniu poszczególnych centralnych katalogów. A przy tym wszystkim brak jednego naczelnego ośrodka odpowiedzialnego za stan całej sieci centralnych katalogów w kraju, stale i na bieżąco kierującego, koordynującego i planującego działalność tej sieci. Słowem — bogata sieć ośrodków z ośrodkiem centralnym, a równocześnie brak sieci, gdyż sieć bez głowy i planu nie jest siecią.

Centralny Katalog Stanów Zjednoczonych (*NUCLOC*), prowadzony przez Bibliotekę Kongresu, powstał, jak wiadomo, w r. 1901 w oparciu o wzajemną wymianę rezerwowych kart katalogowych, z pierwszą czwórką bibliotek uczestniczących z Nowego Jorku, Chicago, Bostonu i Uniwersytetu Harwardzkiego. W pierwszym 25-leciu zgromadził on 2 miliony kart katalogowych. W roku 1955 miał już 13,5 miliona kartek, w r. 1960 katalog tworzył kartotekę liczącą 14,5 miliona kart, a w r. 1967 miał ich już około 17 milionów<sup>23</sup>. Nic więc dziwnego, że pewną bolączką tak szybko rosnącego centralnego katalogu krajowego był fakt narastania zaległości we włączaniu nadsyłanych kart do głównego zrzębu katalogu. W roku 1967 zaległości te sięgały powyżej 3 milionów kart katalogowych, które w postaci uporządkowanego suplementu, czekając na włączenie, służyły również informacją.

Centralne katalogi regionalne są znacznie młodszej daty. Powstały one w latach 1934—1940, początkowo na marginesie kryzysu ekonomicznego lat 1929—1931, który stworzył możliwość zatrudnienia w większej liczbie taniej siły roboczej do kopiowania kart katalogowych. Tak dzięki finansowej pomocy Works Progress Administration powstały

<sup>22</sup> Bibliografіческіе работы универсал'ного содержанија. Сводный план на 1966—1970 гг. Информационный Указатель' Библиографических Списков и Карточек сост. Библиотеками Советского Союза. С. 11: 1967 вып. 3 с. 37—46. Дziały tematyczne planu: np. Literaturoznawstwo i literatura piękna — także 1967 вып. 1; Państwo i prawo — także вып. 18.

<sup>23</sup> *Annual Report of the Librarian of Congress*. Washington 1956, 1961, 1968.

centralne katalogi regionalne, najczęściej pokrywające się z obszarem jednego lub kilku stanów. Tylko jeden, najstarszy, katalog kalifornijski powstał znacznie wcześniej w Bibliotece Stanowej w Sacramento, w r. 1909. Następny — centralny katalog Północnej Karoliny powstał w r. 1934. W roku 1936 powstały największe katalogi — Cleveland Regional Catalog, Philadelphia Bibliographical Center and Union Library Catalog, oraz Bibliographical Center for Research, Rocky Mountain Region w Denver. W roku 1940 powstał w Seattle wielostanowy katalog Pacific Northwest Bibliographic Center przy Bibliotece Uniwersytetu Waszyngtońskiego. Zaraz po wojnie miało być 17 takich katalogów regionalnych, ale już w dziesięć lat później zarówno Walter Bauhuis,<sup>24</sup> jak Ambarcumjan<sup>25</sup> zgodnie stwierdzili, że faktycznie istnieją tylko te ostatnio wymienione cztery największe ośrodki w Cleveland, Filadelfii, Denver i Seattle. Przewodnik Brummela i Eggera<sup>26</sup> wylicza znów aktualnie istniejących 10 wielkich katalogów regionalnych wielkości od 675 tys. (Union Catalog of the Atlanta-Athens Area, Georgia) do 6 milionów kart katalogowych (Denver).

Tajemnica szybkiego rozwoju National Union Catalog w Bibliotece Kongresu kryła się w metodzie, którą stworzyła zasada centralnego katalogowania i technika mikrofilmowa. Z rozsyłanych dubletów kart katalogowych Biblioteki Kongresu tworzyły się jednolicie opracowane rdzenie katalogów bibliotek współuczestniczących z jednej strony, a z drugiej dzięki mikrofilmowaniu katalogów bibliotek regionalnych (pierwsza w r. 1936 Filadelfia) — Biblioteka Kongresu uzyskiwała wierną i szybką kopię katalogów wszystkich regionów. Początkowo maszynistki kopiowały karty wprost z czytnika, a od r. 1938 drukowano je wprost z mikrofilmu. Zahamowanie w centrali powstało z prostej przyczyny konfliktu nowego ze starym w tym samym toku produkcyjnym. Proces tworzenia centralnego katalogu miał etapy pracy postępowe, stosując nową technikę reprodukcji, i równocześnie etapy zwykłego ręcznego sortowania, sprawdzania i włączania kart do katalogu. W rezultacie mimo bieżącego napływu materiału, wskutek nie wystarczającej liczby odpowiednio wykwalifikowanego personelu — katalog nie był zdolny do odtwarzania stanu aktualnego. Sytuację pogarszał nierównomierny postęp techniczny, szybszy zrazu w reprografii, który nie tylko ułatwiał dostarczanie kart katalogowych z bibliotek uczestniczących, ale równocześnie otwierał możliwości oparcia katalogu-olbrzym na zupełnie nowych zasadach. Tak na początku omawianego tutaj

<sup>24</sup> W. Bauhuis: *Erwerbung, Katalogisierung und Magazinierung in amerikanischen wissenschaftlichen Bibliotheken. W: Zur Praxis der wissenschaftlichen Bibliotheken in den USA.* Wiesbaden 1956 s. 127.

<sup>25</sup> Por. przypis <sup>1</sup>, s. 152.

<sup>26</sup> Por. przypis <sup>1</sup>.

dziesięciolecia (1958) powstał projekt automatyzacji procesu ewidencji zbiorów i wymiany katalogów zapisanych na taśmie magnetycznej z 16 większymi bibliotekami USA i Kanady (tzw. system MARC — Machine-Readable Cataloging Data). Z takiego katalogu na taśmie magnetycznej biblioteki uczestniczące, wykorzystując maszyny IBM (różnych typów), będą mogły, według życzenia, drukować karty katalogowe lub odpowiednie wyciągi tematyczne literatury. Obecne dziesięciolecie jest właśnie świadkiem stopniowego realizowania tego planu.

Punktem wyjścia była analiza ogólna sytuacji katalogów Biblioteki Kongresu. Okazało się, że w r. 1962 łączny system jej zbiorów przedstawiał 42 miliony pozycji, tj. 270 mil bieżących czyli 434,5 tys. metrów bieżących pólek albo  $10^{14}$  bitów informacji<sup>27</sup>. Wynalezienie w r. 1964 urządzenia literowego umożliwiającego błyskawiczny druk wprost za pośrednictwem komputera przyspieszyło rozwiązanie problemu. Rozwiązanie zaś widziano w zahamowaniu dalszego rozwoju katalogu-giganta w postaci kartoteki. A więc modelem stał się dawny drukowany katalog książkowy, jaki reprezentują katalogi Bibliothèque Nationale, British Museum czy Biblioteki Kongresu. Różnica polega tylko na tym, że z techniki typograficznej przechodzi się obecnie na technikę elektronicznego przetwarzania danych, w której komputer dysponujący odpowiednią objętością pamięci zgodnie z ustalonym programem będzie otrzymywał za pośrednictwem kodu czytelny dla niego materiał i w ostatecznym wyjściu będzie dawał drukowany tekst katalogu. Oczywiście, będzie to wszystko słono kosztować, ale przy pełnym obciążeniu maszyny cena końcowa spadnie poniżej kosztów tradycyjnego druku, natomiast szybkość będzie nieporównanie większa.

Aktualnie w Stanach Zjednoczonych eksperymentuje się z kilkudziesięciu systemami automatyzacji procesów ewidencji, magazynowania i wyszukiwania danych bibliograficznych i treściowych określonych zbiorów. Poza systemem MARC najbardziej znane są systemy MEDLARS (Medical Literature Analysis and Retrieval System) Narodowej Biblioteki Medycznej, SMART (Uniwersytetu Harvardzkiego), INTREX (MIT), czy system MAGIC (Machine for Automatic Graphic Interface to a Computer) pozwalający na łączność czytelnika z komputerem za pośrednictwem pióra świetlnego, którym zapisuje się określone pytanie na ekranie. Zapis graficzny z kolei podlega przetworzeniu elektronicznemu, a w wyniku ostatecznym na wyjściu otrzymujemy poszukiwaną odpowiedź w postaci wydruku<sup>28</sup>. System MEDLARS dając podstawy

<sup>27</sup> *Automation and the Library of Congress. A survey, sponsored by the Council on Library Resources, Inc. Submitted by: G. W. King...* [i in.] Washington 1963 s. 7.

<sup>28</sup> D. Prawdzic, A. Targowski: *Stosowanie komputerów w procesie informacji naukowej i technicznej*. Warszawa 1968 s. 12—18.



automatycznej edycji książkowej *Index Medicus* — stworzył, zdaniem specjalistów amerykańskich, pierwszy model katalogu całkowicie zautomatyzowanego<sup>29</sup>.

Mówić dokładniej o centralnych katalogach USA, to znaczy właściwie mówić o wprowadzonej do nich technice. Dlatego na tym urywam swoje uwagi o aspektach technicznych centralnych katalogów, gdyż osobny referat omówi to zagadnienie bardziej systematycznie, szczegółowo i wyczerpująco.

Jak widzimy, w rezultacie zastosowania najnowszych osiągnięć technicznych zaczyna zanikać w przyszłości katalogi kartkowe, a ich miejsce zajmą katalogi sporządzane w postaci czytelnej dla komputerów na nowoczesnych nośnikach (karta lub taśma perforowana, taśma lub dysk magnetyczny, taśma filmowa itp.), przechowywane w określonych centrach, oraz jako wynik pracy komputerów — katalogi drukowane to-mowe bardziej wygodne w korzystaniu i zajmujące mniej miejsca. Katalogi tomowe będą wymagały zapewne dalszych kolejnych okresowych kumulacji.

W wyniku tego precyzuje się wielomodelowa sieć centralnych katalogów, czy to określonych dyscyplin (np. medycyny, rolnictwa, techniki), czy centralnych katalogów zhierarchizowanych regionalnie lub instytucjonalnie (np. 9 kampusów Uniwersytetu Kalifornijskiego zaplanowało na rok 1968 druk centralnego katalogu książkowego wszystkich nabytków sieci uniwersyteckiej za lata 1962/63 do 1967). W stanie Nowy Jork projektuje się połączenie systemu bibliotek publicznych siecią centralnych katalogów za pośrednictwem komputerów na dwu szczeblach. Na szczycie — centralny katalog książkowy będzie obejmował 6—7 największych bibliotek publicznych. Na drugim, niższym szczeblu byłoby 9 centralnych katalogów regionalnych obejmujących 180 dalszych największych bibliotek (każdy mniej więcej po 20 bibliotek). Przy takim systemie zastosowanie komputerów powinno się opłacić<sup>30</sup>. Katalogi kartkowe przy tej wizji przyszłości będą miały zastosowanie tylko w małych bibliotekach i prywatnych pracowniach uczonych.

Przełomowość obecnego dziesięciolecia w dziedzinie centralnych katalogów widać w publikacjach najważniejszych pozycji z tego zakresu. Oczywiście, wzrost publikacji centralnych, katalogów lokalnych i regionalnych jest nadal dość intensywny. My jednakże skupimy się jedynie na dwu podstawowych centralnych katalogach czasopism. W roku 1965, jak wiemy, ukazało się trzecie wydanie *Union List of Serials (ULS)*, pięciotomowego centralnego katalogu czasopism wykazującego

<sup>29</sup> D. C. Weber: The changing character of the catalog in America. *Libr. Quart.* Vol. 34: 1964 nr 1 s. 32.

<sup>30</sup> D. C. Weber: Book catalog trends in 1966. *Libr. Trends*. Vol. 16: 1967 nr 1 s. 149—164.

156 500 tytułów z 956 bibliotek Stanów Zjednoczonych i Kanady. Ten największy centralny katalog czasopism w świecie został wydany po raz ostatni<sup>31</sup>. Jego bieżące uzupełnienie będzie stanowił centralny katalog nowych czasopism, *New Serials Titles*, sporządzony za pomocą komputera w oparciu o rejestrację na kartach perforowanych<sup>32</sup>. Miesięcznik ten będzie miał swe roczne, pięcioletnie i dziesięcioletnie kumulacje jako uzupełnienie do *ULS*<sup>33</sup>. Z biegiem lat znacznie nabierać wartości informatora bieżącego i retrospektywnego równocześnie.

Wnioski z tych rozważań kryją się w pytaniu: czy zatem rozwiązanie problemu centralnych katalogów leży w samej technice, jak to sugeruje pierwszy etap automatyzacji zastosowany w Stanach Zjednoczonych? A może oprócz świetnej techniki potrzebna jest także dalekosiężna myśl i zwarta organizacja obejmująca całość problematyki w skali krajowej czy nawet międzynarodowej?

#### WIELKA BRYTANIA

O centralnych katalogach w Anglii należałoby powiedzieć jak najwięcej, ale by nie rozszerzać zbytnio referatu, ograniczę się do niezbędnych informacji.

Anglia jest ojczyzną centralnych katalogów. Tu powstały pierwsze centralne katalogi zbiorów rękopiśmiennych w XIV i XV wieku. Tu również powstał w okresie międzywojennym pierwszy zwarty, ogólnokrajowy system sieci centralnych katalogów regionalnych z centralnym katalogiem krajowym na czele — jako rezultat działalności Centralnej Biblioteki Narodowej (National Central Library — NCL), założonej w r. 1916, oraz dzięki realizacji wniosków memoriału specjalnej komisji parlamentarnej opracowanego w r. 1927 (Report of the Public Libraries Committee to the Board of Education). Historia tego systemu ma dwa wyraźne odgraniczone okresy rozwoju: I — obejmuje trzydziestolecie 1929—1958, II — ostatnie dziesięciolecie 1959—1968. Wszystkie katalogi regionalne powstały w pierwszym dziesięcioleciu istnienia sieci: 1929—1939. Każdy z nich mieścił się w centralnej bibliotece publicznej regionu, a przy nim istniało Regionalne Biuro Biblioteczne (Regional Library Bureau). W roku 1935 sieć liczyła osiem niezależnych wzajemnie ośrodków regionalnych (w tym jeden — Yorkshire bez centralnego katalogu). Reprezentowała ona wtedy ogółem 371 bibliotek, z czego większość (277) stanowiły biblioteki publiczne miejskie, 48 bibliotek

<sup>31</sup> *Union list of serials in libraries of the United States and Canada*. 3d ed. Vol. 1—5. New York 1965.

<sup>32</sup> *New serials titles 1950—1960. Supplement to the union list of serials*. 3d ed. A union list of serials commencing publications after December 31, 1949. Vol. 1—2. Washington 1961.

<sup>33</sup> Joint Committee on the Union List of Serials, Inc.: *Final report on the third edition of the union list of serials*. Washington 1966 s. 18.

poszczególnych hrabstwach, 13 bibliotek uniwersyteckich i 33 biblioteki specjalne<sup>34</sup>. Na czele sieci stoi Centralna Biblioteka Narodowa. Poza kompletowaniem własnego księgozbioru koordynuje ona bezpośrednio całość sieci, prowadzi w oparciu o kopie regionalnych katalogów centralnych centralny katalog krajowy i pełni równocześnie funkcję centrali wypożyczeń międzybibliotecznych dla kraju i dla zagranicy.

W pierwszym okresie każde Regionalne Biuro Biblioteczne kierowało wszystkie rewersy międzybiblioteczne, których nie udało się załatwić pozytywnie na własnym terenie, wprost do Centralnej Biblioteki Narodowej. Ta z kolei przesyłała zapytanie do właściwego regionu, gdzie znajdowała się poszukiwana pozycja, lub wypożyczała ją z własnego księgozbioru. Całość systemu koordynował utworzony w r. 1931 Komitet Narodowy Regionalnej Współpracy Bibliotek (National Committee on Regional Library Cooperation). Centralna Biblioteka Narodowa wiązała ze sobą i swym centralnym katalogiem krajowym jakby dwie odrębne sieci: sieć regionalną opartą głównie o biblioteki publiczne oraz poważną liczbę bibliotek „zewnętrznych”, głównie akademickich i specjalnych, będących poza siecią, dla których NCL zaczęła prowadzić osobny katalog centralny (*Outlier Union Catalogue*). System ten, łączący biblioteki według ich typów i według regionów, wydawał się wówczas bibliotekarzom angielskim doskonały. Niestety, II wojna światowa, zniszczenie wielu księgozbiorów, trudności finansowe i personalne, a głównie dezaktualizacja i nienadążanie centralnych katalogów, zarówno w regionach jak i w centrali, skłoniły bibliotekarzy do zrewidowania swego stosunku do tego systemu. Początkiem tej krytyki stały się rozważania McColvina z r. 1942<sup>35</sup> oraz badania przeprowadzone w r. 1950 przez R. F. Vollansa<sup>36</sup>. Wnioski z tych badań weszły z nieznacznymi poprawkami do *Zaleceń dotyczących bibliotecznej współpracy bibliotek* z r. 1954 wydanych przez Joint Working Party<sup>37</sup>. Zalecenia te formułowały następujące postulaty:

a) Biblioteki uniwersyteckie i biblioteki specjalne powinny należeć do regionalnej sieci bibliotecznej z pozostawieniem im prawa do bezpośredniego kontaktu z National Central Library.

b) Wszystkie centralne katalogi regionalne powinny być od pewnej określonej daty prowadzone na bieżąco i ich włączanie do centralnego katalogu krajowego (*National Union Catalogue — NUC*) powinno się

<sup>34</sup> J. H. P. Pafford: *Library cooperation in Europe*. London 1935 s. 278—281; J. Czerniatowicz, J. Gruszecka. Por. przypisy<sup>1</sup>, s. 111.

<sup>35</sup> L. R. McColvin: *The public library system of Great Britain*. London 1942.

<sup>36</sup> R. F. Vollans: *Library cooperation in Great Britain. Report of a survey of the National Central Library and the regional library bureau*. London 1952. Zob. też R. H. Hill: *The Vollans report of 1952: its origins and implications*. *Libr. Ass. Rec.* Vol. 56: 1954 s. 241—248.

<sup>37</sup> *Recommendations on library cooperation*. London 1954. National Central Library s. 7.

realizować również na bieżąco. Aby go odciążyć, należy zeń wyłączyć od ustalonej daty wszystkie publikacje angielskie.

c) Po ustalonej dacie wszystkie regiony powinny stać się samowystarczalne w gromadzeniu literatury krajowej, odpowiadając za kompletność zbiorów wydanych w Anglii w zakresie określonych dziedzin, przydzielonych zgodnie z klasyfikacją dziesiętną stosowaną w *British National Bibliography*. W ten sposób dział 000—099 otrzymał region Northern, 100—149 — Walia Południowa, 150—199 — Walia Północna itd.

d) Specjalną uwagę regionów należy zwrócić na zbiorowe gromadzenie wyczerpanych pozycji literatury pięknej (*fiction*) i czasopism.

e) Książki wartości 25 szylingów lub mniejszej należy wyłączyć spod zakresu NCL, która w ogóle nie powinna kupować książek brytyjskich.

Na wniosek Narodowego Komitetu do Spraw Regionalnej Współpracy Bibliotek dzień 1 I 1959 r. stał się datą, od której NCL przestała ponosić odpowiedzialność za lokalizację książek angielskich, odpowiadając jedynie za lokalizację literatury zagranicznej i literatury angielskiej do roku 1958 włącznie. Za gromadzenie i lokalizację książki angielskiej wydanej po 1 I 1959 odpowiedzialność całkowicie przejęły poszczególne regiony.

Zadania Regionalnego Biura Bibliotecznego ustalono, jak następuje:

1) prowadzenie centralnego katalogu regionalnego, obejmującego zbiory bibliotek uczestniczących;

2) lokalizacja zapytań międzybibliecznych dotyczących poszukiwanej literatury i kontrola wypożyczeń międzybibliecznych wewnątrz regionu;

3) bieżące przesyłanie kopii centralnego katalogu regionalnego do centralnego katalogu krajowego w National Central Library — dotyczących literatury angielskiej wydanej przed r. 1959 oraz posiadanych publikacji zagranicznych;

4) prowadzenie sprawozdawczości w zakresie wypożyczeń międzybibliecznych regionu <sup>38</sup>.

Regiony Londynu i North-Western przejęły dodatkowo odpowiedzialność za retrospektywne prowadzenie centralnych katalogów regionalnych swego terenu. Londyn i współpracujące z nim regiony przejęły ponadto schemat gromadzenia beletrystyki, tzw. Metropolitan Joint Fiction Reserve Scheme. W mechanicznym podziale tego systemu według liter alfabetu bierze udział 6 regionów <sup>39</sup>.

<sup>38</sup> J. F. W. B.: Regional library system. W: *Encyclopaedia of Librarianship*. Ed. by T. Landau. 3rd rev. ed. (2nd impr.) London 1967 s. 388—392.

<sup>39</sup> B. M. Elsemore: Survey of Regional Library Bureaux. *Libr. Ass. Rec.* Vol. 66: 1964 nr 7 s. 307.

Obecnie mamy w Anglii 10 regionów, z tego 9 ośrodków tworzy sieć centralnych katalogów regionalnych, wliczając w to region Londynu. Region Walii posiada dwa niezależne mniejsze regiony: w Aberyswyth i w Cardiff. Sieć ta reprezentowała w r. 1964 ogółem 746 bibliotek kraju, w tym 477 publicznych, 43 uniwersyteckie i 216 specjalnych. Aktualnie z wypożyczeń poprzez Centralną Bibliotekę Narodową korzysta ogółem ponad 2000 bibliotek, z tego 790 bibliotek — członków Regionalnego Systemu Bibliotek oraz 1300 bibliotek „zewnętrznych” będących poza siecią (*outlier libraries*). Ogólna liczba zapytań o lokalizację w NCL wyniosła w r. 1963/64 — 107 742, z czego pozytywnie załatwiono 78 962, tj. 78,75%<sup>40</sup>.

W minionym dziesięcioleciu opublikowano w Anglii szereg centralnych katalogów regionalnych lub specjalnych. Jednakże na szczególną uwagę zasługuje symptomatyczny los dwu największych centralnych katalogów drukowanych w Anglii: *British Union Catalogue of Periodicals*<sup>41</sup> oraz *World List of Scientific Periodicals*<sup>42</sup>. Pierwszy łącznie z suplementem z r. 1962, obejmującym 440 bibliotek, zawiera ponad 140 000 tytułów czasopism wydanych do r. 1960, stanowiąc swego rodzaju bibliografię retrospektywną czasopism w skali światowej. Drugi — stanowi czwarte i ostatnie wydanie najpopularniejszego w świecie katalogu centralnego, który rozrósł się do trzech tomów i objął 60 000 tytułów czasopism, jakie ukazały się w latach 1900—1960. W roku 1964 połączono oba katalogi (*BUCOP* i *World List of Scientific Periodicals*) w jeden wspólny rocznik ukazujący się obecnie regularnie<sup>43</sup>. Połączone wydanie zarejestrowało 20 000 nowych tytułów. Pierwszy rocznik objął lata 1962—1963. Będą ukazywać się pięcioletnie kumulacje. Lata 1961 i 1962 ukażą się w jednym osobnym tomie lub zostaną włączone później do jednej z kumulacji pięcioletnich. Połączenie obu katalogów wywołało szereg problemów metodycznych (zakres pojęcia *periodical*, wykaz skrótów, zawartość i układ elementów opisu itd.), których tu omawiać nie mogę. Najciekawsze może jest to, że opracowanie i druk połączonych katalogów wykonano nową techniką. Jako nośników użyto 80-kolumnowych kart perforowanych typu IBM (Holleritha), na które nanoszono

<sup>40</sup> S. P. L. F.: National Central Library. W: *Encyclopedia of Librarianship*. 3rd rev. ed. (2nd impr.). London 1967 s. 318.

<sup>41</sup> *British Union Catalogue of Periodicals. A record of the periodicals of the World from the seventeenth century to the present day, in British Libraries*. Ed. by J. D. Stewart with M. E. Hammond and E. Saenger. Vol. 1—4. London 1955—1958; *Supplement to 1960*. London 1962.

<sup>42</sup> *World List of Scientific Periodicals published in the years 1900—1960*. 4th ed. Ed. by P. Brown and G. B. Stratton. Vol. 1—3. London 1963—1965.

<sup>43</sup> *British Union Catalogue of Periodicals incorporating World List of Scientific Periodicals. New Periodical Titles*. Ed. for the National Central Library by Kenneth I. Porter. London 1964.

dane za pomocą perforatora 026. Proces przetwarzania danych wykonał komputer 1401<sup>44</sup>.

Automatyzacja opracowywania i druku centralnych katalogów zakreśla w Anglii coraz szersze kręgi, usprawniając pracochłonne dotąd procesy<sup>45</sup>. Nawiązano ścisłą współpracę z Biblioteką Kongresu w Waszyngtonie. *British National Bibliography* przyspiesza swoje opracowanie, przechodząc w tym roku próbnie na rejestrację opisów na taśmie magnetycznej według systemu MARC II Biblioteki Kongresu, co zrewolucjonizuje dotychczasową metodę dostarczania materiału do centralnych katalogów<sup>46</sup>.

W konsekwencji system najsilniejszej dotąd sieci centralnych katalogów krajowych w świecie podlega nowej rewizji teoretycznej, organizacyjnej, technologicznej i finansowej.

#### NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Oba państwa niemieckie po drugiej wojnie światowej stworzyły sieci centralnych katalogów regionalnych.

Pominę tutaj centralne katalogi NRF, która posiada szereg najnowocześniejszych opracowań syntetycznych z tego zakresu<sup>47</sup>. Ograniczę się jedynie do omówienia sytuacji centralnych katalogów NRD, a głównie do sieci centralnych katalogów regionalnych, gdyż przed kilku miesiącami miałem okazję zapoznać się z nią w pewnym zakresie bezpośrednio, a nie tylko z lektury.

Według systematyki Henryka Roloffa, znanego specjalisty od zagadnień katalogów w ogóle, a katalogów centralnych w szczególności, przewodniczącego Komisji Katalogowej resortu szkolnictwa wyższego, w NRD można wyróżnić następujące typy centralnych katalogów: 1) centralne katalogi regionalne, 2) centralne katalogi specjalne, 3) centralne katalogi ogólne o ograniczonym zasięgu wydawniczo-formalnym lub czasowym<sup>48</sup>.

Według naszej sytematyki mamy tu do czynienia po prostu z centralnymi katalogami ogólnymi i specjalnymi, gdyż zarówno jedne, jak

<sup>44</sup> K. I. Porter: The New BUCOP. The problems of the documentation of serial publications. *Aslib Proc.* Vol. 16: 1964 nr 6 s. 189–199.

<sup>45</sup> A. C. Meakin: The production of a printed union catalogue by computer. *Libr. Ass. Rec.* Vol. 67: 1965 nr 9, s. 311–316, Ilustr.

<sup>46</sup> Machine-Readable Catalog Record for BNB. *Library of Congress Inf. Bull.* Vol. 27: 1968 nr 17 s. 229–230.

<sup>47</sup> D. Ragotzi: *Die regionalen Zentralkataloge Deutschlands seit 1945*. Göttingen 1966; *Neuere Literatur (ab 1945) zu Fragen des Deutschen Leihverkehrs und der Zentralkataloge*. W: *Der Leihverkehr in der Bundesrepublik Deutschland*. Frankfurt am Main 1968; H. Cordes: Les catalogues collectifs de la République Fédérale de l'Allemagne et leur emploi au service du prêt interbibliothèque. *Libri*. Vol. 13: 1963/64 nr 1 s. 70–77.

<sup>48</sup> H. Roloff: *Die Zentralkataloge in der Deutschen Demokratischen Republik*. *Libri* Vol. 14: 1964/65 nr 2 s. 176–181.

i drugie posiadają z zasady ograniczenia różnej natury. Centralne katalogi ogólne NRD można z grubsza podzielić na dwie grupy: centralne katalogi krajowe prowadzone przez agendy Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie oraz sieć centralnych katalogów regionalnych. Katalogi krajowe ogólnie prowadzi Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken jako jednostka organizacyjna Deutsche Staatsbibliothek.

Pierwsze miejsce zajmuje tu centralny katalog książek zagranicznych opublikowanych po r. 1939 i gromadzonych w bibliotekach NRD od r. 1945, czyli tzw. *Zentralkatalog der Auslandsliteratur (ZKA)*. Założony w r. 1946 z początkową liczbą 16 najważniejszych bibliotek naukowych, wykazuje on dziś już prawie 1 mln pozycji z ponad 400 bibliotek. Rocznie wpływa doń przeciętnie ok. 140 tys. pozycji nowych zgłaszanych przez biblioteki naukowe NRD różnych typów, głównie biblioteki podległe Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego i Specjalnego. Dużym ułatwieniem w tym zakresie jest centralny druk kart katalogowych dla nowych nabytków zagranicznych początkowo samej centrali pt. *Berliner Titeldrucke*<sup>49</sup> wraz z roczną kumulacją<sup>50</sup>. Biblioteki uczestniczące ograniczają się najczęściej w swoich meldunkach po prostu jedynie do przesyłania wykazu numerów tych kart, co znakomicie zaoszczędza czas na całą pracę.

Drugie miejsce zajmuje gromadzony systematycznie od r. 1948 centralny katalog czasopism zagranicznych opublikowanych w latach 1939—1959 i znajdujących się w bibliotekach NRD — *Gesamtverzeichnis ausländischer Zeitschriften (GAZ)*. Gromadzenie materiału oparto tu na obiegu wykazu centrali, a więc zastosowano klasyczną a wygodną dla bibliotek uczestniczących metodę *Umlaufverfahren*. Aktualnie zebrany materiał wykazuje ponad 26 tys. tytułów z ponad 200 bibliotek NRD. Katalog publikuje się od r. 1961 w oddzielnych zeszytach. W roku 1968 ukazał się *Lieferung 44* do hasła „Publicazioni”. Przewidziano w roku 1969 publikację tomu uzupełniającego za lata 1960—1968.

Dzięki specjalnej uchwale Rady Ministrów NRD Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken prowadzi obecnie, od r. 1966, również katalog wszystkich czasopism (zagranicznych i krajowych) znajdujących się w bibliotekach NRD. Meldunki o zasobie czasopism muszą składać wszystkie biblioteki od zakładowych, przyfabrycznych do bibliotek naukowych, szkół wyższych itp. Zastosowano różne metody gromadzenia materiału: kartkowe *Meldeverfahren* i *Ausschnittverfahren*, przesyłanie

<sup>49</sup> *Berliner Titeldrucke. Neuerwerbungen ausländischer Literatur der wissenschaftlichen Bibliotheken der Deutschen Demokratischen Republik. Reihe A.: Mathematik, Naturwissenschaften, Technik, Land- und Forstwirtschaft, Medizin. Reihe B.: Gesellschaftswissenschaften.* [Ukazuje się co dwa tygodnie w postaci kart katalogowych.]

<sup>50</sup> *Berliner Titeldrucke. Jahreskatalog, 1964—.* Berlin 1965— [W roku 1967 wyszedł 2-tomowy rocznik za r. 1966].

wykazów tytułów itp. Kartoteka tego katalogu wykazuje już ponad 200 tys. kart dla ok. 40 tys. tytułów.

Osobne miejsce zajmuje ocalony z zawieruchy wojennej *Ergänzungskatalog zum Deutschen Gesamtkatalog*. Podaje on lokalizację zbiorów nie figurujących w DGK, a znajdujących się w bibliotekach poza jego zasięgiem. Prowadzi się go bieżąco metodą pisemnych zapytań (*Umfrageverfahren*), przy tym w celu uzyskania pełnych informacji dotyczących dawniejszej literatury wchodzącej w zasięg chronologiczny dawnego DGK — nanosi się również odpowiedzi negatywne. W tej chwili katalog ten liczy ogółem 600 tys. kart. Jego wartość informacyjna dla literatury rzadkiej i wyczerpanej jest oczywiście nieoceniona.

Osobnym zagadnieniem politycznym, a nie bibliotekarskim — albo lepiej: politycznym w bibliotekarstwie jest fakt dublowania centralnych katalogów ogólnych w obu państwach niemieckich<sup>61</sup>. Mimo dobrej woli ze strony bibliotekarzy NRD nie doszło w tej dziedzinie do współpracy, która mogłaby przynieść obu stronom dużą oszczędność czasu, pracy i ogólnych nakładów finansowych.

Jeśli chodzi o sieć regionalnych katalogów centralnych w NRD, zagadnienia te interesowały bibliotekarzy niemieckich już w pierwszych latach powojennych. Budowa sieci regionalnej rozpoczęła się właściwie już w r. 1948 w związku z potrzebą aktywizacji wypożyczeń międzybibliotecznych w strefie radzieckiej w ramach planu 2-letniego. Ustalono wówczas 5 regionów<sup>62</sup>.

Z chwilą powstania resortu szkolnictwa wyższego w lutym 1951 r. i utworzenia referatu *Wissenschaftliche Publikationen, Bibliotheken und Museen* praca bibliotek nabrała rumieńców życia. Specjalna Komisja ds. Katalogów miała zająć się m. in. zagadnieniem centralnych katalogów. Opracowany regulamin wypożyczeń międzybibliotecznych uporządkował zagadnienia współpracy bibliotek na tym polu. W roku 1959 został uchwalony perspektywiczny plan rozwoju bibliotek naukowych NRD na lata 1959—1965 w ramach 7-letniego planu rozwoju gospodarczego kraju. Plan ten wysuwał na czoło zagadnienie budowy nowych, jak też rozbudowę dotychczasowych centralnych katalogów regionalnych, zatwierdzając ustaloną już od r. 1949 regionizację, z tym że Lipsk i Drezno zostały rozdzielone na dwa odrębne regiony. Od roku 1960 obowiązek zgłaszania bieżących nabytków do centralnych

<sup>61</sup> a) *Gesamtverzeichnis ausländischer Zeitschriften und Serien 1939—1958 (GAZS)*. Bearb. u. hrsg. von der Westdeutschen Bibliothek. Teil 1—3. Wiesbaden 1963—1966 [ostatni: Lfg. 38: *Travaux—Trudy*, 1967]; b) *Gesamtverzeichnis ausländischer Zeitschriften. 1939—1959. (GAZ)*. Bearb. u. hrsg. von der Deutschen Staatsbibliothek. Auskunftsbüro der deutschen Bibliotheken. Berlin. Lief. 1: 1961 (i n.).

<sup>62</sup> E. Paune: *Der Leihverkehr im Rahmen des Zweijahresplanes*. *Zentralbl. Biblioth.* -Wes. Jg. 63: 1949 H. 1/2 s. 188—192.



katalogów spoczywa już na wszystkich bibliotekach resortu bez wyjątku<sup>53</sup>. Zapowiedziane w planie *Wytyczne do centralnych katalogów w NRD* ukazały się z dniem 1 maja 1962 roku. Był to piąty z kolei projekt — dzieło zbiorowe bibliotekarzy niemieckich, a w szczególności Komisji resortowej do spraw katalogów pod przewodnictwem Henryka Roloffa. *Wytyczne* formułowały zadania centralnych katalogów regionalnych<sup>54</sup>, precyzowały funkcje bibliotek wiodących i uczestniczących, określały ich siedziby, zakres i zastęp gromadzenia, układ katalogów<sup>55</sup>, podstawy opisu bibliograficznego i kolejność meldowane (najpierw nabytki bieżące, a później materiały już skatalogowane) itp.

Dostarczanie meldunków do centralnego katalogu literatury zagranicznej (ZKA) i centralnego katalogu czasopism zagranicznych (GAZ) przy Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken obowiązywało nadal. Nowością natomiast było wyłączenie części publikacji krajowych, takich jak: pisma szkół wyższych NRD, podręczniki, materiały studiów zaocznych, tytuły serii oraz zbiory specjalne<sup>56</sup>.

*Wytyczne* ustaliły kierunek rozwoju centralnych katalogów regionalnych do dnia dzisiejszego. Czynnikiem koordynującym miała być zapewne Komisja ds. Katalogów resortu, twórczyni *Wytycznych*. Nie zostało to jednak wyraźnie powiedziane. Dyskusja, jaką zainicjował kierownik Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken, o czym dalej, nie przyniosła żadnych zmian w tym zakresie. Ostatni plan rozwoju bibliotek naukowych na lata 1968—1970 domaga się dalszego wzmocnienia i rozbudowy sieci centralnych katalogów regionalnych, wykazywania literatury starszej oraz likwidowania istniejących jeszcze luk (okręg berliński).

Sieć centralnych katalogów regionalnych tworzy 5 zorganizowanych regionów: w Halle, Jenie, Lipsku, Dreźnie i Rostocku. Szósty region na razie jest w załężku. Jego podstawę tworzy wielki katalog Bibliotek Zakładowych Uniwersytetu Humboldta w Berlinie. Sieć 5 regionów reprezentuje ogółem 1210 bibliotek naukowych NRD, a łącznie z centralnym katalogiem Uniwersytetu Berlińskiego — 1366 bibliotek. Wielkość katalogów waha się od 150 000 pozycji (Rostock) do 1 200 000

<sup>53</sup> Das wissenschaftliche Bibliothekswesen der DDR im Siebenjahrplan. (Perspektivplan 1959 bis 1965). *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 73: 1959 Beilage zum Heft 5 s. 12.

<sup>54</sup> a) Centralne opracowywanie zbiorów bibliotek współpracujących poprzez druk katalogów i bezpośrednią informację; b) lokalizacja literatury poszukiwanej w wypożyczeniach międzybibliotecznych; c) współpraca w zakresie centralnej lokalizacji zbiorów z Auskunfts-büro der Deutschen Bibliotheken.

<sup>55</sup> Trzy układy alfabetyczne: autorski, tytułów czasopism oraz dzieł anonimowych.

<sup>56</sup> Richtlinien des Staatssekretariates für das Hoch- und Fachschulwesen über die regionalen Zentralkataloge in der DDR (I.V.1962). *Hochschulbestimmungen* 1962 s. 73—77. Por. też: Richtlinie über die regionalen Zentralkataloge in der Deutschen Demokratischen Republik. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 76: 1962 H. 7 s. 308—316.

(Halle). O roli, jaką spełniają katalogi regionalne, świadczy najlepiej liczba zapytań międzybibliotecznych (rewersów). Otóż w roku 1967 do wszystkich pięciu centralnych katalogów regionalnych wpłynęło łącznie 285 781 zapytań o lokalizację, a jeśli uwzględnić Uniwersytet Berliński, to razem 343 526. Odpowiedzi pozytywne wahały się w poszczególnych ośrodkach od 19% (Rostock) do 56,9% (Halle). Zwrócić trzeba uwagę na dynamiczny rozwój względnie młodego (zał. w 1960 r.) katalogu w Dreźnie. Posiada on już największą liczbę bibliotek uczestniczących (462).

Stworzenie katalogu regionalnego w Berlinie w oparciu o dotychczas istniejące katalogi centralne zlikwiduje ostatnią lukę w sieci centralnych katalogów w kraju<sup>57</sup>. Sieć ta posiada bowiem już wiele poważnych osiągnięć, nie tylko w bezpośrednim udostępnianiu literatury przez bibliotekę centralną regionu czy drogą ustalenia lokalizacji lub współpracy z centralą w Berlinie<sup>58</sup>, ale również w dziedzinie publikacji wielu cennych centralnych katalogów, zwłaszcza czasopism<sup>59</sup>.

Przyszłość sieci centralnych katalogów regionalnych w NRD opiera się, jak mi się zdaje, na mocnych podstawach prawnych, organizacyjnych i personalnych, wyrażających z jednej strony nowoczesne formy współpracy międzybibliotecznej, a z drugiej — odpowiadających istotnym potrzebom społecznym i gospodarczym kraju. Wprowadzenie automatyzacji może znakomicie ułatwić pracę i rozwiązać wiele dotychczas spornych, kosztownych i pracochłonnych zagadnień w zakładaniu, prowadzeniu i publikowaniu centralnych katalogów regionalnych, zarówno jako narzędzia usprawnienia wypożyczeń międzybibliotecznych, jak też jako instrumentu długofalowej polityki gromadzenia zbiorów w skali krajowej. Tak przynajmniej ujmuje to praca zespołu do elektronicznego przetwarzania danych w Lipsku przygotowującego pod przewodnictwem prof. Rohledera plan wprowadzenia automatyzacji do prac bibliograficznych i prac w zakresie centralnych katalogów regionalnych<sup>60</sup>.

Już od 1 stycznia 1971 r. Deutsche Bücherei rozpocznie publikować swoje bibliografie za pomocą komputera (prawdopodobnie Robotron 300)

<sup>57</sup> Materiały początkowe do centralnego katalogu regionalnego Berlina i jego okręgu tworzą: duży centralny katalog bibliotek zakładowych Uniwersytetu Humboldta, niektóre materiały Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken oraz publikowane ostatnio centralne wykazy bieżących czasopism okręgów.

<sup>58</sup> Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken.

<sup>59</sup> Np.: *Thüringer Zeitschriftenkatalog. Bestandsverzeichnis der an wissenschaftlichen Bibliotheken der Bezirk Gera, Erfurt und Suhl laufend gehaltenen Zeitschriften und Zeitschriftenartigen Reihen*. Bd. 1—2. Weimar 1960; *Zeitschriftenzentalkatalog (ZZK) der Bezirke Dresden, Karl-Marx Stadt und Cottbus. Stand August 1964*. Bearb. von Werner Prasse. Dresden 1965.

<sup>60</sup> G. Stein: *Erste Vorstellungen über das Grobprojekt*. Referat zur 3. Sitzung am 20.6. 1968. Ministerium f. Hoch- u. Fachschulen. Arbeitsgruppe „Edva“ in Bibliotheken. Anhang, s. 3—7. [Maszynopis powiel.]

Uniwersytetu Lipskiego, a od r. 1975 — za pomocą komputera własnego<sup>61</sup>. Jak widzimy, automatyzacja zbliża się do nas szybkimi krokami. Ale czy jesteśmy w bibliotekach naszych przygotowani do jej wprowadzenia?

Niezależnie od centralnych katalogów ogólnych o zasięgu krajowym lub regionalnym tworzą się obecnie w NRD nowe systemy centralnych katalogów wiążące sieci bibliotek specjalnych. Plan rozwoju bibliotek naukowych na lata 1968—1970 ustalił tymczasem trzy biblioteki centralne: Bibliotekę Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie jako centralną bibliotekę techniczną, Bibliotekę Akademii Górniczej we Freiburgu jako centralną bibliotekę górniczą i Bibliotekę Wyższej Szkoły Komunikacji im. Fryderyka Liszta w Dreźnie jako centralną bibliotekę komunikacji. Przewiduje się po r. 1970 powołanie jeszcze dalszych bibliotek centralnych w zakresie chemii, budowy maszyn, elektrotechniki itd.<sup>62</sup> Biblioteki centralne zaczynają już działać. Ukazują się pierwsze opracowane przez nie centralne katalogi nabytków bibliotek danego pionu<sup>63</sup> lub centralne katalogi danej specjalności rejestrujące stan posiadania w skali krajowej<sup>64</sup>. Nie mam miejsca ani możliwości, aby przedstawić tu choćby najkrócej liczne publikacje ogólnokrajowych centralnych katalogów specjalnych. Można ogólnie sytuację streścić chyba tak: w najbliższej przyszłości biblioteki NRD powiąże nowa, zwarta sieć centralnych katalogów specjalnych. Otrzymamy w ten sposób narzędzie udostępniania i polityki gromadzenia zbiorów nie rywalizujące, ale przeciwnie — uzupełniające sieć regionalną w aspekcie rzeczowym.

Rola centralnych katalogów stanowiących integralną część jednolitej ogólnokrajowej sieci informacji naukowej jest w NRD duża, a w przyszłości będzie jeszcze większa. Świadczą o tym następujące dwa przykłady.

<sup>61</sup> G. Rost: *Datenverarbeitung in Bibliothekswesen*. Vortrag am 16.10.1968 ss. 16. [Maszynopis referatu udostępniony przez autora]. W NRF Deutsche Bibliothek we Frankfurcie nad Menem zastosowała elektroniczne przetwarzanie danych do opracowania bibliografii ogólnej już w r. 1966.

<sup>62</sup> *Massnahmenplan für die wissenschaftlichen Bibliotheken 1968—1970*. [Berlin] [b. r. w.] s. 2. Ministerrat der DDR. Ministerium für Hoch- und Fachschulen, Abt. Wiss. Bibliotheken und Museen.

<sup>63</sup> Np.: *Bibliographische Informationen aus der Technik und ihren Grundlagenwissenschaften. Neuerwerbungen technischer Hochschulbibliotheken der DDR*. Neue Folge. Bibliothek der TU. Sektion technische Bibliotheken im Deutschen Bibliotheksverband. Dresden Jg. 1: 1966— [10 bibliotek uczestniczących].

<sup>64</sup> Np.: *Sowjetische und volksdemokratische Eisenbahn-Literatur in den wissenschaftlichen Bibliotheken der DDR*. 7. Verzeichnis. Stand vom 1 September 1967. Zusammengestellt von der Bibliothek der Hochschule für Verkehrswesen „Friedrich List“ unter Benutzung des Zentralkataloges der Auslandsliteratur bei der Deutsche Staatsbibliothek Berlin. [98 bibliotek uczestniczących].

1. Obowiązujący formularz sprawozdania rocznego biblioteki naukowej podległej resortowi szkolnictwa wyższego posiada wyodrębniony dział: 'Zentralkatalog'. Obejmuje on dane dotyczące własnego centralnego katalogu biblioteki składającego sprawozdanie oraz współpracy z innymi katalogami centralnymi<sup>65</sup>. Jest to jeden z drobnych, ale bardzo znamiennych dowodów, że współpraca z centralnymi katalogami stanowi strukturalnie istotną część działalności każdej biblioteki naukowej NRD. Umożliwia to w efekcie dostęp do wszystkich zbiorów kraju oraz stwarza podstawę do planowego gromadzenia nowości i uzupełnienia dotychczasowych luk.

2. Świadomość wagi centralnych katalogów w NRD jest już powszechna i znalazła swój wyraz w najnowszym i najwyższym akcie prawnym dotyczącym bibliotek, a mianowicie w „Dekrecie o zadaniach systemu bibliotecznego w kształtowaniu rozwijającego się społecznego systemu socjalizmu w NRD” z 31 maja 1968 r. Dekret ten podkreśla problem socjalistycznej współpracy bibliotek oraz zaleca m. in. udostępnianie literatury naukowej i zawodowej poprzez rozbudowę centralnych katalogów<sup>66</sup>.

W ten sposób system centralnych katalogów w NRD uzyskał najwyższą prawną sankcję. Stanowi on bowiem instrument spajający sieć bibliotek o różnych kierunkach i stanie rozwoju w zwarty jednolity system o wyraźnym obliczu i długofalowej perspektywie. Uważam, że możemy się jeszcze wiele nauczyć u naszych kolegów z NRD, zarówno w zakresie metody jak form i organizacji pracy.

## PROBLEMY TEORETYCZNE

### ROZWÓJ WIEDZY O KATALOGACH CENTRALNYCH

W dotychczasowej historii katalogów centralnych można wykryć kilka dość wyraźnie odróżniających się okresów rozwoju. Ich nowoczesną historię otwiera klasyczne dzieło Milkaua *Zentralkataloge und Titeldrucke*, wydane w Lipsku 1898 r. Jak wiadomo, stało się ono podstawą budowy *Preussischer*, a później *Deutscher Gesamtkatalog (DGK)*. Wszystko, co było przedtem, stanowiło jedynie prehistorię centralnych katalogów. Dzieło Milkaua i sam *DGK* stał się ideałem centralnych katalogów niemal całej pierwszej połowy XX wieku. Do II wojny światowej większość autorów modelowała swoje poglądy według doświad-

<sup>65</sup> Ministerrat der DDR. Ministerium für Hoch- u. Fachschulwesen, *Bibliothekstatistik. Wissenschaftliche Bibliotheken*. [b. r. w.] ss. 8.

<sup>66</sup> Verordnung über die Aufgaben des Bibliothekssystems bei der Gestaltung des entwickelten gesellschaftlichen Systems des Sozialismus in der Deutschen Demokratischen Republik vom 31 Mai 1968. Gesetzbl. der DDR 1968 Teil 2 nr 78 § 10.

czeń z pracy przy DGK. Przedwojenne doświadczenia sieci regionalnych Anglii czy Stanów Zjednoczonych nie mogły zagrozić hegemonii europejskiej DGK. Dopiero II wojna światowa zburzyła ostatecznie tę zbyt długo trwającą legendę razem z kartoteką katalogu. Oba państwa niemieckie odeszły po wojnie od tradycji DGK i rozwinęły systemy centralnych katalogów regionalnych — odmiennych, ale też i niezbyt odległych od doświadczeń aglosaskich.

I wówczas to odczuto wyraźnie brak nowoczesnej teorii centralnych katalogów. Pierwsze trzynastolecie powojenne — mniej więcej do r. 1958 — przyniosło dość obfity plon publikacji. Prace A. B. Bertholda, F. Schmitta, P. Bourgeois, W. Bauhuisa, H. Roloffa, E. Eggera, wreszcie L. Brummela, J. Czerniatowicz i J. Gruszeckiej czy V. A. Ambarcumjana, żeby ograniczyć się do najważniejszych autorów<sup>67</sup>, przyniosły w sumie nową syntezę teoretyczną dotychczasowych doświadczeń, którą można z grubsza streścić w kilku zdaniach: a) odejście od akrybii i ba-gażu wielostronnej funkcjonalności dawnego DGK; b) zwrócenie większej uwagi na aspekt praktyczny i walory użytkowe katalogu centralnego (wypożyczanie międzybiblioteczne, polityka gromadzenia zbiorów); c) wysunięcie zagadnień ekonomiki prowadzenia centralnego katalogu i liczenia się z warunkami lokalnymi; d) akcent na budowę krajowej sieci katalogów centralnych oraz wysuwanie problemów międzynarodowych<sup>68</sup>. Ogólnie można określić ten okres jako generalne pożegnanie się z tradycją DGK i hegemonią względnie adaptację doświadczeń anglosaskich. Zainteresowanie sprawą centralnych katalogów ze strony Unesco i Międzynarodowej Federacji Bibliotekarzy<sup>69</sup> wysunęło problem centralnych katalogów jako instrumentu współpracy międzynarodowej bibliotek i jednego z czynników wyrównywania poziomu kulturalnego między krajami przodującymi a krajami będącymi w stadium rozwoju. Pod auspicjami IFLA ukazał się w r. 1961 przewodnik międzynarodowy katalogów centralnych Brummela i Eggera<sup>70</sup> oraz przewodnik S. Willemina<sup>71</sup>. Pod znakiem praktyki ukazał się wcześniej podobny podręcznik radziecki<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> Bliższe dane wymieniają bibliografie dotyczące piśmiennictwa o centralnych katalogach do r. 1959 w publikacjach: J. Czerniatowicz, J. Gruszecka. *Por. przypis 1*, s. 197—204 oraz: *Współpraca bibliotek*. Warszawa 1960 s. 194—198.

<sup>68</sup> T. Besterman: *Esquisse des projets d'activité du Centre de bibliographie et des bibliothèques en fonction du prêt international des livres*. *La Documentation en France*. *Bull. mensuel de l'UFOD* 1947 s. 22—35.

<sup>69</sup> L. Brummel: *Some problems of union catalogues*. W: *Actes du Comité International des Bibliothèques 17 sess. Roma 1961*. La Haye 1962 s. 88—93.

<sup>70</sup> *Por. przypis 1*.

<sup>71</sup> S. Willemin: *Technique des catalogues collectifs*. *Guide pratique*. *Bull. Unesco Biblioth.* Vol. 20: 1966 nr 1 s. 2—24.

<sup>72</sup> *Organizacija i metodika sostavlenija pečatnogo swodnogo kataloga zarubežnoj te-kuščej periodiki*. Moskwa 1961.

Wzrastająca współpraca międzynarodowa, postępy reprografii, powstawanie sieci informacyjno-dokumentacyjnych oraz początki zastosowania komputerów przy budowie i prowadzeniu katalogów centralnych w ostatnim 10-leciu odsłoniły nowe horyzonty przed rozwojem tej dziedziny bibliotekarstwa. Okazało się, niestety, że w dalszym ciągu teoria nie nadąża za praktyką. Dawna terminologia i metodyka okazały się już mało przydatne. Pojawiły się nowe nazwy i terminy, jak: nośnik informacji, karta czy taśma perforowana, taśma magnetyczna, telex, system, których dotychczasowa teoria centralnych katalogów w ogóle nie znała. Postulaty badań efektywności centralnego katalogu jako instrumentu informacji i narzędzia polityki gromadzenia zbiorów, postulaty badania potrzeb potencjalnych użytkowników i badania kosztów prowadzenia katalogu, kwalifikacji i psychologii jego pracowników<sup>73</sup> — zaczynają się obecnie wysuwać na czoło. Najpierw należy przeprowadzić badania i rozwiązać problemy teoretyczne, a dopiero potem wydawać zarządzenia i organizować pracę nad katalogami centralnymi. Trzeba skorygować uogólnienia Chawkiń. »Stworzenie teorii centralnych katalogów to pilne zadanie radzieckiego bibliotekoznawstwa«.— stwierdza jeden z radzieckich specjalistów naszego zagadnienia<sup>74</sup>. »Potrzebujemy współczesnej teorii centralnych katalogów drukowanych. Między centralnym katalogiem w postaci unikatowej kartoteki a katalogiem w postaci książki leżącej na stole czytelnika istnieje i musi istnieć zasadnicza różnica funkcjonalna« — snuje swe rozważania inny radziecki praktyk i teoretyk katalogów centralnych<sup>75</sup>, gdy jeszcze 10 lat temu L. Brummel kwestionował konieczność tworzenia centralnych katalogów drukowanych. Nie trzeba być jasnowidzem, aby w tych wołaniach i tendencjach wyczuć narodziny nowej wiedzy o centralnych katalogach, wiedzy, w której bibliotekoznawstwo i nowoczesna organizacja pracy spleta się z psychologią, socjologią i cybernetyką.

#### SPORY O KRAJOWY MODEL SYSTEMU CENTRALNYCH KATALOGÓW

Cybernetyka wprowadziła do zagadnienia informacji pojęcie systemu jako układu sterowania odznaczającego się sprzężeniem zwrotnym między jego strukturalnymi elementami — nadawcą i odbiorcą. Jak widziemy z dotychczasowych rozważań, sieć centralnych katalogów tworzy w skali krajowej swego rodzaju system informacji, stanowiący z kolei część ogólnego systemu informacji naukowej.

<sup>73</sup> E. Zunker: Der Zentralkatalog und seine Leute. Die Eigenart der Institution und der Arbeit. Die Meisterung der Aufgaben durch Gemeinschaftsarbeit einer in sich geschlossenen Gruppe. Z. *Biblioth.-Wes. Bibliogr.* Jg. 13: 1966 H. 1 s. 1—15.

<sup>74</sup> Z. Fil'kina: Nużny naučnye obosnovanija. *Bibliotekar'* 1967 nr 9 s. 44.

<sup>75</sup> T. N. Dančenko: Nekotorye voprosy metodiki i organizacii svodnych pečatnych katalogov. *Sov. Bibliogr.* 1967 nr 5 s. 40—47.

Dotychczasowa praktyka przekazała nam następujące krajowe systemy centralnych katalogów:

a) Zespół centralnych katalogów ogólnych w ośrodku centralnym oraz rozproszona masa katalogów lokalnych i katalogów krajowych specjalnych (np. Polska).

b) Silny ośrodek centralny krajowego katalogu centralnego przy dużej masie rozproszonych i wzajemnie nie skoordynowanych katalogów regionalnych i specjalnych (USA).

c) Zwarty system centralnych katalogów regionalnych z koordynującym ośrodkiem centralnym na czele (Anglia).

d) System regionalnych katalogów centralnych pracujących wedle jednolitego programu razem z ośrodkiem centralnym, ale bez kierującego organu nadrzędnego (NRD).

e) Wielostopniowy i wielomodelowy system centralnych katalogów w budowie z silnym ośrodkiem centralnym i silną grupą centralnych bibliotek specjalnych (ZSRR).

Jaki system jest najlepszy? System całkowicie scentralizowany bez rozproszonych i słabych kontaktów lokalnych i regionalnych lub system złożony, tworzący kombinację centralnych katalogów regionalnych, czy jeszcze w dodatku krzyżujących się z siecią centralnych katalogów specjalnych? Hegemonia i przeciążenie krajowego katalogu centralnego w jednym ośrodku, czy hegemonia ośrodków regionalnych bez — lub obok ośrodka centralnego, czy też ścisła wzajemna współpraca między nimi? Od czego zależy wybór systemu? Od wielkości terytorium i gęstości zaludnienia, czy od stanu ekonomicznego i kulturalnego rozwoju kraju? Od kryteriów mających na względzie przede wszystkim dobro użytkownika, czy raczej możliwości organizatorów sieci?

Wśród bibliotekarzy z grubsza możemy wyróżnić trzy główne postawy z tym związane. Pierwsza — to centraliści, druga — to zwolennicy kompletnej regionalizacji i decentralizacji, trzecia — to zwolennicy złożonego środka, pragnący pogodzić regionalizm i specjalizację centralnych katalogów z długofalowym programem rozwoju całości wielostopniowego i wielomodelowego systemu — pod koordynującym nadzorem silnego ośrodka centralnego, dysponującego kompleksem centralnych katalogów krajowych.

Myśl o planowej koordynacji i pogodzeniu regionów z centralą mamy już przed wojną u Pafforda<sup>76</sup> i u bibliotekarzy amerykańskich z r. 1942<sup>77</sup>. Później w Stanach Zjednoczonych zaznaczyły się tendencje centralistyczne. W roku 1948 Ralph E. Elsworth postawił pod znakiem

<sup>76</sup> *Library cooperation in Europe*. Por. przypis <sup>74</sup>.

<sup>77</sup> C. Merrit Le Roy: *Regional union catalogs. A pattern for their development*. W: *Union catalogs in the United States*. Ed. by R. Downs. Chicago 1942 s. 97—125.

zapytania wszystkie centralne katalogi regionalne w kraju. Jego zdaniem *National Union Catalog* w Bibliotece Kongresu, odpowiednio udoskonalony i rozszerzony, całkowicie zaspokoi potrzeby społeczne kraju w zakresie informacji i wypożyczeń<sup>78</sup>. R. B. Downs próbował to samo przeprowadzić drogą włączenia wszystkich centralnych katalogów regionalnych Stanów Zjednoczonych do centralnego katalogu krajowego, a ten chciał opublikować, co jego zdaniem, przesądziłoby o wszystkim. Niestety, analiza kosztów wykazała nierealność ekonomiczną takiego rozwiązania<sup>79</sup>. Do likwidacji centralnych katalogów regionalnych nie doszło. Między Waszyngtonem a regionami zamiast rywalizacji nastąpił okres współpracy.

Problem mimo to nie został rozwiązany i dyskusje nad nim co pewien czas odradzały się w różnych krajach Europy. Nabrały one szczególnego nasilenia w ostatnim dziesięcioleciu. W NRF zastanawiał się nad tym K. S. Wallach<sup>80</sup>, a w Anglii M. K. Buckland wychodząc z analizy ekonomicznej efektywności centralnych katalogów regionalnych stwierdził, że spełniły one już swą rolę, i zalecał przejście do systemu jednego centralnego katalogu krajowego<sup>81</sup>.

W latach 1964—1965 toczyła się poważna dyskusja wśród bibliotekarzy NRD na temat, czy ma istnieć silne Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken, czy też sieć centralnych katalogów regionalnych, które nie są w stanie załatwić pozytywnie większej części poszukiwań czytelników. Dyskusję zainicjował Heinz Gitting, obecny kierownik Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken, wykazując zbyt długi czas wędrówki rewersu międzybibliotecznego w regionach i dużą sprawność warsztatu berlińskiej centrali. Fragmentaryczne i nieporównywalne badania autora poddano krytyce, wykazując potrzebę istnienia centralnych katalogów regionalnych głównie ze względu na użytkowników i politykę gromadzenia w regionie. Nie przeciwstawienie Berlina — regionom, ale ścisła współpraca między nimi stała się aktualną dewizą pracy w dziedzinie centralnych katalogów wśród bibliotekarzy NRD<sup>82</sup>.

Najnowszą dyskusję na ten temat zainicjował bibliotekarz radziecki L. Czernyszew, kierownik Działu Centralnych Katalogów Biblioteki ZSRR im. Lenina. Stwierdzając duże rozbieżności wśród poszczególnych

<sup>78</sup> L. Brummel: *Les catalogues collectifs*, s. 86—87.

<sup>79</sup> Tamże, s. 87.

<sup>80</sup> K. S. Wallach: *Kooperation, Koordination oder Zentralisation: Fragestellungen zur Verwaltung wissenschaftlicher Allgemein- und Fachbibliotheken ein und desselben Unterhaltsträgers*. Köln 1965.

<sup>81</sup> M. K. Buckland: *The quantitative evaluation of regional union catalogues*. J. Docum. Vol. 23: 1967 nr 1 s. 20—27.

<sup>82</sup> H. Gitting: *Der Leihverker und das Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken. Ein Diskussionsbeitrag zu Fragen der Koordinierung*. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 78: 1964 H. 10 s. 596—600 oraz polemika w artykułach: tamże Jg. 79: 1965 ss. 75—84, 336—342.



centralnych katalogów w kraju oraz duże luki w sieci regionalnej, autor, zakładając istnienie silnego centralnego ośrodka w Moskwie, wysuwa równocześnie propozycję kilkietapowej budowy sieci centralnych katalogów w kraju, aby nimi objąć wszystkie lub przynajmniej większość bibliotek otrzymujących literaturę zagraniczną. I etap — to wciągnięcie wszystkich bibliotek otrzymujących literaturę zagraniczną do uczestnictwa w centralnym katalogu. II etap — to centralizacja informacji o zbiorach w oparciu o centralne katalogi bibliotek obwodowych. Wszystkie warianty Czernyszewa sprowadzają się do trzech elementów: 1) budowy systemu od dołu, od centralnych katalogów poszczególnych regionów na szczeblu obwodu, zlikwidowania luk w tej sieci drogą wzmocnienia ośrodków już pracujących czy pracujących częściowo, a następnie stworzenia centralnych katalogów tam, gdzie ich jeszcze w ogóle nie ma; 2) ogarnięcia wszystkich bibliotek, do których wpływa literatura zagraniczna; 3) ograniczenia się do budowy sieci centralnych katalogów książek i czasopism zagranicznych<sup>83</sup>.

Program bardzo ambitny. Nic więc dziwnego, że spotkał się z krytyką. Z. Filkina postawiła najpierw problem opracowania teorii, a następnie budowę systemu i jego praktyczną realizację. »Jest rzeczą oczywistą, że centralne katalogi są niezbędne. Ale dla ich rozwoju nie wystarczy rozporządzenia administracyjne i marsz na ślepo za praktyką.«<sup>84</sup>

Jak widzimy, spór o model nigdzie nie został rozwiązany ostatecznie. Bo prawdopodobnie takiego rozwiązania nie ma. Każdy kraj ma swoje własne trudności na tym polu. Wydaje się jednak, że z dotychczasowych doświadczeń wypływają następujące wspólne dla wszystkich wnioski:

1. System centralnych katalogów obejmujących podstawowe zbiory całego kraju, zarówno według kryterium rzeczowego, jak i regionalnego, jest niezbędny.

2. Istnienie ośrodka centralnego koordynującego działalność całej sieci krajowej, ale jej nie zastępującego — wydaje się bezsporne.

3. Wprowadzenie najnowszych usprawnień technicznych do sieci centralnych katalogów jest jedyną gwarancją dorównania tempu przyrostu literatury naukowej w świecie.

#### PROBLEMY ORGANIZACYJNE

##### KOSZTY CENTRALNEGO KATALOGU

Nie mam zamiaru zajmować się szczegółowo bilansowaniem wydatków związanych z centralnym katalogiem. Istnieje na ten temat już

<sup>83</sup> L. Czernyšev: Por. przypis 14.

<sup>84</sup> Z. Filkina: *Nužny naučnyje obosnovanija*. Por. przypis 14.

obfita literatura. Warto może tylko zwrócić uwagę na jej dotychczasowe słabe strony. Otóż wszystkie dotychczasowe rozważania uwzględniały tylko aspekt bibliotekarski zagadnienia. Nikt natomiast nie wliczał „wydatków”, jakie ponosił użytkownik poszukujący odpowiedniej informacji i książki, korzystający z danego centralnego katalogu i tracący na to odpowiednią porcję energii i czasu. Trudność i złożoność zagadnienia i możliwości badań nie stanowią dowodu, że nie ma problemu. M. K. Buckland np. rozróżnia następujące koszty centralnego katalogu: koszt zakładania i prowadzenia katalogu, koszt poszukiwań w katalogu przy opracowywaniu napływających zapytań oraz koszt wyposażenia i wydatków dodatkowych<sup>65</sup>. Jak widzimy — nie ma tu żadnych kosztów użytkownika. Porównuje się np. koszty prowadzenia centralnych katalogów regionalnych i centralnego katalogu krajowego, ale oba porównania nie dają żadnych materiałów co do tego, jakie koszty z takim czy innym systemem związane będzie ponosił użytkownik. Koszty użytkownika zaś są moim zdaniem najważniejsze. Jego straty, jakie ponosi, lub zyski, jakie przy tym zdobywa — są czymś, co powinno ustawiać całą pracę każdego centralnego katalogu i całej sieci łącznie. Wstępne badania Eggera<sup>66</sup> i moje rozważania jaroocińskie z 1959 roku postawiły ten problem dość wyraźnie.

#### KORZYSTANIE Z CENTRALNEGO KATALOGU

Walory użytkowe centralnego katalogu można badać z różnych stron: od strony jego wewnętrznej, konsekwentnej struktury ułatwiającej korzystanie i bieżącą pracę, od strony jego zakresu i zasięgu, od strony jego bieżącej aktualności, od strony warunków jego funkcjonowania (lokal, personel, wyposażenie) i wreszcie — od strony obsługi użytkownika. Jeżeli centralny katalog istnieje tylko w formie kartoteki, czytelnik sam bardzo rzadko i tylko przy sprzyjających warunkach korzysta bezpośrednio z centralnego katalogu. Zwykle w takich wypadkach zastępuje go bibliotekarz. Ile czasu upływa od momentu zapytania do momentu uzyskania odpowiedzi? Ile czasu mija od momentu uzyskania odpowiedzi do chwili otrzymania poszukiwanego dokumentu? To są, jak mi się wydaje, podstawowe pytania określające walory użytkowe danego centralnego katalogu i całego systemu sieci krajowej.

Liczba zapytań w różnych sieciach centralnych katalogów wzrasta z zasady, jeżeli katalog pracuje mniej więcej na bieżąco. Liczba zapytań kierowanych do *National Union Catalog* w Waszyngtonie wzrosła z 9125 w r. 1945 do 32 345 w r. 1963. Z tego w roku 1945 załatwiono pozy-

<sup>65</sup> M. K. Buckland. Por. przypis <sup>64</sup>.

<sup>66</sup> *Die Gesamtkataloge in Europa*. Por. przypis <sup>7</sup>.

tywnie 6371 (negatywnie 2754), a w roku 1963 — 25 367 (negatywnie 6978)<sup>87</sup>.

W dyskusjach kolegów niemieckich wysuwano zarzut, że procent pozytywnych odpowiedzi centralnych katalogów regionalnych jest zbyt niski (od 19 do 56%). Czy zatem użytkowość danego centralnego katalogu mierzy się tylko procentem wskazanych lokalizacji?

Wydaje mi się, że jest to uproszczenie zagadnienia. Centralne katalogi są inwentarzem zbiorów danego kraju. Służą tak udostępnianiu znajdującej się w kraju literatury, jak i planowaniu, koordynacji i pomnażaniu zbiorów. Granicę możliwości centralnych katalogów określa z jednej strony ich kompletność, a z drugiej strony — stan posiadania zbiorów krajowych. Jeśli księgozbiory krajowe są zdewastowane i pełne luk, żaden najlepszy centralny katalog nic nie pomoże.

Najnowsze badania niemieckie tak przedstawiają strukturę załatwiania zamówień kierowanych do centralnego katalogu własnego regionu:

1. Książka dostarczona przez bibliotekę własnego regionu	53,8%	zapytań
2. Książka otrzymana z innego regionu	28,8%	„
3. Zwrot rewersu z adnotacją „wypożyczona”	4,1%	„
4. Zwrot rewersu z adnotacją „pozycji w katalogu nie stwierdzono”	13,3%	„
	100%	

Dane te wynikają z analizy pracy 7 bibliotek szkół wyższych w Erlangen, Heidelbergu, Mainz, Münster, Tübingen i Würzburgu<sup>88</sup>. Zwraça uwagę dużą samowystarczalność regionu w porównaniu do usług sieci oraz względnie niskie procenty odpowiedzi negatywnych (wypożyczono, katalog nie wykazuje). Procenty podobne utrzymują się w stosunku krajowym. Oznacza to oczywiście, że niektóre biblioteki NRF są nieźle zaopatrzone w poszukiwaną literaturę, co centralne katalogi właśnie wykazują. Przy dobrej pracy dwu różnych katalogów centralnych różnice zależą od tego, czym dysponuje dany region czy kraj. Katalogi centralne dobrze postawione i bieżąco prowadzone są bowiem jedyną podstawą do oceny użytkowej wartości zbiorów w skali krajowej. Ale użytkowość danego katalogu jest zagadnieniem bardziej złożonym niż procent odpowiedzi pozytywnych. Stąd taką dużą wagę przywiązują niektórzy do publikowania centralnych katalogów. Jest to bowiem najlepsza forma ujawniania bogactw książkowych kraju, zarówno wobec czytelnika, jak i wobec bibliotekarza. Badania użytkowości centralnego

<sup>87</sup> J. W. Cronin: *The National Union and Library of Congress Catalogs: Problems and Prospects. Libr. Quart.* Vol. 34: 1964 nr 1 s. 86.

<sup>88</sup> H. M. Werhahn: *Statistische Beobachtungen zu den Leihverkehrsbestellungen einer Universitätsbibliothek. Biblioth. u. Wissenschaft* Bd. 2: 1965 s. 204—220. (Dane cyfrowe zaczerpnięto z tabl. 1 na s. 209).

katalogu drezdeńskiego przeprowadzone przez Sigrun Scherping wykazały, że użyteczność katalogu pozostaje w związku proporcjonalnym z wielkością włożonych weń nakładów finansowych. Możliwości usprawnienia pracy przy niezmiennych warunkach są ograniczone. Możliwości takie stwarza zastosowanie do pracy komputerów. Należy dążyć do eliminacji z katalogu literatury krajowej łatwo dostępnej w księgarniach. Retrospektywna rozbudowa katalogu centralnego posiada różny stopień ważności dla różnych dyscyplin. Ogólne usprawnienie pracy katalogu wiąże się z pracą całej sieci i stanem jej zasobów<sup>89</sup>. Słowem, potrzebne są dalsze gruntowne studia z jednej strony i ujednolicenie działalności poszczególnych centralnych katalogów z drugiej, aby uzyskać informacje porównywalne i nadające się do oceny.

Już po napisaniu referatu — w lutym 1969 r. ukazała się najnowsza praca<sup>91</sup> dyrektora Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken przy Niemieckiej Bibliotece Państwowej (DSB) poświęcona analizie wypożyczeń międzybibliotecznych w NRD na podstawie 14 203 rewersowych zamówień międzybibliotecznych, które wpłynęły do DSB w ciągu 6 tygodni w dniach 28 IX—6 XI 1967 r. Studium to wykazuje z różnych aspektów wiodącą rolę berlińskiej centrali katalogów centralnych NRD w systemie wypożyczeń międzybibliotecznych kraju. Praca ta jednakże dla uzyskania właściwej perspektywy wymaga uzupełnienia w postaci podobnego studium przeprowadzonego z aspektu centralnych katalogów regionalnych NRD, tak jak to zrobiono w bibliotekach NRF i jak to zrobiła Sigrun Scherping w NRD, o czym dyr. H. Gittig pisząc swój artykuł jeszcze nie mógł wiedzieć.

Jeśli jeden z bibliotekarzy napisał, że w przyszłości nie można sobie wyobrazić żadnej większej biblioteki bez elektronicznego przetwarzania danych<sup>91</sup>, to parafrazując tę myśl, możemy zdecydowanie powiedzieć, że bez analizy potrzeb użytkowników centralnych katalogów i bez badań walorów użytkowych samych katalogów centralnych nie możemy ani zbudować ich teorii, ani zarysować realnych perspektyw rozwojowych.

<sup>89</sup> *Auftrag und Leistung der regionalen Zentralkataloge in der DDR. Untersuchungen am Zentralkatalog der Sächsische Landesbibliothek in Dresden. Hausarbeit vorgelegt für das Staatsexamen in Bibliothekswissenschaften angefertigt in der Sächsischen Landesbibliothek Dresden. 1968 4<sup>o</sup> s. 4 nb., 70 tab. [maszynopis]. (Praca udośćwionna mi przez Autorke).*

<sup>90</sup> H. Gittig: *Der Leihverkehr der DDR unter besonderer Berücksichtigung der Stellung der Deutschen Staatsbibliothek Berlin. Zentrabl. Biblioth.-Wes. Jg. 82: 1968 H. 12 s. 705—714.*

<sup>91</sup> *Automatisierung in der Universitätsbibliotheken Bochum. Dokum. Fachbibliothek. Jg. 16: 1968 H. 6 s. 159: »Ohne Datenverarbeitung ist in Zukunft keine grössere Bibliothek mehr vorstellbar.*

## WNIOSKI I POSTULATY

Sprawa centralnych katalogów, jak próbowałem to wykazać, jest zagadnieniem bardzo trudnym i złożonym. Nie mogłem w jednym, nawet obszernym, referacie nie tylko wyczerpać jego poszczególnych problemów, ale nawet ich wymienić. Skoncentrowałem się tylko na niektórych z nich, które uznałem za najbardziej trudne lub najbardziej sporne.

Z dotychczasowych rozważań można wysnuć następujące wnioski i postulaty:

1. Rola centralnych katalogów w świecie współczesnym wzrasta proporcjonalnie do wzrostu dokumentów oraz wzrostu i rozwoju oświaty i gospodarki narodowej.

2. Katalogi centralne stanowią największą wartość informacyjną i mają zapewnione perspektywy rozwojowe tylko wtedy, kiedy stanowią element strukturalny całej sieci centralnych katalogów krajowych jako wewnętrznie powiązanego systemu informacji będącego organiczną częścią krajowego systemu informacji danego państwa.

3. Istnienie silnego centralnego ośrodka katalogów centralnych w danym kraju stwarza możliwości rozwoju całej sieci katalogów różnych typów, gdyż nawet najsilniejszy ośrodek centralny nie może być samowystarczalny i z natury rzeczy rozkłada swe zadania na regiony czy ośrodki specjalistyczne.

Z tego dla naszego kraju wynika wyraźny postulat wzmocnienia organizacyjnego i prawnego dotychczasowego Zakładu Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej i przekształcenia go w Instytut Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej.

4. Znacznie łatwiejszą rzeczą jest opracowanie założeń i planu pracy oraz samo zakładanie centralnego katalogu. Natomiast znacznie trudniejszą i istotniejszą rzeczą jest jego bieżąca i systematyczna kontynuacja. Pracy takiej nie można opierać li tylko na samej świadomości i dobrej woli poszczególnych bibliotekarzy. Jak każde realne zadanie, prowadzenie centralnego katalogu musi opierać się na określonych środkach finansowych i etatowych.

5. Należy przystąpić w naszym kraju do studiów nad wprowadzeniem automatyzacji do naszej Biblioteki Narodowej i innych większych bibliotek kraju.

6. Należy zacząć budowę systemu centralnych katalogów w naszym kraju od rozwiązania problemu kopiowania kart katalogowych. Jest to sprawa rozwiązana już dawno na całym świecie. Sprawa, która nie jest dużym wydatkiem ekonomicznym, a rozwiązuje problem general-

nie. Biblioteki NRD posyłają karty do szeregu centralnych katalogów i nie odczuwają tego jako ciężaru. Nowoczesny powielacz do kart katalogowych może w ciągu paru godzin powielić 20-krotnie wszystkie karty katalogowe sporządzone przez dziesięciu katalogujących w ciągu jednego dnia. Koszt takiej maszyny wynosi tylko 462 marki NRD, jeśli chodzi o ręczny „Klein-Vervielfältiger Prix 1000”, czy maksymalnie 275 dolarów, jeśli chodzi o elektryczny „Mini Graph Library Catalog Card System”. Odpadnie męka powielania kart na maszynie, zbędne korekty i w rezultacie stałe opóźnianie książki na drodze do czytelnika. I będziemy mogli posyłać nasze karty katalogowe do centralnych katalogów w Warszawie i w regionie bez żadnych zahamowań i kłopotów.

7. Należy prowadzić stałą wymianę doświadczeń z bibliotekarzami krajów naszego obozu w zakresie funkcjonowania centralnych katalogów oraz wysyłać najwytrawniejszych z nas do krajów kapitalistycznych w celu przestudiowania aktualnej sytuacji w najbardziej zaawansowanych krajach.

8. Należy podnieść rangę Komisji Katalogów Centralnych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zapraszając do niej nie tylko znawców zagadnienia centralnych katalogów, ale także specjalistów od systemów informacji, matematyków i cybernetyków. Komisja ta powinna opracować aktualny perspektywiczny plan rozwoju centralnych katalogów w Polsce.

9. Należy poprzeć każdą akcję Biblioteki Narodowej w zakresie budowy i rozbudowy u nas sieci centralnych katalogów jako jednego z głównych instrumentów budowy faktycznie jednolitej sieci bibliotecznej w kraju.

10. Należy wyrazić podziękowanie Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich za inicjatywę i zorganizowanie obecnej konferencji. SBP zawsze było u nas pionierem najbardziej aktualnych i postępowych idei w różnych dziedzinach polskiego bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa.

#### CONTEMPORARY ASPECTS OF THE UNION CATALOGUES

(The state of art, main tendencies and perspectives  
of development of the union catalogues in foreign countries)

The paper is a study on the contemporary situation in the field of union catalogues. This is a first attempt of such a study from the appearance of the classical publications—L. Brummel: *Les catalogues collectifs. Organisation et fonctionnement*. Paris 1956 and J. Czerniatowicz, J. Gruszecka: *Centralne katalogi*. [Union catalogues]. *Biul. Inst. Bibliogr.* T. 5: 1957 nr 3.

The author gives an account of the opinion on the union catalogues in different countries during the critical period of the second world war. He presents also the quantitative development of the union catalogues in connection with the

general growth of scientific and technical literature. The creation of a still growing number of union catalogues is described as an essay to satisfy the needs of information services.

More details are given about the union catalogues in such countries as the Soviet Union, the United States, Great Britain and the German Democratic Republic, especially concerning their present organization and development trends as well as the problems of national and regional union catalogues.

As far as concerning the problem of the union catalogues the gap between the theory and practice is shown. The need for a modern theory of the union catalogues is also evident.

The analysis of the discussions upon a national model of a system of union catalogues brings following conclusions:

- 1) A system of regional and special union catalogues is necessary.
- 2) The existence of a centre coordinating the net of union catalogues seems incontestable.
- 3) The introduction of modern, technical improvements to a union catalogue system is the only way to correspond with the growth of scientific literature.

In examining the costs of building and working of a union catalogue the lack of an analysis of user's costs is accentuated as well as the profit and loss account related with a concrete system of union catalogues. Multivarious aspects of the effectiveness of union catalogue and the need for research in this field are underlined.

Some general remarks about the necessity of modernization in the libraries co-operating in a union catalogues system and about the high role of a central coordinating centre are enclosed.

ANNA SITARSKA

### PROBLEMY MECHANIZACJI I AUTOMATYZACJI KATALOGÓW CENTRALNYCH

Niniejsze opracowanie oparte jest na następujących założeniach:

- a) jako forma wypowiedzi skrótovej nie podejmuje całości problemów związanych z przedmiotem rozważań;
- b) opiera się na refleksjach płynących z literatury przedmiotu i analizy wybranych katalogów centralnych, a nie na doświadczeniach wynikających z pracy w odpowiednio przygotowanym warsztacie;
- c) ogranicza się do tej części problemów, która obejmuje zagadnienia związane z opracowaniem zgromadzonych już materiałów do katalogów centralnych, tzn. do prac o charakterze bibliograficznym, tylko w pewnych momentach wybiegając do spraw organizacji systemu katalogów centralnych;

d) nie ma ambicji, ze względów określonych w punkcie b), zobowiązujących ani do żadnych ustaleń, ani do wyczerpania tematu; pragnie być rozszerzonym głosem w dyskusji nad problemem katalogów centralnych w Polsce.

\*  
\*  
\*

Referat mgra Józefa Czerniego „Katalogi centralne w świecie współczesnym” dał nam pogląd, jak kształtuje się sytuacja w zakresie katalogów centralnych, popierając przedstawione materiały bogatym zestawem cytowanej literatury. Nie powinny się zgubić w odbiorze przekazywanych treści, w dość silnie oddziałującym polemicznym tonie wypowiedzi Autora, stwierdzenia mające już walor prawd oczywistych o funkcjach i wartościach katalogów centralnych w systemach informacji w ogóle. Świadczą o tym również odpowiednie partie klasycznych już niemal podręczników z zakresu informacji naukowej<sup>1</sup>, jak i bieżące publikacje w czasopismach, których interesujący wybór znajdujemy w cytatach referatu J. Czerniego.

Z punktu widzenia niniejszego opracowania szczególnie cenne wydaje się podkreślenie przez referenta osiągnięć Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w zakresie katalogów centralnych, ze względu na najbardziej zaawansowane tam prace oparte o automatyzację. Narzuca się jednak również refleksja, że analiza amerykańskich i brytyjskich osiągnięć daje nam przede wszystkim satysfakcję w postaci możliwości korzystania z owoców tych prac — gotowych katalogów centralnych sporządzonych nowoczesnymi metodami oraz ogólną znajomość stosowanych tam metod, natomiast nie ma wielkich walorów praktycznych w próbach określenia perspektyw automatyzacji prac tego typu, ze względu na różnice w potencjale technicznym i finansowym. Z naszego punktu widzenia wydaje się słuszne zainteresowanie katalogami centralnymi w Czechosłowacji, gdzie sytuacja bibliotek znacznie bliższa jest sytuacji w Polsce, choć — i tego nie należy ukrywać — zostaliśmy przez bibliotekarzy czechosłowackich również mocno wyprzedzeni. W dalszym toku komunikatu kilka razy odwołam się do wzorów czechosłowackich właśnie z wyżej wymienionych względów.

W analizie zjawiska, jakim jest wdrażanie nowych środków technicznych do prac nad katalogami centralnymi, wydaje się niesłychanie

---

<sup>1</sup> C. P. Bourne: *Methods of information handling*, New York 1963 s. 126—129, 151—160; J. Becker, R. M. Hayes: *Information storage and retrieval: tools, elements, theories*, 2nd ed. New York 1964 s. 24—30; H. Coblans: *Use of mechanised methods in documentation work*, London 1966 s. 11—18, 29, 64—65; A. I. Michajłow, A. I. Czernyj, R. S. Giljarewskij: *Osnovy informattki*, 2 izd. Moskwa 1968 s. 123—124; A. I. Michajłow, A. I. Czernyj, R. S. Giljarewskij: [tłum. z 1 wyd.] *Podstawy informacji naukowej*, Tłum. A. Wysocki, Warszawa 1968 s. 120—121.



ważny aspekt spojrzenia na tę sprawę od strony zintegrowanego systemu automatyzacji w bibliotekach. Tam gdzie podejmuje się automatyzację prac bibliograficzno-bibliotekarskich w ogóle, jeśli można zawieńczyć reprezentatywności przypadków znanych mi z literatury, w żadnym ośrodku nie podejmowano prac wyłącznie z myślą o katalogach centralnych. Odnieść to można do bibliotek amerykańskich<sup>2</sup> (np. Biblioteka Kongresu, Biblioteka Uniwersytetu Stanforda, Biblioteka Miejska w Los Angeles, Biblioteka Uniwersytecka Atlantic — Florida), kanadyjskich bibliotek uniwersyteckich stanu Ontario<sup>3</sup>, a również do nielicznych bibliotek europejskich, np. London Boroughs, British Museum<sup>4</sup>, Uniwersytetu Ruhr w Bochum<sup>5</sup>, Deutsche Bibliothek we Frankfurcie nad Menem<sup>6</sup>.

Na szczególną uwagę zasługują chyba badania przeprowadzone w Bibliotece Uniwersytetu Stanforda w Stanach Zjednoczonych, ponieważ dotyczyły one wprowadzania nowych technik do produkcji katalogów drukowanych. W wynikach tych badań<sup>7</sup> podano analizę metod i kosztów sześciu różnych sposobów wykonania katalogów drukowanych porównawszy od manualnych katalogów kartkowych, poprzez reprodukcję kart katalogowania centralnego przez fotooffset, reprodukcję przez suche kopiowanie, reprodukcję przez tabulatory i maszyny matematyczne, przez mikrofilmowanie, a na reprodukcji z zastosowaniem fotoskładu skończywszy. Badania stanfordzkie stały się podstawą do sformułowania pewnych ogólnych zasad, z których najważniejsze wydaje się stwierdzenie, że przy podejmowaniu decyzji, jaki sposób w danych warunkach jest najkorzystniejszy, należy oprzeć się na ściślejszych wyliczeniach matematycznych. Podstawą do takich wyliczeń powinno być równanie zawierające następujące zmienne: wielkość zbioru podlegającego opracowaniu, szybkość przyrostu i ubytku w zbiorach, średnia liczba opisów dla tytułu, średnia długość opisu, średnia liczba opisów na stronie, liczba katalogów drukowanych, koszty materiałów i druku.

<sup>2</sup> V. Clapp: Mechanization and automation in American libraries. *Libri*. Vol. 14: 1964 nr 4 s. 369—375; *Mechanisierung und Automatisierung in amerikanischen Bibliotheken*. Frankfurt 1967 ss. 323.

<sup>3</sup> R. Brezgis: The Ontario New Universities Library Project and automated bibliographic data control system. *Coll. Res. Libr. T.* 26: 1965 nr 6 s. 495—508.

<sup>4</sup> A. Derfl, A. Vejsova: Vědecké informace a knihovny ve Velké Británii. *Techn. Knih. R.* 9: 1965 nr 9 s. 272—282; H. Coblans: *Use of mechanised methods in documentation work*. London 1966 s. 89.

<sup>5</sup> *Elektronische Datenverarbeitung in der Universitätsbibliothek Bochum*. Bochum 1968 ss. 147.

<sup>6</sup> K. Köster: The use of computers in compiling national bibliographies illustrated by the example of "Deutsche Bibliographie". *Libri*. Vol. 16: 1966 nr 4 s. 269—281.

<sup>7</sup> R. M. Hayes, R. M. Shoffner: *The economics of book catalogue production: a study prepared for Stanford University and Council on Library Resources*. Sherman Oaks (Calif.) 1964 ss. 110.

W lokalnych warunkach Biblioteki Uniwersytetu Stanforda stwierdzono, że przy utrzymującym się takim samym jak obecnie tempie wzrostu liczby publikacji podlegających przetworzeniu w katalogach, po upływie 5 lat nawet najdroższe i najlepsze metody automatyczne będą bardziej opłacalne niż tanie metody tradycyjne. Wydaje się, że badania stanfordzkie mogłyby i powinny stać się przedmiotem wnikliwego i u nas rozważania.

Zasadniczą ideą przy wprowadzaniu nowoczesnych środków technicznych do prac o charakterze bibliograficznym jest wielokrotne wykorzystanie w różnego rodzaju operacjach raz zrobionego opisu dokumentu<sup>8</sup>. Najprostszym tego przykładem są karty obrzeźnie dziurkowane, na których powierzchni znajduje się tekstowy opis dokumentu, a obrzeźna perforacja pozwala na ręczne lub mechaniczne wybieranie z nieuporządkowanego zbioru tych kart, które dotyczą dokumentu zawierającego potrzebną nam cechę, zakodowaną w systemie wycięć perforacji.

Przy naszych jednak rozważaniach nie ma potrzeby bliższego zatrzymywania się nad metodą kart obrzeźnie dziurkowanych, ponieważ przy wielkościach zbiorów, jakie wchodzi w grę przy katalogach centralnych, metoda ta jest nieprzydatna. Wprawdzie nie tylko prace związane z sortowaniem są decydującym czynnikiem w wyborze nośnika opisu, w tym przypadku jednak mogą zdecydować o odrzuceniu z rozważań tej metody.

W brytyjskiej bieżącej bibliografii narodowej przejście z tradycyjnych metod pracy do metod nowoczesnych wydaje się być najbardziej prawidłowe z punktu widzenia metodyki tych poczynań. Zmiany wprowadzone w 1959 r. rozpoczęto od przyspieszenia procesu samego druku, a właściwie przygotowania składu drukarskiego danych stanowiących materiał do tygodniowych, kwartalnych, rocznych i wieloletnich kumulacji. Opis bibliograficzny sporządzany tradycyjnie przenoszono na 80-kolumnowe karty dziurkowane przez składopis Vari-typer, sortowano ręcznie w odpowiednie szeregi zestawień, a następnie fotografowano przez aparat Foto-List Camera z szybkością 7200 kart na godzinę (odpowiednio mniej opisów bibliograficznych, ponieważ każdy element opisu umieszczony jest na oddzielnej karcie). Otrzymany z Foto-List film (odpowiednio pocięty) służy do kopiowania na płytę offsetową. Szybkość fotografowania stanowi o powodzeniu tego przedsięwzięcia. Sfotografowane karty przechowuje się do następnych zestawień indeksowych i kumulacyjnych, przy czym produktem ubocznym są karty cen-

<sup>8</sup> L. F. Buckland: *The recording of Library of Congress bibliographical data in machine form*. Washington 1965 ss. 64.

tralnego katalogowania, a opisy jednocześnie są wykorzystywane do centralnego katalogu British Museum. Obecnie, po przeprowadzeniu odpowiednich badań i dzięki współpracy z Biblioteką Kongresu, przygotowuje się do przejścia (ze stosowanego dotąd systemu półmechanicznego) na automatyczne przetwarzanie danych bibliograficznych na maszynie matematycznej typu IBM 1401. Podstawą do przejścia na automatyzację jest opracowany wspólnie z Biblioteką Kongresu i oficjalnie przyjęty we wrześniu 1967 r. projekt systemu kodowania danych — MARC II<sup>9</sup>. Projekt ten stanowi szczegółowy opis metody zapisywania danych bibliograficznych na taśmie magnetycznej. Taśmy magnetyczne stanowiąc będą nośnik danych dla maszyny matematycznej, a jednocześnie będą one środkiem przekazywania danych bibliograficznych i katalogowych z ośrodka centralnego do ośrodków lokalnych dysponujących wyposażeniem koniecznym do odczytania tych danych, wreszcie służyć będą do międzynarodowej wymiany informacji<sup>10</sup>.

Nie miejsce tu na szczegółową relację zalet tego projektu, warto jednak jeszcze zwrócić uwagę na jeden element, który wprowadzono do charakterystyki wszystkich książek ukazujących się w Wielkiej Brytanii, a mianowicie tzw. *standard number*. Jest on wynikiem porozumienia między bibliotekarzami, wydawcami i księgarzami brytyjskimi, które doprowadziło do powstania systemu znormalizowanej numeracji publikacji brytyjskich, wykorzystywanego w identyfikacji dokumentów przede wszystkim w ramach współpracy międzynarodowej.

Przy okazji chciałabym zasygnalizować aktualność problemu takiego porozumienia również i w warunkach polskich. Podobnie jak Biblioteka Narodowa staje obecnie przed koniecznością wprowadzenia zmian w metodach pracy nad bibliografią narodową i katalogami centralnymi, tak księgarze i wydawcy stają przed taką samą koniecznością w pracach nad bibliografią księgarską i katalogami składowymi. Porozumienie i współpraca tych ogniw systemu informacji w zakresie badań i prac nad wprowadzeniem nowych metod wydaje się nieodzownym warunkiem zmian na lepsze.

Kolejność wprowadzania zmian w stosowanych metodach i narzędziach pracy przyjęta przez bibliografię brytyjską wydaje się najbardziej prawidłowa, aczkolwiek należy powstrzymać się jeszcze od ich oceny, ponieważ nie widzieliśmy jeszcze brytyjskiej bibliografii bieżącej będącej owocem pracy na maszynach matematycznych. Przewidzieć należy, że odbiorca spotka się tu z utrudnieniem występującym w więk-

<sup>9</sup> BNB [British National Bibliography] MARC Documentation Service Publication No. 1. London 1968 (masz. powiel.).

<sup>10</sup> [S. I. Taine], [S. I. Tejn]: Mechanizacja i międzynarodowe biblioteczne сотрудничество. *Bjull. JUNESKO dlja Bibl.* T. 19: 1965 nr 6 s. 324—327.

szości publikacji sporządzanych przy pomocy maszyn, a mianowicie z tekstem drukowanym wyłącznie dużymi literami i pozbawionym znaków diakrytycznych. Jest jednak sprawą indywidualnego odbioru stwierdzenie, że mniej czytelny jest tekst złożony zróżnicowanymi znakami, ale przekazany w zmniejszeniu fotograficznym, niż tekst złożony tylko wielkimi literami. Gdyby porównać stopień czytelności np. Katalogu British Museum i *British Union Catalogue of Pediodicals...* — chyba jedna i druga metoda druku miałyby tyłuż zwolenników co przeciwników.

Niemniej jednak nieuchronną konsekwencją bezpośredniego wykonywania do matryc drukarskich wydruku danych otrzymanych z drukarki wierszowej, będącej najczęściej stacją wyjścia danych wyników z maszyny matematycznej, jest otrzymanie tekstu złożonego z ograniczonego zasobu znaków. Wprawdzie w najbardziej zaawansowanych systemach stosuje się już udoskonalone metody fotoskładu, są one jednak bardzo kosztowne i na obecnym etapie nie można mówić jeszcze o ich powszechności.

System wydruku danych przetworzonych przez maszynę matematyczną stał się przedmiotem szczególnie doskonałych rozwiązań na terenie Narodowej Biblioteki Medycznej w Stanach Zjednoczonych. Publikacje będące częścią prac prowadzonych w ramach wielkiego systemu informacji medycznej MEDLARS<sup>11</sup> (MEDical Literature Analysis and Retrieval System) — *Index Medicus* i towarzyszące mu wykazy haseł przedmiotowych i katalogi Narodowej Biblioteki Medycznej USA — stanowią przykład najwyższej zaawansowanej sztuki opracowywania danych przetworzonych na maszynach. W systemie MEDLARS pracuje się w oparciu o maszynę typu Honeywell 800, specjalnie dostosowaną do przetwarzania danych nienumerycznych, i stosuje się doprowadzony do perfekcji system drukowania GRACE. System ten składa się z zestawu elektronicznych urządzeń drukarskich. Najbardziej interesujące jest to, że publikacje tego systemu zachowują tradycyjną formę zewnętrzną, doskonałą pod względem typograficznym, i utrzymują tradycyjnie przyjętą na całym świecie dla informacji medycznej — przedmiotowy układ materiałów bibliograficznych. Podstawową częścią systemu drukowania GRACE (GRafic Arts Composing Equipment) jest drukarska maszyna fotoelektryczna typu Photon 900, której szybkość składania wynosi 600 znaków na sekundę (dla porównania: tradycyjny linotyp składa ok. 2—3 znaków na sekundę), przy czym sterowanie składu łącznie z samoczynnym wyrównywaniem marginesów prowadzone jest przez taśmę

<sup>11</sup> Z. Ma je w s k i: Zastosowanie maszyn cyfrowych w bibliotekach. (Na przykładzie systemu MEDLARS). *Akt. Probl. Inf. i Dok.* R. 11: 1966 nr 2, s. 15—23.

perforowaną. W urządzeniu tym tradycyjne czcionki zastąpione są fotooptycznym prześwietlaniem płytek z wzorami znaków. Wyniki składania przechodzą na mikrofilm, z którego korzysta się przy drukowaniu. Dla przykładu, dane do jednego z pierwszych numerów *Index Medicus* wydane tą metodą, o objętości 9 milionów znaków i 609 stron, przetwarzane były na maszynie 16 godzin, a druk numeru trwał 1 tydzień. Koszty tego systemu, zapewne bardzo wysokie, rekompensują się maksymalnie szerokim wykorzystaniem materiałów gromadzonych w pamięciach maszyn matematycznych: a) bieżąca międzynarodowa bibliografia ogólnomedyczna; b) bieżące wykazy haseł przedmiotowych i indeksy systematyczne; c) bieżące katalogi bibliotek; d) bieżące specjalne bibliografie medyczne wykonywane na zlecenie specjalistycznych towarzystw naukowych; e) międzynarodowa wymiana danych informacyjnych w postaci taśm magnetycznych; f) miejscowy system informacji prowadzonej w oparciu o wyszukiwanie maszynowe.

Przykład systemu MEDLARS i publikacji będących jego częścią, choć na pewno bardzo interesujący z punktu widzenia możliwości, jakie dają systemy automatycznego opracowania zestawień bibliograficznych i katalogowych, nie może chyba stanowić punktu odniesienia dla realnych poczynań u nas.

Jeśli przyjrzymy się bliższym — europejskim, a także niektórym amerykańskim przedsięwzięciom w zakresie stosowania automatyzacji w pracach bibliograficznych i katalogowych, to łatwo zauważymy, że przeważają zastosowania maszyn matematycznych średniej mocy, przede wszystkim typu IBM, rzadziej typu Elliot, Ural-2, Mińsk-22 i innych.

Zachodniemiecka bibliografia *Deutsche Bibliographie* sporządzana jest na IBM 1460; wdrażana jest aktualnie do *British National Bibliography* i stosowana w *British Union Catalogue of Periodicals Incorporating World List of Scientific Periodicals* — IBM 1401; w Państwowej Bibliotece w Pradze wydaje się katalog nowych nabytków zagranicznych na IBM 1410, a ostatnia nowość czeska z katalogów centralnych sporządzonych nowymi metodami, podjęta w 1968 r. przez Ośrodek Informacji Naukowej Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze: *Wykaz czasopism zagranicznych w bibliotekach ČSAV okręgu praskiego* — wykonywany jest na maszynie matematycznej typu EPOS. Przegląd ten mógłby stać się jakąś podstawą do decyzji, jaki typ maszyny matematycznej powinien być brany pod uwagę przy planach automatyzacji u nas.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, zatrzymamy się teraz nieco dłużej nad sprawą automatyzacji prac bibliotekarskich w Czechosło-

wacji<sup>12</sup>. Bibliotekarze czechosłowaccy od kilku lat systematycznie przygotowują się do szerokiej automatyzacji i choć podobnie jak u nas odczuwają większe możliwości w tym względzie ośrodków informacji technicznej, rozwijają akcję przekonania czynników oficjalnych (decydujących o przydziale potrzebnych środków finansowych) o konieczności objęcia akcją automatyzacji także bibliotek ogólnych, które stanowią największe skupiska prymarnych dokumentów źródłowych dla systemu informacji. Wśród osiągnięć czechosłowackich należy przede wszystkim wymienić: system automatycznego wyszukiwania danych informacyjno-dokumentacyjnych ARDIS (Automatizovaný Rešeršný Dokumentačný Informačný System), opracowany na maszynę Mińsk-22 i wdrożony w 15 ośrodkach informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej; automatyczny system centralnej ewidencji przekładów literatury fachowej, prowadzony na maszynie DATA SAAB D 21; wreszcie — czechosłowacką wersję systemu GIPSY (Generalized Information Processing SYstem) na maszynę IBM 1410, stosowaną w Geofonde i w Państwowej Bibliotece ČSSR w Pradze. Szczególnie ciekawe dla nas są zastosowania GIPSY przez Państwową Bibliotekę w Pradze, która zakupiła ten system od Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu i po przeprowadzeniu koniecznych modyfikacji związanych ze specyfiką języka czeskiego i lokalnymi wymaganiami wprowadziła go do prac nad bibliografią narodową bieżącą i katalogami centralnymi. Wprowadzone do systemu zmiany związane były przede wszystkim z tym, że w pierwotnym założeniu system GIPSY przeznaczony był do sporządzania specjalnych zestawień dokumentacyjnych operujących skróconym opisem bibliograficznym. Wprowadzone zmiany dostosowały go do wymagań tradycyjnie stawianych bibliografii narodowej bieżącej, z perspektywami rozbudowy systemu indeksowego. Według raportu z wiosny ubiegłego roku, wdrożenie systemu do pełnej eksploatacji ma się odbyć w bieżącym roku.

W oparciu o system GIPSY zaczęto wydawać wykaz nabytków zagranicznych Państwowej Biblioteki Uniwersyteckiej w Pradze. Seria próbnych zeszytów<sup>13</sup> objęła nabytki z 5 dziedzin: 1) polityka i kontakty międzynarodowe; 2) historia najnowsza; 3) psychologia; 4) socjologia; 5) szkolnictwo i pedagogika. Niestety, nie opatrzone zeszytów próbnych żadnym komentarzem wyjaśniającym proces przygotowania tego zestawienia na maszynie IBM 1410. Opisy najpewniej w części przejmowane są z obcych bieżących bibliografii narodowych i uzupełniane przede

<sup>12</sup> Z. Franz, B. Kovar: Možnosti zpracování národní bibliografie na samočinnem počítači IBM 1410 system GIPSY. *Bibliografický Casopis* 1968 č. 1/2 s. 33—54.

<sup>13</sup> *Nové zahraniční knihy. Novinková služba v pěti vybraných radách.* Státní Knihovna ČSSR — Universitní Knihovna. Ukázkové číslo. [Praha] 1968.

wszystkim elementami charakterystyki rzeczowej dokumentu. Elementy opisu: autor, tytuł (przy tłumaczeniach również tytuł oryginału), współpracownicy, dane wydawnicze, nazwy serii i wydawnictw zbiorowych, format, objętość, cytata odpowiedniej bieżącej bibliografii narodowej obcej, symbol UKD, hasła przedmiotowe z określnikami. Układ działowy, bez systemu odsyłaczy. Rozbudowany system spisów pomocniczych: indeks autorski, alfabetyczny, redaktorów i wydawców, tłumaczy, tytułowy — dla wydawnictw w poszczególnych językach, tytułowy — oryginalnych prac tłumaczonych, indeks symboli UKD i wreszcie haseł przedmiotowych. Różnorodność indeksów osobowych wynika zapewne z braku określeń rodzaju współpracy przy poszczególnych nazwiskach. Poza zrębem głównym i indeksami podano również dane statystyczne wynikające z przedstawionego zestawienia — liczba opisów, liczba stron, liczba arkuszy, znaków, haseł indeksowych itp. Tekst drukowany tylko wersalikami, ale dzięki przejrzystej kompozycji opisów dość dobrze czytelny. Można by sobie życzyć, żeby katalog centralny książek zagranicznych w bibliotekach polskich opracowywany przez BN, wróciwszy do słusznemu mu należnej formy publikacji — pojawił się właśnie w takiej postaci.

Drugi katalog czeski, na który warto zwrócić uwagę (choć reprezentuje znacznie niższy poziom opracowania) — to wydany w formie suplementu do nr 1/2 z r. 1968 czasopisma *Vedecké informácie — Wykaz czasopism zagranicznych wpływających do bibliotek Czechosłowackiej Akademii Nauk okręgu praskiego w latach 1964—1965 (Seznam zahraničních časopisů docházejících v letech 1964—65 do pražských knihoven ČSAV)*. Wykaz ten jest pierwszym etapem realizacji kompleksowego zadania — wykonania retrospektywnego spisu zbiorów czasopiśmienniczych ČSAV — czyli katalogu czasopism, do którego będzie się co roku wydawać zmiany do spisu tytułowego w celu utrzymania aktualnego stanu rejestracji. Wykonany narazie spis obejmuje materiały z 48 bibliotek i ośrodków. Na 229 stronach podano spis abecadłowy 10 261 tytułów czasopism. Przystępując do prac zakładano wykorzystanie perforatora, sortera i tabulatora typu ARITMA, czyli oparcie się na systemie mechanicznym. W trakcie prac, a ściślej w trakcie już perforowania danych na kartach, uzyskano możliwość korzystania z maszyny matematycznej EPOS. Zmieniło to naturalnie nieco tryb przygotowania danych i stąd pewne niejedności w danych wynikowych. Zmienił się np. limit znaków przeznaczonych na zakodowanie tytułu i dlatego jedno tytuły podane są z rodzajnikami, inne bez. Dane przesyłane przez biblioteki uczestniczące przenoszono na karty 90-kolumnowe, nanosząc jednocześnie potrzebne uzupełnienia i poprawki. Opis zawiera następu-

jące elementy: tytuł czasopisma — 65 znaków; skrócona nazwa kraju literowa — 5 znaków; cyfrowa — 2 znaki; symbol literowy nazwy biblioteki — 6 znaków; cyfrowe oznaczenie nazwy biblioteki — 2 znaki; sposób nabycia (kupno, wymiana, dar) — 1 znak; rzeczowa charakterystyka czasopisma (nauki społeczne, przyrodniczo-matematyczne, ogólne) — 1 znak.

Przy zbieraniu materiałów z bibliotek, obok danych ujawnionych w spisie, uzyskano pewne informacje, które będą wykorzystane tylko wewnątrznie przy koordynacji uzupełniania zbiorów czasopism w re-sorcie ČSAV. Na przykład przy kategoriach udostępniania opubliko-wany wykaz podaje tylko dwie: A — udostępnia się tylko na miejscu; B — udostępnia się również poza biblioteką. Natomiast biblioteki prze-kazały ośrodkowi centralnemu również dane dodatkowe: kategoria C — tytuł czasopisma potrzebny bibliotece, ale dotąd nie uzyskany; D — cza-sopismo nie otrzymywane, ale czasem bibliotece potrzebne (powinno się znajdować w kategorii B w jakimś innym ośrodku czy bibliotece). Na podstawie tych danych, przy posiadaniu odpowiednich programów na maszynę można sporządzić wieloaspektowe zestawienia ułatwiające i regulujące rozmieszczenie zbiorów czasopiśmienniczych w sieci biblio-tek objętej katalogiem.

Prezentowany wykaz pod względem typograficznym jest na mierz-nym poziomie, stanowi właściwie produkt wczesnego stadium opraco-wywania spisów maszynowo. Pod względem jednak funkcjonalnym, dzięki uzupełnieniu zasadniczego wykazu spisami rozwiązanych symboli nazw krajów i bibliotek, może dobrze spełniać swą rolę. Autorzy opraco-wania zapowiadają zresztą we wstępie dalsze doskonalenie metody, zarówno jeśli idzie o poszerzenie zakresu podawanych dla tytułu infor-macji, jak i o poziom wydawniczy. Braki ujawniające się w tym konkretnym przypadku, jak zresztą i w większości innych tu nie omawianych, wynikają z pewnych ogólnych prawidłowości zarysowujących się w dzie-dzinie zastosowań techniki elektronicznej.

Przyjęto powszechnie podział problematyki związanej z tymi zasto-sowaniami na problemy *hardware'u* i *software'u*<sup>14</sup>, co polscy specjaliści tłumaczą na problemy oprzyrządowania i oprogramowania. Oprzy-rządowanie to ogół zagadnień dotyczących środków technicznych w procesach automatyzacji, oprogramowanie — to zagadnienia właściwej eksploatacji tych środków i ich funkcjonowania, tzn. budo-wania języków sformalizowanych, programów, procedur, słowem cała warstwa intelektualna procesów automatyzacji. W większości zasto-

<sup>14</sup> J. Hromádka: Příprava a problematika organizačního začlenění samočinného po-řítače do struktury instituce. *Metodika a Technika Informací*, R. 9: 1967 nr 2 s. 16—20.



wań występuje zjawisko nienadążania zdolności wykorzystania istniejących już, bardzo wyrafinowanych środków technicznych<sup>15</sup>.

W warunkach polskich, a w szczególności w dziedzinie nas interesującej, zjawisko to jest szczególnie ostro widoczne. Nawet te urządzenia, które są w Polsce, gdyby je dano nam dzisiaj do dyspozycji — nie mogłyby być przez nas od razu eksploatowane, bo nie potrafilibyśmy przekazać maszynie rozkazu, co i jak ma ona za nas zrobić. Zmierzam tu do próby sformułowania pewnych sugestii związanych z wprowadzeniem nowych metod pracy u nas i chciałabym bardzo mocno podkreślić, że nasze wysiłki powinny iść przede wszystkim w kierunku przygotowania podstaw metodycznych i teoretycznych. Bezpośrednio z tym wiąże się konieczność przygotowania kadry w zakresie metod kodowania i wybranych zagadnień językoznawstwa, logiki i matematyki stosowanej.

Przyjmując założenie, że katalogi centralne stanowią jeden z kilku równie ważnych problemów natury bibliotekarskiej wymagających wprowadzenia nowych metod pracy, wydaje się, że w porozumieniu z innymi zainteresowanymi zakładami, należałoby prowadzić równoległe prace przygotowawcze w następujących kierunkach:

1) przeprowadzić szczegółową analizę procesów pracy w Bibliotece Narodowej i ustalić: które z tych procesów składają się z czynności mechanicznych, powtarzających się; które z nich i w jakiej kolejności należałoby poddać procesowi mechanizacji czy automatyzacji;

2) zapoznać się szczegółowo z zastosowaniami mechanizacji i automatyzacji w wybranych bibliotekach zagranicznych, co może doprowadzić do zakupienia już wypróbowanego systemu kodowania danych bibliograficznych i katalogowych, który mógłby być dostosowany do potrzeb i wymagań lokalnych;

3) posługując się wynikami analizy określonej w punktach 1) i 2), w porozumieniu z władzami resortowymi podjąć decyzję, czy wprowadzi się system mechaniczny, mieszany mechaniczno-automatyczny, czy też automatyczny;

4) w zależności od decyzji wynikającej z punktu 3), nawiązać stały kontakt z określonym ośrodkiem obliczeniowym, który dysponowałby odpowiednim wyposażeniem podstawowym (maszyną matematyczną) i personelem, który podjąłby się zaprogramowania (na maszynę cyfrową) problemów wynikających z analizy określonej w punkcie 1);

5) niezależnie od tego zatrudnić na stałe w Bibliotece Narodowej matematyka-programistę i językoznawcę, którzy zapoznawszy się z pro-

<sup>15</sup> J. M. Perreault: On bibliography and automation or how to reinvent the catalog. *Libri*. Vol. 15: 1965 nr 4 s. 287—339.

blematyką bibliotekarską byłoby stałymi łącznikami z ośrodkiem obliczeniowym prowadzącym podstawowe prace programowania problemów BN, a po ich zakończeniu czuwaliby nad aktualizowaniem i modyfikacją istniejących programów w trakcie ich eksploatacji;

6) wyposażyć bibliotekę w niezbędne urządzenia pomocnicze w dwu etapach: a) automat piszący, b) pozostałe urządzenia wynikające z realizacji punktów 3) i 4);

7) biorąc pod uwagę konsekwencje płynące z realizacji wszystkich poprzednich punktów przeprowadzić odpowiednią reorganizację w komórkach objętych nowymi metodami pracy.

Każdy z tych punktów uproszczonego ujęcia sprawy mógłby być rozbudowany do postaci szerokiego komentarza uzasadniającego ogólny, długofalowy plan.

Zatrzymajmy się jednak tylko przy kilku sprawach.

Punkt 2) proponuje szczegółowe zapoznanie się z wybranymi systemami działającymi za granicą. Wydaje się, że mogłyby tu np. być brane pod uwagę: brytyjska wersja MARC II, czechosłowacka wersja GIPSY, zachodniemiecki system bibliografii narodowej. Konieczne w realizacji tego wyjazdu do ośrodków zagranicznych powinny być wobec władz resortowych i innych decydujących stawiane jako warunek *sine qua non* w realizacji jakiegokolwiek systemu nowoczesnej informacji narodowej, który w założeniu ma być ogniwem systemu międzynarodowego, a wobec tego musi być oparty na pewnych wspólnych założeniach organizacyjnych i metodycznych. I nawet jeśliby zapadła decyzja o budowaniu własnego systemu i nieopieraniu się na przyjętych ściśle modelach obcych, znajomość obcych systemów jest nieodzowna. Dostosowanie systemu istniejącego już, wdrożonego w obcym ośrodku, jest znacznie łatwiejsze niż opracowanie nowego od podstaw, pozwala bowiem od razu skupić się na specyficznych problemach języka polskiego, a sprawy językowe odgrywają zasadniczą rolę w systemach przetwarzania danych nienumerycznych. Warto przy okazji zasygnalizować konieczność podjęcia prac nad unifikacją języka klasyfikacji przedmiotowej stosowanej w publikacjach bibliograficznych i katalogowych. Przedmiotowa charakterystyka rzeczowa dokumentów dzięki swojemu rzeczowo-formalnemu charakterowi czy też pochodne od niej charakterystyki poprzez słowa kluczowe i deskryptory — są najbardziej przydatne w automatyzacji systemów informacyjnych, do których należą również systemy bibliograficzne i katalogowe. Przeprowadzenie więc melioracji będącego obecnie w użyciu słownika haseł przedmiotowych pod kątem usunięcia wszelkich synonimii i innych wieloznaczności języka, uproszczenia i uściślenia haseł przedmiotowych — jest na pewno

w procesie unowocześniania warsztatu bibliograficznego i katalogowego — jednym z pierwszych i nieodzownych etapów. Podobnie w odniesieniu do zbioru terminów typowych występujących w opisie dokumentów — należałoby przeprowadzić prace zmierzające do ostatecznego ujednoczenia. Dobrą podstawę stanowią istniejące już normy bibliograficzne, niemniej jednak praktyka wskazuje na to, że wymagają one, szczególnie przy przejściu na mechaniczne i automatyczne metody pracy, wielu uściśleń i zmian.

Jeśli idzie o problemy poruszone w punkcie 3), a dotyczące wyboru typu systemu, doświadczenia bibliotek zagranicznych wskazują na to, że najszlachetniejsze byłoby oparcie się na systemie mieszanym<sup>16</sup>; część prac prowadzić wtedy można w oparciu o urządzenia pomocnicze — mechaniczne posiadane przez bibliotekę, część prac zleczanych ośrodkom obliczeniowym — w oparciu o urządzenia podstawowe — automatyczne. Dane do przetwarzania, przygotowane na miejscu w bibliotece na urządzeniach mechanicznych w postaci czytelnej dla maszyn matematycznych, przekazuje się do ośrodka, w którym odbywa się sam proces przetwarzania. Ośrodek oddaje bibliotece dane wynikowe w dwu postaciach — wydruku tekstowego i również w postaci czytelnej dla maszyn. Jeśli w bibliotece znajdują się takie urządzenia pomocnicze jak drukarki taśm i kart, reproducery, konwertery do przenoszenia danych z taśmy na karty dziurkowane i odwrotnie, czytniki taśm i kart dziurkowanych, sprawdzarki do ustalania poprawności w perforacji na kartach, no i naturalnie odpowiednie urządzenia reprograficzne do uwielokrotniania tekstów — biblioteka może otrzymane dane wynikowe wykorzystywać w różnoraki sposób do potrzebnych zestawień bibliograficznych czy katalogowych. Podstawowa jednostka operacyjna, zasadnicze urządzenie do przetwarzania danych: maszyna matematyczna, ewentualnie w zależności od wielkości zbioru danych, wyposażona w dodatkowe pamięci zewnętrzne oraz odpowiednie programy konieczne do przetwarzania danych znajdują się poza biblioteką — w ośrodku obliczeniowym.

Wybór ośrodka obliczeniowego, z którym prowadzić się będzie współpracę, jest niesłychanie ważką decyzją. Brać przy niej trzeba pod uwagę takie warunki jak: posiadanie odpowiedniej maszyny matematycznej z możliwością rozbudowania pamięci zewnętrznych, specjalizację ośrodka w przetwarzaniu danych nienumerycznych, nastawienie specjalizacji pewnej liczby pracowników na przetwarzanie danych bibliograficzno-katalogowych. Warto odwołać się tutaj do przykładu Zentralstelle für

<sup>16</sup> H. F. Dammers: Etapy pchodu od nemechanizovaného systému ukládání a selekce dokumentů k počítačovému systému pracujícimu v realnem čase. W: *Informační systémy*. Praha 1968 s. 199—200.

Maschinelle Dokumentation<sup>17</sup> we Frankfurcie nad Menem — instytucji państwowej, która jest ośrodkiem nie tylko wykonującym prace zlecane przez biblioteki i ośrodki informacji, ale prowadzącym w oparciu o doświadczenia płynące z praktyki także prace badawcze w zakresie problemów automatyzacji szeroko rozumianej informacji. Postulowanie utworzenia takiego ośrodka w Polsce byłoby chyba ze wszech miar pożądane.

W punkcie 6) była mowa o wyposażeniu biblioteki w odpowiednie urządzenia pomocnicze. Wyżej też wymieniliśmy, jakie to są urządzenia. W naszym konkretnym przypadku wydaje się, że można by przed wszelkimi rozważaniami i decyzjami związanymi z organizacją systemu, wyposażać i ośrodek centralny (tzn. BN), i wszystkie biblioteki naukowe, które prowadzą działalność wydawniczo-bibliograficzną — w urządzenie do kodowania danych na taśmach lub kartach dziurkowanych.

Niezależnie od tego, jaki typ maszyny zostanie w przyszłości bliższej lub dalszej użyty do prac bibliograficznych i katalogowych — posiadanie danych w postaci czytelnej dla maszyny może przyspieszyć realizację konkretnych zadań. Jednocześnie, dostępne obecnie na rynku urządzenia tego typu otwierają same w sobie, a nie jako urządzenia pomocnicze, duże możliwości usprawnienia tradycyjnego procesu pracy<sup>18</sup>. Chodzi tutaj o urządzenia typu flexowritera, dla którego w Polsce używa się niezbyt szczęśliwie określenia: automat piszący.

Nie mogąc sobie pozwolić na szczegółową charakterystykę<sup>19</sup> tego automatu, chciałabym zwrócić uwagę tylko na jego największe zalety. Zasadniczą część urządzenia to elektryczna maszyna do pisania przystosowana do sprzężenia z urządzeniami dodatkowymi. Dzięki urządzeniom dodatkowym, w czasie uderzeń w klawiaturę maszyny można uzyskiwać jednocześnie z tekstem maszynowym te same dane zakodowane na taśmie lub karcie dziurkowanej. System kodowania jest wewnętrznie umieszczony w urządzeniu i nie wymaga od użytkownika specjalnego przygotowania poza znajomością kilkunastu znaków funkcjonalnych znajdujących się na klawiaturze maszyny. Przy zastosowaniu obok urządzeń dziurkujących również urządzenia do odczytywania taśmy dziurkowanej można automat piszący wykorzystać do wykonywania różnego rodzaju zestawień. Do urządzeń tego typu producenci dołączają zwykle zestaw standardowych programów, które pozwalają na robienie np. wykazów statystycznych, obliczenie ilości elementów itp. Niezależnie od tego do urządzenia dołączona jest instrukcja bardzo prostego programowania

<sup>17</sup> Zentralstelle für maschinelle Dokumentation. Arbeitsbericht 1967. Frankfurt 1968 ss. 34.

<sup>18</sup> N. E. Isotta: A suggested first step towards automation, *ASLIB Proc.* Vol. 14: 1962 nr 10 s. 333, 341.

<sup>19</sup> H. H. Bernstein: Primenenije fleksorajterov v centrach dokumentacii i bibliotekach. *Bjull. JUNESKO dlja Bibl.* T. 16: 1962 nr 2 s. 82—88, ilustr.

umożliwiającego budowanie programów dla własnych potrzeb. Automat piszący przydatny jest szczególnie, jeśli istnieje potrzeba ciągłego operowania pewnym określonym zestawem danych, w różnych ujęciach kolejności poszczególnych elementów. Wydaje się więc, że jest to cecha, która powinna przesądzić sprawę zaopatrzenia w takie urządzenie warsztatu, w którym powstają centralne katalogi. Poprzyjmy to choćby takim przykładem. Mamy np. w tej chwili gotowy zredagowany rocznik katalogu centralnego czasopism zagranicznych za rok 1966. Robiąc matryce do powielenia, zamiast przepisywać go z kart na zwykłej maszynie do pisania, przepisujemy go na urządzeniu typu flexowritera i otrzymujemy wszystkie dane jednocześnie w postaci tekstu maszynowego (wzbogaconego o kilka znaków funkcjonalnych przydatnych w przyszłości) i jednej taśmy dziurkowanej. Opracowując następny rocznik możemy już wykorzystać taśmę jako magazyn zakodowanych danych. Napływające dane konfrontujemy z poprzednim rocznikiem i tym razem przepisujemy na automacie tylko tytuły nowe lub zmiany (uzupełnienia) do poprzednich opisów. Możemy to wykonywać stopniowo w miarę napływających materiałów. Następnie przygotowujemy taśmę programową — sterującą, która zapewni odpowiednią kolejność takich operacji, jak: wprowadzenie danych uzupełniających, opuszczenie danych ubywających poprzez zatrzymywanie i uruchamianie perforatora oraz szereg operacji zapewniających właściwą kompozycję tekstu wynikowego. Wreszcie przystępujemy do sporządzenia nowego rocznika obejmującego materiały poprzednie i nowe poprzez automatyczne łączenie danych z taśmą I z danymi z taśmą II. Otrzymane zestawienie, jeśli poszczególne elementy opisu oznaczyliśmy znakami funkcyjnymi, możemy wykorzystać do sporządzenia indeksów. Prosty program: np. wybrać z każdego opisu element poprzedzony znakiem „W” (wydawca) i numer kolejny pozycji, pozwoli przy urządzeniu perforującym karty otrzymać zestaw kart do indeksu wydawców; itd., itd. W przypadku zestawień wykazujących tylko nowe nabytki, gdzie powtarzałyby się tylko pewne zestawienia pomocnicze (np. wykaz bibliotek uczestniczących i ich sigłów), odtwarzanie może być zupełnie automatyczne, bez programów pomocniczych, na podstawie zmagazynowanych taśm z danymi zakodowanymi.

Szybkość działania takiego urządzenia zależy oczywiście od sprawności operatora, przy czym przyuczenie do obsługi urządzenia typu flexowritera osoby sprawnie piszącej na maszynie — to sprawa 2—3 tygodni.

Podany przykład stanowi oczywiście tylko jedno z możliwych zastosowań. Niemniej jednak stwarzając możliwości przygotowania danych

do przetworzenia maszynowego, szybko akumuluje się dzięki funkcjom pomocniczym. Należy jednak pamiętać o konieczności ustalenia w momencie wdrażania urządzenia do eksploatacji, jakie funkcje będą w przyszłości spełniać zakodowane informacje, i kodując poszczególne elementy opisu dokumentów, zaopatrywać je w odpowiednie symbole funkcjonalne. Warto jeszcze podkreślić, że zwykle w publikacjach bibliograficznych i katalogowych sporządzonych metodami mechanicznymi i automatycznymi ogranicza się do minimum, a nawet eliminuje zupełnie system odsyłaczy. Zostają one zastąpione wszelkiego typu zestawieniami pomocniczymi i indeksami, których sporządzenie niemal całkowicie przerzuca się na maszyny.

W pierwszym okresie wdrażania nowych metod pracy nie można się liczyć ze zmniejszeniem zespołu ludzi opracowujących zestawienia, ponieważ przygotowanie danych zasadniczych do przetwarzania wymaga wielkiej dokładności i — co już wyżej podkreślałam — częstego wprowadzania nowych elementów opisu. Proces redakcji przetwarzanego materiału tylko pozornie zostaje uproszczony, zostaje raczej przesunięty na wcześniejszy etap całego procesu opracowania. Tworzenie zasadniczego opisu dokumentu, jego dokładność i jednoznaczność — pozostają dziedziną działalności wyłącznie człowieka.

W procesie przygotowania do publikacji materiałów o charakterze bibliograficznym, niesłychanie pracochłonne i męczące (wskutek mechanicznego charakteru pracy) jest szeregowanie zgromadzonych materiałów. W momencie wprowadzenia systemu automatyzacji — czynność ta zostaje całkowicie przerzucona na maszyny.

W okresie przygotowawczym, przed opracowaniem programów na maszyny matematyczne, należałoby pomyśleć o ewentualnym zastosowaniu sorterów mechanicznych do kart dziurkowanych, które można otrzymać wykorzystując automat piszący. Taśma dziurkowana otrzymywana z automatu wykorzystywana jest w konwerterze do przenoszenia danych z karty. Soprozdanie kart dziurkowanych bezpośrednio z dokumentu źródłowego wymaga żmudnej kontroli perforacji. Natomiast taśma dziurkowana otrzymywana jednocześnie z tekstem pozwala na bezpośrednie usuwanie pomyłek i potem przy przenoszeniu danych na karty już nie wymaga kontroli. Sortery mechaniczne kart mają szybkość sortowania rzędu kilkudziesięciu tysięcy kart na godzinę i z powodzeniem mogą być wykorzystywane na etapie przejściowym. Ich cechą ujemną jest niewielka zdolność podziału przy jednym przebiegu kart, co oczywiście przy typie sortowania, jaki stosujemy przy pracach bibliograficznych, znacznie przedłuża cały proces. To, co człowiek robi niemal podświadomie (np. szeregowanie według dalszych liter

w szeregowaniu abecadłowym), maszyna musi wykonać kolejno bez pomijania jakiegokolwiek etapu. Nie podejmuję tutaj próby zaproponowania jakiegoś konkretnego typu sortera, ponieważ zbyt silnie decyzyja ta musi być powiązana z wyborem innych urządzeń pomocniczych, w przeciwieństwie do urządzenia typu flexowritera, którego nabycie wydaje się rzeczą konieczną. Aktualnie — na rynku polskim jest możliwość nabycia automatu piszącego produkcji niemieckiej, typu Optima 527 i 528, posiadającego w swoim maksymalnym wyposażeniu 2 dziurkarki taśm i kart oraz 2 czytniki. Cena 180 tys. złotych.

\* \* \*

Nawiązując bezpośrednio do postulatów zawartych w dwu referatach podstawowych, chciałabym jeszcze poruszyć następujące sprawy:

1. Niemal bezdyskusyjna wydaje się konieczność natychmiastowego rozwiązania w skali ogólnokrajowej problemu kopiowania kart do katalogów centralnych. Jeśli się weźmie pod uwagę, że dopełnianie przez biblioteki, uczestniczące w katalogach centralnych Biblioteki Narodowej, obowiązku nadsyłania kart nabytków zagranicznych książek i czasopism często nie mieści się w godzinach służbowych i musi być wykonywane w większości przypadków w ramach prac zleconych, łatwo dojść do wniosku, jak duże sumy pieniędzy muszą być przeznaczone na pokrycie kosztów tych prac. W momencie kiedy biblioteki uczestniczące będą miały do swojej dyspozycji odpowiednie zaplecze do kopiowania kart, karty do katalogów centralnych będą produktem ubocznym procesu przygotowania kart do katalogów własnych, a wysiłek związany z uczestnictwem w katalogach centralnych skierowany będzie na dobrą organizację przepływu materiałów do BN. Może się dać wtedy zmienić odpowiednie punkty zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki z 30 XII 1957 r. w sprawie katalogów centralnych wydawnictw zagranicznych i te sumy pieniędzy, które BN z puli przeznaczonej na katalogi centralne wypłaca za nadesłane karty — przesunie się na inwestycje związane z unowocześnieniem warsztatu pracy. Będzie to przecież w interesie bibliotek uczestniczących, skoro zapewni im terminową i aktualną informację o zbiorach zagranicznych. Jakiego rzędu mogą to być sumy, wystarczy spojrzeć na wydatki Zakładu Centralnych Katalogów BN w r. 1968, w których ponad 76% stanowią wydatki na karty wpływające z bibliotek. Jest to rocznie suma ponad 200 tysięcy złotych. Przeznaczenie jej na zakup środków technicznych oraz zlecenie opracowania koniecznych programów przyspieszyłoby znacznie realizację planu automatyzacji. Jest to zapewne propozycja zbyt śmiała, ale wydaje się łatwiejsza do

przeprowadzenia niż uruchamianie zupełnie nowych funduszków dotąd nie asygnowanych na prace biblioteczne.

Bezpośrednio wiąże się z tym również sprawa wyposażenia bibliotek naukowych w dalekopisy. Wydaje się, że biblioteki naukowe, szczególnie uczelniane, nie oczekując na wyposażenie we własne aparaty, powinny zdecydowanie domagać się prawa korzystania z dalekopisów posiadanych przez macierzyste uczelnie, mocno argumentując znaczenie tego dla sprawnego działania systemu informacji bibliograficznej na uczelni.

2. Postulowana szeroka wymiana doświadczeń z bibliotekarzami innych krajów wydaje się ze wszech miar słuszną i konieczną. Proponowana wyżej analiza istniejących bibliotecznych zastosowań automatyzacji mieści się w ramach tego właśnie postulatu.

3. Bezsprorna wydaje się również konieczność publikowania centralnego katalogu książek zagranicznych, gdyż utrzymywanie tak pracochłonnego i kosztownego źródła informacji w postaci jednogzemplarzowej kartoteki nie tylko jest zaprzeczeniem rozsądnego rachunku ekonomicznego, ale ogranicza system informacji dotyczącej cennej części naszych zasobów bibliotecznych.

4. W myśl postulowanej likwidacji dublowania prac w zakresie rejestracji czasopism zagranicznych należałoby albo podjąć ścisłą współpracę BN z Biblioteką Główną PAN, albo rozważyć możliwość podziału kompetencji w pracach nad centralną rejestracją czasopism między BN i Bibliotekę PAN.

Raz jeszcze na koniec chciałabym podkreślić, że tylko wtedy wydają się być realne i ekonomiczne rozważania o zmianach w organizacji prac nad katalogami centralnymi, jeśli będzie się je wiązać:

a) z analogicznymi rozważaniami odniesionymi do całego organizmu Biblioteki Narodowej;

b) z konsekwentnymi zmianami w organizacji i wyposażeniu bibliotek uczestniczących.

#### MECHANIZATION AND AUTOMATION OF UNION CATALOGUES

The paper contains:

1. A review of selected examples of some bibliographies and union catalogues edited with the aid of computers (as for instance at the Stanford University and the National Library of Medicine in the United State, at the British Museum in Great Britain and in the State Library in Czechoslovakia).

2. Certain suggestions that can be useful to modernize the work of the union catalogues in Poland. These ideas are directed especially towards the National Library that is considered not only as a great centre of work on national union catalogues, but also as a centre for the development of research in the field of librarianship and bibliography in Poland.



**WNIOSKI I POSTULATY**  
**OGÓLNOKRAJOWEJ KONFERENCJI SBP W SPRAWIE**  
**CENTRALNYCH KATALOGÓW**  
(Warszawa, 13 grudnia 1969 r.)

1. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wraz z Biblioteką Narodową jako naczelną biblioteką państwową i z Centralnym Instytutem Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej powinny opracować organizacyjną koncepcję sieci centralnych katalogów w Polsce oraz perspektywiczny plan ich rozwoju.

2. Pożądana jest rozbudowa Zakładu Katalogów Centralnych w Bibliotece Narodowej w Ośrodek Centralnych Katalogów.

3. Konferencja zgłasza dezyderaty dotyczące utworzenia i ewentualnego opublikowania następujących centralnych katalogów:

a) centralnych katalogów bieżących czasopism zagranicznych znajdujących się w bibliotekach większych ośrodków naukowych;

b) przyspieszenia publikacji *Centralnego Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych*, wydawanego przez Bibliotekę Narodową;

c) wydania centralnego katalogu czasopism polskich, tak niezbędego do prac nad historią i kulturą Polski wobec rozproszenia i złego stanu zasobów czasopiśmienniczych;

d) centralnego katalogu książek zagranicznych — bieżące nabytki (wznowienie wydawnictwa Biblioteki Narodowej).

4. Należyta organizacja i sprawne funkcjonowanie krajowego systemu centralnych katalogów jest uzależniona od zrealizowania następujących warunków:

a) utworzenie centralnego ośrodka przetwarzania danych, działającego dla potrzeb bibliotek i ośrodków informacji, prowadzącego także prace badawcze w zakresie automatyzacji informacji (na wzór np. Zentralstelle für maschinelle Dokumentation we Frankfurcie n. M.); w związku z tym należy również przewidzieć zaopatrzenie bibliotek współpracujących z centralnymi katalogami BN w urządzenia przygotowujące materiały wejściowe (urządzenia typu Flexowriter);

b) zaopatrzenie bibliotek w urządzenia do reprodukowania kart katalogowych; urządzenia te przyspieszą i usprawnią opracowanie zbiorów, a także ułatwią bibliotekom dostarczanie materiałów do centralnych katalogów oraz spowodują obniżenie kosztów sporządzania tych kart;

c) biblioteki powinny być również zaopatrzone w dalekopisy przyspieszające uzyskanie informacji; utworzenie bibliotecznej sieci daleko-

pisowej zwiększy efektywność wykorzystania centralnych katalogów i znacznie przyspieszy przepływ informacji.

5. Uczestnicy Konferencji wyrażają pogląd, że Biblioteka Narodowa w porozumieniu z CIINTE powinna zainicjować i konsekwentnie prowadzić prace mające na celu zmechanizowanie i zautomatyzowanie czynności bibliotecznych, ze szczególnym uwzględnieniem centralnych katalogów. Wprowadzenie nowej techniki do bibliotek powinno być połączone ze zorganizowaniem szkolenia bibliotekarzy w zakresie wdrażania i korzystania z nowych technik.

JAN PASIERSKI

### TRZECIA OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA SBP W SPRAWIE CENTRALNYCH KATALOGÓW

Dyskusja. Refleksje

#### DYSKUSJA

W dyskusji nad wygłoszonymi referatami głos zabierało ogółem 12 mówców.

Listę dyskutantów otworzył mgr inż. Tadeusz Markowski (CIINTE). Mówiąc o doświadczeniach 9-osobowego zespołu w CIINTE podkreślał duże trudności, na jakie natrafiała praca nad wykorzystaniem EMC dla celów informacji tekstowej. Wydatki na ten cel wyniosły dotąd ok. 1 miliona złotych. Zespół CIINTE, posługując się EMC typu IBM-1440, publikuje *Informator o zakończonych pracach naukowych*. Ostatnio podjęto na EMC ZAM-41 opracowanie indeksu permutacyjnego typu KWOC (Key - Words - Out of - Contents) do wydawanego przez CIINTE czasopiśma referatowego *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*. Dla celów informacji patentowej podjęto próby na EMC MINSK-22. Istnieją w tej dziedzinie pewne mity i realia. Mitem np. jest przekonanie, że w najbliższym czasie otrzymamy EMC zdadne do przetwarzania danych dla celów informacji. Importu tych maszyn nie będziemy jeszcze mieli przez co najmniej 10 lat. Samo zresztą ich posiadanie w kraju nie oznacza wcale, że biblioteki będą mogły z nich korzystać. Istniejące aktualnie ZETO (Zakłady Elektronicznej Techniki Obliczeniowej) nie zainteresowały się — jak dotychczas — wykorzystaniem EMC do celów **informacji tekstowej**

Do realiów mówca zalicza konieczność przystosowania człowieka do pracy z maszyną. Niezbędna też jest standaryzacja i uściślenie terminologii, formalizacja języka, wykluczająca jakąkolwiek dowolność. Niezbędne jest szkolenie pracowników, którego celem powinno być wyrobienie w nich odpowiednich predyspozycji do pracy z maszyną tego rodzaju. Mówca uważa za celowe podejmowanie małych prac, o charakterze eksperymentalno-szkoleniowym. Aby rozwój tej działalności mógł postępować prawidłowo, musi powstać specjalny zespół, złożony z ludzi zajmujących się tą problematyką oraz bibliotekarzy, którzy wspólnie wytyczą w tej sprawie program współpracy, wskażą na znaczenie problemu dla gospodarki narodowej, ale określą również potrzebne na ten cel środki. Memoriał w tej sprawie powinien być przedłożony najwyższemu czynnikom państwowym. Musi być również powołany centralny organ (na wzór Zentralstelle für maschinelle Dokumentation w NRD), który będzie kierował i koordynował działalność wszystkich ogniw przyszłego systemu informacji.

Dr Halina Chamerska (Międzyuczelniany Zakład Badań nad Szkolnictwem Wyższym, Warszawa), opierając się na danych z literatury, zwracała uwagę na negatywne raczej wyniki prób automatyzacji nowej biblioteki uniwersyteckiej w Bochum (NRF). Obsadę biblioteki trzeba było zwiększyć, a 5-letni okres prac przygotowawczych uznano za eksperyment, który przeciągnie się na następne pięciolecie. Brak dotąd bliższych wiadomości o próbach automatyzacji biblioteki w Regensburgu. Nie znaczy to, że prób w tym kierunku nie należy prowadzić u nas.

Dr Hanna Uniejewska (Dyrektor Biblioteki SGPiS, Warszawa), nawiązując do referatu doc. J. Czerniatowiczowej, przedstawiła genezę podjęcia i prowadzenia przez Bibliotekę SGPiS prac nad centralnymi katalogami wydawnictw o treści społeczno-ekonomicznej. Zostały one podjęte w r. 1956 z inicjatywy Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN. Prace te w bardzo poważnym stopniu obciążają Bibliotekę SGPiS, gdyż większość z nich jest wykonywana w normalnych godzinach zajęć. Przy obecnym stanie centralnych katalogów BN istnienie centralnych katalogów specjalnych, prowadzonych przez bibliotekę wiodącą, jaką dla dyscyplin społeczno-ekonomicznych *de facto* jest Biblioteka SGPiS, należy chyba uważać za celowe, zwłaszcza przy znanych ogólnie niedomaganiach centralnych ewidencji Biblioteki Narodowej. Gdy centralne katalogi Biblioteki Narodowej — zapewne w dość jeszcze dalekiej przyszłości — zostaną oparte na nowych podstawach organizacyjnych, gdy staną się aktualne i kompletne oraz zautomatyzowane — wtedy dal-

sze prowadzenie centralnych katalogów specjalnych przez Bibliotekę SGPIŚ może się okazać zbędne i zostanie zaniechane.

Mgr Krystyna Bielska (BUŁ) powołując się na swoje osobiste zetknięcia z bibliotekami amerykańskimi stwierdziła, iż automatyzacja bibliotek w Stanach Zjednoczonych nadal pozostaje w stadium eksperymentów. Proponowała zwrócenie szczególnej uwagi na zagadnienie powielania kart katalogowych. Produkcją potrzebnych do tego celu urządzeń i materiałów należy zainteresować przemysł krajowy. Wprowadzenie tych urządzeń do pracy w bibliotekach polepszy sprawność nadsyłania materiałów do wszelkich katalogów centralnych, w tym również do centralnych katalogów Biblioteki Narodowej. Należy również usprawnić w Bibliotece Narodowej centralny druk kart katalogowych dla wydawnictw krajowych. Aby stało się to możliwe, niezbędne jest unowocześnienie bazy poligraficznej Biblioteki Narodowej.

Dr Witold Stankiewicz (Dyrektor Biblioteki Narodowej) wyraził radość z faktu podjęcia problematyki centralnych katalogów przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, zwłaszcza iż tezy referatów, otwierające nowe perspektywy rozwiązania problemu, zgodne są na ogół z przemyśleniami i poglądami kierownictwa Biblioteki Narodowej. Jest rzeczą wiadomą, iż zagadnienie to przeżywało kryzys, gdy stało się oczywiste, że tradycyjne metody nie rokują wyjścia z sytuacji. Możliwości takie stworzyć może zastosowanie nowej techniki, mechanizacji i automatyzacji prac nad centralnymi katalogami. Poczynania w Bibliotece Narodowej musimy dostosować do realnych możliwości.

Sprawy mechanizacji i automatyzacji prac bibliotecznych były m. in. tematem sesji IFLA w Kopenhadze. Mówca nie zgadza się z oceną sytuacji przedstawioną przez dr H. Chamerską. Wystąpienie dra Pfluga, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Bochum, miało wydźwięk jak najbardziej optymistyczny, co znalazło też wyraz w materiałach sesji, dostępnych w Bibliotece Narodowej.

Potrzebna nam jest ogólnokrajowa koncepcja centralnych katalogów. Potrzebujemy wizji i perspektywy nowego systemu. Przejście przez stadium własnego eksperymentu jest nieuchronne, przy czym wykorzystać trzeba doświadczenia już uzyskane w kraju i za granicą.

Biblioteka Narodowa gotowa jest stworzyć u siebie centralny ośrodek organizacyjny, który powinien zapoczątkować rewolucję techniczną w tej dziedzinie. Zarays ogólnokrajowej koncepcji organizacyjnej systemu centralnych katalogów powinien wyjść ze środowiska bibliotek naukowych. W tym celu należy powołać ściślejszy zespół roboczy, który zajmie się również zagadnieniem mechanizacji. Centralny ośrodek or-

organizacyjny powinien przemyśleć również podział zadań między zainteresowane instytucje i biblioteki w porozumieniu z Komitetem Nauki i Techniki oraz Państwową Radą Biblioteczną. Biblioteka Narodowa zgłasza gotowość oddelegowania do tych prac odpowiednich ludzi i przeznaczyc na ten cel środki, jakie będą w jej dyspozycji.

Mgr Leon Łoś (Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN, Warszawa) wyjaśnił, iż przyczyną podjęcia prac nad sieciowym katalogiem centralnym dla pionu bibliotek PAN były niedostatki i duże opóźnienia w centralnej ewidencji Biblioteki Narodowej. Niezależnie od tego biblioteki Polskiej Akademii Nauk współpracują z Zakładem Centralnych Katalogów Biblioteki Narodowej.

Mgr Zbigniew Żmigrodzki (Biblioteka Politechniki, Częstochowa), na podstawie badań przeprowadzonych w terenie, stwierdza, iż wiele z centralnych katalogów zarejestrowanych przez Bibliotekę Narodową to efemerydy, których pojawienie się zawdzięczamy przemijającej inicjatywie jednostek. Biblioteka Narodowa nie dość energicznie monitoruje dostarczanie materiałów do centralnych katalogów. Wydaje się, iż odpowiednia korespondencja z dyrektorami bibliotek mogłaby wydatnie poprawić stan tej współpracy. Nadsyłanie kart do centralnych katalogów Biblioteki Narodowej traktowane bywa często jako prywatne zobowiązanie pracowników biblioteki (nie zawsze najbardziej kompetentnych) wobec Biblioteki Narodowej. Wynikające z tego powodu duże opóźnienia w nadsyłaniu i redakcji opisów spowodowały, iż *Centralny Katalog Ksiązek Zagranicznych* jako publikacja stał się nieaktualny. Nieco lepiej, ale też niedobrze, wygląda centralna ewidencja czasopism zagranicznych. Pojawia się wiele nowych tytułów, zwłaszcza w dziedzinie nauk technicznych, a na informacje o nich trzeba czekać ponad 2 lata. Druk *Centralnych Katalogów Czasopism Zagranicznych* musi być przyspieszony.

Mgr Jan Wiśliński (Biblioteka KUL, Lublin), powołując się na wyniki dyskusji przeprowadzonej w środowisku bibliotekarzy lubelskich wskazał na niedomagania informacji centralnej, które wyraźnie odczuwa się w terenie. Dlatego bibliotekarze lubelscy wypowiadają się za tworzeniem centralnych katalogów regionalnych, obejmujących zasoby materiałów bibliotecznych znajdujących się w bibliotekach regionu. Ta forma katalogów przyczyni się nie tylko do pełniejszego wykorzystywania tych zasobów, lecz również do aktywizacji organizacyjnej środowisk prowincjonalnych. Mówca podkreślił też konieczność zajęcia się przez Stowarzyszenie szkoleniem bibliotekarzy szczególnie zaintereso-

wanych zagadnieniami mechanizacji i automatyzacji prac bibliotecznych w ogóle, a prac nad centralnymi katalogami w szczególności.

Mgr Zbigniew Daszkowski (Wicedyrektor Biblioteki Narodowej) stwierdził, iż w toku dotychczasowej dyskusji wiele było głosów i postulatów pod adresem Biblioteki Narodowej. Były to postulaty słuszne i Biblioteka Narodowa chce je realizować, co więcej — uważa to za swój obowiązek. Ale trzeba również coś powiedzieć o obowiązkach bibliotek wobec Biblioteki Narodowej. Radykalnej poprawie np. ulec musi dyscyplina współpracy z Zakładem Centralnych Katalogów Biblioteki Narodowej. Odpowiedzialnością za stan tej współpracy należałoby obciążyć dyrektorów i kierowników bibliotek. Skoro centralne katalogi Biblioteki Narodowej są wspólnym narzędziem pracy dla wszystkich bibliotek w kraju, to świadczenia na rzecz ich aktualności i kompletności nie mogą pod żadnym warunkiem być sprawą prywatnych zobowiązań wobec Biblioteki Narodowej. Odpłatne dostarczanie opisów jest zjawiskiem bez precedensu, nie znanym w innych krajach.

W przedstawionych referatach wyczuwa się brak konkretnych propozycji co do modelu systemu centralnych katalogów. Czy ma to być system ogólny scentralizowany czy działowy? Sieciowy czy regionalny? I jaki ma być ich wzajemny stosunek? Ile bibliotek powinno współpracować z centralnymi katalogami Biblioteki Narodowej, wszystkie czy też tylko niektóre (zwłaszcza przy hierarchicznej strukturze systemu)?

Do nowej techniki należy się zbliżyć. Za sprawę najważniejszą mówca uważa zorganizowanie szkolenia dla bibliotekarzy zainteresowanych tą problematyką.

Mgr Hanna Zasadowa (BUW) proponuje, by oprócz zespołu postulowanego przez Dyrektora Biblioteki Narodowej powołać ponadto ogólnokrajowy ośrodek badawczy do spraw mechanizacji i automatyzacji pod patronatem Komitetu Nauki i Techniki. Z Zakładem Centralnych Katalogów BN — oprócz bibliotek głównych — powinny również współpracować biblioteki zakładowe względnie instytutowe, zwłaszcza tych uczelni, w których występuje podział puli dewizowej na zakup literatury zagranicznej. Niektóre z nich mają bardzo poważne zasoby, dotychczas nie objęte ewidencją centralną. Na przeszkodzie stoi brak etatowych bibliotekarzy w tych bibliotekach. Zachodziłaby więc konieczność centralnego opracowania przez bibliotekę główną, do czego z kolei potrzebne są odpowiednie urządzenia techniczne (powielacze kart katalogowych).

Mgr Tadeusz Zarzębski (Wicedyrektor Biblioteki PAN, Warszawa) podkreślał brak wyraźnego obrazu potrzeb w zakresie centralnych katalogów. Zdaniem mówcy potrzebny jest m. in. retrospektywny centralny katalog czasopism zagranicznych oraz retrospektywny centralny katalog czasopism polskich, wielokrotnie postulowany na poprzednich konferencjach. Mówca zaznaczył, iż nowa ustawa o bibliotekach (art. 19) przewiduje powoływanie bibliotek centralnych dla poszczególnych dziedzin wiedzy. Prowadzone przez nie centralne katalogi bieżących nabytków wydawnictw zwartych powinny by w sumie dawać centralny katalog ogólny. Mówca proponował również, by informacje o czasopismach przekazywane były do Biblioteki Narodowej za pomocą dalekopisów, w ten sposób BN otrzymywałaby gotowy materiał „wejściowy” (taśma perforowana) do komputera.

Mgr Józef Czerni (Dyrektor Biblioteki Politechniki, Kraków) zaznaczył, iż dystans dzielący nas od czołówki światowej w zakresie zaopatrzenia w EMC jest znaczny, a zatem możliwości korzystania z EMC przez biblioteki są ograniczone.

Mówca popiera wniosek o powołanie zespołu specjalistów dla tych zagadnień i wykorzystanie doświadczeń Centrum Obliczeniowego PAN jak również i zespołu w Centralnym Instytucie Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.

#### REFLEKSJE

Konferencję w sprawie centralnych katalogów, trzecią z kolei, mamy już za sobą<sup>1</sup>. Jej organizatorzy (Komisja Centralnych Katalogów przy Zarządzie Głównym SBP) mogliby właściwie mieć powody do zadowolenia: interesujące referaty, rzeczowa dyskusja, sensowne (a przy tym nieliczne) wnioski.

Konferencja ta miała nieco odmienny charakter od obu poprzednich. Problem centralnych katalogów stawiała ona na płaszczyźnie systemu, nie ograniczając się jedynie do „domowych kłopotów” Biblioteki Narodowej. Pocięszający to objaw, iż zaczynamy myśleć kategoriami systemów.

Drugim, bardzo wiele obiecującym aspektem dyskusji nad centralnymi katalogami było zagadnienie introdukcji nowej techniki do praktyki naszych bibliotek, otwierającej szerokie perspektywy stworzenia

<sup>1</sup> Por.: J. Czerniatowicz: Sprawozdanie z Konferencji Krajowej w sprawie centralnych katalogów w Warszawie 1980 r. *Prz. bibliot.* R. 29: 1981 z. 2 s. 213–218; J. Cwiekowa: Ogólnokrajowa Konferencja w sprawie „Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych. Nowe nabytki w bibliotekach polskich”. *Bibliotekarz* R. 32: 1985 nr 7/8 s. 242–243.

nowoczesnego systemu bibliotecznego w ogóle, a rozwiązania zagadnienia centralnych katalogów w szczególności.

Jeżeli chcemy mówić o nowym systemie centralnych katalogów, to trzeba — bodaj krótko — scharakteryzować system dotychczasowy. Mówiąc o systemie mam na myśli całość oraz określone i funkcjonalnie ze sobą powiązane jej części. Jeśli tak będziemy rozumieć system, to trzeba powiedzieć, że dotychczasowy system centralnych katalogów w Polsce polegał na braku jakiegokolwiek systemu. Z jednej strony istnieją centralne katalogi Biblioteki Narodowej, w założeniu ogólne pod względem zakresu i zasięgu, w praktyce niekompletne i nieaktualne. Z drugiej strony istnieje szereg inicjatyw sieciowych lub tematycznych, o różnym — często krzyżującym się — zasięgu lokalnym, regionalnym lub branżowym. Inicjatywy te były wynikiem specyficznych potrzeb użytkowników, potrzeb wydedukowanych raczej *a priori*, bo nigdy dotąd dokładnie nie przebadanych, a przede wszystkim — całkiem już niewątpliwie niewydolności ewidencji centralnej.

W dyskusji wielokrotnie podkreślano ten brak określonej koncepcji systemu centralnych katalogów. Wypowiedzi na ten temat w referatach miały charakter eklektyczny i niezdecydowany. Bo też zagadnienie jest wyjątkowo skomplikowane i wielostronnie uwarunkowane. Uwarunkowania te mają wielorakie źródła. Do najważniejszych zaliczyłbym:

1. Zbyt krótki okres od wejścia w życie nowej ustawy o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r., wskutek czego brak jest wielu aktów normatywnych, których ukazanie się przewiduje.

2. Brak sprecyzowanej koncepcji przyszłego systemu bibliotecznego w Polsce, stanowiącego problem generalny w stosunku do szczegółowego zagadnienia systemu centralnych katalogów. Ustawa o bibliotekach, mająca charakter ramowy, nie daje w tym względzie jednoznacznej odpowiedzi.

3. Brak również sprecyzowanej koncepcji ogólnokrajowego systemu informacji, dla którego podstawę powinien stanowić system biblioteczny. Elementem kluczowym, a w każdym razie bardzo istotnym dla przyszłego systemu informacji, są również centralne katalogi.

4. Brak wreszcie centralnego organu kierowniczego, który by stale i na roboczo podejmował kolejno wszystkie te postulaty, których realizacja stworzy dopiero warunki dla właściwego zaprogramowania przyszłego systemu centralnych katalogów.

Wymienione wyżej braki uszeregowane są nie przypadkowo, lecz *a minori ad maius* pod względem ważności. Sprawą więc o znaczeniu zupełnie fundamentalnym dla dalszego rozwoju naszego bibliotekarstwa naukowego — i to nie tylko z punktu widzenia centralnych katalogów,



lecz całości systemu bibliotecznego i bazującego na nim systemu informacji — jest powołanie organu kierowniczego dla całości spraw bibliotecznych w Polsce.

Zasięg oddziaływania zarówno systemu bibliotecznego, jak i systemu informacji nie przebiega wzdłuż, lecz w poprzek resortów, branż i zjednoczeń. Dlatego organ kierowniczy, którego powołanie bibliotekarstwo polskie bezskutecznie postuluje od lat dwudziestu, powinien mieć charakter i kompetencje ponadresortowe. Od lat cierpimy na nadmiar ciał obradujących w trybie społecznym, doradczym i opiniodawczym, a nie posiadamy organu w administracji państwowej, który by podejmował i konsekwentnie realizował zagadnienia, od których zależy nie tylko przyszłość bibliotek, ale pośrednio również rozwój nauki i gospodarki narodowej.

Logiczną konsekwencją tych rozważań powinna by być konkluzja, iż dyskusja nad modelem organizacyjnym systemu centralnych katalogów w Polsce jest przedwczesna. Lecz wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że proces odnowy naszego bibliotekarstwa i tworzenie nowoczesnego systemu bibliotecznego — jeśli w ogóle się rozpocznie — trwać będzie przez szereg lat, zanim wkroczymy w erę „mózgów elektronicznych”.

W tym okresie przejściowym korzystać musimy z istniejących narzędzi informacji w postaci centralnych katalogów, które trzeba doskonalić organizacyjnie i usprawniać technicznie. Wskazane w toku dyskusji środki: podniesienie dyscypliny współpracy bibliotek z Działem Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej oraz wyposażenie bibliotek w powielacze do kart katalogowych są na pewno właściwe, celowe a nawet realne, gdyż nie będą wymagały zbyt wielkich nakładów. Nasuwa się tylko jedno, ale zasadnicze, pytanie: Co dalej? Kto ma się zająć sprawą zaopatrzenia wszystkich bibliotek w niezbędne dla nich urządzenia techniczne? Organu takiego, niestety, nie posiadamy.

To samo, zasadnicze pytanie ciąży na drugim aspekcie dyskusji, tj. na zagadnieniu wprowadzenia EMC do bibliotek. Ze względu na konieczność wieloletnich prac przygotowawczych, znacznych nakładów finansowych oraz koordynowania działalności wielu zespołów ludzkich, jest to problem przede wszystkim organizacyjny. Znalazło to zresztą bardzo wyraźne potwierdzenie w wystąpieniach przedstawicieli CIINTE (Markowski) oraz Biblioteki Narodowej (Stankiewicz, Daszkowski). Wszyscy oni postulowali powołanie centralnego organu kierującego i koordynującego wszelkie poczynania w tym zakresie. Inżynier Markowski przytoczył jako przykład powołanie organu koordynującego sprawę dokumentacji zautomatyzowanej w NRF (Zentralstelle für maschinelle Dokumentation).

Warto chyba w tym miejscu przypomnieć, iż wyrazem szczególnego zainteresowania ze strony Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności i Rządu NRD zagadnieniem zastosowania EMC w gospodarce narodowej — było powołanie centralnego organu państwowego do spraw przetwarzania danych (Staatssekretariat für Datenverarbeitung). Uchwała Rady Ministrów NRD z dnia 27 lipca 1967 r., dotycząca perspektywicznej koncepcji rozwoju i zastosowań przetwarzania danych, stworzyła podstawę prawną do wprowadzenia EMC w resortach i podległych im instytucjach. Na tej podstawie Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego NRD w listopadzie 1967 r. powołało grupy robocze, których zadaniem było zaprojektowanie jednolitego, resortowego systemu informacji, planowanie, kierownictwo oraz stworzenie możliwości zastosowania EMC we wszystkich typowych dziedzinach pracy wyższych uczelni. Jedną z powołanych grup roboczych otrzymała jako zadanie »wprowadzenie EMC do bibliotek«. Pracami tymi na terenie resortu szkolnictwa wyższego kieruje Ośrodek Metodyczny dla Bibliotek Naukowych (Methodisches Zentrum für wissenschaftliche Bibliotheken) oraz Sekcja Techniki Obliczeniowej i Przetwarzania Danych przy Uniwersytecie K. Marksa w Lipsku, na której czele stoi prof. dr Rohleder. O składzie, trybie postępowania i metodach pracy tej grupy informuje opublikowana ostatnio praca Renaty Ludwig<sup>2</sup>.

Ośrodek metodycznego dla bibliotek naukowych w Polsce nie posiadamy. Jednakże — jak wynika z art. 18 ust. 1 oraz ust. 4 pkt 3 ustawy o bibliotekach — »doskonalenie i koordynowanie działalności bibliotek ogólnokrajowej sieci bibliotecznej« (w zakresie wymienionym w art. 16 ust. 1 tejże ustawy) należy do zadań Biblioteki Narodowej. Jeżeli więc obecnie Biblioteka Narodowa oficjalnie deklaruje gotowość podjęcia prac organizacyjnych, zarówno na odcinku centralnych katalogów, jak i na odcinku introdukcji nowej techniki do bibliotek, to należy stwierdzić, że 1<sup>o</sup> ma do tego pełne kompetencje ustawowe, 2<sup>o</sup> ma prawo oczekiwać pomocy od wszystkich bibliotek naukowych w kraju.

Ta — pozytywna skądinąd — okoliczność nie może jednak przesłonić problemu zasadniczego, który nadal, od lat dwudziestu, czeka na rozwiązanie: polskie bibliotekarstwo naukowe jako całość powinno otrzymać centralny, stały i fachowy organ kierowniczy o kompetencjach międzyresortowych. Jest to warunek *sine qua non* procesu wszechstronnej odnowy naszego bibliotekarstwa naukowego, której chcemy poświęcić całą naszą energię.

<sup>2</sup> R. Ludwig: Die einheitliche Einsatzvorbereitung von elektronischen Datenverarbeitungsanlagen im Bibliothekswesen und die Arbeitsgruppe „EDVA in Bibliotheken“. Zentrabl. Biblioth.-Wes. Jg. 83: 1969 H. 8 s. 438—447.

**BIBLIOGRAFIA SELEKCYJNA  
ZAGADNIENIA CENTRALNYCH KATALOGÓW  
za lata 1960—1969**

**PUBLIKACJE POLSKIE  
(w układzie chronologicznym)**

**ZRÓDŁA**

1. *Przegląd Piśmiennictwa o Książce*. Dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”. [Od 1969 tyt.:] *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Piśmiennictwo Zagraniczne*. Warszawa. Biblioteka Narodowa, Instytut Bibliograficzny — Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
2. *Wykaz centralnych katalogów w Polsce. Publikacje. Kartoteki*. (Na podstawie materiałów Zakładu Katalogów Centralnych oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, według stanu na IV kwartał 1960 r.). Oprac. J. Czerniatowicz i M. Szpachta. Warszawa 1961 ss. 37, powiel. Biblioteka Narodowa.
3. *Wykaz centralnych katalogów w Polsce. Publikacje. Kartoteki*. Wyd. 2 popr. i uzup. Oprac. J. Gruszecka. Warszawa 1967 ss. 47, powiel. Biblioteka Narodowa.

**ZAGADNIENIA OGÓLNE**

4. Uniejewska H.: *Współpraca bibliotek w zakresie centralnych katalogów*. W: *Współpraca bibliotek. Materiały Wakacyjnego Seminarium Bibliotekarskiego. Jarocin 17—27 sierpnia 1959 r.* Warszawa 1960 s. 97—111.
5. Czerni J.: *Współpraca bibliotek w zakresie centralnych katalogów*. Korespondent. W: *Współpraca bibliotek. Materiały Wakacyjnego Seminarium Bibliotekarskiego. Jarocin 17—27 sierpnia 1959 r.* Warszawa 1960 s. 112—125.
6. Czerniatowicz J.: *Centralne katalogi w krajach słowiańskich*. *Prz. bibliot.* R. 28: 1960 z. 2 s. 109—127.
7. Czerniatowicz J.: *Centralne katalogi ogólne w Polsce. Ich sytuacja i perspektywy*. Krajowa Konferencja na temat centralnych katalogów 19—20 XII 1960. Warszawa 1960 ss. 21, powiel. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
8. Świderski B.: *Centralne katalogi lokalne i regionalne*. Krajowa Konferencja na temat centralnych katalogów 19—20 XII 1960. Warszawa 1960 ss. 28, powiel. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
9. Uniejewska H.: *Problematyka centralnych katalogów specjalnych w Polsce Ludowej*. Krajowa Konferencja na temat centralnych katalogów 19—20 XII 1960 r. Warszawa 1960 ss. 25, powiel. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
10. Czerniatowicz J.: *Sprawozdanie z Konferencji Krajowej w sprawie centralnych katalogów w Warszawie 1960 r.* *Prz. bibliot.* R. 29: 1961 z. 2 s. 213—218.
11. Cwiekowa J.: *Ogólnokrajowa Konferencja w sprawie „Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych. Nowe nabytki w Bibliotekach Polskich”*. *Bibliotekarz* R. 32: 1965 nr 7/8 s. 242—243.

12. Prawdzic D., Targowski A.: *Stosowanie komputerów w procesie informacji naukowej i technicznej*. Warszawa 1968 ss. 26, powiel. CIINTE.
13. Czerni J.: *Katalogi centralne w świecie współczesnym. Stan, główne tendencje i perspektywy rozwoju centralnych katalogów za granicą*. Warszawa 1969 ss. 69, powiel. [Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich].
14. Czerniatowicz J.: *Stan prac nad centralnymi katalogami w Polsce, kierunki ich i problemy*. Warszawa 1969 ss. 18, powiel. [Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich].
15. Sitarska A.: *Problemy mechanizacji i automatyzacji katalogów centralnych* (Komunikat). Warszawa 1969 ss. 28, powiel. [Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich].

#### POSZCZEGÓLNE CENTRALNE KATALOGI

16. Wigluszowa M.: Centralny katalog czasopism bibliotek zakładowych Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie. *Bibliotekarz* R. 27: 1960 nr 10 s. 295—298.
17. (S. D.): Z prac Zakładu Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej. *Zesz. prasozn.* R. 3: 1962 nr 1/2 s. 130—131.
18. *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w bibliotekach polskich w roku 1959*. Oprac. W. Kryńska. Warszawa 1962 ss. XXXVII, 806, powiel. Biblioteka Narodowa. [Rec.]: *Rocz. bibliot.* R. 7: 1963 z. 3/4 s. 446—448; Uniejewska H.: *Prz. bibliot.* R. 33: 1965 z. 1 s. 43—46.
19. Czerniatowicz J.: Centralny katalog czasopism polskich. *Prz. bibliot.* R. 32: 1964 z. 1/2 s. 42—49.
20. Czerniatowicz J.: Najnowsze centralne katalogi czasopism zagranicznych. *Prz. bibliot.* R. 33: 1965 z. 2 s. 89—95.
21. Czerniatowicz J.: Niepokojące sprawy Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych (wyd. Biblioteki Narodowej). *Bibliotekarz* R. 32: 1965 nr 7/8 s. 235—238.
22. Maj Z.: Katalog centralny nabytków zagranicznych bibliotek PAN. *Biul. Ośr. Dok. PAN* 1965 nr 2(7) s. 67—77.
23. *Czasopisma zagraniczne w bibliotekach Polskiej Akademii Nauk*. Oprac. zespół pracowników Biblioteki PAN w Warszawie. T. 1—3 Wrocław 1965—1967. (Rec.): Róziewicz J.: *Kwart. Hist. Nauki*. R. 13: 1968 nr 1 s. 183—186.

#### PUBLIKACJE ZAGRANICZNE (w układzie chronologicznym)

#### ZRÓDŁA

24. *Library Science Abstracts*. [Od 1969 tyt.] *Library and Information Science Abstracts*. Dwumies. ASLIB. London.
25. Brummel L., Egger E.: *Guide to union catalogues and international loan centres*. Publ. under the auspices of the IFLA. The Hague 1961 ss. 89. [Tekst w jęz. ang. i franc.]
26. Freitag R. S.: *Union lists of serials. A bibliography*. Washington 1964 ss. XIII, 150. Library of Congress. General reference and bibliography division.

27. Kuncaitis Y.: *Union catalogs and bibliographic centers. A state of the art review.* Columbus 1968 ss. 20. The State Library of Ohio.
28. Wieder J.: Bibliographie sélective d'ouvrages concernant les catalogues collectifs et le prêt international. *Bull. Unesco Biblioth.* Vol. 22: 1968 nr 1 s. 34—36.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

29. Vejsova A.: Ustrědni katalogy. *Techn. Knihovna* 1960 c. 4 s. 69—81.
30. Németh M. S.: *A központi katalogus jelenlegi feladatai külföldön és Magyarországon.* [Problemy katalogu centralnego za granicą i na Węgrzech]. Budapest 1961 ss. 126. Az Országos könyvtárügyi tanács kiadványai. 14.
31. Rost G.: *Bibliothek und Dokumentation. Eine bibliographische Grundlage für die Diskussion über ein einheitliches Informationssystem.* Leipzig 1964 ss. 34 Bibliographischer Informationsdienst der Deutschen Bücherei. Nr 5.
32. Wallach K. S.: *Koöperation, Koordination oder Zentralisation. Fragestellungen zur Verwaltung wissenschaftlicher Allgemein- und Fachbibliotheken ein und desselben Unterhaltsträgers.* Köln 1965 ss. 64 Arbeiten aus dem Lehrinstitut des Landes Nordrhein-Westfalen. H. 27.
33. Michailova I.: Pečatani svodni katalogi na periodika. *Godišnik na Sofijskija universitet, 59, Filozofsko-istoričeski fakul'tet.* Kn. 3: 1966 s. 417—445.
34. Straka J.: Souborné katalogy z hlediska knihovnické a bibliografické kooperace. *Knihovnik.* R. 11: 1966 č. 7 s. 200—205.
35. Willemin S.: Technique des catalogues collectifs. Guide pratique. *Bull. Unesco Biblioth.* Vol. 20: 1966 nr 1 s. 2—24.
36. Willemin S.: Technique of union catalogues: a practical guide. *Unesco Bull. Libr.* Vol. 20: 1966 s. 2—23.
37. Bačaldin B. N.: Rol' svodnych katalogov v naučno-techničeskoj informacii. *Techn. Bibliot. SSSR.* 1967 vyp. 5 s. 79—89.
38. Clapp V. W.: Retrospect and prospect. *Libr. Trends.* Vol. 16: 1967 nr 1 s. 165—175.
39. Fischer M. M.: Library cooperation. *Catholic Libr. World,* Vol. 39: 1968 s. 332—337.
40. Michailova I.: Gedruckte Zeitschriftengesamtkataloge. Einige aktuelle Fragen. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 82: 1968 H. 12 s. 715—732.
41. Morozowa I. V.: O sozdanii svodnych katalogov na zarubežnuju literaturu po estestvennym naukam i technike. *Techn. Bibliot. SSSR* 1968 vyp. 7 s. 28—30.
- 41a. Černyšev L. G.: Nekotorye voprosy teorii svodnych katalogov. *Bibliot. SSSR* 1969 vyp. 44 s. 64—77.

## ORGANIZACJA

42. *Actes du Conseil Général. FIAB. — Proceedings of the General Council. IFLA.* La Haye. [Stały dział:] Catalogues collectifs et prêt international. Union catalogues and international loans.
43. Cordes H.: Die Zentralkataloge der Bundesrepublik und die „Coordination of cataloguing principles“. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr.* Jg. 7: 1960 H. 3 s. 219—227.

44. Middendorf H.: Zur Einschaltung der Zentralkataloge in den Leihverkehr. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr.* Jg. 8: 1961 H. 3 s. 233—247.
45. Zunker E.: Die regionalen Zentralkataloge der Bundesrepublik und ihre Einschaltung in den Leihverkehr. *Dokum. Fachbiblioth.* Jg. 10: 1962 H. 5 s. 149—154.
46. Cordes H.: Les catalogues collectifs de la République Fédérale de l'Allemagne et leur emploi au service du prêt interbibliothèque. *Libri* Vol. 13: 1963 nr 1 s. 70—77.
47. Galvin Th. J.: Regional union lists—some unanswered questions. *Libr. Resources.* Vol. 8: 1964 nr 1 s. 5—14.
48. Gittig H.: Der Leihverkehr und das Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken. Ein Diskussionsbeitrag zu Fragen der Koordinierung. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 78: 1964 H. 10 s. 596—600.
49. Dietze J.: Gesamtkatalog oder regionale Zentralkataloge? *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 79: 1965 H. 2 s. 79—80.
50. Guglielmi G.: Consorzio provinciale di Bologna per il servizio della pubblica istruzione. Catalogo delle opere. *Accad. Bibliot. Italia.* A. 33: 1965 s. 394—398.
51. Pomaszl G.: Einige Bemerkungen zur Bedeutung der regionalen Zentralkataloge in der DDR. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 79: 1965 H. 2 s. 75—79.
52. Tentori M. C.: Per un catalogo centrale delle nuove accessioni di opere straniere. *Accad. Bibliot. Italia.* A. 33: 1965 s. 378—382.
53. Unger W.: Zum Diskussionsbeitrag „Der Leihverkehr und das Auskunftsbüro der Deutschen Bibliotheken“. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 79: 1965 H. 2 s. 80—84.
54. Ragotzi D.: *Die regionalen Zentralkataloge Deutschlands seit 1945.* Göttingen 1966 ss. 69 Arbeiten aus der Evangelischen Bibliothekschule. 1.
55. Buckland M. K.: The quantitative evaluation of regional union catalogues. *J. Doc.* Vol. 23: 1967 nr 1 s. 20—27.
56. Černyšev L.: Sistema svodnych katalogov. Kakoj ona dolžna byt? *Bibliotekar* 44: 1967 nr 2 s. 45—49.
57. Ermolaeva A. N.: Regional'nye svodnye pečatnye katalogi periodiki. *Sov. Bibliogr.* 1968 vyp. 2 s. 16—25.

#### MECHANIZACJA I AUTOMATYZACJA

58. Van der Wolk L. J.: The function of Telex in the union catalogue. *Libri* Vol. 11: 1961 nr 4 s. 377—391.
59. Bernstein H. H.: L'utilisation des flexowriters dans les centres de documentation et dans les bibliothèques. *Bull. Unesco Biblioth.* Vol. 16: 1962 nr 2 s. 85—91. [Wersja ang.: *Unesco Bull. Libr.* Vol. 16: 1962 s. 79—85; wersja ros.: *Bjul. Junesko t.* 16: 1962 nr 2 s. 82—88; oryg. niem.: *Nachr. Dok.* Jg. 12: 1961 s. 92—97].
60. *Automation and the Library of Congress. A survey, sponsored by the Council on Library Resources, Inc.* Submitted by: G. W. King [i inn.]. Washington 1963 ss. 7.
61. Felter J. W.: Initiating a mechanized union catalog for medical libraries in Metropolitan New York. *Spec. Libr.* Vol. 55: 1964 nr 9 s. 621—624.
62. Raizada A. S.: Automation in documentation: 1. Union catalogue proceeding by digital computer. *Ann. Libr. Science* Vol. 11: 1964 nr 4 s. 54—76.

63. Saha K., Halder A.: Union list of periodicals: a punchcard model. *Ann. Libr. Science*. Vol. 11: 1964 nr 4 s. 77—86.
64. Meakin A. C.: The production of a printed union catalogue by computer. *Libr. Ass. Red.* Vol. 67: 1965 nr 9 s. 311—316.
65. Wilkinson J. P.: A[ssociation of] A[tlantic] U[niversities] mechanized union list of serials. *APLA Bull.* Vol. 29: 1965 s. 54—59.
66. Soriano P., Terzi P.: Una esigenza scientifica e tecnica: la compilazione di un catalogo unico della consistenza delle biblioteche italiane. Possibilità offerte dall'automazione. *Automazione e automatismi*, 10: 1966 s. 28—36.
67. Griffin M.: Automation in libraries. A projection. *Canadian Libr.* Vol. 23: 1967 nr 5 s. 360—367.
68. Pulsifer J. S.: Washington State Library automation newsletter. *Libr. News Bull.* Vol. 34: 1967 s. 190—191.
69. Stummvoll J., Mayerhöfer J.: Elektronische Datenverarbeitungsanlagen in bibliothekarischer Verwendung. *Biblos* Jg. 16: 1967 H. 2 s. 89—99.
70. *Elektronische Datenverarbeitung in der Universitätsbibliothek Bochum. Ergebnisse. Erfahrungen. Pläne.* Hrsg. von G. Pflug und B. Adams. Bochum 1968 ss. 147.
71. Fenn L. R.: I[mperial] C[hemical] Industries union catalogue. *Program* Vol. 2: 1968 s. 47—52.
72. Lingenberg W.: *Computer application in libraries of the Federal Republik of Germany.* Report presented to the Committee on mechanization of IFLA at the 34th meeting in Frankfurt a/M. 19—24.8.1968. k. 12, załączniki, powiel.
73. Wolters H. P., Green R. A.: Union list of scientific serials in Canadian libraries, 1967. Edition design, conversion, computer operations. *Canadian Libr.* Vol. 24: 1968 nr 4 s. 327—332.
74. Avtomatizirovannaja sistema izdanija vsesojuznogo pečatnogo svodnogo kataloga inostrannykh knig. Metodika i tehnologija. [Oprac.] B. A. Semenovker [i in.]. *Naučn.-Techn. Inform.* 1969 Ser. 1 nr 12 s. 20—29.
75. Dančenko T. N.: Nekotorye voprosy teorii svodnykh pečatnykh katalogov i novejšie metody ich sostavlenija. *Naučn.-Techn. Inform.* 1969 Ser. 1 nr 7 s. 28—31.
76. Janišova H., Jirkovska V., Kejha V.: Projekt automatizovaného zpracování souborného katalogu zahraniční literatury na samočinném počítači LEO MARCONI 360. *Techn. Knihovna* R. 13: 1969 Č. 7 s. 193—205.
77. Opyt razrabotki i vnedrenija avtomatizirovannogo vypuska pečatnogo svodnogo kataloga na inostrannuju literaturu s ispol'zovaniem ĖCVM. [Oprac.] A. F. Andreev [i in.]. *Naučn.-Techn. Inform.* 1969 Ser. 1 nr 1/2 s. 30—34.
78. Zueva A. F., Semenovker B. A.: Obsuždenie eksperimental'nogo vypuska „Svodnogo bjulletenja novykh inostrannykh knig“ podgotovlennogo s pomoščju ĖVM. *Sov. Bibliogr.* 1969 vyp. 2 s. 96—99.
79. Zueva A. E., Semenovker B. A.: Podgotovka k izdaniju pečatnogo svodnogo kataloga inostrannykh knig s pomoščju ĖVM. *Sov. Bibliogr.* 1969 vyp. 4 s. 18—24.

#### METODYKA

80. *Organizacija i metodika sostavlenija pečatnogo svodnogo kataloga zarubežnoj tekuščej periodiki. V pomošč rabotnikam bibliotek.* Moskva 1961 ss. 25. Vsesojuznaja gosud. biblioteka inostrannoju literatury.

81. Semrau E.: Aufgaben und Probleme beim Aufbau eines Zentralkatalogs. W: *Aus der Welt des Bibliothekars*. Köln 1961 s. 377—385.
82. Roloff H.: Die Zentralkatalog in der Deutschen Demokratischen Republik. *Libri* Vol. 14: 1964 nr 2 s. 176—181.
83. Weber D. C.: The changing character of the catalog in America. *Libr. Quart.* Vol. 34: 1964 nr 1 s. 32.
84. Gull C. D.: The possibility of a subject index for the National Union Catalog. *Southeastern Librarian* Vol. 16: 1966 s. 20—26.
85. Zunker E.: Der Zentralkataloge und seine Leute. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr.* Jg. 13: 1966 H. 1 s. 1—15.
86. Dančenko T. N.: Nekotorye voprosy metodiki i organizacii svodnych pečatnych katalogov. *Sov. Bibliogr.* 1967 vyp. 5 s. 40—47.
87. Fil'kina Z. I.: Nužny naučnye obosnovanija. *Bibliotekar'* 1967 nr 9 s. 42—44.
88. Fil'kina Z. I.: O nekotorych voprosach sistemy svodnych katalogov periodiki. *Bibliot. SSSR* 1967 vyp. 35 s. 143—156.
89. Roloff H.: Die Renaissance des Bandkataloges. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 85: 1967 H. 5 s. 267—273.
90. Weber D. C.: Book catalog trends in 1966. *Libr. Trends* Vol. 16: 1967 nr 1 s. 149—164.

#### POSZCZEGÓLNE CENTRALNE KATALOGI

91. *Annual report of the Librarian of Congress*. Washington 1960—1968. [Rozdział:] The Processing department. Union catalogs.
92. Gittig H.: Das Auskunftsbüro der deutschen Bibliotheken. W: *Deutsche Staatsbibliothek 1661—1961*. Leipzig 1961. 1. Geschichte und Gegenwart. s. 223—240. 2. Bibliographie. s. 60—65: Gesamtkatalog der Preussischen Bibliotheken und Deutscher Gesamtkatalog.
93. Gerbert D.: Der oberösterreichische Zentralkatalog. *Biblos* Jg. 13: 1964 H. 3 s. 109—115.
94. Campion E. E.: Union library catalogue of the Philadelphia metropolitan area. *PLA Bull.* Vol. 20: 1965 nr 4 s. 5—10.
95. Gregori G. de: Esperienze di cataloghi collettivi. Il catalogo unico delle biblioteche dell' Abruzzo e Molise. *Accad. Bibliot. Italia* A. 33: 1965 nr 4/5 s. 299—312.
96. Raggi A. M.: Esperienze di cataloghi collettivi regionali. Il catalogo centrale delle biblioteche lombarde. *Accad. Bibliot. Italia* A. 33: 1965 nr 4/5 s. 312—323.
97. Näther G.: Der Gesamtkatalog der Italienischen Bibliotheken. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr.* Jg. 16: 1969 H. 4 s. 263—273.

#### CENTRALNE KATALOGI KSIĄŻEK

98. Iwand K.: Der Zentralkatalog der ausländischen Literatur (ZKA). W: *Aus der Welt des Bibliothekars*. Köln 1961 s. 369—376.
99. Raymond I. D.: The National Union Catalogue of monographs. *Austral. Libr. J.* Vol. 11: 1962 nr 3 s. 109—115.
100. Voskresenskaja N. S.: Svodnyj katalog inostrannoj literatury bibliotek SSSR. *Sov. Bibliogr.* 1962 vyp. 3 s. 74—80.
101. Semonsov G.: Le catalogue collectif des ouvrages étrangers (1952—1962). *Bull. Biblioth. France* Vol. 8: 1963 s. 79—91.



102. Cronin J. W.: The National Union and Library of Congress Catalogs. Problems and prospects. *Libr. Quart.* Vol. 34: 1964 nr 1 s. 77—96.

## CENTRALNE KATALOGI CZASOPISM

103. Gremling R. C., Mc Kenna F. E.: A successful union list project. *Spec. Libr.* Vol. 52: 1961 nr 3 s. 123—129.
104. Jessen H.: Aus der Werkstatt des Gesamtkatalogs der deutschen Presse. W: *Aus der Welt des Bibliothekars*. Köln 1961 s. 363—368.
105. Rappaport Ph.: Union list: a case study in meeting local mutual needs. *Spec. Libr.* Vol. 52: 1961 nr 3 s. 130—131.
106. Björkbohm C.: *The List-Tech. A Swedish union list of current technical periodicals*. 29th Conference of FID. Session 1 c. Stockholm 1963 k. 4. Preprint, powiel.
107. Cockx A.: Catalogue collectif des périodiques étrangers en cours de publication [Belgia]. Act. Conseil FIAB 28<sup>e</sup> Session. Berne, 1962. *Publications* Vol. 27: 1963 s. 177—179.
108. Ribé M. del Carmen: Estado actual del catálogo colectivo de publicaciones periódicas de las bibliotecas de Barcelona. *Biblioteconomía*. A. 20: 1963 Enero-Diciembre s. 16—18.
109. Porter K. I.: The new BUCOP. The problems of the documentation of serial publications. *Aslib Proc.* Vol. 16: 1964 nr 6 s. 189—199.
110. Porter K. I.: The World list of scientific periodicals. *Indexer* Vol. 5: 1966 nr 2 s. 70—78.
111. *Final report of the Joint Committee on the Union List of Serials on the Project [...] for the publication of a third edition of the Union list of serials in libraries of the United States and Canada*. Submitted by H. Rovelstad. Washington 1966 ss. VIII, 51.

## CENTRALNE KATALOGI SPECJALNE

112. Born L. K.: The National union catalog of manuscript collections. *Progress. Amer. Archiv.* Vol. 23: 1960 nr 3 s. 311—314.
113. Grove L. E.: The National union catalog of manuscript collections. *ALA Bull.* Vol. 54: 1960 nr 9 s. 769—771.
114. Scheffler H.: Der Zentralkatalog der Literatur zur Geschichte des Sozialismus und der Arbeiterbewegung. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 75: 1961 H. 12 s. 529—539.
115. Polonskaja I. M.: Opyt raboty po sostavleniju svodnogo kataloga russkoj knigi graždanskoj pečati XVIII veka. *Sov. Bibliogr.* 1962 vyp. 3 s. 63—73.
116. Altmann U.: Der Stand der Arbeiten am Gesamtkatalog der Wiegendrucke. *Zentralbl. Biblioth.-Wes.* Jg. 78: 1964 H. 11 s. 683—689.
117. Palmer J. E. C.: Early printed books, the background scheme and the union catalogues. *Occ. Newsl.* 1965 nr 6 s. 11—13.
118. Parker D. H.: A proposal for a short-title union catalogue of pre-1700 printed books in New Zealand. *New Zealand Libr.* Vol. 30: 1967 nr 5 s. 185—187.
119. Reed D. J.: The Catalogue of American portraits. *Amer. Archiv.* Vol. 30: 1967 s. 453—458.
120. *Souborný seznam zahraničních periodik z oblasti knihovnictví a teorie bibliografie v česko-slovenských knihovnách*. Zprac. M. Papírník [i inni]. Brno 1967 ss. 42. Statní Vědecká Knihovna.

121. Polonskaja I. M.: Itogi raboty po sostavleniju „Svodnogo kataloga ruskoj knigi graždanskoj pečati XVIII veka”. *Trudy Bibliot. Lenina* T. 11: 1969 s. 126—144.

Opracowała: *Janina Czerniatowicz*

WYKAZ SKRÓTÓW TYTUŁÓW CYTOWANYCH CZASOPISEM

Accad. Bibliot. Italia	— Accademie e Biblioteche d'Italia. Roma
Act. Conseil FIAB	— Actes du Conseil de la FIAB. La Haye
ALA Bull.	— ALA Bulletin. Chicago
Amer. Archiv.	— American Archivist. Washington
Ann. Libr. Science	— Annals of Library Science. New Delhi
APLA Bull.	— Atlanta Provinces Library Association Bulletin. Halifax, Canada
Aslib Proc.	— Aslib Proceedings. London
Austral. Libr. J.	— Australian Library Journal. Sydney
Bibliot. SSSR	— Biblioteki SSSR. Moskwa
Biul. Ośr. Dok. PAN	— Biuletyn Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN. Warszawa
Bjull. Junesko	— Bjulleten' Junesko dlja Bibliotek. Moskwa
Bull. Biblioth. France	— Bulletin des Bibliothèques de France. Paris
Bull. Unesco Biblioth.	— Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques. Paris
Canadian Libr.	— Canadian Library. Ottawa
Cathol Libr. World	— Catholic Library World. Haverford, Pa.
Dokum. Fachbiblioth.	— Dokumentation, Fachbibliothek, Werksbücherei. Hannover
J. Doc.	— Journal of Documentation. London.
Kwart. Hist. Nauki	— Kwartalnik Historii Nauki i Techniki. Warszawa
Libr. Assoc. Rec.	— Library Association Record. London
Libr. News Bull.	— Library News Bulletin. Washington State Library. Washington
Libr. Quart.	— Library Quarterly. Chicago
Libr. Resources	— Library Resources and Technical Services. Richmond
Libr. Trends	— Library Trends. Urbana, Ill.
Nachr. Dok.	— Nachrichten für Dokumentation. Frankfurt a. M.
Naučn. techn. Inform.	— Naučno-Tekničeskaja Informacija. Moskwa
New Zealand Libr.	— New Zealand Libraries. Wellington
Occ. Newsl.	— Occasional Newsletter. The National Central Library. London
PLA Bull.	— Pennsylvania Library Association Bulletin. Murrsville, Pa.
Prz. bibliot.	— Przegląd Biblioteczny. Warszawa

- 
- |                             |  |
|-----------------------------|--|
| Rocz. bibliot.              | — Roczniki Biblioteczne, Wrocław   |
| Sov. Bibliogr.              | — Sovetskaja Bibliografija, Moskva   |
| Spec. Libr.                 | — Special Libraries, New York  |
| Techn. Bibliot. SSSR        | — Techničeskie Biblioteki SSSR, Opyt raboty.<br>Moškva                         |
| Techn. Knihovna             | — Technicka Knihovna, Praha  |
| Trudy. Bibliot. Lenina      | — Trudy. Gosudarstvennaja ord. Lenina Biblioteka SSSR im. V. I. Lenina, Moskva |
| Unesco Bull. Libr.          | — Unesco Bulletin for Libraries, Paris   |
| Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr. | — Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie, Frankfurt a. M.          |
| Zentralbl. Biblioth.-Wes.   | — Zentralblatt für Bibliothekswesen, Leipzig                                   |
| Zesz. prasozn.              | — Zeszyty Prasoznawcze, Kraków   |

## OPINIE • POGLĄDY • PROPOZYCJE

TADEUSZ KRZYŻEWSKI

### NAUKA O BIBLIOTECE CZY NAUKA O KSIĄŻCE PODSTAWĄ WSPÓŁCZESNEGO BIBLIOTEKOZNAWSTWA?

Dla wszystkich bibliotekarzy z zamiłowania i z zawodu, szczególnie zaś dla bibliotekarzy-naukowców i bibliotekarzy-pedagogów, podstawowe znaczenie ma możliwość wylegitymowania się jasno określoną dyscypliną, która jest przedmiotem ich studiów i zabiegów dydaktycznych oraz polem twórczości naukowej. Dyscypliną taką, najogólniej pojętą, jest oczywiście bibliotekoznawstwo.

Do treści, jaką podkłada się pod to pojęcie w znaczeniu encyklopedycznym, wprowadzono ostatnio na łamach naszych czasopism bibliotekarskich znamienne poprawki, których wyrazem są trzy rozprawy stanowiące materiał do dyskusji i ustaleń szczególnie miarodajnych. Dwie z tych rozpraw wyszły spod pióra kierownika Katedry Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dra K. Głombiowskiego<sup>1</sup>, autorem zaś kontrowersyjnej rozprawy trzeciej jest dyrektor Biblioteki AGH mgr W. Piasecki<sup>2</sup>.

Potocznie przyjmujemy określenie bibliotekoznawstwa jako nauki o teoretycznych podstawach bibliotekarstwa, dziejach bibliotek i polityce bibliotecznej.

K. Głombiowski uważa, że nie istnieje ogólnie przyjęta koncepcja teoretyczna bibliotekoznawstwa, szukając zatem dyscypliny kierunkowej przydatnej dla badań i studiów bibliotekoznawczych na poziomie uniwersyteckim dochodzi do wniosku, że taką dyscypliną może być jedynie nauka o książce.

Jest to — według Głombiowskiego — dziedzina badań naukowych tak bogata, a dociekania teoretyczne i praktyczne dotyczące książki, jej wytwarzania, obiegu i oddziaływania na czytelnika w aspekcie historycznym tak rozległe, że one same mogą wypełnić program studiów bibliotekoznawczych. Książka — stwierdza Głombiowski — nie musi korzystać z usług biblioteki, aby wykonać swe zadanie, sama zaś biblioteka jest tylko jedną z dróg, którymi książka dociera do czytelnika.

<sup>1</sup> K. Głombiowski: Bibliotekoznawstwo jako dyscyplina uniwersytecka. *Roczn. bibliot.* R. 6: 1962 s. 1—19; Tenże: O dalszy rozwój bibliotekoznawstwa uniwersyteckiego. *Roczn. bibliot.* R. 11: 1967 s. 451—465.

<sup>2</sup> W. Piasecki: Bibliotekoznawstwo w cudzysłowie czy bez cudzysłowu? *Przegl. bibliot.* R. 31: 1963 s. 151—155.

Kwintesencją dowodzeń K. Głombiowskiego jest twierdzenie, że zagadnienia biblioteki mieszczą się bez reszty w wyodrębnionej nauce o książce. Co więcej, Głombiowski uważa, że bibliotekoznawstwo, czyli nauka o bibliotece, jako obciążona wielką ilością elementów technicznych, opartych na cienkiej tylko warstwie treści naukowych, nie stoi w ogóle na wysokości naukowej dyscypliny uniwersyteckiej i nie może stanowić podstawy kształcenia na poziomie akademickim.

K. Głombiowski powołuje się m. in. na autorytet Jana Muszkowskiego, pierwszego w PRL kierownika katedry bibliotekoznawstwa, który przed 25 laty uznał za podstawę kształcenia uniwersyteckiego naukę o książce<sup>3</sup>.

W. Piasecki przyjmuje założenia odwrotne i udowadnia w oparciu o autorytety tej miary, co Ranganathan i de Vleeschauwer, że bibliotekoznawstwo uznane zostało od dawna za naukę, zasługującą na nauce uniwersyteckiej na równi z prawem, ekonomią, naukami społecznymi czy przyrodniczymi.

Współczesna biblioteka specjalistyczna ma zbiory tak zróżnicowane, że niejedna biblioteka techniczna czy przyrodnicza realizować może swoje cele bez udziału książki w tradycyjnym znaczeniu tego terminu, większa część bowiem jej zbiorów — to materiały nieksiążkowe.

Ponadto Piasecki podkreśla, że bibliotekoznawstwo dzisiejsze nie rozpatruje biblioteki jedynie jako składnicy książek i nie ogranicza się do jej roli jako jednej z dróg, którą książka dociera do czytelnika. Podobnie jak medycyna, która wzięła początek z prastarych zabiegów leczniczych i stała się dziś rozbudowaną nauką uniwersytecką, tak i bibliotekoznawstwo w oparciu o rozwój wiedzy i udoskonalenia techniczne, jakie przyniósł ze sobą wiek dwudziesty, stało się według słów Vleeschauwera »w pełni opierzoną dyscypliną naukową i jako taka jest dziś uprawiane jak najintensywniej«.

Stąd także znane porównanie, jakiego użył W. Piasecki w ślad za użyciem szkockim Bushnellem, mówiąc o bibliotekarzu naukowym jako o „lekarzu wiedzy”.

Piasecki dotknął tu sedna zagadnienia: czynnikiem decydującym o uznaniu pewnej dziedziny wiedzy za naukową i zasługującą w pełni na uprawianie jako dyscypliny uniwersyteckiej, jest przede wszystkim rozwój nauk i postęp techniczny, w wyniku którego wokół danej dziedziny narasta tyle problemów domagających się opracowania metodą naukową, że dla ich rozwiązania i badania najważniejszą jest uniwersytecka placówka naukowo-dydaktyczna.

<sup>3</sup> J. Muszkowski: *Kształcenie bibliotekarzy*. *Bibliotekarz R.* 12: 1945 nr 2/3 s. 1—6.

Postęp techniczny zadecyduje także w najbliższej już przyszłości o tym, co należy kultywować i uznać przede wszystkim jako podstawę wiedzy bibliotekoznawczej — naukę o książce czy raczej naukę o bibliotece.

W rozumieniu potocznym bibliotekoznawstwo zawsze będzie związane z przechowywaniem, porządkowaniem i udostępnianiem nośników wiedzy i kultury ludzkiej, utrwalonej różnymi sposobami i środkami w różnorodnym materiale.

Nośnikami są obecnie nie tylko pismo i druk, lecz również filmy i fotografie, taśmy i płyty, a także kryształy minerałów, w których można utrwalac dźwięki systemem elektromagnetycznym.

Życie zaś coraz częściej odkłada książkę na najwyższą półkę jako starzejące się, opóźnione narzędzie rejestracji myśli ludzkiej, a wysuwa na plan pierwszy obraz i słowo żywe, dźwięk, muzykę, które zarazem mogą być utrwalone nie gorzej niż słowo drukowane.

Tak więc nie książka w tradycyjnym znaczeniu jest dziś prymarnym źródłem inspiracji twórczej w obrębie nauk techniczno-przyrodniczych i nie tylko techniczno-przyrodniczych, że wymienimy chociażby lingwistykę, jako typową dyscyplinę filologiczną, dla której fonetyczny zapis dźwiękowy odgrywa zasadniczą rolę.

Przyjąc zatem koncepcję bibliotekoznawstwa w formie poszerzonej nauki o książce znaczyłoby po prostu zubożyć, zawężyć zakres nauki o bibliotece, a na to nie może się zgodzić żaden z bibliotekarzy znających możliwości swego warsztatu i bogactwo naukowej problematyki pracy bibliotekarskiej.

Zanim jednak pokusimy się o ustalenie podstawowych nauk, jakie powinny wchodzić w zakres tak przedstawionego bibliotekoznawstwa, uchyłmy zasłony przyszłości i rozważmy możliwości ewolucyjne w zakresie książki, biblioteki i informacji, jakie przewidują futurologowie w okresie najbliższych 30—50 lat.

Tak więc z obliczeń z r. 1964 amerykańskiego trustu mózgow RAND Corporation, zrzeszającego 1200 uczonych specjalistów wszelkich dziedzin, wynika, że w Stanach Zjednoczonych całkowite zautomatyzowanie bibliotek, wyszukiwujących i odtwarzających potrzebne informacje bez udziału człowieka, nastąpi do r. 1982. Do tego czasu również zostaną utworzone elektroniczne ośrodki magazynowania informacji, udostępniające informacje ogólne i specjalistyczne<sup>4</sup>.

Według ankiet innej prognostycznej grupy, New Scientist, do r. 1984 nastąpi całkowita rewolucja w informacji, rozrost możliwości maszyn

<sup>4</sup> *Rozwój niektórych dziedzin nauki i techniki do r. 2100. Wybrane informacje tematyczne CIINTE w oprac. B. Orłowskiego. Warszawa 1966 s. 7.*

matematycznych i urządzeń telekomunikacyjnych, szerokie stosowanie elektronicznego przechowywania i wyszukiwania informacji. Zostaną wprowadzone telefony telewizyjne; czytanie książek znajdujących się w bibliotekach nastąpi przez „nakręcenie” numeru odpowiedniego telefonu.

Biblioteki zmienią się w rodzaj muzeów czy archiwów, odwiedzanych jedynie przez badaczy. Książki-kodeksy staną się zabytkami. Nastąpi rozwój rozgłośni lokalnych, zanik czasopism na rzecz informacji radiowej i telewizyjnej; natychmiastowa informacja w skali ogólnoswiatowej, tłumaczenia za pomocą maszyn<sup>5</sup>.

• Na początku wieku XXI postępy automatyzacji łączności przyczynią się do stworzenia języka ogólnoswiatowego<sup>6</sup>, w którym nagrywane będą przede wszystkim dzieła naukowe.

Biorąc pod uwagę tradycyjne już opóźnienie techniczne naszego bibliotekarstwa oraz niektórych dziedzin informacji, możemy przewidywać zasadnicze zmiany w systemie informacji, książki i bibliotekarstwa polskiego w 20 lat po wymienionych powyżej datach, a więc na przełomie XX i XXI wieku.

Tymczasem należy zanotować postępującą już integrację systemów informacji naukowo-technicznej w skali euroazjatyckiej, w formie Międzynarodowego Centrum Informacji Naukowo-Technicznej członków RWPG, które podjęło działalność w Moskwie we wrześniu 1969 r.

Wobec przewidywanej zmiany fizycznej postaci książki oraz techniki jej rozpowszechniania jeszcze za życia dzisiejszego pokolenia 50-latków, anachronizmem byłoby budowanie wiedzy o bibliotece na kierunkowej nauce o książce rozpatrującej książkę jedynie w jej historycznej postaci.

Przyjmując założenie, że bibliotekoznawstwo jest nauką stosowaną, nie zaś nauką czystą, opierającą się tylko na jednej dyscyplinie teoretycznej, będziemy musieli wybrać spośród kilku dyscyplin działających na styku pracy bibliotekarza-technika i bibliotekarza-uczonego te dziedziny wiedzy, których opanowanie w toku studiów decyduje o ukształtowaniu pełnej osobowości wszechstronnie wykształconego bibliotekarza-naukowca.

Powinno to być, z uwzględnieniem perspektywy na przyszłość:

1. Nauka o środkach i formach przekazywania informacji w połączeniu z elementami naukoznawstwa, w której wiedza o książce i czasopiśmie oraz o bibliografii zajmie należne miejsce obok wiedzy o środkach audiowizualnych.

2. Ponieważ obecnie dokumentacja i informacja naukowa weszły zdecydowanie do zakresu działalności bibliotek, nawet humanistycznych,

• A. Siciński: *Prognozy a nauka*. Warszawa 1969 s. 54, 100–103.

• J. Bukowski: *Rozwój techniki a postęp społeczny*. Warszawa 1968 s. 46.

nauka informacji oraz uzupełniające ją elementy cybernetyki, tj. nauki o sterowaniu wszelkimi procesami życia — stanowić powinny drugą podstawową gałąź wiedzy o bibliotece. Jeszcze w r. 1961 stwierdził doc. Baculewski w programowym referacie na Konferencji Rogowskiej w ślad za Mortimerem Taube, że bez znajomości teorii informacji bibliotekarstwo nigdy nie wyjdzie poza granice umiejętności technicznej, którą jest obecnie<sup>7</sup>. Polski zaś matematyk i cybernetyk, prof. Marian Mazur idzie jeszcze dalej, twierdząc, że obecnie nie jest możliwe zajmowanie się zagadnieniami humanistycznymi w izolacji od nauk przyrodniczych. Izolację tę usuwa cybernetyka i już obecnie należałoby pomyśleć o wprowadzeniu jej podstaw do programu szkół, aby za 10 lat mieć ludzi przygotowanych do operowania językiem, jaki ze sobą przynosi integracja nauki<sup>8</sup>.

3. Trzecia dyscyplina podstawowa to nauka organizacji i kierownictwa, która łączy się ze sprawami zarządzania biblioteką oraz z koniecznością przeprowadzenia mechanizacji i automatyzacji szeregu dziedzin pracy bibliotekarskiej. Warto przypomnieć, że prof. Tadeusz Kortański, rzecznik prakseologii w Polsce, w swym obszernym *Traktacie o dobrej robocie* uważa, że przestrzeganie zasad naukowej organizacji jest rękojmią wykonania dobrej roboty w każdej dziedzinie, zarówno przy opracowywaniu traktatów naukowych, jak i przy klasyfikowaniu kart katalogowych<sup>9</sup>.

Naukowa organizacja pracy ma poza tym wspólne z bibliotekarstwem dziedziny podstawowych zainteresowań, z których czerpie inspirację twórczą — socjologię, psychologię, higienę i bezpieczeństwo pracy, ergonomię.

Ponadto rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 22 IV 1967 r. w sprawie warunków zatrudniania w instytutach naukowo-badawczych, w PAN i szkolnictwie wyższym bibliotekarzy dyplomowanych i pracowników służby bibliotecznej...<sup>10</sup>, wśród zadań bibliotekarzy dyplomowanych wysuwa na plan pierwszy aspekt organizacyjny, żądając od nich przede wszystkim prowadzenia prac badawczych w zakresie organizacji bibliotek, nauki o książce i innych dokumentach bibliotecznych; organizowania praktyk studenckich z zakresu bibliotekoznawstwa, organizowania bibliotek i zbiorów bibliotecznych o charakterze naukowym.

Tak więc organizacyjny punkt widzenia dominuje nawet nad pojęciem kierunkowym nauki o książce i trudno byłoby dzisiaj wyeliminować

<sup>7</sup> J. Baculewski: *Problematyka prac naukowo-badawczych w bibliotekach szkół wyższych*. W: *Materiały z Konferencji Rogowskiej w sprawie działalności bibliotek*. Warszawa 1962 s. 131 i nast.

<sup>8</sup> *Cybernetyka. Argumenty za i przeciw*. Warszawa 1965 s. 94.

<sup>9</sup> T. Kortański: *Zagadki klasyfikacyjne*. (Z zagadnień organizacji warsztatu klasyfikatora bibliotecznego). *Bibliotekarz* 1966 s. 2–5.

<sup>10</sup> *Dz. U.* nr 14, poz. 63.



wać z podstawowych dyscyplin bibliotekoznawczych naukę organizacji i kierownictwa.

4. Wreszcie — jako uogólnienie wymienionych nauk — bibliotekarz naukowy powinien znać elementy dydaktyki bibliotecznej. Żąda tego od niego cytowane rozporządzenie oraz istniejąca już praktyka bibliotek szkół wyższych.

K. Głombowski domaga się »ściślej delimitacji wymienionej problematyki i metod bibliotekoznawstwa w obrębie innych dyscyplin społecznych, a zwłaszcza technicznych«, która »nie dopuści do podejmowania tematów z natury rzeczy stojących poza naukowym problematyką i metodologią dyscypliny, jak choćby z zakresu mechanizacji i automatyzacji różnych dziedzin działalności bibliotecznej.«

»...Czyż nie jest rzeczą zastanawiającą, że właśnie my, bibliotekoznawcy wśród humanistów ważymy się na lekkomyślne podejmowanie tematów, których punkt ciężkości leży poza granicami naszej dyscypliny?« — zapytuje K. Głombowski, i to w dobie integracji nauk, gdy przy Uniwersytecie Warszawskim powstał właśnie zintegrowany Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, a na każdym polu bibliotekarstwa można zauważyć brak specjalistów różnych dziedzin, którzy skutecznie potrafiliby pchnąć naprzód przyციżki rydwan naszego bibliotekarstwa naukowego.

Władysław Bieńkowski we wstępie do *Bibliotekarstwa naukowego* (Warszawa 1956) ubolewa (s. 8), że »w bibliotece przyrodniczej, technicznej, lekarskiej itd., bibliotekarz-humanista nie będzie pełnowartościowym pracownikiem, mogącym podołać zadaniom dziś przed nim stojącym. Będzie (jak to często jeszcze ma miejsce) czynnikiem raczej powstrzymującym rozwój prac danej placówki«.

Takie więc mamy zasadnicze opory w zakwalifikowaniu tradycyjnej nauki o książce jako dyscypliny kierunkowej studiów bibliotekoznawczych, kształcących adeptów służby bibliotecznej dla 76 istniejących w kraju, różnego typu wyższych uczelni i ponad 250 innych bibliotek naukowych.

Trudno będzie utrzymać koncepcję kierunkowej nauki o książce w skali krajowej chyba i dlatego, że już w 1961 r. oświadczył ówczesny reprezentant resortu szkolnictwa wyższego min. Golański czołowym przedstawicielem naszego bibliotekarstwa naukowego, iż »Punktem wyjścia w przeważającej większości prac naukowych powinien być rozwój biblioteki, a nie rozwój nauki o książce«<sup>11</sup>.

W kwestii prowadzenia badań i nauczania bibliotekoznawstwa nieaktualne mogą się okazać także światła, ale mające za sobą już ćwierć

<sup>11</sup> *Materiały z Konferencji Rogowskiej w sprawie działalności bibliotek*. Warszawa 1962 s. 7.

wieku wskazania prof. J. Muszkowskiego, zmarłego w r. 1953. Bo czy wobec lawinowego postępu technicznego, zaistnienia naukowej informacji, cybernetyki i zapowiedzianych przemian w dziedzinie książki i czytelnictwa, prof. Muszkowski nie zmieniliby zasadniczo swego zdania — to pozostaje sprawą otwartą!

Obowiązuje natomiast nadal na terenie państw bloku RWPG uchwała II Konferencji katedr w szkołach wyższych oraz instytutów bibliotekoznawstwa państw socjalistycznych, zorganizowana w Berlinie w r. 1962, która stwierdziła, że trzon bibliotekoznawstwa stanowi nauka o bibliotece, która obejmuje »naukę o czytelniku, kształtowaniu księgozbioru i jego udostępnianiu oraz naukę o strukturze i organizacji bibliotekarstwa«<sup>12</sup>.

Wypadkową wszelkich programów, dyskusji i metod nauczania powinno być wychowanie wysoko kwalifikowanych specjalistów, których oczekuje nauka oraz praktyka bibliotekarska.

Jeżeli kwestionujemy kierunkowe dyscypliny, na podstawie których kształci się adeptów bibliotekoznawstwa, to jedynie w imię wyprowadzenia naszego bibliotekarstwa z ślepej uliczki technicznego zacofania i tradycyjnego zapatrzenia w przeszłość. Z programowej już kontemplacji dawnej książki i historycyzmu, które leżą u podstaw „narodowej” szkoły wychowania bibliotekarzy, jako dyscypliny czysto humanistycznej.

Chodzi o ostateczne przeciwstawienie koncepcji biblioteki odizolowanej od współczesności, pogrążonej w badaniach księgoznawczych, przydatnych tylko dla studiów humanistycznych — bibliotece żywej, nowoczesnej, służącej postępowi w każdej dziedzinie.

Chodzi o wyszkolenie takich fachowców, którzy by rozumieli potrzeby współczesnego człowieka i umieli organizować warsztaty biblioteczne, prezentujące cały wachlarz dokumentów życia epoki, której pasją są odkrywcze badania na ziemi i niebie i która przygotowuje się do lotów międzyplanetarnych.

Jak ostateczna „kropka nad i”, w wyniku wszelkich analiz, pojawia się sporadycznie na łamach naszych czasopism fachowych i naukowych stwierdzenie, że jedynym lekarstwem na zacofanie naszych bibliotek jest konieczność przesunięcia akcentu z tematyki historycznej za zagadnienia aktualne oraz zwrócenie większej uwagi na postępowi techniczny w bibliotekarstwie<sup>13</sup>.

Rzecz oczywista, że tego postępu, do którego zrozumienia potrzebne jest także skrótkowe, historyczne zobrazowanie dziejów książki i bibliotek, mogą dokonać tylko odpowiednio wykształceni, zaopatrzeni we właściwą ideę kierunkową wychowankowie studiów bibliotekoznaw-

<sup>12</sup> M. Dembowska: *Dokumentacja i informacja naukowa*. Warszawa 1965 s. 120.

<sup>13</sup> B. Olejniczak: „Przegląd Biblioteczny” w latach 1946–1966. *Prz. Bibliot.* 1967 s. 132.

czych. Na razie studia te kończą teoretycznie przygotowani specjaliści wiedzy o książce.

Tymczasem wielkie biblioteki publiczne, specjalistyczne, naukowe, szczególnie biblioteki szkół wyższych wszystkich kierunków pozahumanistycznych — czekają na zdolnych organizatorów i mechanizatorów pracy bibliotecznej; konsultantów nowoczesnego budownictwa bibliotecznego, jako czynnika wydajnej pracy umysłowej; znawców teorii informacji oraz dokumentacji naukowo-technicznej; wielojęzycznych, nieomylnych klasyfikatorów; branżowych specjalistów-bibliografów; wytrawnych pedagogów i wykładowców wiedzy o zbiorach bibliecznych oraz znawców nowoczesnych metod technologii pracy umysłowej i badań naukowych.

Czy takich fachowców otrzymamy, realizując nawet jak najszerzej pojętą naukę o książce w ujęciu historycznym?

Poza tym trzeba jeszcze podkreślić, że kandydatów na naukowców wychowanych przez katedry czy instytuty bibliotekoznawstwa czeka także wszechstronny, praktyczny egzamin przed komisją państwową, bez którego nawet doktor bibliotekoznawstwa nie posiada oficjalnego patentu na bibliotekarza dyplomowanego.

Tu właśnie powstaje pole krótkich spięć, teoretycznie bowiem i historycznie świetnie przygotowani absolwenci i doktorzy stykają się z gronem praktyków różnych dziedzin, wobec których wykazują właśnie brak znajomości nowoczesnych metod pracy bibliotekarskiej.

Takie są realia ustawowe i praktyczne, z którymi musi się liczyć każde studium, przygotowujące adeptów naukowo-pedagogicznych dla kilkuset polskich bibliotek naukowych i nie-naukowych.

## DONIESIENIA

### EKSPERYMENT AUTOMATYZACJI CENTRALNEGO KATALOGU KSIĄŻEK ZAGRANICZNYCH W ZSRR

Czasopismo *Sovetskaja Bibliografija* trzykroć anonowało w odpowiednich artykułach rocznika 1969 podjęcie próby wykonywania za pomocą elektronicznych maszyn cyfrowych (EMC) centralnego katalogu książek zagranicznych, wydawanego od wielu już lat przez Wszechzwiązkową Bibliotekę Piśmiennictwa Zagranicznego pt. *Svodnyj bjułleten' novych inostrannykh knig*<sup>1</sup>. Doniesienia te nie mówią, kiedy rozpoczęto prace nad tym eksperymentem, zakończono je wszakże w końcu 1968 r. wydaniem próbnego numeru, rozsyłając go w celu zaopiniowania do ważniejszych bibliotek i ośrodków informacji naukowo-technicznej.

Celem eksperymentu było sprawdzenie użyteczności krajowej aparatury EMC i techniki powielania dla usprawnienia i skompletowania informacji. W pierwszym etapie prac położono nacisk na analizę istniejących centralnych katalogów i opracowanie nowej metodyki systemu wielostronnych indeksów za pomocą EMC, znormalizowanie bibliograficznych i bibliotecznych elementów opisu, dostosowanie materiałów do możliwości EMC i maksymalne ich wykorzystanie, tudzież sprawdzenie zdolności dalszego doskonalenia procesów. W drugim etapie, na podstawie opracowanej instrukcji, przygotowano projekt techniczny i program opracowania materiałów „wejściowych” do aparatu Mińsk-23.

Eksperymentalny numer zawarł szereg części składowych; niektóre z nich były zupełnie nowe, wiążące się z możliwościami nowej techniki. Zrab podstawowy — wykaz tytułów książek — zaprezentowano w układzie rzeczowym (UKD), każdą pozycję opatrzone numeracją poczynając od 00001 z dodaniem cyfry kontrolnej. Atrakcyjnymi częściami wydawnictwa są jego indeksy. Poza znanymi rodzajami indeksów — osobowym i tytułów dzieł anonimowych — dodano nowe: skumulowany indeks numerów książek, indeks numeryczny w układzie według regionów, spis numerów książek do wiadomości bibliotek współpracujących, aby przysyłały opisy według numerów rejestracyjnych, oraz

---

<sup>1</sup> Por.: Zasedanie Učenogo soveta Vsesojuznoj gosud. biblioteki inostrannoj literatury, posvjaščennoe voprosam informacionnoj dejatel'nosti Biblioteki. *Sov. bibliogr.* 1969 nr 1 s. 112—113; A. F. Zueva, B. A. Semenovker: Obsużdenie eksperimental'nogo vypuska „Svodnogo bjułletenja novych inostrannykh knig” podgotovlennogo s pomoščju EVM. *Tamże*, nr 2 s. 96—99; A. F. Zueva, B. A. Semenovker: Podgotovka k izdaniju pečatnogo svodnogo kataloga inostrannykh knig s pomoščju EVM. *Tamże*, nr 4 s. 18—24.

wykaz bibliotek i ich siglów. W odrębnym dodatku do katalogu umieszczono adnotacje i tłumaczenia tytułów zamieszczonych w zrubie podstawowym.

Numer eksperymentalny stanowi makietę przyszłego kształtu zautomatyzowanego wydawnictwa *Swodnyj katalog*, zaplanowanego jako miesięcznik w dwóch seriach (A i B) w układzie rzeczowym, z przewidzianą stopniową kumulacją, wreszcie całoroczną w dwóch układach — alfabetycznym i rzeczowym.

Zastosowany szeroko system numeryczny, zakorzeniający się już w praktyce bibliograficzno-dokumentacyjnej na świecie, został w ZSRR sprawdzony w swej przydatności na wykazach dubletów sporządzanych w celach wymiany, gdzie zastąpiono opisy wydawnictw numerami odpowiednich pozycji wydawnictwa *Eżegodnik Knigi SSSR*, co okazało się dużym ułatwieniem. W centralnym katalogu system numeryczny oddaje wielkie usługi. Indeks numeryczny książek w każdej pozycji opatrzonej sigłami bibliotek pozwala eliminować dublowanie opisów dopływających w różnych terminach, natomiast skupia wielokrotne opisy pod tym samym numerem rejestracyjnym. Regionalny indeks numeryczny rejestruje w danym regionie wszystkie pozycje stamtąd meldowane i we wszelkiej liczbie egzemplarzy. Przy pomocy tego rodzaju indeksów można też sporządzać inne wykazy, np. zasobów poszczególnych sieci bibliotecznych lub wydawnictw według krajów i języków. Cyfrowe symbole książek przydadzą się również do meldowania nabytków bibliotecznych nie w formie opisów, lecz w postaci spisów numerycznych.

Przyjęto też nowy system siglów, stosując dla każdego siglum 6 znaków literowo-cyfrowych, z których trzy pierwsze oznaczają teren administracyjny, trzy następne określają bibliotekę.

Wykonany eksperyment wykazał nie tylko zalety nowego systemu, lecz również jego trudności. Powstają one głównie w związku z niedoskonałością aparatury i niedociągnięciami organizacyjnymi w nadsyłaniu materiałów z bibliotek. Wyłania się tu ważny problem eliminacji opisów wielokrotnych, gdyż stawia się zasadę, że każde wydawnictwo tylko raz otrzymuje pełny opis w katalogu, następne zaś egzemplarze, później meldowane, powiększają tylko cytata sigłową. Czynność eliminacji może być całkowicie zautomatyzowana, lecz będzie to zależało od tego, jak dalece biblioteki będą posługiwać się numerami rejestracyjnymi książek, które z łatwością dadzą się zidentyfikować z zapisami na taśmie magnetycznej.

Przeprowadzony eksperyment zmierza do wydawania wszechzwiązkowego centralnego katalogu książek zagranicznych w postaci publi-

kacji za pomocą EMC, a poprzez różnorodne możliwości wykorzystania zawartych na taśmie materiałów wyeliminuje w przyszłości gdzie indziej wykonywane centralne katalogi regionalne lub dziedzinowe, skoro usłużna taśma według wskazanych symboli odtworzy każdy poszukiwany zespół materiałów.

Nad próbnym numerem nowego katalogu zorganizowano w początkach 1969 r. konferencję z dyskusją nad poszczególnymi jego problemami. Eksperyment wzbudził ogólne uznanie swą strukturą i wielostronnymi możliwościami indeksowania tudzież kumulacji. Podniesiono również zastrzeżenia i postulaty. Wskazywano na potrzebę poprawy jakości wydruku, włączenia adnotacji do opisów, zastosowania pełnego opisu, większej kompletności bibliotek współpracujących, włączenia do katalogu również beletrystyki dotąd pomijanej.

Z relacji o konferencji wnosić można, że eksperyment po pewnych poprawkach i modyfikacjach wejdzie w fazę znormalizowanej działalności, a z czasem zlikwiduje też wielotorowość i dublowanie prac nad centralnymi katalogami, jak to obecnie ma miejsce na przykładzie chociażby rejestracji nabytków zagranicznych prowadzonej centralnie przez Akademię Nauk obok publikowanych stale katalogów Wszechzwiązkowej Biblioteki Piśmiennictwa Zagranicznego, tak zasobnej w piśmiennictwo zagraniczne.

*Janina Czerniatowicz*

# SPRAWOZDANIA

## NAJNOWSZE BUDYNKI BIBLIOTEK UNIWERSYTECKICH W ANGLII (Wrażenia z podróży)

W związku z pełnieniem obowiązków Sekretarza Komisji Budownictwa Bibliotecznego IFLA byłem zaproszony przez IFLA i British Library Association w marcu 1970 r. do Anglii na 10-dniowy pobyt w celu bliższego zapoznania się z najnowszym budownictwem bibliotecznym w tym kraju. Ta studialna podróż, przygotowana z największą starannością i wnikliwością, obejmowała zwiedzenie siedmiu bibliotek publicznych<sup>1</sup> i sześciu uniwersyteckich.

Nowe budynki bibliotek uniwersyteckich posiadają pewne wspólne cechy charakterystyczne. Do najważniejszych zaliczyć należy: bardzo dużą liczbę stanowisk pracy dla czytelników i wolny dostęp do zbiorów magazynowych. Liczba miejsc dla czytelników stanowi około 1/5 liczby studiujących, co w zestawieniu z naszymi bibliotekami uniwersyteckimi jest normą zupełnie nieporównywalną. Ale w znacznie większym jeszcze stopniu zrewolucjonizował układy funkcjonalne budynków bibliotecznym wolny dostęp do zbiorów magazynowych. Stosowanie tej zasady wymaga utworzenia jednego tylko ośrodka kontrolnego w zespole wejściowym, gdzie zlokalizowane są dwa strzeżone przejścia dla wchodzących i wychodzących; są to faktyczne „śluzki z turnikietami”. Po przejściu tej strefy ograniczającej świat zewnętrzny od zbiorów biblioteki czytelnik wchodzi już w niczym nie krępujący go kontakt ze zbiorami biblioteki, także magazynowymi. Magazyn zamknięty dla czytelnika jest elementem zanikającym. Pamiętać jednak należy, że mówimy o bibliotekach zupełnie nowych, które mają zbiory wyselekcjonowane i doskonale dobrane.

Obserwujemy tu jeszcze dwie, raczej przeciwstawne tendencje. Otóż w niektórych bibliotekach, jak Canterbury, Reading, Oxford (Biblioteka Prawa), spotkać można jeszcze czytelnie zlokalizowane w pomieszczeniach wysokich i wówczas zbiory ustawione są na dwóch poziomach. Czytelnie te jednak mają charakter zbyt monumentalny, brak im zacisza i kameralności. Zasada *flexibility* nie występuje tu w dostatecznym stopniu, a raczej nawet zanika. W Canterbury i Reading czytelnie mają oświetlenie naturalne, boczne. Natomiast w Bibliotece Prawa w Oxfordzie stoły czytelników zajmują środkową partię rzutu (zbiory

---

<sup>1</sup> Budynkom bibliotek publicznych poświęciłem odrębne opracowanie. *Bibliotekarz* R. 37: 1970 nr 6.

ustawiono na poboczach), oświetloną z góry. W ten sposób czytelnik traci całkowicie kontakt ze światłem zewnętrznym.

Tendencja druga — to stosowanie ujednocionej wysokości dla wszystkich kondygnacji. W środkowych polach budynku bibliotecznego mieszczą się elementy komunikacji wertykalnej i zbiory, natomiast na polach pobocznych ustawione są stanowiska czytelników. Jest to układ najlepszy. Czytelniczki korzystają ze światła naturalnego, a zbiory można doświetlić sztucznie. Przedmiotowo ustawione zbiory stanowią doskonałe zorganizowany warsztat pracy dla czytelników zainteresowanych piśmiennictwem z określonej dziedziny. Tak zorganizowana kondygnacja posiada nieograniczone możliwości dowolnego zagospodarowania wnętrza. Regały mogą zajmować większą powierzchnię pozostawiając na poboczach węższy pas dla czytelników. W takim przypadku występują pojedyncze stanowiska pracy względnie wydzielone celki otwarte, obudowane lub odgródzone do pewnej wysokości. W czytelniach przeważają jeszcze stoły dwustronne kilkuosobowe, ale poszczególne stanowiska bywają wydzielone pionowymi ekranami.

Stosowanie wysokich pomieszczeń dla czytelni wpływa decydująco na zewnętrzny wyraz budynku. W Canterbury i Reading już z daleka można rozszyfrować wewnętrzny układ bibliotek. Biblioteka w Canterbury jest jakby maleńką przeciwagą Katedry. Bryła Biblioteki jest zwarta. Potężne elementy konstrukcyjne szarego betonu i cegły, o świetnie trafionym kolorze, tworzą bardzo specyficzny wyraz tego kluczowego obiektu wśród innych budynków uniwersytetu.

Zupełnie inaczej kształtuje się bryła Biblioteki w Warwick. Nieobudowany szkielet konstrukcyjny, czysty układ horyzontalny sześciu kondygnacji o ujednocionej wysokości brutto 366 cm stwarzają możliwości pełnej *flexibility* wnętrza. Dużym urozmaiceniem jest również wyodrębnienie z zasadniczej bryły zespołu wejściowego i zamknięcie go w niewielkim pawilonie o dwóch kondygnacjach. Przelączka między tym pawilonem i gmachem zasadniczym mieści kontrolę wchodzących. Zespół wejściowy zawiera także czytelnię i bar kawowy. Niski parter w gmachu głównym mieści wejście służbowe, przyjęcie książek, pomieszczenia załogi, pracownię introligatorską i fotograficzną, nieduży magazyn zwarty na 50 000 tomów (nieдоступny dla czytelników). Wysoki parter zawiera pomieszczenia dla dyrekcji, działu informacyjnego, katalogów, czytelni czasopism oraz działu opracowania. Następne dwie kondygnacje mieszczą zbiory z wolnym dostępem i stanowiska czytelników. Dwie ostatnie kondygnacje służą na razie celom dydaktycznym uczelni stanowiąc powierzchnię rezerwową w planowanej rozbudowie biblioteki. Kubatura całego gmachu wynosi około 40 tys. m<sup>3</sup>, co zabezpiecza ok. 1000 stanowisk pracy dla czytelników przy liczbie studentów 5000.



W przeciwieństwie do wysokich, moim zdaniem nadmiernie wysokich czytelni w Canterbury i Reading (6—7 m), wnętrza w Warwick utrzymane są w skali czytelnika. Mała stosunkowo wysokość stwarza bowiem atmosferę zacisza i kameralności. Wszystkie kondygnacje wyłożone są grubym, sprężystym dywanem pokrywającym w 100% powierzchnię pomieszczeń. Chodzenie jest więc absolutnie bezszelestne. Na tych dywanach stoją nie tylko stoły dla czytelników, ale i regały na czasopisma i książki. Moduł konstrukcyjny budynku ok. 6×7,5 m i moduł wyposażenia współdziałają wzajemnie. Regały dwustronne rozstawione są co 1,5 m, stoły dwustronnie co 3 m, *carrels* (kabiny dla czytelników) mają szerokość 1,5 m.

Budynek biblioteki w Birmingham został zrealizowany w 1959 r. Już wtedy zapewniono możliwość dalszej rozbudowy przez dobudowanie nowego skrzydła. W chwili obecnej przekroczono pierwotne zamiary. Poza tym skrzydłem powstała jeszcze dodatkowa wielka czytelnia w obrębie przyziemia doświetlona z góry. Tak żywiłowo rozwija się również rozbudowa bibliotek innych, starszych uniwersytetów, na przykład w Oxfordzie. Oczywiście zabytkowa Bodleian Library zachowała tu swoje autentyczne wnętrza historyczne z XV i XVI w. Stare czytelnie nie są jednak salami muzealnymi; wypełnione młodzieżą, są wciąż aktywne, żywe i potrzebne. W okresie międzywojennym został wybudowany wielki gmach nowej biblioteki, który ze względów urbanistycznych i architektonicznych ma ograniczoną wysokość. Właśnie ostatnio nadbudowano jeszcze jedną kondygnację, co jest kontrowersyjne i kosztowało dymisję poprzedniego dyrektora. Wnętrze jest jednak bardzo udane. Nowa czytelnia ze zbiorami w całości z wolnym dostępem — poświęcona jest wyłącznie książce traktującej o Indiach. Ale ten najświetniejszy Uniwersytet wciąż się rozwija. Przed kilku laty został wzniesiony nowy gmach Biblioteki Wydziału Prawa na 450 000 tomów i 350 miejsc dla czytelników. W obiekcie tym również w maksymalnym zakresie wprowadzono wolny dostęp do zbiorów. Biblioteka ma bardzo wysoki standard wyposażenia i wykończenia. Wnętrza odznaczają się niezwykłą elegancją i prostotą przy użyciu drewna, wysokogatunkowej cegły i metalu. W tym samym gmachu umieszczono jeszcze dwie mniejsze biblioteki: anglistyki i statystyki. Każda z nich tworzy jednostkę wydzieloną.

Widzimy więc, w jak różnorodnych postaciach można przeprowadzić przyszłościowe rozbudowy (Warwick, Birmingham, Oxford, Canterbury).

Zauję, że nie miałem możności poznać bardzo interesującej Biblioteki Uniwersyteckiej w Norwich. Biblioteka ta jest zblizniona do Biblioteki w Warwick. Wejście główne do gmachu zlokalizowano w połowie

wysokości budynku z pieszej uliczki, która przebiega na betonowym pomoście. W ten sposób skrócono wertykalne połączenia wewnętrzne i zdołano racjonalnie rozwiązać problem komunikacji pionowej bez wind. Biblioteka posiada pięć poziomów. Takiemu rozwiązaniu sprzyjała konfiguracja terenu.

Reasumując należy podkreślić, że Biblioteka w Canterbury i Biblioteka Prawa w Oxfordzie reprezentują rozwiązania mniej zdyscyplinowane. *Flexibility* jest tu ograniczona. Osiągnięto jednak niezawodne efekty przestrzenno-plastyczne i w dużym stopniu napięcie monumentalności. Czy te jednak wartości w bibliotece siedemdziesiątych lat XX wieku są tak bardzo potrzebne? Przeciwstawne tym gmachom są biblioteki w Warwick i Norwich. Horyzontalne układy warstwowe o wyrównanych wysokościach zabezpieczają pełną *flexibility*. Największy wysiłek twórców poszedł w kierunku uzyskania optymalnych rozwiązań funkcjonalnych. Zachowano tu właściwe proporcje wewnątrz, mieszczących czytelnika i książkę. Wnętrza te są w pełni przekształcalne i przeobrażalne w miarę mogących następować zmian i metod działania. Wzrost zewnętrzny tych bibliotek niewątpliwie jest bardziej obojętny — niezmiernie prosty, w pewnym sensie nawet nieco ubogi. Ale przecież bogactwa tych rozwiązań należy szukać w maksymalnej łączności człowieka i książki, a ten problem został tu rozwiązany bezbłędnie.

*Jerzy Wierzbicki*

# RECENZJE

## CENTRALNE KATALOGI

*Organizacija i metodika sostavlenija pečatnogo svodnogo kataloga zarubežnoj tekuščej periodiki. W pomošč rabotnikam bibliotek.* Moskwa 1961 8° ss. 25. Vsesojuznaja Gosudarstvennaja Biblioteka Inostrannoj Literatury.

Wszeczziązkowa Biblioteka Piśmiennictwa Zagranicznego prowadząca stałą publikowaną rejestrację centralną nowych wydawnictw zagranicznych, tak książek jak i czasopism, w trosce o prawidłowe i ekonomiczne metody opracowania centralnych katalogów czasopism wydała w swoim czasie pracę poświęconą krytycznej analizie metod stosowanych w opracowywaniu tego rodzaju publikacji w Związku Radzieckim i za granicą. Przegląd ten, naświetlający najważniejsze problemy i sposoby ich rozwiązywania, ma wyraźne oblicze instrukcji, tak koniecznej wobec rozwijających się w ZSRR prac nad centralnymi katalogami, do których wykonywania zostały zobowiązane biblioteki poszczególnych republik, oraz biblioteki obwodowe i regionalne.

Centralne katalogi są prowadzone różnymi metodami, co powoduje trudności w ich wykorzystywaniu, a przez to zmniejsza ich usługowość. Omawiana publikacja, nie roszcząc pretensji do wyczerpania wszystkich szczegółów, w ogólnym jednak zarysie wytycza zasadnicze ramy metodyki i odda niewątpliwie usługi bibliotekom rozrzuconym na tak olbrzymich przestrzeniach, gdy kontakty osobiste bibliotekarzy nie są zapewne ani tak częste, ani łatwe. Instrukcja zawiera króciutką systematykę centralnych katalogów w ZSRR oraz kolejno określa zasady doboru bibliotek współpracujących i materiałów, struktury centralnego katalogu publikowanego, opisu i układu materiałów — zawsze w porównaniu z przykładami rodzimymi i obcymi.

Dużo miejsca poświęcono istotnej i ważnej sprawie opisu czasopisma, który w zasadzie oparty jest na obowiązujących przepisach,<sup>1</sup> lecz ze względu na postać publikacji może mieć odchylenia. Wiąże się z tym szczególnego rodzaju selekcja materiałów, jak eliminowanie dużych grup wydawnictw ciągłych lub specjalny rodzaj układu alfabetycznego, w którym nie uwzględnia się tzw. słów pomocniczych. W tych przypadkach odczuwa się wpływ doświadczeń Wszeczziązkowej Biblioteki Piśmiennictwa Zagranicznego, jak również w preferowanej metodzie wykazywania bibliotek sigłami „zbiorczymi”, które wskazują bibliotekę główną całej sieci bibliotecznej a nie poszczególne biblioteki; np. „L 1” oznacza Bibliotekę Akademii Nauk w Leningradzie obejmującą w swoim centralnym katalogu kilkanaście bibliotek instytucyjnych.

Instrukcja ta stanowi cenne kompendium metodyczne dla prac nad centralnymi katalogami bieżących czasopism zagranicznych i może być stosowana w każdym kraju, z pewnymi oczywiście modyfikacjami.

Janina Czerniatowicz

---

<sup>1</sup> *Edinyje pravila opisanija proizvedenij pečati dla bibliotecznych katalogov.* Čast' 2. Opisanie periodičeskich izdanij. Leningrad 1954.

*Svodnyj Katalog Inostrannykh Naučnykh Žurnalov, postupivšich v biblioteki SSSR. Estestvennyye nauki. Medicina. Sel'skoe chozjajstvo. Technika.* 1966. Gl. red. A. Ja. Korneeva. Bibliograf. red. M. V. Ščenkovej. Moskva 1968 8° ss. 848. Vsesojuznaja Gosudarstvennaja Biblioteka Inostrannoj Literatury.

Rzadko omawiane prace radzieckie w zakresie centralnych katalogów mogą się pochłubić tak znacznymi osiągnięciami. Z biegiem lat powojennych uzyskano bowiem specjalne ustawodawstwo; rozbudowano do pewnego już stopnia sieć centralnych katalogów poszczególnych republik oraz obwodowych i lokalnych, a ponadto instytucjonalnych; utworzono kilka centralnych katalogów ogólnokrajowych, a także ustabilizowano ogólnokrajową rejestrację centralną nowych wydawnictw zagranicznych oraz jej publikację ze staranną i aktualną periodycznością. Nie brak też prac teoretycznych, jak artykuły w prasie bibliotekarskiej zajmujące się potrzebami krajowymi, a niekiedy też globalne relacje przeglądowe o stanie takich prac za granicą. Cennym wydawnictwem, choć niewielkim objętościowo, stała się treściwa instrukcja dotycząca sporządzania centralnego katalogu bieżących czasopism zagranicznych w postaci publikacji,<sup>1</sup> ostatnio zaś wdrożono próby nad zastosowaniem EMC do Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych, wydawanego przez Wszzechzwiązkową Bibliotekę Piśmiennictwa Zagranicznego.

Biblioteka ta ma szczególnie zasługi w zakresie centralnej rejestracji bieżących wydawnictw zagranicznych. Jej dział centralnych katalogów wydatek od 1949 r. dwa równoległe periodyki *Svodnyj Bjuleten' Novykh Inostrannykh Knig* (w seriach) oraz *Svodnyj Katalog Inostrannykh Naučnykh Žurnalov*. W ubiegłym roku Biblioteka mogła obchodzić 20-lecie tej zaiste syzyfowej pracy, bo tak można nazwać ów wielki wysiłek utrzymania ciągłości — a co więcej — aktualności w publikowaniu trudnych a tak obfitych materiałów, napływających do bibliotek olbrzymiego kraju. Rośnie bowiem ustawicznie zasięg biblioteczny centralnych katalogów i liczba wydawnictw notyfikowanych w tych publikacjach.

Zajmie nas tutaj *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych*, jako rejestracja materiałów dziś najważniejszych dla postępu wiedzy. Ostatni rocznik otrzymany w kraju zawiera tytuły czasopism, które wpłynęły do bibliotek radzieckich w 1966 r. Wydawnictwo to w swym poręcznym formacie 8° obejmuje priorytetowe kierunki nauki i techniki, a więc: nauki matematyczno-przyrodnicze, medycynę, gospodarstwo wiejskie i technikę, co-rocnie wykazując tytuły czasopism z wymienionego zakresu, wpływających do bibliotek Związku Radzieckiego. Ta coroczna kompletność rejestracji różni *Svodnyj Katalog* od innych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych, które na ogół obejmują albo dłuższe okresy (zrzadka ponawiające uzupełnione wydania), albo raz sporządzoną pełną rejestrację uzupełniają suplementami periodycznymi nowych tytułów, jak to czyni corocznie *British Union Catalogue of Periodicals* lub nasz skromny *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych* wydawany przez Bibliotekę Narodową w postaci kompletnej rejestracji raz na trzy lata oraz wykaz nowych tytułów za

<sup>1</sup> *Organizacija i metodika sostavlenija pečatnogo svodnogo kataloga zarubežnoj tekuščej periodiki.* Moskva 1961 ss. 25. Vsesojuznaja Gosud. Biblioteka Inostrannoj Literatury. Por. recenzja tej publikacji na s. 225.

dwa następne. Opiera się to na słusznej tezie, że biblioteki starają się zachować ciągłość w nabywaniu czasopism. Praktyka wydawania suplementów jest dla użytkowników kłopotliwa i w razie ubytku tytułów naraża ich na zawody, toteż *Svodnyj Katalog* daje im pełną i bezbłędną informację. Stawo to jedną z wielu zalet tego wydawnictwa.

Okres — zdawałoby się znaczny — który upływa pomiędzy rokiem rejestracji a publikacją (tytuły otrzymane w 1966 r. wydano w 1968 r.), jest w istocie bardzo krótki i daje się osiągać chyba z dużym wysiłkiem i przy surowej dyscyplinie pracy na każdym jej etapie, poczynając od bibliotek współpracujących, poprzez redakcję i kończąc na drukarni. Nie można bowiem skompletować rejestracji przed upływem roku, za który gromadzi się materiały, skoro wykazuje się zasób każdego rocznika, po zebraniu zaś i uporządkowaniu opisów z kilkuset bibliotek nadsyłających (zapewne grubo ponad 100 000 opisów, skoro Biblioteka Narodowa w Polsce sięga już 90 000 rocznie) przeprowadza się identyfikację, a zapewne nierzadko sprawdzenia bibliograficzne. Toteż osiągnany cykl redakcyjno-publikacyjny dwuletni (wzrost karty tytułowej) jest raczej podziwu godny.

Od dwudziestu lat bieżące roczniki domagają się kumulacji, lecz zdajemy sobie sprawę, że ten ogrom pracy wymagałby odrębnego zespołu i nowych zabiegów kontrolnych dotyczących stanu zasobów, aby zaspokoić potrzeby czytelników i zadowolić Zoilowskie oko bibliotekarzy.

Pobieżna nawet analiza rocznika 1966 wykazuje swoistość niektórych rozwiązań metodycznych, wynikającą ze specyficznych warunków w Kraju Rad, jak odmiennosc alfabetu, rozległość terytorialna, konieczności i uwarunkowania naukowe, obfitość sprowadzanych egzemplarzy, sposób ich wykazywania, a ponadto różnice w ujmowaniu pojęcia „czasopismo”. Ponieważ w Polsce prowadzimy też liczne prace w tej dziedzinie, przeto konfrontacja z inną praktyką zaostrza naszą uwagę na wszelkie odmienności, jak zwykle atrakcyjne.

Ramy strukturalne centralnych katalogów publikowanych są wszystkim tego rodzaju wydawnictwom wspólne i ten katalog nie odbiega od normy, posiadając wstęp, wykaz bibliotek i ich sigłów, wykaz tytułów, indeks, spis rzeczy. Zawartość jednak tych części składowych może się różnić, a i w tym przypadku nasuwa szereg uwag.

Wstęp od redakcji, obejmujący najtreściwiej podane wiadomości o wartości katalogu, jego układzie, stosowanym opisie i sposobie wykazywania zasobów bibliotecznych, wydaje się zbyt lakoniczny, zważywszy, że nie każdy użytkownik jest bibliotekarzem, a ponadto nawet bibliotekarz nie zna tajemnic redakcyjnego opracowania — nie wie np., jakie rodzaje periodyków nie zostały uwzględnione albo które z sigłów bibliotecznych wskazują docelową bibliotekę, a które kierują do centrum sieci bibliotecznej, skąd dopiero zapytanie pójdzie do właściwej biblioteki (bliższa i szybsza droga do czasopisma to rzecz ważna dla czytelnika). Wstępy do centralnych katalogów słusznie zawierają zawsze obszerniejszą informację o szczegółach opracowania, aby czytelnika nie narażać na zawód lub kłopoty. Obszerniejszy wstęp posiada zarazem i tę zaletę, że może służyć pozytywne wskazówką instrukcyjną dla bibliotekarzy pragnących opracować centralny katalog. Wprowadzić ta sama Biblioteka Piśmiennictwa Zagranicznego wydała w 1961 r. wspomnianą wyżej instrukcję orientującą w metodach sporządzania centralnego katalogu

czasopism przeznaczonych do druku,<sup>2</sup> lecz jako osobne wydawnictwo w niewielkim nakładzie (500 egz.), pomyślane tylko na użytek bibliotekarzy, nie posłuży ona użytkownikowi katalogu, a nawet nie zaspokoi potrzeb adresatów — wobec olbrzymiego terytorium kraju, nie mówiąc już o reszcie świata bibliotekarskiego, zawsze żądnego wiedzy.

Również w cieniu pozostawiono zagadnienie zakresu pojęcia „żurnal” i selekcji, jaką zastosowano w katalogu — które rodzaje wydawnictw ciągłych zostały zamieszczone, a jakich należy szukać gdzie indziej, mianowicie w *Centralnym Biuletynie Nowych Zagranicznych Książek*, wydawanym przez tę samą Bibliotekę. W omawianym katalogu pominięto bowiem kilka rodzajów wydawnictw ciągłych, nie znajdziemy tam ani roczników, ani większości sprawozdań, a także wydawnictw ciągłych o niestualonej periodyczności, mimo ich charakteru naukowego, choć dla niektórych przypadków zrobiono wyjątek.

Dla zobrazowania tych szczególnych rozwiązań przytoczyć można przykładowo brak rocznika *Antibiotica et Chemotherapia*, wszelkich „annual reports” i innych rocznych publikacji, znajdziemy natomiast *Rocznik Sekcji Dendrologicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego* (poz. 8440) i *Roczniki Akademii Medycznej im. Juliana Marchlewskiego w Białymstoku* (poz. 8441) oraz niektóre inne roczniki. Taki zróżnicowany podział wydawnictw ciągłych na rejestrowane i nierejestrowane na pewno dezorientuje użytkownika, czemu zaradziłaby krótka wskazówka we wstępie odsyłająca do wydawnictwa, w którym należy szukać pominiętych czasopism.

Geograficzny zasięg bibliotek współpracujących jest zaiste imponujący — od miasta Apatity na dalekiej europejskiej północy (półwysep Kolski) do Dusanbe w Tadżykistanie, od miast nadbałtyckich po Magadan nad Pacyfikiem. Katalog za rok 1966 notuje 354 biblioteki współpracujące i wykazuje stały wzrost zasięgu bibliotecznego w porównaniu z rocznikiem sprzed dziesięciu lat (1956), obejmującym 162 biblioteki. Nie tak znaczna na pozór liczba bibliotek kryje w sobie całe sieci biblieczne, a więc realnie jest znacznie wyższa, choć ze spisu bibliotek nie sposób tego odczytać.

W geograficznym rozkładzie bibliotek występują zrozumiałe nierównomierności, wynikające z systemu organizacyjnego nauki, której instytucje najczęściej ogniskują się w stolicach. W przypadku Związku Radzieckiego nie dzieje się inaczej. Z ogólnej liczby 354 współpracujących bibliotek, na Moskwę przypadają 54 biblioteki, na Leningrad 35, na resztę miast — po kilka. Niemalą liczbą bibliotek współpracujących mogą poszczycić się republiki azjatyckie — w centralnym katalogu bierze udział 57 bibliotek z 19 miast.

W *Katalogu* wykazano głównie zasoby biblioteki Akademii Nauk, bibliotek uniwersyteckich i politechnicznych, bibliotek poszczególnych republik oraz bibliotek instytutów naukowo-technicznych, gospodarstwa wiejskiego i medycyny.

W *Katalogu* reprezentowane są nauki matematyczno-przyrodnicze, medycyna, gospodarstwo wiejskie i technika. Włączono również czasopisma z pogranicza tych dyscyplin lub o zakresie bardziej ogólnym, o czym świadczą tytuły: *Human Development*, *Human Factors*, lub *Humanitas — Zeitung fuer Medizin und Gesellschaft*, *Atlantis — A journal of Research*, *Archives*

<sup>2</sup> Por. przypis 1.

*Internationales d'Histoire des Sciences*. Oprócz czasopism naukowych ujęto w rejestracji również popularno-naukowe, jak znane nam: *Młody Technik* lub *Zyjmy dłużej*.

Zrząd podstawowy *Katalogu* obejmuje wykaz tytułów czasopism. Ich liczba wraz ze wzrostem liczby bibliotek współpracujących zwiększa się stale i znacznie, od 1956 r. do 1966 r. wzrosła z 6512 do 10 158 tytułów.

Wykaz tytułów podzielono na dwa alfabetby. W pierwszej części znalazły się tytuły czasopism drukowanych grażdanką lub pismem „hieroglificznym” (np. chiński, japoński, arabski), których tytuły redakcja oddaje grażdanką. W drugiej części zamieszczono tytuły czasopism wydawanych w alfabecie łacińskim. W szeregowaniu alfabetycznym nie uwzględniono rodzajników i wszelkich słów pomocniczych, co zresztą zostało uwidocznione odmiennym stopniem czcionki: elementy służące za podstawę szeregowania drukowane są wersalikami, nieuwzględnione zaś czcionką tekstową. Każdy tytuł zaopatrzono cytata siglową w alfabetycznym układzie miast i w kolejności liczbowej bibliotek według przyjętych oznaczeń; niekompletność części rocznika zaznaczono gwiazdką przy symbolu biblioteki. Cytata siglowa wykazuje wszystkie zarejestrowane egzemplarze czasopisma, niezależnie od ich liczby, jak można wnosić z następujących przykładów: *Feingeraetetechnik* liczy 88 sigłów, czyli tyleż egzemplarzy, a przy czasopiśmie seryjnym *Journal of the Chemical Society — London* liczba egzemplarzy trzech jego serii wynosi 300. Wykazywanie całości rejestrowanych egzemplarzy wskazuje nie tylko na bogatsze i dogodniejsze możliwości dla użytkowników, lecz również służy informacją czynnikiem odpowiedzialnym za właściwe zaopatrzenie bibliotek. Zasoby bibliotek rosną znacznie prędzej niż liczba bibliotek, co uwidacznia poniższe zestawienie.

	Za rok	
Liczba	1956	1966
bibliotek współpracujących	162	354
tytułów czasopism	6512	10158
egzemplarzy:		
<i>Feingeraetetechnik</i>	27	88
<i>Journal of the Chemical Society</i>		
w pojedynczym wyd.	53	—
w trzech seriach	—	301

W opisie czasopism, dla których obowiązują przepisy *Edinye pravila opisaniya proizvedenij pečati... Čast 2. Opisaniya periodičeskich izdanij*, redakcja ustaliła własne reguły nieco różniące się od obowiązujących dla katalogów bibliotecznych, które jako podstawę opisu wysuwają tytuł czasopisma, z wyjątkiem tych przypadków, gdy należy stosować autorstwo korporatywne, a do wyjątków zaliczono tytuły formalne w połączeniu z nazwą instytucji. *Svodnyj Katalog* wyjątków tych prawie nie stosuje, opisując czasopisma tylko pod tytułem.

Opis zasadniczy zawiera: tytuł (w przypadku niedostatecznej jego jasności uzupełniony podtytułem), miejsce wydania, liczbę porządkową rocznika

i liczbę numerów (lub części) rocznika. Druga część opisu zawiera cytate siglową. Czasopisma opisane zostały pod ostatnim tytułem, jeśli zaś zmiana tytułu nastąpiła w poprzednich latach, przytoczono w nawiasach datę zmiany i poprzednie brzmienie tytułu, dla którego zastosowano odsyłacz.

Ogólne zasadnicze założenia, których redakcja stara się przestrzegać, nie chronią od pewnych potknięć, nieuniknionych przy opracowywaniu (jak przypuszczam, bardzo forsownym) tak dużego materiału, dla którego nie zawsze znajdzie się właściwe źródło bibliograficzne. Na przykład polskie czasopismo *Herba Polonica* wykazano jako dwa czasopisma, raz pod najnowszym tytułem (od r. 1965) *Herba Polonica* (poz. 4480), gdzie indziej zaś jako *Biuletyn Instytutu Roślin Leczniczych* (poz. 2011), przy czym o zmianach tytułu nie ma notatki przy opisie, więc brak także i odsyłacza.

Czasopisma o wielojęzycznym tytule opisywano zasadniczo pod formą narodową, lecz są tu pewne odstępstwa, które spotykamy w przypadku tytułów czasopism fińskich. Niektóre z nich pozostawiono w fińskim brzmieniu, dodając też łaćcińską formę, dla której sporządzono odsyłacz,<sup>3</sup> inne opisano tylko pod formą łaćcińską.<sup>4</sup>

Wybór formy językowej tytułu uzależniony został również od istnienia wersji rosyjskiej na karcie tytułowej, w tym przypadku bowiem opisuje się to czasopismo pod brzmieniem rosyjskim, od innych form językowych sporządzając odsyłacze, jak to ma miejsce w poz. 567 (w alfabecie graždanki): *Chronika Vsemirnoj Organizacii Zdravoochranenija* bez dodania tytułu francuskiego i angielskiego, chociaż od tych form umieszczono odsyłacze w części zawierającej alfabet łaćciński.

Szczególne rozwiązanie zastosowano do opisu tytułów w językach posługujących się pismem „hieroglificznym”, jak to określa się w terminologii radzieckiej. W tych przypadkach stosuje się transkrypcję na alfabet graždanki, uzupełniając tę formę brzmieniem tytułu w języku europejskim i sporządzając dla niej odsyłacz. Wśród tego rodzaju czasopism uderza bogaty zestaw czasopism japońskich, co oczywiście motywuje się wysokim poziomem techniki tego kraju.

Skróty inicjałowe w tytułach czasopism przejmują się z karty tytułowej w kolejności tam podanej, umieszczając w nawiasie (po tytule) rozwiązanie skrótów, dla którego sporządza się też odsyłacz. Na przykład poz. 4625: *IEEE Transactions*. (Institute of electrical and electronics engineers), przy czym skrót traktuje się w szeregowaniu jako wyraz.

Dla ułatwienia poszukiwań zastosowano system obfitych odsyłaczy w przypadkach różnych lub trudnych form tytułów.

Opis dodatków samoistnych wydawniczo, jak również czasopism seryjnych nie odbiega od ogólnie przyjętych norm.

Nieodzowną pomocą dla układów alfabetycznych są indeksy rzeczowe; w tym wydawnictwie znajdziemy je w postaci systematycznego wykazu tytułów, wymienionych w formie skróconej (dla oszczędności miejsca). W każdej grupie dyscyplin wysunięto na czoło dwa osobne działy: zagadnienia ogólne i bibliografia, co stanowi szczególne ułatwienie w poszukiwaniach.

<sup>3</sup> Np. poz. 9043: *Suomen Maataloustieteellisen Seuran Julkatsuja*. *Acta agraria fennica*. Sporządzono także odsyłacz od *Acta...* do *Suomen...*

<sup>4</sup> Np. poz. 1181: *Annales Academiae Scientiarum Fennicae*, gdzie pominięto tytuł w brzmieniu narodowym: *Suomalaisen Tiedesakatemiän Toimituksia*, nie dając także odsyłacza od tej formy.



Nie roszcząc pretensji do szczegółowej analizy tego nad wyraz pożytecznego i skrupulatnie opracowanego wydawnictwa, porzeczamy na tych ogólnych uwagach, kończąc omówienie wyrazami uznania dla radzieckich kolegów za ich nieustanny wysiłek w służbie użytkowników, których *Swodnyj Katalog* znajduje również poza granicami Związku Radzieckiego. Mam na myśli Zakład Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej, który dla bibliograficznej kontroli swej analogicznej publikacji posługuje się tym wydawnictwem, stawiając je na równi z innymi najlepszymi centralnymi katalogami.

Janina Czerniatowicz

*The National Union Catalog. Pre-1956 Imprints. A cumulative author list representing Library of Congress printed cards and titles reported by other American Libraries.* Compiled and edited with cooperation of the Library of Congress and the National Union Catalog Subcommittee of the Resources Committee of the Resources and Technical Services Division, American Library Association. London—Chicago 2<sup>o</sup>. Vol. 1: 1968. Symbols—Abhandlu.

Podstawowymi faktami, które umożliwiły rozpoczęcie prac nad centralnymi katalogami w Stanach Zjednoczonych i położyły podwaliny pod *National Union Catalog (NUC)*, były *Rules for a Dictionary Catalogue* Ch. A. Cuttera (wyd. w r. 1876) i wprowadzenie znormalizowanych kart katalogowych. Centralny katalog został założony przez Library of Congress w 1901 roku jako katalog kartkowy. Obecnie katalog ten zawiera ponad 16 mln kart rejestrujących około 10 mln tytułów. Postać jednoegzemplarzowej kartoteki centralnego katalogu nie zaspokajała rosnących potrzeb informacji, toteż powoli zdążano do zrealizowania jego publikacji. W roku 1954 przystąpiono do opracowywania katalogu centralnego w formie książkowej; miał on objąć zasoby większości bibliotek amerykańskich. Przełomowym faktem stało się rozszerzenie w 1956 r. *The Library of Congress Catalog—Books. Authors* o tytuły książek stanowiących zasoby bibliotek północnoamerykańskich. Nowe wydawnictwo nazwano *The National Union Catalog. A Cumulative Author List*.

W ciągu szeregu lat doświadczeń z centralnymi katalogami bieżących nabytków nie tracono z oka projektu opublikowania całości materiałów zawartych w centralnym katalogu. Na łamach amerykańskiej prasy bibliotekarskiej co pewien czas ukazywały się sygnały o istniejących projektach i dyskusjach nad nimi, aż oto od 1968 r. zaczęło się ukazywać nowe monumentalne wydawnictwo *The National Union Catalog. Pre-1956 Imprints*. Osiągnie ono liczbę 610 woluminów i odtworzy ok. 12 750 000 opisów zasobów retrospektywnych.

*The National Union Catalog. Pre-1956 Imprints* ma stanowić w zamierzeniu wydawców katalog zastępujący dotychczas wydane katalogi Library of Congress. Zawiera on rejestr skatalogowanych zasobów głównych bibliotek naukowych Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz rzadkich pozycji ze zbiorów mniejszych bibliotek specjalnych. Obejmuje opisy książek, czasopism i innych

wydawnictw ciągłych, map, atlasów, muzykaliów. Pomija tezy dyplomowe (z pewnymi wyjątkami), książki drukowane alfabetem Braille'a, opisy nagrań i filmów,

Opisy wydawnictw ciągłych nie odzwierciedlają pełnych zasobów głównych bibliotek, ze względu na niesystematyczne zgłaszanie tych opisów do *National Union Catalog* oraz z uwagi na istnienie centralnych katalogów czasopism, jak np.: *Union List of Serials*, *American Newspapers 1821—1936* i in. W celu uzyskania pełniejszej informacji o wydawnictwach ciągłych i pewnych typach czasopism wyłączonych z *Union List of Serials* wydawcy zalecają korzystanie równoległe z *National Union Catalog. Pre-1956 Imprints* oraz z wyżej wymienionych wykazów.

Opisy zamieszczone w *NUC* są wydrukowane w alfabecie łacińskim, z uwzględnieniem znaków diakrytycznych. Opisy prac w alfabetach orientalnych (np. arabskim, chińskim i innych) zostały włączone tylko w przypadku, gdy prace te opisane były na kartach drukowanych przez Library of Congress po znormalizowaniu transliteracji.

Katalog zawiera opisy podstawowe i pomocnicze, podane w ujednocionej formie. W przedmowie do katalogu omówiono dokładnie problemy związane zę sporządzaniem opisu podstawowego do *NUC* na podstawie kart nadsyłanych przez różne biblioteki, przy czym oddzielnie omówione zostały opisy podstawowe i pomocnicze dla książek, czasopism, fotokopii i wydawnictw reprodukowanych. W przedmowie nie zajęto się szerszym omówieniem kwestii związanych z elementami opisu podstawowego, skierowano natomiast uwagę na oznaczenia i symbole stosowane w opisach. Katalog jest zoopatrzony w wykaz najczęściej stosowanych symboli. Wykaz wszystkich użytych symboli z podaną w całości nazwą poszczególnych bibliotek będzie można znaleźć w oddzielnie opublikowanych spisach: *List of Symbols* oraz w *Symbols used in the National Union Catalog of the Library of Congress*.

Katalog o formacie 35×26 cm wykonany jest metodą fotografowania kart katalogowych w układzie trzyszpaltowym<sup>1</sup>.

Hanna Kalinowska

*British Union Catalogue of Periodicals incorporating World List of Scientific Periodicals—New Periodicals Titles 1967*. Ed. for the National Central Library by Kenneth I. Porter. London Butterworths 1967 2<sup>o</sup>.

Pierwszy rocznik *New Periodicals Titles (BUCOP)* ukazał się w roku 1964. Nowy katalog powstał w wyniku połączenia dwóch wydawanych wcześniej centralnych katalogów: *British Union Catalogue of Periodicals* oraz *World List of Scientific Periodicals published in the years 1900—1960*. Nowy katalog, od 1965 r. wydawany kwartalnie z roczną kumulacją, zawiera wykaz

<sup>1</sup> W chwili obecnej Biblioteka Narodowa posiada już 124 tomy *NUC (symbols—Couninan N)* wydane w latach 1968—1969.

tytułów czasopism i wydawnictw ciągłych zbiorowych, ukazujących się od roku 1960. Są to: tytuły czasopism ukazujących się po raz pierwszy bądź po raz pierwszy notyfikowane w katalogu, zmienione tytuły czasopism wydawanych przed rokiem 1960 oraz tytuły czasopism zapoczątkowujących nowe serie. Notowane są również tytuły tych wydawnictw ciągłych, które po roku 1960 przestały się ukazywać. Głównym celem wydawców było ujęcie nowych wydawnictw i tych zasobów bibliotecznych, które nie figurowały w poprzednich wykazach. Katalog zawiera większość czasopism i wydawnictw zbiorowych z wyjątkiem zwykłych sprawozdań natury administracyjnej, prac konferencji i kongresów (włączone są jednak wydawnictwa ciągłe oparte na konferencyjnych debatach i publikacje stałych konferencji), dzienników, pism ulotnych oraz materiałów o wartości ściśle lokalnej.

Katalog składa się z trzech części: 1) wykaz czasopism opatrzone ich lokalizacją; 2) indeks instytucji sprawczych; 3) wykaz bibliotek z ich sigłami, opatrzone pożytecznymi uwagami o usługach, jakie dana biblioteka może świadczyć (wypożyczenie bezwarunkowe lub ograniczone, udzielanie informacji, wykonywanie fotokopii lub mikrofilmów itd.).

Główny zrab katalogu został opracowany przy pomocy kart perforowanych. Wskutek tego tekst wydrukowany jest wyłącznie w alfabecie łacińskim, majuskułą, bez znaków diakrytycznych i odmian typograficznych. Tytuły w alfabecie nie-łacińskich są transliterowane lub poddane transkrypcji, zgodnie z ogólnym systemem panującym w Zjednoczonym Królestwie, chociaż poczyniono tu pewne modyfikacje. Katalogowi nadano układ alfabetyczny. Opis czasopisma składa się z następujących elementów podanych w ustalonej kolejności: 1) tytuł, a w przypadku jego niejasności także podtytuł; 2) nazwa instytucji sprawczej; 3) szczegóły wydawnicze; 4) uwagi (np. o zmianie tytułu); 5) cytata sigłowa. Problematyka związana z poszczególnymi elementami opisu omówiona została szczegółowo w przedmowie do katalogu. Poruszono kwestie zmian tytułu, tytułów wielojęzycznych, tytułów nowych serii, podtytułów, opuszczania niektórych elementów tytułu. Poza miejscem i datą wydania podane są oznaczenia częstotliwości wyrażone w umownych skrótach. W celu ułatwienia poszukiwań wprowadzono obfity system odsyłaczy: od tytułów zmienionych, od tytułów w wielu językach, od instytucji sprawczych i in. W cytacie sigłowej uwzględniono przede wszystkim biblioteki posiadające kompletny zasób danego czasopisma. Biblioteki posiadające niekompletny zbiór są wymieniane tylko w przypadku, gdy liczba bibliotek z pełnymi zasobami danego czasopisma jest niewystarczająca. Oznaczenia bibliotek użyte w nowym wydawnictwie *BUCOP* zostały zmienione. Tutaj każdy symbol biblioteki składa się z trzech liter, z których pierwszą dwie wskazują miasto, trzecia zaś typ biblioteki, wydzielono bowiem kategorie bibliotek, takie jak: główne, biblioteki państwowe, biblioteki powszechne, uniwersyteckie, towarzystw naukowych, związków zawodowych, firm handlowych, medyczne i szereg innych. Dodatkowe oznaczenie cyfrowe zostało wprowadzone w celu rozróżnienia bibliotek tego samego typu, zlokalizowanych w jednym mieście.

Hanna Kalinowska

*Catalogue collectif des périodiques du début du XVII-e siècle à 1939 conservés dans les Bibliothèques de Paris et dans les Bibliothèques universitaires des Départements*. Paris Bibliothèque Nationale. 4<sup>e</sup> T. 3: J—Q. 1969, ss. 1023. T. 4: R—Z. 1967 ss. 1063.

Publikację przygotowywanego od dawna centralnego katalogu czasopism w bibliotekach francuskich rozpoczęto od ostatnich tomów — czwartego i trzeciego, z zapowiedzią, że pierwsze dwa wydane zostaną później. Na taką kolejność publikowania wpłynęły różne okoliczności. Jak wykazuje historia publikacji, przy założeniach, jakie sobie postawiono, przedsięwzięcie nie było łatwe do zrealizowania na skutek niedoskonałości katalogów poszczególnych bibliotek oraz różnorodności zasad opracowania czasopism w różnych bibliotekach, co wymagało przeprowadzania melioracji, sprawdzania w magazynach i ujednoczenia opisów.

Od roku 1926 prowadzono prace nad utworzeniem kartotekowego katalogu czasopism wielkich bibliotek Paryża, dołączając od r. 1933 Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Sorbony oraz biblioteki uniwersyteckich prowincjonalnych. Prace przebiegały nierównomiernie ze względu na wspomniane trudności i ograniczoną liczbę personelu. W roku 1939 zostały opracowane przez V. Fédorova: *Règles pour le rédaction d'un catalogue collectif des périodiques*. Wydanie robocze katalogu (w 50 egzemplarzach) ukazywało się od 1940 do 1963 roku i objęło 43 tomy. Miało ono być rozesłane bibliotekom w celu sprawdzenia z ich zasobami. W ciągu tak długiego okresu czasu i na skutek zmian personelu nie udało się zachować koniecznej jednolitości opracowania, jak również w pewnym procencie zdezaktualizowała się część informacji, z których nie wszystkie udało się sprostować i uzupełnić. Troska o jednolitość opracowania i konieczność wprowadzenia pewnych zmian spowodowały odwrócony porządek kolejności wydawanych tomów.

Omawiany *Katalog* ma za zadanie nie tylko lokalizację rejestrowanych czasopism. Ma również spełniać rolę bibliografii: ustalać związki i stosunki między uwzględnionymi tytułami czasopism zachowanymi w objętych spisem zbiorach. Katalog ma również służyć jako podstawa dla prac w zakresie uzupełniania zbiorów poszczególnych bibliotek jak również dla ustalania polityki zakupów w planie narodowym. Ma także usprawnić wypożyczenie międzybiblioteczne. Prace nad katalogiem przyczyniły się również do uporządkowania wielu zbiorów wykazanych w tym katalogu. Wydawcy spodziewają się, że pomoże on w ujawnieniu i zinwentaryzowaniu zasobów nie objętych dotychczas rejestracją.

Zespół bibliotek uczestniczących w *Katalogu Centralnym czasopism od XVII w. do 1939 r.*, ograniczony do bibliotek Paryża i bibliotek uniwersyteckich, obejmuje łącznie ok. 80 bibliotek.

Główny zrab tomu 4 *Katalogu* poprzedzają: wstęp, wprowadzenie zawierające historię publikacji oraz objaśnienia zasad posługiwania się katalogiem. Na końcu umieszczono wykaz sigłów wraz z nazwami i adresami uczestniczących bibliotek, wykaz używanych w tekście liter ze znakami diakrytycznymi oraz spis stosowanych skrótów. Układ tekstu zasadniczego jest dwuszpaltowy, druk zróżnicowany.

*Katalog* zawiera obszerny wybór wydawnictw ciągłych, do których zaliczone są również publikacje kongresów wykazujące pewną regularność uka-

zywania się. Pomija natomiast dzienniki od 1848 r., almanachy, kalendarze, druki administracyjne (dokumenty życia społecznego) i tytuły czasopism reprezentowanych w bibliotekach tylko fragmentarycznie.

Układ *Katalogu* jest alfabetyczny. W opisach czasopism drukowanych alfabetem nielacińskim stosuje się transliterację. Znaki diakrytyczne nie są uwzględniane w szeregowaniu tytułów.

Zastosowano trzy rodzaje opisów:

1. Opis bibliograficzny wyodrębniony gwiazdką, sporządzony pod tytułem pierwotnym, obejmuje oprócz zasadniczych elementów tytułatury dane o historii czasopisma i zmianach w nim oraz o dodatkach.

2. Opis katalogowy (dla czasopism o zmieniającym się tytule — pod każdą zmienioną formą) opatrzony lokalizacją zawiera: tytuł, podtytuł, nazwę instytucji sprawczej, daty graniczne oraz graniczne liczby tomów (roczników, numerów), nazwę serii, miejsce wydania, format, wiadomości o zmianach tytułu, dodatkach, wydaniach obcojęzycznych, reedycjach oraz opis bibliograficzny sygnalizowany gwiazdką (oczywiście wszystko w miarę potrzeby). Na końcu podana jest cytata sigłowa: literowe sigła bibliotek, sygnatury, określenie zasobu. Niekompletność oznaczono odpowiednimi symbolami.

3. Odsyłacze stosuje się od skróconej formy tytułu do pełnej; od pominiętej formy hasła do jego równoważnika w danym języku (np.: *Bullettino* i *Bollettino*); od form ortograficznych przestarzałych do zmodernizowanych; od dodatkowych tytułów w językach obcych do tytułu w języku tekstu; od nazwy instytucji sprawczej do tytułu — przy czasopismach typu *Bulletin*, *Acta*, *Mitteilungen*, *Transactions*, w przypadku, gdy nazwa instytucji jest umieszczona w nagłówku karty tytułowej. Wykaz instytucji sprawczych dla tego typu wydawnictw ma być umieszczony w projektowanym tomie 5.

Edycje różnojęzyczne czasopism potraktowane są oddzielnie z wykazaniem ich powiązań.

Teresa Rabek

*Neueste Auslaendische Zeitschriften (NAZ)*. Bd. 1—3. Berlin 1969 8° ss. nlb. 4, 588 + ss. 589—1066 + ss. 1067—1601. Deutsche Staatsbibliothek. Zeitschriften — Bestandverzeichnisse 13.

Olbrzymia, stale wzrastająca ilość wydawnictw periodycznych znajdujących się w bibliotekach, ich wartość i specjalna forma wydawnicza, przy której nie trudno o powstawanie luk w ciągach poszczególnych czasopism, wyraźnie sprzyjały zakładaniu katalogów centralnych, których celem było wskazanie lokalizacji roczników poszukiwanych tytułów. W świecie powstało i powstaje wciąż wiele centralnych katalogów czasopism, i to najczęściej publikowanych. Wśród przodujących krajów w tej dziedzinie znajdują się Niemcy. Już w roku 1914 Biuro Informacyjne Bibliotek Niemieckich w Ber-

linie, istniejące od 1905 r., wydało *Gesamt-Zeitschriften-Verzeichnis* (GZV), który podaje w układzie alfabetycznym ponad 17 000 tytułów czasopism z 357 bibliotek kraju. Mimo dezaktualizacji i strat wojennych w zasobach bibliotecznych katalog ten użyteczny jest do dziś.

Po pierwszej wojnie światowej powstają też krajowe centralne katalogi czasopism zagranicznych. Pierwszy taki katalog, obejmujący ok. 4000 pozycji z ponad 360 bibliotek, wydano w Niemczech w 1921 r. W roku 1929 ukazało się w Berlinie nowe, ulepszone i rozszerzone jego wydanie pt. *Gesamtverzeichnis der auslaendischen Zeitschriften 1914—1924* (GAZ), rejestrujące w układzie alfabetycznym z indeksem rzeczowym ok. 15 000 tytułów czasopism zagranicznych z okresu 1914—1924, znajdujących się w zasobach około 1100 bibliotek, także prywatnych. Nie uwzględniono w nim jedynie gazet, czasopism urzędowych, sprawozdań administracyjnych i handlowych, kalendarzy itp.

Po drugiej wojnie światowej i podziale Niemiec na dwa państwa, w obu podjęto kontynuację tego katalogu. Od roku 1959 przy pomocy Deutsche Forschungsgemeinschaft zaczęło się ukazywać w Wiesbaden wydawnictwo *Gesamtverzeichnis auslaendischer Zeitschriften und Serien 1939—1958* (GAZS). (Ostatni zeszyt głównego zrębu alfabetycznego ukazał się w październiku 1968 r.). Część alfabetyczna w pięciu tomach rejestruje ponad 97 000 tytułów (w tym 55 000 opisów zasadniczych i 42 000 odsyłaczy) czasopism zagranicznych z lat 1939—1958 znajdujących się w 2000 bibliotekach na terenie NRF i Berlina Zachodniego<sup>1</sup>. Bogactwo szczegółów bibliograficznych przy poszczególnych opisach sprawia, że jest to katalog często używany także w pracy polskich bibliotek naukowych.

Analogiczne wydawnictwo dla czasopism zagranicznych znajdujących się na terenie NRD podjęła Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie. Od roku 1961 ukazuje się zeszytami *Gesamtverzeichnis auslaendischer Zeitschriften 1939—1959* (GAZ), którego ukończenie przewidziane jest z końcem 1970 r. Zebrany materiał w układzie alfabetycznym wykazuje ponad 26 000 tytułów czasopism zagranicznych z ok. 500 bibliotek NRD.

Kontynuacją i uzupełnieniem wydawnictwa jest wydany ostatnio na rotąpincie 3-tomowy katalog *Neueste auslaendische Zeitschriften* (NAZ). Katalog ten rejestruje zagraniczne czasopisma i serie, które zaczęły się ukazywać w r. 1960 lub później, oraz takie, które dopiero od 1960 r. są w zbiorach bibliotek naukowych NRD. Periodyki ujęte w GAZ 1939—1959 podane są tylko wtedy, gdy tytuł ich po roku 1959 zmienił się. Pod względem doboru materiału i układu NAZ opracowany jest podobnie do poprzedzającego go chronologicznie katalogu. Obejmuje zagraniczne czasopisma naukowe i serie z wyłączeniem serii popularnonaukowych, serii i zbiorów dzieł klasyków, gazet, pism o treści lokalnej, czasopism rozrywkowych, spisów wykładów i składów osobowych szkół, o ile nie zawierają one przyczynków naukowych, wykazów nabytków poszczególnych bibliotek, ksiąg adresowych, kalendarzy, almanachów itp. Pominięte są tytuły, co do których żadna biblioteka nie może się wykazać co najmniej jednym kompletnym rocznikiem czy tomem. Ogółem NAZ obejmuje ok. 9000—10 000 tytułów z lat 1960—1969.

<sup>1</sup> Por. wstęp do GAZS 1939—1958. Bd. 5. Wiesbaden 1968 oraz H. Kunze: *Grundzüge der Bibliothekslehre*. 3. Aufl. Leipzig 1966 s. 475.

Materiał ułożony jest alfabetycznie zgodnie z obowiązującymi biblioteki naukowej NRD przepisami katalogowymi (tzw. instrukcja pruska). Zasada tych przepisów jest, jak wiadomo, wysunięcie na czoło opisu pierwszego rzeczownika w mianowniku, a nie pierwszego wyrazu tytułu. Opisy oparte są na materiałach nadesłanych przez współpracujące biblioteki. Podany jest tytuł oraz miejsce ukazywania się periodyku. Poprzednie tytuły zaznaczone są w opisie zasadniczym i w formie odsyłaczy w poszczególnych miejscach alfabetu, o ile zgłoszono to redakcji katalogu. Tytuły oboczne i odsyłacze od nich podane są tylko przy wydawnictwach chińskich i japońskich. Tytuły w alfabetach cyrylicy oddane są w alfabecie łacińskim za pomocą transliteracji, co umożliwia łatwą identyfikację poszukiwanego periodyku. Wydawnictwa międzynarodowych kongresów i zjazdów zgromadzone są pod hasłem „Kongres” i sfingowanym tytułem w języku niemieckim, natomiast od tytułów oryginalnych sporządzono w odpowiednich miejscach alfabetu odsyłacze.

Po opisie zasadniczym podane są roczniki, odpowiadające im lata oraz sigła bibliotek. Przy siglu Deutsche Staatsbibliothek zaznaczona jest ponadto sygnatura. Jeżeli dana biblioteka posiada kilka kolejnych roczników, podane są tylko daty graniczne z zaznaczeniem, których roczników brakuje względnie które są niekompletne. Analogicznie oznacza się ewentualne luki w ciągach czasopism kompletowanych nadal na bieżąco, przy czym fakt bieżącego kompletowania oznaczony jest na pierwszym posiadanym przez daną bibliotekę roczniku literami ff (*folgende* = i następne).

W przeciwieństwie do GAZ 1939—1959, w którym podanych jest wiele informacji bibliograficznych, opis jest tu więc skrócony, ograniczony do elementów najważniejszych, koniecznych do zidentyfikowania danego tytułu. Wynika to z charakteru publikacji, mającej służyć przede wszystkim szybkiej informacji o lokalizacji poszukiwanych roczników czasopism.

Słabą niewątpliwie stroną katalogu NAZ, podobnie zresztą jak GAZ 1939—1959, jest trzymanie się z uporem instrukcji pruskiej. Ogranicza to w znacznym stopniu użyteczność obu katalogów za granicą, sygnalizując przy tym jeszcze raz fakt, że konieczność unifikacji przepisów katalogowania w skali międzynarodowej jest zagadnieniem ciągle aktualnym.

*Neueste auslaendische Zeitschriften (NAZ)* nie zaopatrzone niestety w wykaz sigłów bibliotek, informując jedynie w przedmowie, że spis taki według stanu na 31 marca 1968 r. jest rozprowadzany dodatkowo w formie osobnego wydawnictwa za opłatą 2,35 marek. Nie wydaje się to słuszne. Wykaz sigłów należało bezwzględnie włączyć do katalogu, jeżeli już nie jako integralną część wydawnictwa, to w formie wkładki, względnie zwiększyć cenę katalogu o tę niewielką kwotę i przesłać wszystkim odbiorcom NAZ, zwłaszcza zagranicznym, ten osobno wydany spis sigłów — bez takiego załącznika katalog staje się w zasadzie bezużyteczny.

Mimo pewnych niedociągnięć, drobnych błędów w poprawności opisów, czy po prostu drobnych błędów drukarskich (materiał opracowano do druku w rekordowo krótkim czasie 10 miesięcy), jest to wydawnictwo potrzebne, stanowiące użyteczne narzędzie w bieżącej pracy informacyjnej.

Roman Jaskuła

*Berliner Titeldrucke. Neuerwerbungen auslaendischer Literatur wissenschaftlichen Bibliotheken der Deutschen Demokratischen Republik. Jahreskatalog 1967. Teil 1—2.* Berlin Deutsche Staatsbibliothek 1968. 4<sup>o</sup> ss. XI, 446 + ss. nlb. 4, 447—846.

Publikacja wykazów nowych nabytków ma w bibliotekarstwie niemieckim długą tradycję. Początkowo drukowano wykazy nabytków poszczególnych bibliotek (Murhardsche Bibliothek w Kassel w 1882 r., w Wolfenbuettel i w Landesbibliothek Kassel w 1889 r.)<sup>1</sup>, wkrótce jednak, bo już w 1892 r. pojawia się wydawnictwo o charakterze centralnego katalogu nabytków pt. *Verzeichnis der aus der neuerschienenen Literatur von der Koeniglichen Bibliothek zu Berlin erworbenen Druckschriften*, które od 1911 r. ukazuje się pod znanym dzisiaj tytułem *Berliner Titeldrucke*. Wydawnictwo początkowo obejmowało nabytki dwóch berlińskich bibliotek: Królewskiej i Uniwersyteckiej; w r. 1898 przyłączyło się do niego 10 pruskich bibliotek uniwersyteckich, tworząc tym samym podstawę dla centralnego katalogu bibliotek naukowych w zakresie nowych nabytków. W 30 lat później w 1928 r. dołączyły się do wydawnictwa biblioteki czterech pruskich wyższych szkół technicznych: w Akwizgranie, Berlinie, Hanowerze i Wrocławiu, następnie Biblioteka Akademii w Braunsberdze i Państwowa Biblioteka Bawarska w Monachium, w latach 1931—1932 Biblioteka Narodowa w Wiedniu i biblioteki wyższych szkół Austrii, w r. 1936 pozostałe naukowe biblioteki niemieckie.<sup>2</sup>

Początkowo *Berliner Titeldrucke* ukazywały się w formie drukowanych jednostronnie zeszytów, w których potrzebne opisy zainteresowane biblioteki wycinały i wklejały do swoich katalogów tomowych. W roku 1909 zmieniono formę publikacji, przechodząc na druk opisów nowych nabytków na kartach katalogowych formatu międzynarodowego, który zastosowano tu na kilka lat wcześniej przed oficjalnym wprowadzeniem tego formatu do bibliotekarstwa niemieckiego (r. 1920). Kiedy od 1930 r. zaczęło wychodzić monumentalne wydawnictwo *Deutscher Gesamtkatalog*, rejestrujące całe dotychczas wydane piśmiennictwo znajdujące się na terenie Niemiec i Austrii, roczne wykazy nowych nabytków ułożone alfabetycznie na podstawie tygodniowych *Berliner Titeldrucke* (wyszły za lata 1931—1943) oraz kumulacje 5-letnie miały być jego kontynuacją. Równocześnie kiedy w 1937 r. *Deutsche Bucherei* rozpoczęła centralne katalogowanie literatury w języku niemieckim pt. *Leipziger Zetteldrucke* (później zwane także *Titeldrucke*), ówczesna Preussische Staatsbibliothek, prowadząca dotychczas wyłączną ewidencję centralną wszystkich nabytków, ograniczyła się tylko do literatury zagranicznej; stąd od tego czasu *Berliner Titeldrucke* podają tylko nabytki zagraniczne.

Po wojnie nastąpiła kilkuletnia przerwa; dopiero od lipca 1954 r. wznowiono *Berliner Titeldrucke* jako *Neue Folge* ograniczając się początkowo do wydawania w odstępach dwutygodniowych — w formie wykazów oraz na drukowanych kartach katalogowych — nabytków Deutsche Staatsbibliothek z ZSRR i europejskich krajów demokracji ludowej. W rocznej kumulacji

<sup>1</sup> H. Fuchs: *Bibliotheksverwaltung*, Wiesbaden 1963 s. 152.

<sup>2</sup> *Handbuch der Bibliothekswissenschaft*, 2. Aufl., Bd. 2, Wiesbaden 1961 s. 112.



cytowano także sigła innych bibliotek NRD. Od roku 1960 *Berliner Titeldrucke* wykazują już wszystkie nabytki zagraniczne, które ukazały się w przeciągu ostatnich trzech lat.<sup>3</sup>

W roku 1964 w celu przyspieszenia informacji o literaturze zagranicznej zaprzestano druku wykazów, utrzymując tylko centralny druk kart katalogowych nowych nabytków<sup>4</sup>. Karty te zainteresowane biblioteki mogą zamawiać tematami, a nie jak poprzednio podając odpowiednie numery z wykazu. Tym samym poszczególne biblioteki mogą z tych kart tworzyć i prowadzić na bieżąco kartoteki tematyczne literatury zagranicznej. Równocześnie na podstawie drukowanych kart katalogowych rozpoczęto wydawać roczne kumulacje w układzie alfabetycznym, podając nadal także sigła innych bibliotek NRD. Taką właśnie kolejną roczną kumulacją jest wymienione w tytule wydawnictwo.

Jednakże nabytki samej centrali, jakkolwiek procentowo największe w porównaniu z nabytkami innych bibliotek, nie obejmują wszystkich tytułów literatury zagranicznej wpływającej do NRD. Szereg tytułów wpływa do wielu innych bibliotek omijając często Deutsche Staatsbibliothek. Wynikowe badania przeprowadzone w 1964 r. wykazały, że odnośnie do literatury zagranicznej z krajów socjalistycznych wydanej w ostatnich czterech latach, która wpływa do NRD, 30% tytułów posiada tylko Deutsche Staatsbibliothek, 29% Deutsche Staatsbibliothek i inne biblioteki, 41% jest w posiadaniu tylko innych bibliotek. Analogiczne obliczenia dla literatury z krajów kapitalistycznych wynoszą: 61% tytułów ma tylko Deutsche Staatsbibliothek, 12% Deutsche Staatsbibliothek i inne biblioteki, 27% tylko inne biblioteki<sup>5</sup>. Nie mogąc w obecnym stanie ująć w *Berliner Titeldrucke* nabytków wszystkich bibliotek kraju, rozszerzono druk kart katalogowych także na niektóre nabytki innych bibliotek berlińskich, zakładając jako optimum 20 tys. kart rocznie. Pozostałe biblioteki uczestniczące ograniczają się w swoich meldunkach nowych nabytków z reguły jedynie do przesyłania wykazu numerów tych kart, co umożliwia szybkie nanoszenie odpowiednich sigłów w centrali berlińskiej.

Opisy poszczególnych pozycji *Berliner Titeldrucke* sporządzone są według reguł obowiązujących biblioteki naukowe NRD. Zgodnie z tymi przepisami, opartymi na instrukcji pruskiej, elementem szeregowania alfabetycznego jest pierwszy rzeczownik w mianowniku, a nie pierwszy wyraz tytułu. W *Berliner Titeldrucke* początkiem opisu staje się wprawdzie autor korporatywny lub tytuł odpisany w szyku prostym z karty tytułowej, ale w obu tych przypadkach drukiem tłustym zaznaczony jest pierwszy rzeczownik, oraz kolejność następnych wyrazów tytułu. Ten pierwszy rzeczownik jest wówczas podstawą zaszeregowania w układzie alfabetycznym kumulacji. Pisma w alfabecie cyrylicy oddane są za pomocą transliteracji, co znakomicie ułatwia identyfikację i odszukanie potrzebnej pozycji. Tytuły w językach słowiańskich i mało rozpowszechnionych tłumaczone są z reguły na język niemiecki, niekiedy w adnotacji podane są także inne dodatkowe informacje. Pewna niejednorodność i drobne różnice w opisach występują jedynie przy opisach sporządzanych przez współpracujące biblioteki.

<sup>3</sup> H. Kunze: *Grundzüge der Bibliothekslehre*. 3. Aufl. Leipzig 1966 s. 314.

<sup>4</sup> For. E. L. von Oppen: Zur neuen Erscheinungsform der Berliner Titeldrucke. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* Jg. 78: 1964 H. 9 s. 540-548.

<sup>5</sup> E. L. von Oppen: *op. cit.*, s. 544.

Przykładem opisanych funkcji i obecnego charakteru wydawnictwa jest kolejna kumulacja roczna *Berliner Titeldrucke* za rok 1967. Obejmuje ona nabytki zagraniczne, głównie w zakresie literatury naukowej (ze szczególnym zwróceniem uwagi na monografie, części wydawnictw seryjnych, mapy i atlasy), z Deutsche Staatsbibliothek i Biblioteki Uniwersyteckiej w Berlinie oraz w wyborze nabytki dalszych trzech bibliotek berlińskich: Akademii Nauk, Centralnej Biblioteki Rolniczej przy Niemieckiej Akademii Nauk Rolniczych oraz Instytutu Zoologii Specjalnej i Muzeum Zoologicznego. Łącznie ok. 19 600 tytułów, co wraz z odsyłaczami podnosi liczbę opisów do 27 500. Z tego 15 100 tytułów znajduje się w posiadaniu Deutsche Staatsbibliothek. Katalog obejmuje nabytki roku 1967 wydane w ostatnich czterech latach, tj. 1964—1967. Sporządzony jest w oparciu o centralnie drukowane karty katalogowe nowych nabytków, na które naniesiono odręczne ewentualne poprawki i uzupełnienia, a co najważniejsze zaopatrzone w sigła bibliotek posiadających danych tytuł. Równocześnie dodatkowo w formie kart katalogowych wykonanych na maszynie do pisania sporządzono szereg nie wydrukowanych odsyłaczy i opisów cząstkowych. System odsyłaczy jest niepełny; odpowiednie odsyłacze drukuje się bowiem wtedy, gdy dany odsyłacz potrzebny jest aktualnie do katalogu alfabetycznego Deutsche Staatsbibliothek, przy czym odsyłacze wykonanych w poprzednich latach w danej kumulacji się nie uwzględnia. Do opisów sporządzanych przez uczestniczące biblioteki berlińskie odsyłacze się nie drukuje; stąd w celu umieszczenia ich w rocznej kumulacji wykonuje się je na maszynie, jeżeli biblioteki zasygnalizowały to w swoich meldunkach.

W prawym górnym rogu karty ponad tytułaturą wydrukowana jest sygnatura Deutsche Staatsbibliothek (siglum Deutsche Staatsbibliothek nie podaje się); sigła innych bibliotek nanosi się odręcznie na dole karty po opisie zasadniczym. Całość materiału po ułożeniu kart w jeden szereg alfabetyczny, zgodnie, jak już wspomniano, z instrukcją pruską, wydrukowana jest techniką fotooffsetową.

Katalog zaopatrzonej jest w wykaz użytych skrótów oraz w wykaz prawie 300 sigłów bibliotek uczestniczących.

Wartość informacyjna tego rocznego katalogu jest nieco inna niż samych drukowanych kart katalogowych *Berliner Titeldrucke*. Przede wszystkim służy on szybkiemu ustaleniu lokaty poszukiwanego tytułu wydanego za granicą w ostatnich czterech latach. Oparty o wypróbowane metody pracy, może być wzorem dla wielu tego typu przedsięwzięć w naszym kraju. W dzisiejszej służbie informacyjnej ważne jest bowiem nie tylko wskazanie najnowszej literatury na dany temat, lecz także szybkie do niej dotarcie, zwłaszcza w przypadku trudno dostępnej literatury zagranicznej.

Roman Jaskuła

*Wo sind welche? Zeitschriften der Medizin und ihrer Grenzgebiete in den wissenschaftlichen Bibliotheken und medizinischen Einrichtungen der DDR.* 4. wesentlich erw. Aufl. Stand vom 31. Dezember 1968. Berlin 1969 8° ss. XXV, 592. Deutsche Staatsbibliothek. Zeitschriften — Bestandverzeichnisse 7.

Konieczność centralnej ewidencji periodyków, zwłaszcza zagranicznych lub z wybranej dziedziny, odczuwano zawsze jako nagłą potrzebę. Wartość czasopisma w dzisiejszej dobie gwałtownego rozwoju nauk ścisłych jest ogromna i stale wzrasta, tak że szybkie dotarcie do potrzebnego materiału jest sprawą zasadniczą. Dlatego też nie tylko zakłada się i prowadzi ogólne centralne katalogi czasopism, lecz na ich podstawie opracowuje się wykazy periodyków jednej dyscypliny wykazujące zbiory wszystkich bibliotek kraju. Przykładem takim jest wydawany w NRD katalog centralny czasopism lekarskich (opracowywany na podstawie wykazów będących w posiadaniu Deutsche Staatsbibliothek), którego ukazało się ostatnio kolejne czwarte wydanie. Wydawnictwo, pozytywnie ocenione przez wybitnych bibliotekarzy niemieckich<sup>1</sup>, służy nie tylko lokalizacji poszukiwanych tytułów periodyków medycznych i z medycyną związanych, lecz pomaga w sposób racjonalny wydawnictwa te gromadzić i uzupełniać.

Wykaz obejmuje zbiory czasopism z zakresu medycyny i dziedzin pokrewnych, wydanych w latach 1945—1968, ze wskazaniem stanu posiadania bibliotek NRD na dzień 31 grudnia 1968 r. Pojęcie czasopisma rozumiane jest bardzo szeroko: obejmuje zarówno roczniki, periodyki nieregularne, jak i serie zbliżone swym charakterem do publikacji periodycznych, a nawet regularnie ukazujące się niektóre serie kart dokumentacyjnych. Z wykazu wyłączone są natomiast czasopisma popularnonaukowe. Wykaz obejmuje ok. 3500 tytułów znajdujących się w 304 bibliotekach naukowych, szpitalnych, władz, urzędów, ośrodków informacji, zakładów produkcyjnych itp. Dążąc do kompletności, przy poszczególnych tytułach podawano sigła wszystkich współpracujących bibliotek posiadających dane czasopismo. Główny zrab wydawnictwa stanowi alfabetyczny wykaz tytułów, ale w przeciwieństwie do publikowanych równocześnie ogólnych wykazów tego typu (np. GAZ i jego kontynuacje), gdzie hasłem staje się pierwszy rzeczownik tytułu w mianowniku, podstawą zaszeregowania są pierwszy i dalsze wyrazy w tytule.

Opis bibliograficzny poszczególnych pozycji ogranicza się zasadniczo tylko do elementów niezbędnych do identyfikacji periodyku. Składa się z tytułu czasopisma, niekiedy wyjątkowo z podtytułu oraz miejsca ukazywania się wydawnictwa. Tytuły w alfabetach cyrylickich oddane są za pomocą transliteracji. Bezpośrednio po tych danych bibliograficznych podane są roczniki będące w posiadaniu Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie wraz z odpowiednią sygnaturą (siglum Deutsche Staatsbibliothek nie podaje się); w następnej kolejności wykazywane są zasoby innych bibliotek z dokładnym wyszczególnieniem, jakie roczniki i za jakie lata posiada dana biblioteka. Jeżeli czasopismo wpływa nadal na bieżąco do poszczególnych bibliotek, podany jest tylko pierwszy posiadany rocznik opatrzony skrótem ff (*folgende* = i następne); przy ciągach zamkniętych podane są natomiast odpowiednio lata graniczne. Dążąc, jak już wspomniano, do kompletności w ze-

<sup>1</sup> Por. H. Kunze: *Grundzüge der Bibliothekslehre*. 3. Aufl. Leipzig 1966 ss. 476.

braniu materiału, wykazano pełne zasoby wszystkich współpracujących bibliotek, a więc także takich, w których dostępność wykazanych przez nie materiałów jest utrudniona. Stąd dodatkowym znakiem (H) oznaczone są sigła tych bibliotek czy ośrodków, w których można korzystać z czasopism tylko na miejscu bez możliwości np. wypożyczenia międzybibliotecznego.

Wartość informacyjną katalogu podnoszą pewne dodatkowe dane bibliograficzne. Jeżeli czasopismo zmieniało tytuł, w opisie zasadniczym podawane są poprzednie tytuły, od których z kolei w odpowiednich miejscach alfabetu sporządzono odsyłacze do tytułu ostatniego. Opis czasopisma, które przestało się ukazywać, także zaopatrzone jest w odpowiednią informację. Znaczące są również ewentualne kontynuacje, których tytuły z kolei stają się samodzielnym opisem zasadniczym w odpowiednim miejscu alfabetu. Przy czasopismach ukazujących się w kilku równoległych seriach sporządzony jest jeden opis zbiorczy z wyszczególnieniem poszczególnych serii i zaznaczeniem ewentualnie sygnatury Deutsche Staatsbibliothek, a w odpowiednich miejscach alfabetu występują opisy cząstkowe poszczególnych tytułów, z dokładnym wyliczeniem stanu posiadania innych bibliotek NRD.

Niestety, w stosunku np. do drugiego wydania katalogu z roku 1963 w obecnym wydaniu zrezygnowano z podawania w opisie, bardzo pożytecznego przy poszukiwaniach lokalizacyjnych, skrótu tytułu czasopisma, ustalonego według międzynarodowego klucza, oraz z zamieszczenia osobnego wykazu tych skrótów. A taki właśnie wykaz, jak zwracano już na to uwagę w literaturze fachowej, jest jednym z bardzo istotnych elementów wyposażenia drukowanych centralnych katalogów czasopism, oddającym ogromną pomoc w identyfikacji tytułów cytowanych w piśmiennictwie przy pomocy skrótów.

Katalog zawiera ok. 100 tytułów czasopism polskich, przy czym okazuje się, że w stosunku do wielu tytułów, zwłaszcza wydanych bezpośrednio po wojnie lub w latach pięćdziesiątych, w zbiorach bibliotek NRD są duże luki — pewnych roczników nie wykazuje nieraz żadna biblioteka. Na przykład dwutygodnik *Farmacja Polska* wychodzący od 1945 r. katalog notuje dopiero od 1952 r.; dwumiesięczniki *Ginekologia Polska* oraz *Medycyna Pracy* wychodzące od 1950 r. posiadają biblioteki NRD dopiero od r. 1952. Niekiedy są nawet i luki w okresach późniejszych, np. kwartalnik *Postępy Biochemii* wychodzący od r. 1956 jest dostępny w NRD dopiero od r. 1961. Pewnych tytułów w ogóle brak, np. wychodzącego od 1957 r. czasopisma *Haematologica Polonica*. Niekompletność stanu posiadania w zakresie polskich czasopism medycznych w bibliotekach NRD wskazuje na duże możliwości z naszej strony rozwinięcia w tym zakresie szerszej wymiany międzybibliotecznej.

Wydawnictwo opatrzone jest wykazem sigłów bibliotek oraz indeksem systematycznym tytułów. Zastosowano tu bardzo wygodną dla czytelnika formę powtarzania (skrótowego) zapisu tytułu czasopisma wraz z podaniem miejsca wydawania. Wykaz działów i poddziałów (klas) zamieszczony jest w spisie treści.

W sumie jest to bardzo pożyteczna publikacja, gwarantująca szybką i dokładną informację o lokalizacji periodyków medycznych w bibliotekach NRD.

Roman Jaskuła

## AUTOMATYZACJA W BADANIACH NAUKOWYCH

*Maszyny cyfrowe w badaniach naukowych..* Red. Harold Borko. Tłum. z ang. Lesław Niemczycki, Bohdan Chwedeńczuk. Warszawa Wydawn. Nauk.-Techn. 1969 8<sup>o</sup> ss. 402, nlb. 2, ilustr. Seria „Przetwarzanie Informacji i Maszyny Matematyczne”.

*Computers in humanistic research. Readings and perspectives.* Ed. Edmund A. Bowles. Englewood Cliffs (New Jersey) Prentice Hall 1967 8<sup>o</sup> ss. XI, nlb. 1, 264. Series in Automatic Computation.

Wydaje się, że są co najmniej dwa oczywiste powody, dla których bibliotekarz zaangażowany we współczesną problematykę bibliotekoznawczą powinien wziąć do ręki te dwie niełatwe książki. Przede wszystkim dlatego, że są one okazją do zdobycia lub wzbogacenia wiedzy o jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk naszych czasów — o automatyzacji, która wyzwala człowieka od najzmundniejszych i najbardziej bezmyślnych czynności. Ponadto dlatego, że przedstawiają one problemy automatyzacji w takim ujęciu, które pozwala dostrzegać kierunek wdzierania się automatyzacji na teren bezpośrednio interesujący bibliotekarza — na teren biblioteki. Dla bibliotekarza pracującego na rzecz środowiska naukowego, szczególnie dla bibliotekarza organizującego i prowadzącego działalność informacyjną, obie książki mogą być źródłem wiadomości o aktualnych przemianach w metodologii i warsztacie naukowym różnych dyscyplin, mogą więc w znacznym stopniu pomóc w zrozumieniu i zaspokajaniu potrzeb użytkowników informacji na najwyższym poziomie.

Prezentowane tu dwie prace zbiorowe są w znacznej mierze zbieżne zakresowo, choć w istotny sposób różne, jeśli idzie o sposób przedstawienia materiału. Jedna jest zbiorem wypowiedzi na różnych konferencjach i zebrańach dyskusyjnych, druga — usystematyzowanym, podęcznikowym wykładem. Łączy je poza wspólną problematyką fakt, że powstały jako rezultat pracy uczonych amerykańskich.

Wydana w Polsce w 1969 r. książka *Maszyny cyfrowe w badaniach naukowych* w oryginalne ukazała się w r. 1962, w tym samym wydawnictwie co druga z omawianych tu książek. Polska edycja nie zawiera wszystkich rozpraw objętych przez wydanie oryginalne. Wydawcy zdecydowali się na wybór tych, które wydawały się najbardziej interesujące dla polskiego odbiorcy.

Książka *Maszyny cyfrowe w badaniach naukowych* powstała jako rezultat zainteresowań i pracy dydaktycznej jej redaktora profesora Harolda Borko, który prowadził cykl wykładów „Zastosowania maszyn matematycznych w badaniach psychologicznych” na Uniwersytecie Płd. Kalifornii w Stanach Zjednoczonych. W wykładach tych uczestniczyli słuchacze i absolwenci wydziałów psychologii, socjologii, pedagogiki i bibliotekoznawstwa. Ci właśnie słuchacze — według słów Harolda Borko — „nie tylko spowodowali pojawienie się tej książki, lecz także wskazali na pewne braki pierwotnej wersji wykładu i pomogli w wielu ulepszeniach» (s. 14). W rezultacie Harold Borko nawiązał szerokie kontakty z wybitnymi specjalistami różnych dziedzin stosujących w badaniach maszyny matematyczne, a ci podjęli się napisania rozpraw omawiających te zastosowania i przedstawiających kierunek i per-

spektywy ich rozwoju. Zbiór tych rozpraw jest podręcznikiem pozwalającym uzyskać pewną sprawność w programowaniu maszyn, a przede wszystkim przynosi on elementarną wiedzę o systemach liczących i przetwarzających dane, podaje podstawowe pojęcia w zakresie organizacji systemów, przedstawia maszynę jako narzędzie badawcze oraz podaje interesujące przykłady jej zastosowań. W polskim wydaniu książka zawiera 15 rozdziałów opatrzonych cennymi bibliografiami załącznikowymi oraz wygodne dla użytkowników skorowidze osobowy i rzeczowy.

Z naszego punktu widzenia trzy rozdziały są szczególnie interesujące. Pozostałe wymagają przygotowania specjalistycznego w zakresie psychologii, pedagogiki i nauk biomedycznych, choć nawet dla nieprzygotowanego czytelnika ich pobieżna lektura może być pożyteczna ze względu na znajdujące się tam definicje ogólne dotyczące przetwarzania danych w naukach społecznych.

Rozdział pierwszy<sup>1</sup> przynosi interesujące wiadomości z historii maszyn matematycznych. Warto tutaj zaznaczyć, że autor rozumie pojęcie „maszyna matematyczna” bardzo szeroko, jako »narzędzie skonstruowane po to, aby pomóc człowiekowi liczyć, standaryzować i rozumieć zdarzenia w otaczającym go świecie«. Wiadomości historyczne wiązane są z pewnymi przewidywaniami kierunku dalszego rozwoju maszyn i ich zastosowań. Przewidywania te formułowane były w 1962 r., więc polscy wydawcy książki mieli już możliwość skonfrontowania ich trafności z aktualną rzeczywistością i podawali swe spostrzeżenia w przypisach. W niedługim żywocie maszyn matematycznych siedem lat dzielących daty 1962 i 1969 były okresem ogromnych przemian, a mimo to przewidywania Harolda Borko w znacznej mierze się sprawdziły, co dla czytelnika jest niewątpliwym miernikiem wartości rozważań.

Kolejny, interesujący nas szczególnie rozdział<sup>2</sup>, napisany jest przez Roberta Simonsa, doktora psychologii, pracującego od lat nad problemami systemów badawczych syntetyzujących funkcje poznawcze człowieka, szczególnie w dziedzinie zachowań językowych. Właśnie fakt, że rozdział ten wiąże się z problematyką przetwarzania danych językowych, będących przecież podstawowym typem danych, z jakimi mamy do czynienia w bibliotekach, czy szerzej przy przetwarzaniu informacji, sprawia, że lektura tego rozdziału może stać się wprowadzeniem do zrozumienia, jak dalece złożone i jak daleko sięgające powiązania w głąb różnych, pozornie odległych zagadnień ma problem automatyzacji procesów bibliotecznych polegających przede wszystkim na różnorodnym, wieloaspektowym opracowywaniu tekstów. Wprawdzie omawiana rozprawa nie jest napisana z punktu widzenia bibliotekarza, przyjmuje bowiem za punkt wyjścia stwierdzenie, że badania nad językiem są badaniami nad poznaniem ludzkim, są szukaniem odpowiedzi na odwieczne pytania „jak człowiek poznaje?” i „jak człowiek się uczy?”. Niemniej jednak problematyka tej rozprawy dotyczy językowych aspektów poznania, a język traktowany jako narzędzie, którym człowiek posługuje się do symbolizacji i komunikowania się, zapamiętywania i postrzegania świata — jest, a przynajmniej powinien być punktem zainteresowania tych, którzy mają wpływ na ewolucję funkcji i działań współczesnej i przyszłej biblioteki.

<sup>1</sup> H. Borko: *Historia i rozwój maszyn matematycznych* (s. 15—41).

<sup>2</sup> R. Simons: *SYNTHEX: droga do automatycznej syntezy mowy ludzkiej* (s. 218—249).

Wśród kierunków badań nad zastosowaniem maszyn matematycznych w przetwarzaniu danych językowych znajdujemy również problemy tłumaczeń maszynowych i wyszukiwania informacji. Simons omawia te sprawy łącznie, wychodząc ze słusznego założenia, że są to dwa przypadki przetwarzania języków naturalnych. Nie są one oczywiście zupełnie identyczne. W badaniach nad tłumaczeniem maszynowym podstawowym problemem jest stała analiza syntaktyczna, która pozwoli rozwiązać trudność automatycznego tłumaczenia słów wieloznacznych danego języka na jedno z wielu słów o podobnym znaczeniu w innym języku, i co trudniejsze — ciągu wyrazów w jednym języku na ciąg wyrazów w innym języku. W badaniach automatycznego wyszukiwania informacji podstawową trudnością logiczną dla maszyn jest analiza semantyczna. Jakiego typu pułapki stają na drodze organizatorów automatycznych systemów wyszukiwania informacji, jakie są sposoby omijania tych pułapek, jacy badacze w sposób trwały zapisali się swoimi pracami w dotychczasowym dorobku — oto pytania, na które daje odpowiedź omawiany tu rozdział.

Dziesiąty rozdział<sup>3</sup> książki skupia się już wyłącznie na problemach tłumaczeń maszynowych i maszynowego wyszukiwania informacji, oczywiście drążąc te problemy głębiej i bardziej szczegółowo, dając przykłady analizy syntaktycznej, omawiając konkretne prace badawcze, definiując elementy składowe systemów, ich strukturę organizacyjną, a nawet charakteryzując tak elementarne czynności jak dziurkowanie danych na taśmach czy wydrukowywanie wyników przez różnego typu drukarki. Autorem tego rozdziału jest David G. Hays, doktor socjologii, od dawna pracujący nad problemami automatycznego przekładu dla instytucji produkującej maszyny matematyczne. Pozostawanie autora bezpośrednio w kręgu spraw związanych z budowaniem maszyn matematycznych przeznaczonych do przetwarzania danych językowych nie pozostaje bez wpływu na tok rozumowania i przedstawiania problemów. Niezmiernie ciekawe są te partie rozważań, w których autor analizuje istotę procesów postrzegania i zapamiętywania przez człowieka oraz odtwarzania postrzeganych i zapamiętywanych zjawisk i faktów. Przez tę analizę, a ściślej przez jej jednostkowe elementy zmierza się do przekazywania maszynom coraz to bardziej skomplikowanych i bogatych działań, dotychczas wykonywanych tylko przez człowieka. Mimo dużego stopnia trudności, jaki charakteryzuje problematykę tego rozdziału, lektura jego jest znacznie łatwiejsza niż rozdziału omówionego poprzednio. Wpływa na to komunikatywny język, jasność definicji i relacji między poszczególnymi partiami rozważań.

Podczas gdy książka *Maszyny matematyczne w badaniach naukowych* wyraźnie skupia się na zastosowaniach w dziedzinach mniej lub więcej związanych z problemami psychologicznymi i biomedycznymi, to praca *Computers in humanistic research* przynosi bardziej zróżnicowany przegląd dziedzin wykorzystujących maszyny matematyczne jako narzędzie badawcze. Ta druga książka powstała — jak już wspomnieliśmy — jako rezultat konferencji i spotkań dyskusyjnych w różnych ośrodkach naukowych w latach 1964—1965. Jest ta książka dowodem, w jak niespodziewane rejony myśli i działań ludzkich wdiera się maszyna matematyczna jako narzędzie badawcze. We wstępie znajdujemy wyjaśnienie, że przyjęte w tytule określe-

<sup>3</sup> D. G. Hays. *Automatyczne przetwarzanie danych językowych* (s. 250—278).

nie „nauki humanistyczne”, choć może budzić pewne zastrzeżenia ze względu na brak często ścisłych granic między naukami tradycyjnie humanistycznymi i społecznymi, zostało użyte tendencyjnie dla podkreślenia, że chodzi w tej książce o spojrzenie na maszyny matematyczne z pozycji dotąd jak najbardziej odległych od wszystkiego, co dawało się wiązać z kategoriami technicystycznymi, ścisłymi.

Książka *Computers in humanistic research* składa się z 6 części, przy czym dwie — pierwsza i ostatnia — mają charakter ogólnego wprowadzenia i podsumowania, a pozostałe koncentrują się na powiązanych ze sobą zakresowo lub metodologicznie grupach nauk. I tak część druga odniesiona jest do antropologii i archeologii, część trzecia do nauk historycznych i polityki, czwarta do językoznawstwa i literatury, a piąta do muzykologii.

Część wstępną otwiera rozdział<sup>4</sup> pióra znakomitego historyka nauki D. de Solla Price'a. Rozdział ten zatytułowany żartobliwie „Bogowie w czarnych skrzynkach” jest próbą szukania pragmatyki uzasadnienia ogromnej roli, jaką odgrywają maszyny matematyczne (nazywane tu „czarnymi skrzynkami”) we współczesnych badaniach naukowych. Znajdziemy też wyjaśnienie, skąd wzięło się przyjęte dziś już bardzo szeroko określenie „czarna skrzynka” dla tajemniczych urządzeń, z których pomocy korzystamy lub moglibyśmy korzystać, często nie rozumiejąc istoty ich funkcjonowania. Jest więc ten rozdział pewną aluzją do układu, jaki wytworzył się między współczesnym humanistą a najbardziej dzisiaj sprawnym narzędziem badawczym, jakim jest maszyna matematyczna.

Właściwym wstępem do książki jest kolejny rozdział<sup>5</sup> prezentujący cele i założenia całego wydawnictwa. Ma ono odpowiedzieć na ciągle nurtujące humanistów pytania „co maszyna matematyczna może robić?”, „czy i jak maszyna może przetwarzać dane tekstowe?”, „co trzeba wiedzieć, żeby móc wykorzystywać maszynę matematyczną?”. Książka ta postawiła sobie zadanie pokazania maszyny matematycznej »jako środka oswobodzenia uczonego-humanisty od czasochłonnych czynności absorbujących i ograniczających jego pamięć; jako narzędzia dostarczającego uczonemu w sposób bardzo szybki ciągle narastające dane bibliograficzne, statystyczne, inne liczbowe i wreszcie modelowe, z których musi on korzystać w swych badaniach, przy budowaniu nowych własnych koncepcji...« (s. 14).

Ostatni rozdział<sup>6</sup> części wstępnej jest wykładem charakteryzującym funkcje maszyn matematycznych w badaniach humanistycznych w ogólności, określa takie cechy maszyn, jak szybkość działania, pojemność pamięci; porównuje kolejne generacje maszyn, przy czym dokonuje tych porównań na tle tych nauk, dla których materiał tekstowy jest podstawowym przedmiotem badań. W tym też rozdziale znajdziemy informacje o tych językach programowania maszyn matematycznych, które są najbardziej przydatne dla problemów nauk humanistycznych. Wśród nich coraz większe rozpowszechnienie zyskuje język COMIT<sup>7</sup> opracowany specjalnie dla badań nad strukturą syntaktyczną języka naturalnego.

<sup>4</sup> D. de Solla-Price: *Gods in black boxes* (s. 3-7).

<sup>5</sup> E. A. Bowles: *Toward a research of new dimensions* (s. 8-15).

<sup>6</sup> P. H. Smith: *The computer and the humanist* (s. 16-28).

<sup>7</sup> Ciekawym potwierdzeniem powszechności tego języka jest fakt, że nauczanie programowania w języku COMIT znajduje się w programie Wyższej Szkoły Bibliotekarskiej przy Uniwersytecie w Chicago (według *Announcements 1968-1969*, The Univ. of Chicago, The Graduate Library School No. 6, Chicago 1968 s. 24).



Ostatnia część książki zatytułowana „Człowiek i maszyna” jest zbiorem swego rodzaju prywatnych impresji uczonych-humanistów, którzy niezależnie od pewnych ogólnych i przyjętych powszechnie poglądów na funkcje maszyn matematycznych mają swój osobisty stosunek do tych spraw, wynikający zarówno ze specyfiki ich osobowości, jak i szczególnych potrzeb bardzo wąskich specjalności w ramach danej dyscypliny. Bardzo osobisty, często zaczepny i często żartobliwy ton wypowiedzi dyskusyjnych, szczególnie wypowiedzi tzw. moderatorów, czyli osób otwierających dyskusję, sprawia, że lektura tej części jest naprawdę pasjonująca, ale jednocześnie trudna do odtworzenia.

W dyskusji, która odbyła się w Kalifornijskim Uniwersytecie w Los Angeles, moderatorem był profesor bibliotekoznawstwa Robert Hayes, współautor znanego podręcznika z zakresu informacji naukowej<sup>8</sup>. W jego wypowiedzi wyraźnie brzmi nuta ostrożności przy formułowaniu granic możliwości zastosowań maszyn matematycznych w humanistyce; wyraźnie widzi on te możliwości tylko przy pracach o charakterze pomocniczym, na niskim poziomie złożoności, np. przy wszelkiego rodzaju sortowaniach — porządkowaniach według ściśle określonych i ostrych kryteriów wyboru oraz przy analizach tekstów pod względem statystycznym. Jak dotąd — zdaniem Hayesa — tylko w tych placówkach zastosowania maszyn dają się uzasadnić ze względu na oszczędność czasu i kosztów. Zwraca też uwagę Hayes, że często jeszcze się zdarza, iż zafascynowani niepojętymi dla nas zdolnościami maszyn matematycznych, angażujemy je do prac, które można wykonać znacznie lepiej, a już na pewno znacznie taniej, bez użycia maszyn matematycznych. Jednym z wielkich pól zastosowań, jakie dostrzega Hayes dla maszyn matematycznych, jest analiza źródeł. Jest to — jak się wydaje — szczególnie interesujące stwierdzenie, wypracowanie bowiem metody analizy źródeł w naukach humanistycznych to teren, na którym spotykają się potrzeby wielu dyscyplin; co więcej teren, na którym znajduje się, czy może powinna się znajdować, płaszczyzna porozumienia dla różnych specjalistów korzystających w swoich badaniach z maszyn matematycznych. Według Hayesa, jeśli idzie o kierunek badań zastosowań maszyn matematycznych w humanistyce, najistotniejsze jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: jakie bardziej skomplikowane procesy niż wszelkiego rodzaju sortowania i analizy statystyczne mogą i powinny być poddawane opracowaniu maszynowemu?

Szukając odpowiedzi na to pytanie dwaj dyskutanci, profesorowie literatury angielskiej, zatrzymali się dłużej przy trudnościach wynikających w trakcie opracowywania programów dla maszyn. Trudności te rodzą się stąd, że między badaczem-humanistą a maszyną, jako konieczny pośrednik, pojawia się zawsze programista. Dla programisty problem, który należy przekazać maszynie, jest najczęściej zupełnie obcy, a co za tym niezrozumiały, tak zresztą jak dla humanisty obce są metody budowania programów. Znalezienie pełnej odpowiedzi na pytanie postawione przez profesora Hayesa będzie możliwe dopiero wtedy, kiedy wyrośnie taki zespół specjalistów, który będzie tyleż rozumiał badawcze problemy humanistyki co możliwości maszyn i metody porozumiewania się człowieka z maszyną. Jest to problem bardzo istotny również dla bibliotekarzy pracujących przy organizowaniu

<sup>8</sup> J. Becker, R. M. Hayes: *Information storage and retrieval: tools, elements, theories*. 2nd ed. New York 1964.

nowoczesnych systemów bibliotecznych. Chodzi już bowiem nie tylko o znalezienie wspólnego języka specjalistów bibliotekarzy i specjalistów w zakresie wykorzystywania maszyn matematycznych, co jest zadaniem na dziś, ale chodzi o wytworzenie nowego typu pracowników bibliotek, którzy znając istotę funkcjonowania biblioteki i działania związane z tym funkcjonowaniem, będą znali również maszyny matematyczne i metody ich wykorzystywania. Tacy bibliotekarze będą kierowali bibliotekami dnia jutrzejszego.

Dwie omówione powyżej książki na pierwszy rzut oka bardzo luźno wiążą się z problematyką bibliotek. Bliższa jednak ich znajomość pozwala odnaleźć szereg związków między rozważaniami w nich zawartymi a tym, co stanowi istotę współczesnej praktyki bibliotekarskiej i badań bibliotekoznawczych. Praca bibliotekarza kryje dziś w sobie ogromną ilość działań mechanicznych, żeby wspomnieć tylko wszelkiego rodzaju szeregowania materiałów katalogowych i bibliograficznych, i tu należy wykorzystywać maszyny jako narzędzia sprawniejsze i dokładniejsze od rąk ludzkich. Czas uzyskany przez oswobodzenie się od prac mechanicznych będzie mógł być wykorzystywany na opracowanie metod ujawniania treści zawartych w zasobach bibliotecznych.

Omówione tu książki mogą znakomicie pomóc czytelnikom-bibliotekarzom w odbiorze polskiej edycji książki Licklidera *Biblioteki przyszłości*, przygotowywanej obecnie przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Niekonwencjonalna, niemal zupełnie abstrakcyjna w naszych warunkach interpretacja słowa „biblioteka” w książce Licklidera będzie zapewne znacznie bardziej zrozumiała dla odbiorcy, jeśli wcześniej zetknie się on z bardziej komunikatywnym, systematycznym ujęciem problematyki systemów automatycznych.

I wreszcie na koniec niniejszego omówienia trzeba się jeszcze zatrzymać przy sprawie znaczenia badań nad językami naturalnymi dla przyszłości systemów bibliotecznych. Jest to akcent — jak się wydaje — konieczny, bo problemy struktury języka są prawie niedostrzegane w naszych zainteresowaniach bibliotekoznawczych. Wtargnięcie maszyn matematycznych do warsztatów bibliograficznych i bibliotecznych zmusza do dokładnego poznania prawidłowości rządzących językiem, szczególnie pisany. Dotąd często wystarczało prawie intuicyjne ich przyjmowanie. W momencie przekazywania maszynom niektórych działań związanych z opracowywaniem dokumentów zachodzi również konieczność przekazania struktur, którymi operuje język tekstów zawartych w dokumentach. Stąd właśnie tak silnie zarysowujące się relacje między wynikami badań językoznawczych a perspektywami rozwoju efektywnych systemów bibliotecznych. Obie omówione książki są cennym źródłem wiedzy w tym zakresie.

Anna Sitarska

## KSIĄŻKA. BIBLIOTEKA. CZYTELNIK

*Buch — Bibliothek — Leser. Festschrift fuer Horst Kunze zum 60. Geburtstag.* Herausgegeben von Werner Dube, Othmar Feyl, Gotthard Rueckl unter Mitarbeit von Hans-Erich Teitge. Berlin Akademie-Verlag 1969 8<sup>o</sup> ss. X, 651, tabl. 1.

Profesora Horsta Kunzego, naczelnego dyrektora Deutsche Staatsbibliothek oraz pierwszego i wieloletniego dyrektora Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie, nie trzeba polskim czytelnikom przedstawiać. Od szeregu lat utrzymuje on kontakty z bibliotekarstwem naszego kraju; księga pamiątkowa z okazji 60-lecia jego urodzin jest także tego dowodem: znajdujemy w niej prace autorów polskich — Marii Dembowskiej, Witolda Stankiewicza i Karola Głombiowskiego. Rozprawy, które złożyły się na księgę pamiątkową, poprzedzone zostały dedykacją wydawców oraz bibliografią przedmiotową i podmiotową Horsta Kunzego. Bibliografia ta liczy 343 pozycje i świadczy najlepiej o miejscu, jakie zajął profesor Kunze w nauce o książce i bibliotece. Główne problemy jego pracy naukowej dotyczą historii literatury i książki, dziejów książki dziecięcej, bibliotekarstwa i bibliofilstwa; liczne prace edytorskie, redakcyjne, recenzje i wykłady wypełniają pozostałą część działalności jubilata.

Warto tu przypomnieć kilka najważniejszych publikacji H. Kunzego. Wydrukowany w 1938 r. artykuł „Buchkunde und Literaturgeschichte. Buchkundliche Voraussetzungen zu einer Geschichte des Publikums geschmacks”<sup>1</sup> stawiał zagadnienie udziału problematyki i metodologii księgoznawczej w badaniach historycznoliterackich. Kwestie te dopiero w ostatnich latach, i to z niemałym trudem, zwracają uwagę historyków literatury i książki<sup>2</sup>, chociaż już przed kilkudziesięciami laty były poruszane m. in. przez uczonych rosyjskich i radzieckich<sup>3</sup>. Rozprawa ta była dla Kunzego punktem wyjścia do napisania książki pt. *Lieblings-Buecher von dazumal. Eine Bluetenlese aus den erfolgreichsten Buechern von 1750—1860. Zugleich ein erster Versuch zu einer Geschichte des Lesergeschmacks* (Muenchen 1938), która zdobyła wielką popularność<sup>4</sup>. Nie mniej głośna stała się książka o niemieckiej literaturze dziecięcej *Schatzbehalter vom Besten aus der aelteren deutschen Kinderliteratur* (Berlin 1964, wyd. 2 — 1965, wyd. 3 — 1969). Summa wiedzy zawodowej Kunzego mieści się w znanym w całym bibliotekarskim świecie

<sup>1</sup> W dziele zbiorowym pt. *Zum Schrift- und Buchwesen des Orients*, Leipzig 1938 s. 106—129.

<sup>2</sup> Por. m. in.: K. Głombiowski: *Problemy historii czytelnictwa*. Wrocław 1966; J. Spetko: *Bibliografia a historický (knihovedný) výskum knihy*. W: *Bibliografický sborník 1964*. Martin 1964 s. 138—166; M. Spiegel: *Der Roman und sein Publikum im fruheren 18. Jahrhundert*. Bonn 1967; R. Engelsing: *Die Perioden der Lesergeschichte in der Neuzeit. Das statistische Ausmass und die soziokulturelle Bedeutung der Lektüre*. W: *Archiv für Geschichte des Buchwesens*, Bd. 10 Lief. 3, Frankfurt am Main 1969 s. 945—1002; R. Schenda, *Volk ohne Buch. Studien zur Sozialgeschichte der populären Lesestoffe 1770—1910*, Frankfurt am Main 1970. W publikacjach tych także dalsza bibliografia problemu.

<sup>3</sup> Por. moją recenzję rozprawy O. Feyla pt. „Bücher, Bibliotheken und Leser in der russischen Gesellschaft des 19. Jahrhunderts” (*Festschrift zum 60. Geburtstag von Prof. Dr. Phil. Hans Lülfing am 24. November 1966*, Leipzig 1966 s. 97—133). W: *Studia o Książce*, t. 1, Wrocław 1970 s. 227—231.

<sup>4</sup> W 1965 r., również w Monachium, ukazał się przedruk tej książki. W 1959 i 1963 r. H. Kunze wydał dwukrotnie nowe opracowanie tych zagadnień pt. *Gelesen und geliebt. Aus erfolgreichen Büchern 1750—1850*.

podręczniku *Bibliotheksverwaltungslehre* (Leipzig 1956, wyd. 2 poprawione 1958), ostatnio znacznie rozszerzonym i wydanym dwukrotnie pod tytułem *Grundzüge der Bibliothekslehre* (1966 i 1969). Kolejnym wielkiej miary osiągnięciem naukowym profesora Kunzego jest redagowany przez niego *Lexikon des Bibliothekswesens*<sup>5</sup>. Warsztat edytorski tego słownika przedstawiają w omawianym tomie jego współwydawcy Margit Wille i Hans Riedel (Von Abbe bis Zypern. Aus der Werkstatt des „Lexikons des Bibliothekswesens“). Doświadczenia NRD-owskie mogą być bardzo użyteczne w pracach nad polską encyklopedią bibliotekarską.

Księga jubileuszowa *Buch — Bibliothek — Leser* składa się z 49 rozpraw. 25 artykułów napisali autorzy z NRD, 6 z NRF, 4 z ZSRR, 3 z Polski, 2 z Węgier i po jednym z Bułgarii, Rumunii, Jugosławii, Szwecji, Anglii, Austrii, Włoch, Brazylii i Indii. Dane te zostały przytoczone po to, by świadczyły o szerokim promieniowaniu koncepcji naukowych profesora Kunzego. Poświęcone mu rozprawy dotyczą wszystkich dziedzin bibliotekoznawstwa i dowodzą jedności pojęć zasygnalizowanych w tytule. Materiały tworzące księgę zgrupowano w czterech działach: I. Funkcja i działalność bibliotekarstwa socjalistycznego, II. Gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych, III. Wychowanie i kształcenie bibliotekarza, IV. Książka i czytelnik.

Duża liczba rozpraw nie pozwala na pobieżne choćby omówienie, czy nawet wyczerpanie, wszystkich. Ograniczmy się zatem do wymienienia lub bardziej szczegółowego przedstawienia tych, które zdaniem recenzenta zasługują na uwagę z powodu tematyki lub metody. W dziale pierwszym artykułem takim jest niewątpliwie praca Guentera Froeschnera „Zur methodologischen Problematik der Beziehung zwischen Bibliothek und Gesellschaft”. Daje ona próbę nowoczesnego ujęcia zagadnień socjologii biblioteki, wskazując główne jej zadania i możliwości badawcze na gruncie metodologii marksistowskiej. Szereg problemów postawili już i rozwinęli przed Froeschnerem inni badacze, np. Máté Kovács<sup>6</sup>, ale niektórzy ujął naukowo po raz pierwszy Froeschner. Należą do nich relacje między socjologią biblioteki i socjologią literatury i czytelnika, zagadnienie ideologii zawodowej bibliotekarza, metasocjologiczna refleksja teoretyczno-metodologiczna. Poza artykułem Froeschnera do najważniejszych rozpraw działu pierwszego należy zaliczyć te, które traktują o zagadnieniach dokumentacji i informacji naukowej: Marii Dembowskiej „Die Informationstaetigkeit der polnischen Bibliotheken”, Josefa Koblitzka „Die ideale Partnerschaft von Bibliothekswesen und Dokumentation und Information”, Gyoergya Rózsy „Die Wissenschaft als Produktivkraft und die wissenschaftliche Information”.

Artykuły działu drugiego mają bardzo zróżnicowany charakter. Niektóre sięgają w przeszłość, nawet dosyć odległą (Gerhard Teich: „Hartwig Ludwig Christian Bacmeisters 'Russische Bibliothek' und die Anfänge der Nationalbibliographie in Russland”), inne poruszają zagadnienia bliższe nam w czasie (Friedhilde Krause: „Zur Pflege der fortschrittlichen humanistischen russischen und sowjetischen Belletristik durch die Deutsche Staatsbibliothek”).

<sup>5</sup> *Lexikon des Bibliothekswesens*. Herausgegeben von Horst Kunze und Gotthard Rückl unter Mitarbeit von Hans Riedel und Margit Wille, Leipzig 1969. Rec. K. Migoń. W: *Studia o Książce*, t. 2, Wrocław 1971 (w druku).

<sup>6</sup> M. Kovács: *A könyvtárszociológia alapproblémái*, Budapest 1968. Rec. K. Migoń. *Rozcn. bibliot.* R. 14: 1970 (w druku).

Większość jednak dotyczy różnych aspektów współczesnej działalności bibliotek, np. wymiany wydawnictw (Peter Genzel: „Der Schriftentausch zwischen der Leninbibliothek und der Deutschen Staatsbibliothek”; Margarita Rudomino: „Международные связи Государственной Библиотеки Иностранной Литературы”; Abner Lellis, Corrêa Vicentini: „Present status or exchange of publications in Brazil”), publikacji bibliotecznych (Josef Stummvoll: „Bibliotheks-Veroeffentlichungen, ihre Bedeutung und ihre Moeglichkeiten. Gezeigt am Beispiel der Oesterreichischen Nationalbibliothek”) itd.

Dział trzeci poświęcony kształceniu bibliotekarzy rozpoczyna się zbiorową informacją o zaocznych kursach prowadzonych w latach 1963—1968 przez berliński Instytut Bibliotekoznawstwa, a przynosi m. in. trzy świetne artykuły: G. G. Firsowa (Poluevkovej jubilej Leningradskogo gosudarstvennogo instituta kul'tury imeni N. K. Krupskoj), Máté Kovácsa (Der Beruf des Bibliothekars und des Dokumentalisten in der sozialistischen Gesellschaft) i Mircea Tomescu (Der Hochschulunterricht der Bibliothekswissenschaft in Rumänien). Firsow przedstawia w swym artykule nie tylko pięćdziesięcioletnią działalność leningradzkiej uczelni, lecz także kreśli historię całego systemu wyższego szkolnictwa bibliotekarskiego w latach władzy radzieckiej i informuje o dzisiejszym trybie studiów, zdobywania stopni naukowych itd. Rozprawa Kovácsa jest w równej mierze uogólnieniem istniejącego w krajach socjalistycznych systemu kształcenia bibliotekarzy, co pograem na przyszłość i propozycją teoretyczną<sup>7</sup>. Podstawą przygotowania zawodowego ma być według niego „bibliologische Ausbildung”, obejmujące rozwój pisma, kulturę książki i czytania, wiedzę biblioteczną i dokumentacyjną. „Bibliologische Grundkenntnisse” mają charakter przede wszystkim socjologiczno-historyczny (historia rozwoju komunikacji piśmienniczej); na ich podstawie — i na podstawie przedmiotów uzupełniających: filozofii marksistowskiej, dziejów nauki, literatury, sztuki i techniki, socjologii, pedagogiki, psychologii, statystyki oraz informacji o technicznych środkach przekazu (radio, telewizja, film) — oprócz się powinno wykształcenie fachowe pracownika biblioteki. Omawiając możliwości pracy naukowej w tym zakresie Kovács najwięcej miejsca poświęca badaniom bibliologicznym (»Ein sehr wichtiger Bestandteil der wissenschaftlichen Arbeit ist die selbstaendige Forschung auf dem Gebiet der Bibliologie«). Ma to być eksploracja nowoczesnymi metodami problemów komunikacji za pomocą pisma i książki. Dodaje, że wiele już zrobiono dla wypracowania tych metod w ZSRR (N. M. Sikorski), w Polsce (K. Glombiowski), NRD (H. Kunze), Czechosłowacji (J. Drtina) i na Węgrzech. Węgierski uczoney sądzi, że można liczyć na radykalne odnowienie i szybki rozwój studiów bibliologicznych<sup>8</sup>. Ten nurt badawczy silny jest w Rumunii, gdzie już w okresie międzywojennym podjęto próby kształcenia bibliotekarzy w oparciu o ogólną naukę o książce<sup>9</sup>. Obecnie, jak pisze Tomescu, plan studiów obejmuje try

<sup>7</sup> Najpełniejsza w języku polskim informacja o poglądach naukowych M. Kovácsa znajduje się w pracy G. Zibrítovej: Z problematyki księgoznawstwa na Węgrzech. W: *Acta Universitatis Wratislaviensis* nr 121, *Bibliotekoznawstwo* VI, Wrocław 1970 s. 95—128, zwłaszcza 106—114, 125.

<sup>8</sup> Badania bibliologiczne rozwijają się też na Zachodzie, np. we Francji (R. Escarpit, F. Furet) i w NRF. Por. m. in.: H. Grundmann: Von der Notwendigkeit und Möglichkeit einer allgemeinen Buchwissenschaft. W: *Wege zur Buchwissenschaft*, Hrsg. von O. Wenig, Bonn 1966 s. 399—416; *Das Buch in der dynamischen Gesellschaft. Festschrift für Wolfgang Strauss zum 60. Geburtstag*, Trier 1970.

<sup>9</sup> I. Crăciun: O stintă nouă bibliologia în învățământul universitar din România, Cluj 1933.

rodzaje przedmiotów: dyscypliny bibliologiczne (bibliotekarstwo, bibliografia, informacja i dokumentacja, historia książki), dyscypliny kultury bibliologicznej (historia nauki i techniki, literatura dla dzieci, audiowizualne metody pracy kulturalnej, podstawy introligatorstwa), dyscypliny społeczno-humanistyczne (socjalizm naukowy, ekonomia polityczna, wstęp do nauki o literaturze, historia literatury rumuńskiej i powszechnej, dzieje języka rumuńskiego, historia, etnografia, psychologia, pedagogika, języki obce). Można mieć nadzieję, że tak bogaty program studiów bibliotekoznawczych przygotowuje dobrze zarówno do pracy zawodowej w bibliotece, jak i do badań naukowych w zakresie kultury książki.

Rozprawy zamieszczone w dziale czwartym „Książka i czytelnik” wyróżniają się wysokim poziomem naukowym. Przeważające tu nastawienie historyczne wywołać może jednak u niezorientowanego czytelnika wrażenie, że problematyka księgoznawcza ograniczać się musi zawsze do spraw minionych, że metodologia bibliologiczna nie znajduje zastosowania w badaniach nad książką współczesną. Oczywiście, niesłuszne byłoby wyciąganie takich wniosków z dosyć przypadkowego zestawu artykułów, zwłaszcza że niektóre przynajmniej zaprezentowane w nich problemy i metody mogą być *per analogiam* przeniesione w czasy dzisiejsze. Dotyczy to szczególnie artykułów Othmara Feyla (*Deutsche Gelehrte als Leser. Eine Leserschicht-Studie an deutschen Gelehrten-Memoiren (1848—1945)*) i Karola Głombiowskiego (*Die Geschichte der antiken Literatur aus der Sicht des Bibliothekswissenschaftlers*)<sup>10</sup>. Rozprawa Głombiowskiego jest adaptacją do potrzeb filologii klasycznej założeń problemowych i metodologicznych, wyłożonych w jego *Problemach historii czytelnictwa* (Wrocław 1966). Wskazuje ona nowe obszerne pole badawcze historykom literatury antycznej. Socjologicznie zagadnienia książki ujmują także Jaro Dolar (*Buecher und Buechereien im Wirbel sozialer und ideologischer Kaempfe. Marginalien zur Geschichte des protestantischen Buches in Slowenien*) i Hans Luelfing (*Pro lectione pictura est*). Luelfing w erudycyjnym wywodzie rozważa problem i funkcję książki ikonograficznej w latach 600—1600. Obraz był zawsze bardziej charakterystycznym elementem kultury masowej niż słowo pisane lub drukowane. Zagadnienie podjęte przez Luelfinga pozwala więc na rozeznanie w natężeniu konsumpcji kulturalnej i literackiej i w procesach zachodzących w świadomości niższych warstw społecznych<sup>11</sup>. Artykuł Luelfinga zasługuje na baczność uwagę także i z tego powodu, że pierwsza jego część zawiera znakomitą argumentację wskazującą na autonomiczność i integralność zagadnień księgoznawczych.

Księga jubileuszowa wydana z okazji 60-lecia urodzin profesora Horsta Kunzege prezentuje nowoczesne kierunki badawcze w nauce o książce i bibliotece i jest wyrazem uznania złożonym uczonemu, który ma niemały udział w ugruntowaniu tej dyscypliny.

Krzysztof Migoń

<sup>10</sup> Artykuł ten ukazał się także w języku polskim pt. *Na historię literatury antycznej spojrzenie księgoznawcze*. *Eos* R. 57: 1969 s. 157—170.

<sup>11</sup> Problemy podjęte przez Luelfinga poruszają także: K. Zygulski: *Obraz i słowo w kulturze masowej. Kultura i Społeczeństwo* R. 7: 1963 nr 2 s. 21—36; E. Bethe: *Buch und Bild im Altertum*, Amsterdam 1964; V. Cerný: *Lid a literatura ve středověku, zoldště v románských zemích*. Praha 1968 s. 75 *passim*.

## BUDOWNICTWO BIBLIOTECZNE

Gerhard Schlitt, Jobst Tehnzen: *Universitaetsbibliothek und Technische Informationsbibliothek Hannover. Fuenf Jahre im neuen Gebaeude. Ein Erfahrungsbericht*. Hannover 1970. Dokumentation-Fachbibliothek-Werksbuecherei. Jg. 18: 1969/70, Sonderheft.

Z entuzjazmem niemal i z nadzieją na naśladowanie dobrego przykładu przez licznych autorów wita prof. Liebers pracę Schlitta i Tehnzena w słowie wstępnym do ich publikacji<sup>1</sup>. Trudno nie przekazać tego entuzjazmu i tej nadziei polskiemu czytelnikowi, z domieszką jednak żalu, że to nie u nas i nie o którymś z naszych budynków ku pożytkowi bibliotekarstwa ukazała się taka praca. A zdawałoby się, że właśnie Polska spośród krajów europejskich odegrała tu pionierską rolę, kiedy z inicjatywy jednego z członków Komisji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizowano jeszcze w maju 1962 r. pod hasłem oceny aktualnych projektów i przeglądu realizacji nowych budynków bibliotecznych seminarium, które się odbyło w Kazimierzu nad Wisłą ze współudziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich. Przeprowadzono wówczas otwartą dyskusję nad wystawionymi i projektowanymi bibliotekami i zdawało się, że został zapoczątkowany nowy dla nas typ współpracy bibliotekarzy i architektów, który powinien być w pełni wyzyskany także w celu udoskonalenia danych wyjściowych dla przyszłych budynków bibliotecznych<sup>2</sup>.

Nadzieje wyrażone w związku z seminarium w Kazimierzu nad Wisłą zawiodły; dyskusje takie nie powtórzyły się, a spodziewany korzystny wpływ seminarium na wynik głośnego konkursu na budynek Biblioteki Narodowej okazał się żłudny. Rozczarowania i zawody dotychczasowe nie usprawiedliwiłyby jednak zlekceważenia przełomowego charakteru pracy Schlitta i Tehnzena. Toteż mimo wszelkich wątpliwości co do bezpośrednich pozytywnych skutków, a zwłaszcza co do szybkich rezultatów, jakie tego rodzaju opracowania miałyby spowodować w kierunku racjonalności budownictwa bibliotecznego, warto chyba zreferować polskiemu czytelnikowi tak rzadką w literaturze przedmiotu, a w Europie może jedyną, szczegółowo udokumentowaną publikację.

Obaj autorzy są pracownikami Biblioteki, której nowy budynek analizują po pięciu latach użytkowania, a Schlitt jest w dodatku architektem wyspecjalizowanym w tej problematyce, w której wydoskonalił się już współpracując z Liebersem w redagowaniu monografii o 48 powojennych budynkach bibliotecznych w NRF<sup>3</sup>. Oprócz zużytkowania własnych doświadczeń i badań powołują się autorzy na konsultowanie swoich konkluzji i wyników z innymi

<sup>1</sup> Prof. dr Gerhard Liebers jest przewodniczącym Komisji budownictwa zachodniemieckiego związku bibliotekarzy i dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej w Monasterze oraz znakomitym znawcą budownictwa bibliotecznego.

<sup>2</sup> Por.: *Budownictwo biblioteczne. Materiały Seminarium w Kazimierzu nad Wisłą 28-30 maja 1962*. Warszawa 1964 oraz W. Piasecki: *Biblioteka*. Warszawa 1962, gdzie na s. 11 zacytowano opinię bibliotekarza brytyjskiego: «Jeśli chodzi o krytyczne rozpatrywanie planów bibliotek... brytyjscy bibliotekarze i architekci są zbyt drażliwi, aby przyjmować opinie kolegów o budynku...».

<sup>3</sup> *Bibliotheksneubauten in der Bundesrepublik Deutschland*. Frankfurt am Main 1968. Rec.: *Prz. bibliot.* R. 37: 1969 z. 1 s. 77-79.

pracownikami Biblioteki. Poza głównym zrebem pracy, zawierającym bardzo szczegółową analizę budynku, rozdziały pierwszy i ostatni poświęcono przezważnie ogólnym rozważaniom zasadniczym i wnioskom mającym znaczenie dla całości, zwłaszcza przyszłego, budownictwa bibliotecznego w Europie.

Rozdział pierwszy jest rodzajem traktatu o typach sprawozdań omawiających nowe budynki biblioteczne. Oparto go na klasyfikacji Schlitta zawartej w jego pracy seminaryjnej, wykonanej na studiach bibliotekoznawczych w Kolonii, dzięki którym ten architekt uzyskał tytuł radcy bibliotecznego (*Bibliotheksrat*): w rozdziale tym autorzy surowo krytykują większość dotychczasowych sprawozdań o projektach, planach i zrealizowanych budynkach. Powiadają wprost, że lepiej byłoby nic nie publikować niż podawać do wiadomości fałsze, na co wymieniają kilka rażących przykładów. Przykładowo też mówią o książce Stromejera<sup>4</sup>, tak przecież starannie opracowanej, ale opartej na niedostatecznych lub zgoła błędnych sprawozdaniach z poszczególnych bibliotek, wskutek czego bardzo ograniczony pożytek mają z tego pracowitego studium bibliotekarze czy architekci, wprowadzani raczej w błędne mniemania. Schlitt i Tehnzen wyrażają pogląd, że po kilku latach użytkowania mogą bibliotekarze przekazać do publicznej wiadomości doświadczenia, które nie będą już zasugerowane początkowymi trudnościami i nie będą relacjami o wstępnym przystosowywaniu się do nowych warunków, lecz opartymi na danych faktycznych sędami użytkowników budynku, korzystających z niego przez dłuższy czas.

Wykonując ten program w następującym ciągu rozdziałów autorzy dają tak szczegółową analizę budowlaną, funkcjonalną i ekonomiczną gmachu, do jakiej na próżno szukalibyśmy analogii w literaturze przedmiotu. Lokalizacja i zasadnicza koncepcja, możliwość powiększenia (rozbudowy, dobudowy), powierzchnia użyteczna, przestrzeń obudowana, koszt budowy, konstrukcja, opis poszczególnych oddziałów, urządzenia techniczne (klimatyzacja, oświetlenie, kanalizacja, transport itp.), koszt utrzymania, konserwacja i naprawa, wyposażenia wnętrza — wszystko to omówiono i przedstawiono w cyfrach, zaopatrzone w doskonałe fotografie i plany, podano literaturę przedmiotu i załączono wykaz osób odpowiedzialnych za projekt i budowę. Monografię uzupełniono spisem firm, które dostarczyły wyroby i materiały oraz które wykonały pracę. Krytyczne uwagi wyrażone w toku szczegółowej analizy wskazują na liczne usterki, ale autorzy nie zaniedbali również dodatniej oceny zasługujących na nią cech budynku.

Nade wszystko jednak charakterystyczna dla tej pracy jest ostateczna konkluzja autorów, zawarta w końcowym rozdziale: »Z tego, co tu powiedziano — konstatują autorzy — wynika jako nieodparty wniosek postulat wystawiania nowoczesnych bibliotek według koncepcji elastycznej pod każdym względem. Zmiany w przyszłości nie powinny przedstawiać żadnych daleko idących trudności ani dla formy zewnętrznej, ani w wewnętrznym urządzeniu. Wspólny budynek Biblioteki Uniwersyteckiej i Technicznej Biblioteki Informacyjnej tylko w poszczególnych, nielicznych przestrzeniach jest naprawdę elastyczny i dlatego jedynie z trudnościami może „nadażyć” za nowymi koncepcjami rozwoju obu instytucji, a to jest — naszym zdaniem — zasadniczym błędem, który ten gmach podziela praktycznie biorąc ze wszystkimi budynkami powojennymi, co najmniej w Niemieckiej Republice Fede-

<sup>4</sup> R. Stromejery: *Europäische Bibliotheksbauten seit 1930. Lösungen und Möglichkeiten der Anlage und Bestandsunterbringung*, Wiesbaden 1962.



ralnej.« Cytując w wolnym przekładzie najważniejszą konkluzję Schlitta i Tehnzena, chciałoby się zachęcić wszystkich bibliotekarzy i architektów mających przed sobą zadanie planowania nowego budynku do przestudiowania omawianej pracy w celu uniknięcia choćby podstawowych błędów w zamierzonej inwestycji. Ogrom szczegółów zawartych w tej pracy daje jednakże czytelnikom o wiele więcej okazji do skorzystania z ujemnych doświadczeń autorów w rozmaitych, zdawałoby się, drobiazgach sprawiających tyle dokuczliwości w użytkowaniu budynku, że potrafią zaćmić wszelkie zalety. Recenzent piszący te słowa na własnym przykładzie kilkuletnich doświadczeń w nowym budynku może potwierdzić trafność ocen Schlitta i Tehnzena, które *mutatis mutandis* dadzą się zastosować — jeśli nie do wszystkich — to do wielu budynków bibliotecznych. Wzięcie ich pod uwagę zawczasu, zanim plany zamieniają się na konstrukcje i zrealizują się w trwałych formach, może oszczędzić wielu kłopotów. Wysiłek włączenia wyników takich doświadczeń do własnych zamierzeń budowlanych opłaci się stokrotnie i nie można dosyć gorąco zalecić ich pełnego wykorzystania.

Istnieje jakaś dziwna niechęć czy niewiara w skuteczność stosowania wyników cudzych doświadczeń, nasuwająca na myśl znaną maksymę Owidiusza: *Video meliora proboque, deteriora sequor*. Przelamanie takich tendencji jest może trudne dla konserwatywnej natury ludzkiej, ale dążenie w tym kierunku i przyspieszanie racjonalnych działań jest chyba w pełni usprawiedliwione. Pracując przez całe dziesięciolecie nad wdrożeniem oczywistych zdawałoby się sposobów myślenia i postępowania w dziedzinie budownictwa bibliotecznego, wykrytych i stosowanych poza Europą, która uległa zapóźnieniu będąc teatrem katastrofalnej wojny i spowodowanych nią zniszczeń, doznałem wielu rozczarowań spotykając się z irracjonalnym oporem. Kiedy wszakże też na naszym kontynencie i na wyspach brytyjskich pojawiły się nie tylko wypowiedzi, ale także budynki korzystające z doświadczeń zza Oceanu (np. Biblioteka Uniwersytecka w Monasterze, Biblioteka Uniwersytecka w Edynburgu, Biblioteka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), mamy chyba prawo spodziewać się coraz energiczniejszego usuwania uprzedzeń. Monografia Schlitta i Tehnzena przez swoją szczegółowość, rzetelność danych, na których oparto wnioski, przez poparcie znanymi tej miary co prof. Liebers, wreszcie przez to, że jest wynikiem doświadczeń w naszej części świata — nadaje się lepiej od wielu innych wypowiedzi do szerzenia postępowej myśli w zakresie budownictwa bibliotecznego i do ośmielenia następnym autorów do publikowania sprawozdań o wynikach doświadczeń. Może to również spowoduje większe i głębsze zainteresowanie problemem, a w konsekwencji zwrócenie się do poprzednio opublikowanych wypowiedzi, np. Ellswortha<sup>5</sup>, Keliama<sup>6</sup>, Smitha<sup>7</sup>, lub *last not least* moich<sup>8</sup>, gdzie wprawdzie nie ma tak drobiazgowej analizy, jednak powołano się na doświadczenia, także ujemne, w nowych budynkach.

<sup>5</sup> R. E. Ellsworth: *Planning the college and university building*. 2nd ed. Boulder, Colo. 1968. Na s. 22—24 porównuje autor swoje doświadczenia w budynkach tradycyjnym i modularnym.

<sup>6</sup> UNESCO *Bulletin for Libraries*, Vol. 17: 1963 nr 6 s. 348. Jest tam cytaty z listu W. P. Kellama, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Athens, stan Georgia, USA.

<sup>7</sup> UNESCO *Bulletin for Libraries*, Vol. 17: 1963 nr 6 s. 347. Jest tam cytaty z listu dr G. D. Smitha, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Fullman, stan Washington, USA.

Cytaty z listów Kellama i Smitha w polskim tłumaczeniu można znaleźć w pracy: *Budownictwo biblioteczne*. Warszawa 1962 s. 38—40.

<sup>8</sup> *Zentralblatt für Bibliothekswesen* Jg. 81: 1967 nr 9 s. 535—547.

Nie od rzeczy też będzie chyba nadmienić, że idąc za najlepszymi wzorami koleżeństwa zawodowego, Schlitt i Tehnzen ofiarowują każdemu zainteresowanemu przedmiotem dalsze wyjaśnienia i informacje, skoro się tylko ktoś do nich zgłosi<sup>9</sup>.

Na koniec nie mogę sobie odmówić dodania wiadomości o dwóch publikacjach, które mogą znakomicie uzupełnić rozeznanie w najnowszych zagadnieniach budownictwa bibliotecznego. Są to:

1. *The Impact of Technology on the Library Building*. (Praca zbiorowa. New York City 1967). Broszura ta, wysyłana każdemu zainteresowanemu na żądanie (za darmo) przez Educational Facilities Laboratories (477 Madison Avenue, New York, N. Y. 10022), traktuje o wpływie automatyzacji na sposób wystawiania budynków bibliecznych.

2. Specjalny zeszyt kwartalnika *Library Trends* poświęcony budynkom bibliotek uniwersyteckich<sup>10</sup> z dwunastu artykułami na ten temat, z których prace Masona (o oświetleniu i postępowym zmechanizowaniu) oraz Blackburna (o automatyzacji) wydają mi się szczególnie użyteczne — jako oparte na konkretnych doświadczeniach, podobnie jak praca Schlitta i Tehnzena.

Władysław Piasecki

#### BIBLIOGRAFIA

Hans Michael Baumgartner, Wilhelm G. Jacobs: *Johann Gottlieb Fichte — Bibliographie*. Stuttgart Friedrich Frommann Verlag 1968 4<sup>o</sup> ss. 346.

Omawiana bibliografia powstała dzięki współpracy kilku instytucji: Kommission der Bayerischen Akademie der Wissenschaften, Philosophisches Institut der Universität des Saarlandes oraz Zentralstelle fuer maschinelle Dokumentation (ZMD) we Frankfurcie nad Menem. Bibliografia ta zasługuje na omówienie z uwagi na sposób jej opracowania. Zewnętrzna forma bibliografii nasuwa przypuszczenie, że zastosowano skomplikowane rozwiązania, ale forma ta wynika z faktu, że spisy pomocnicze zostały zrobione przy pomocy komputera. Jak informuje notatka wstępna, jest to pierwsza na świecie bibliografia osobowa, przy której sporządzaniu użyto elektronicznej maszyny cyfrowej.

Bibliografia Fichtego jest bibliografią osobową, podmiotowo-przedmiotową. Zasięg chronologiczny wyznaczony jest przez daty 1791—1967, tzn. obejmuje okres począwszy od ukazania się pierwszej pracy Fichtego aż do chwili zamknięcia prac nad bibliografią. Zasięg terytorialny i językowy jest nieograniczony. Bibliografia notuje wydawnictwa i utwory bibliograficzne, a nawet fragmenty. Natomiast zupełnie pominięto rękopisy, co jest chyba mankamentem pracy zakrojonej na tak dużą skalę.

\* Adres: Universitätsbibliothek der Technischen Universität, 3 Hannover, Welfengarten 1, Bundesrepublik Deutschland — NRF.

<sup>10</sup> University Library Buildings. Ed. D. C. Weber. *Library Trends*. Vol. 18: 1969 nr 2.

Bibliografia składa się z trzech zasadniczych części: bibliografii podmiotowej, bibliografii przedmiotowej oraz indeksów. Ze względu na maszynowe opracowanie indeksu głównego, działy opatrzone symboliką alfanumeryczną, opartą na dziesiętnym systemie cyfrowym: A — Wykaz pism Fichtego, B — Literatura o Fichcie, C — Indeksy. Wewnętrzne działy i poddziały oznaczone są kolejnymi cyframi arabskimi.

W części A wyróżniono następujące grupy formalne: A1 — pisma, których pierwsze wydanie ukazało się za życia Fichtego, wraz ze wszystkimi ich następnymi wydaniami; A2 — pisma, które wydano po raz pierwszy po śmierci Fichtego, wraz z ich późniejszymi wydaniami; A3 — wydania listów; A4 — zbiory pism, podzielone na wydania kompletne (A4.1) i wybory dzieł (A4.2); A5 — fragmenty dzieł (aforyzmy z dzieł Fichtego); A6 — wydania wykładów.

W części B — Literatura o Fichcie — zastosowano układ systematyczny, oparty przede wszystkim na kryteriach treściowych. W pierwszej grupie wyodrębniono światową literaturę informacyjną (B1) z podziałem na bibliografię (B1.1)<sup>1</sup> oraz na opracowania dotyczące badań nad Fichcie i wydań jego prac (B1.2).

W następnym dziale — B2 — zgrupowano biografie.<sup>2</sup>

Dział B3 notuje prace ogólne omawiające Fichtego i jego dzieło z podziałem na: omówienia w encyklopediach i wydawnictwach z zakresu historii filozofii (B3.1); opracowania charakteryzujące Fichtego, jego osobowość, znaczenie i wpływy (B3.2); dzieła wprowadzające w system filozoficzny Fichtego (B3.3); pozycje ukazujące rozwój jego poglądów filozoficznych (B3.4); opisy całokształtu działalności filozofa (B3.5).

Najobszerniejszy dział — B4 — zawiera prace dotyczące poszczególnych zainteresowań Fichtego. Znalazły się tu następujące tematy: wprowadzenie do filozofii (B4.1); naukoznawstwo (Wissenschaftslehre — B4.2); prawo — socjologia — państwo (B4.3); etyka (B4.4); filozofia religii (B4.5); filozofia historii (B4.6); pedagogika (B4.7); polityka (B4.8).

Dział B5 jest spisem prac dotyczących poszczególnych dzieł Fichtego z podziałem na omówienia i recenzje (B5.1) oraz interpretacje i rozprawy (B5.2). Umieszczenie recenzji w części przedmiotowej wymagało powiązania jej z częścią podmiotową. W dziale tym wprowadzono jak gdyby „poddziały”, którymi są podane w skróconej formie tytuły prac Fichtego opatrzone literowo-cyfrowymi symbolami, wiążącymi tę część bibliografii z działami A1 i A2 rejestrującymi dzieła Fichtego, gdzie należy szukać pełnych opisów prac omawianych w recenzjach.<sup>3</sup>

W dziale B6 umieszczono prace analizujące związki Fichtego z innymi myślicielami i prądami umysłowymi. Również w tym dziale zastosowano specjalne rozwiązanie, grupując materiały w obrębie alfabetycznie uszeregowanych haseł, którymi są nazwy zagadnień i osób mających związek z filozofią Fichtego. Znalazły się tu obok siebie takie zagadnienia, jak idealizm

<sup>1</sup> W dziale bibliografii zanotowano 14 pozycji (z lat 1862—1964) nie licząc bibliografii fachowców, podanych w tym dziale jedynie w formie odsyłaczy.

<sup>2</sup> Za lata 1794—1965 autorzy odszukali 170 samoistnych biografii Fichtego; pozycje, w których biografia jest częścią pracy, podano w tym dziale w formie odsyłaczy.

<sup>3</sup> Np.: B51002: „Kritik aller Offenbarung”. W obrębie tego „poddziału” zgrupowano wszystkie recenzje dotyczące dzieła zarejestrowanego w części A1 pod nr 2 „Versuch einer Kritik aller Offenbarung” (s. 147). Szersze omówienia („rozprawy”) tego samego dzieła umieszczono pod symbolem B 52002 w dziale B5.2.

niemiecki, katolicyzm, nihilizm, socjalizm, a obok nazwisk Kanta i Hegla — Platon, Marks, Sartre. Wszystkie hasła mają literowo-cyfrowe symbole zbudowane na podobnej zasadzie jak w dziale B5.<sup>4</sup> Jeśli praca została zanotowana w jakimś innym dziale — jako dotycząca dziedzin zainteresowań Fichtego, a nie tylko zagadnień — w dziale B6 podany jest jedynie jej wskaźnik cyfrowy.

Dział B7 — Varia — rejestruje wydawnictwa jubileuszowe, polemiczne oraz prace, które nie znalazły miejsca w żadnym innym dziale.

W całej bibliografii obowiązuje w poszczególnych grupach zasada chronologicznego szeregowania pozycji według daty wydania, przy czym wszystkie następne wydania tej samej pracy są notowane bezpośrednio po opisie wydania pierwszego. W obrębie jednego roku obowiązuje układ alfabetyczny według nazwisk autorów lub tytułów prac.

Opis w omawianej bibliografii jest rejestracyjny. Podaje jedynie najważniejsze elementy identyfikujące: autor, tytuł, miejsce i rok wydania; w przypadku artykułów — także numer czasopisma i strony. Przy znacznie rozbudowanym układzie materiału umieszczenie pozycji w konkretnym dziale dość jasno określa zawarte w niej treści, stąd być może zupełny brak adnotacji w tej bibliografii. W spisie tym zastosowano numerację pozycji, przy czym każde następne wydanie otrzymuje numer wydania pierwszego.<sup>5</sup> Przy kolejnych wydaniach dzieł Fichtego wydanych za jego życia umieszczono małe litery alfabetu łacińskiego (a, b, c, ...); następne wydania dzieł wydrukowane po jego śmierci oznaczono kolejnymi cyframi arabskimi umieszczonymi w nawiasach [(1), (2), (3), ...]. Wszystkie pozycje opisane z autopsji otrzymały dodatkowo symbol „x”. Potrzeba oznaczenia literowego i cyfrowego dalszych wydań wydaje się wątpliwa przy zastosowanym szeregowaniu chronologicznym, bo użytkownik łatwo sam może się zorientować w ich liczbie i kolejności. Niepotrzebnie też chyba nadużyto symbolu „x”. Ogromna większość prac została opisana z autopsji, prostsze więc chyba byłoby oznaczenie tych pozycji, które opisano na podstawie innych źródeł. Wydaje się to o tyle ważne, że przy istniejącej symbolice alfa-numerycznej, przy symbolach zastosowanych w dziale B5 i B6, te dodatkowe oznaczenia — wbrew zamierzeniom autorów — zaciemniają obraz, a osobie mało obeznej z bibliografiami mogą nastręczać trudności w orientacji w tym na pewno ogromnie pożytecznym dziele.

Trzecią część bibliografii Fichtego stanowią indeksy. Pierwszy z nich (C1) zawiera nazwiska autorów i współpracowników (wydawców i tłumaczy).

Głównym spisem pomocniczym jest sporządzony przez alfabetyczną maszynę liczącą indeks rzeczowy (C2 — Stichwortregister). Ścisłe określenie charakteru tego indeksu nie jest możliwe przy użyciu tradycyjnej terminologii bibliograficznej; nie jest to ani indeks przedmiotowy, ani klasowy. Obejmuje on ułożone w porządku alfabetycznym nazwiska osób występujące w tytułach prac oraz wszystkie ważne informacyjnie rzeczowniki i przymiotniki wyjęte z tytułów. Indeks ten zbudowany jest na zasadzie „słów kluczowych”.<sup>6</sup> Proces tworzenia takiego spisu polega na porównywaniu przez

<sup>4</sup> Np.: B 60013: 'Descartes', B 60082: 'Sozialismus'.

<sup>5</sup> Numer ostatniej zanotowanej pozycji — 3827 — nie jest rzeczywistą liczbą tytułów, gdyż w części podmiotowej są dość znaczne luki w numeracji. Ogółem bibliografia notuje 3210 tytułów.

<sup>6</sup> A. I. Michajłow, A. I. Cernyj, R. S. Giljarewskij: Podstawy informacji naukowej. Warszawa PWN 1968 s. 123—131.

maszynę każdego słowa badanego tekstu z wykazem słów „kluczowych”, którymi są przede wszystkim zaimki, rodzajniki, spójniki. Wszystkie słowa tytułu nie włączone do tego wykazu uważane są za słowa kluczowe i stanowią elementy, według których odbywa się szeregowanie zapisów indeksowych. W indeksach tych każde słowo kluczowe umieszcza się poza kontekstem, stąd ich przyjęta powszechnie nazwa: indeks typu KWOC.<sup>7</sup> Kontekst, którym jest pełny tytuł publikacji, przytacza się pod słowem kluczowym w postaci zapisu przedmiotowego, podając jednocześnie numer odsyłający do opisu pozycji w bibliografii. Zapisy przedmiotowe w indeksie typu KWOC uszeregowane są w porządku alfabetycznym słów kluczowych. Każdy tytuł zanotowany jest tyle razy, ile zawiera w sobie słów uznanych za kluczowe. Ponieważ w omawianej bibliografii zachowano oryginalną pisownię tytułów obcojęzycznych, w indeksie nastąpiło rozproszenie takich haseł, jak np. niem. 'Hegel' i ros. 'Gegel', czy 'socialismo' i 'Sozialismus'. Hasła występują oczywiście w takim przypadku i liczbie jak w tytułach prac. Zaletą tego indeksu jest niewątpliwie możliwość wielostronnego dotarcia do tej samej pracy oraz skupianie prac umieszczonych w rozmaitych częściach rozbudowanego układu bibliografii. Na coraz szersze rozpowszechnianie się tego typu indeksów wpływa fakt, że są one w zasadzie sporządzane za pomocą elektronicznych maszyn cyfrowych, co skraca do minimum okres ich sporządzania.

Brak układu chronologicznego — przede wszystkim w części podmiotowej — rekompensuje indeks chronologiczny (C3). Prześledzenie pozycji wskazanych pod kolejnymi latami ujawnia w pewnym stopniu rozwój twórczości filozofa oraz daje obraz rozwoju poczytności jego dzieł wyrażony liczbą wydań w poszczególnych latach, a w części przedmiotowej obrazuje rozwój zainteresowań Fichtem i jego pracami.

Uzupełnieniem spisów pomocniczych jest wykaz skrótów użytych w bibliografii.

Ocena kompletności tej bibliografii jest dosyć trudna. Pobieżne skonfrontowanie bibliografii Fichtego z pozycjami notowanymi w *Bibliographie de la Philosophie*<sup>8</sup> pozwala przypuszczać, że przynajmniej w zakresie tam zanotowanych pozycji nie ma specjalnych luk.

Jeśli chodzi o polonica, w części podmiotowej zanotowano wydane w „Bibliotece Klasyków Filozofii” *Powołanie człowieka (Die Bestimmung des Menschen)*.<sup>9</sup> W części przedmiotowej z ostatnio opublikowanych poloników zanotowano np. pracę Emila Adlera *Ueber die Fichte-Rezeption in Polen und ueber neuere polnische Fichte-Studien*,<sup>10</sup> nie podano natomiast wydanej w serii „Myśli i ludzie” pracy Zbigniewa Kuderowicza *Fichte*,<sup>11</sup> mimo że jest ona zanotowana w *Bibliographie de la Philosophie*.<sup>12</sup> Pozwala to przypuszczać, że omawiana bibliografia obejmuje materiał wyselekcjonowany i pomija prace drobne, popularnonaukowe, nie wnoszące nic istotnego do badań nad Fichtem. Przypuszczenie takie nasuwa się przy porównaniu ma-

<sup>7</sup> KWOC — Key-Word-Out of Context — słowo kluczowe poza kontekstem.

<sup>8</sup> Wyd. Institut de la Philosophie, Paris.

<sup>9</sup> Warszawa PWN 1956.

<sup>10</sup> *Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin. Gesellschafts- und Sprachwissenschaftliche Reihe.* Jg. XI (1962), 5, s. 777—780; oraz: Johann Gottlieb Fichte — ein deutscher Patriot. Internationales wissenschaftliches Kolloquium... Berlin 1962.

<sup>11</sup> Warszawa Wiedza Powszechna 1963.

<sup>12</sup> 1964, poz. 1142.

teriałów zawartych w omawianej bibliografii z *Bibliografią filozofii polskiej za lata 1750—1830* oraz ... za lata 1831—1864<sup>13</sup> i z ogłaszanymi na łamach *Ruchu Filozoficznego* zapiskami bibliograficznymi i przeglądem czasopism filozoficznych.

Brak wstępu omawiającego problemy metodyczne, przede wszystkim kryteria doboru materiałów, nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenia w poruszonej wyżej kwestii. We wstępie takim, poza omówieniem metody opracowania materiału, powinna się także znaleźć informacja o stosunku sporządzonej bibliografii do istniejących już zestawień. W niektórych bibliografiach osobowych spotyka się także wstępy omawiające twórczość danej osoby w świetle opisanych w bibliografii dokumentów.

Wszystkich tych postulatów nie spełnia „Wprowadzenie” do omawianej pracy, zawierające omówienie układu i opisu oraz wyjaśnienie poszczególnych symboli, a więc dające jedynie praktyczne wskazówki dotyczące sposobu korzystania z tej bibliografii.

Te wszystkie uwagi krytyczne nie podważają oczywistej wartości tego ogromnego i skrupulatnie opracowanego zestawienia. Z całym przekonaniem należy stwierdzić, że jest to dzieło pożyteczne i niezbędne we wszelkich pracach nad Fichtem. Zasluguje też na uwagę jako pierwsza bibliografia osobowa, która powstała we współdziałaniu ludzi i maszyn.

Barbara Karamać

#### STATYSTYKA KULTURY

*Rocznik Statystyczny Kultury 1945—1967* + wkładka: *Niektóre dane z zakresu kultury 1968 r.* Warszawa 1969 8° ss. 528+14.

Publikacja Głównego Urzędu Statystycznego ma za zadanie ujęcie w liczbach różnych faktów i zjawisk z zakresu kultury, które miały miejsce w ciągu 25 lat istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Opracowana została w Wydziale Kultury Departamentu Statystyki Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych. Daje bogaty materiał do oceny naszych osiągnięć i do wyciągania wniosków o potrzebach i kierunkach dalszego rozwoju w różnych dziedzinach kultury.

Ujęte zostały: 1) wydawnictwa; 2) biblioteki; 3) muzea, wystawy, zabytki, archiwa; 4) teatry i instytucje muzyczne; 5) kinematografia; 6) radio i telewizja; 7) placówki kulturalno-oświatowe; 8) szkoły artystyczne; wreszcie 9) produkcja i import niektórych instrumentów muzycznych, odbiorników radiowych i telewizyjnych. Rozdziały poświęcone poszczególnym dziedzinom zostały poprzedzone działem ogólnym przedstawiającym najważniejsze informacje z możliwie największą retrospekcją oraz zakończone rozdziałami poświęconymi: 1) zatrudnieniu i płacom w instytucjach kultury i sztuki; 2) międzynarodowemu przeglądowi danych z tego zakresu; 3) wyborowi informacji z okresu międzywojennego (aneks). Ponadto do publikacji została dołączona wkładka zawierająca dane tymczasowe za rok 1968.

<sup>13</sup> Warszawa 1955—1960.

Przy pobieżnym przejrzaniu *Rocznika Statystycznego Kultury* rzucają się w oczy dwie kwestie. Pierwsza dotyczy pewnego rodzaju sprzeczności, jaka występuje w jego tytule: jest to „rocznik”, który swoim zasięgiem obejmuje dwadzieścia parę lat. Wydaje się, że dawny tytuł analogicznych — choć skromniejszych — publikacji, a mianowicie *Statystyka Kultury*, był bardziej odpowiedni. „Rocznik” jest może jednak pomyślną zapowiedzią wydawnictwa ciągłego ukazującego się co roku lub przynajmniej co dwa lata; niedługo więc może jego czytelnicy i użytkownicy będą się mogli cieszyć następnym tomem.

Druga kwestia dotyczy niestatystycznych ujęć niektórych tematów. Za ujęte metodami niestatystycznymi trzeba uważać np. dane dotyczące repertuaru teatrów dramatycznych w 1967 r. (s. 216—224), premiery sztuk wystawianych w teatrach dramatycznych (s. 225—238), gdzie są podane tytuły sztuk, nazwy teatrów, autorzy, reżyserzy, scenografowie, daty premier. Zupełnie nie ma ujęć ilościowych w wykazie filmów nagrodzonych w kraju i za granicą. Podobnie, jedynie materiałem statystycznym może być informacja dotycząca utworów niektórych pisarzy wydanych w Polsce w latach 1944—1967. Wszystkie te wiadomości są zresztą bardzo ciekawe, ale dla nadania im cech informacji statystycznej *sensu stricto* trzeba by je przede wszystkim odpowiednio sklasyfikować i pogrupować. Możliwe, że podanie w jednej publikacji podstawowych (często jednostkowych) informacji obok ujęć statystycznych jest słuszne i dla użytkownika najbardziej dogodne. Jednakże w niektórych przypadkach ujęć statystycznych nie podano zupełnie. Jeżeli uznać, że temat jest niestatystyczny i że ujęcia liczbowe niczego nie wyjaśniają, trzeba chyba zagadnienie w publikacji statystycznej całkowicie pominąć. Zapobiegnie to wielu nieporozumieniom i błędnym interpretacjom wynikającym z posługiwania się przez niespecjalistów danymi quasi-statystycznymi.

W niniejszej recenzji chcemy się zająć przede wszystkim zamieszczonymi w *Roczniku* danymi o bibliotekach i zastanowić się, czy dają one istotne informacje i co na ich podstawie można powiedzieć o rozwoju oraz stanie i działalności bibliotek w Polsce Ludowej.

Rozdział poświęcony bibliotekom zawiera 34 tablice (s. 77—172). Ponadto podstawowe dane są zamieszczone w 'Dziale I—Ogólnym' obok informacji z innych dziedzin kultury (s. 2—12). Tutaj trzeba zwrócić uwagę na omyłkę drukarską w liczbie woluminów w księgozbiorze bibliotek szkolnych; dla roku szkolnego 1936/37 podano ją w milionach zamiast w tysiącach, jak inne dane odpowiedniego wiersza; właściwa liczba została przez to zmniejszona tysiąckrotnie (wynosi bowiem 7560 tys. a nie 7,6 tys., jak jest w tabl. 1 na s. 2).

Nieco informacji dotyczących zatrudnienia i płac w bibliotekach, a także danych o działalności polskich bibliotek w okresie międzywojennym oraz w latach sześćdziesiątych w niektórych krajach socjalistycznych zamieszczono w odpowiednich rozdziałach przedstawionych już wyżej. Trzeba zwrócić uwagę, że tych ostatnich informacji jest bardzo niewiele; chyba niesłuszne jest ograniczenie się w przeglądzie międzynarodowym do niektórych krajów socjalistycznych. Przy przygotowywaniu tego przeglądu nie wykorzystano odpowiednich publikacji Unesco, przede wszystkim (dla ostatnich lat) *Statistical Yearbook*.

Jednym z podstawowych wymogów statystyki bibliotecznej jest objęcie badaniem wszystkich bibliotek w kraju, oczywiście przy dobrze ustalonym i zdefiniowanym pojęciu biblioteki. Warunek ten zasadniczo jest spełniony. Brak jedynie tzw. bibliotek szpitalnych, tj. przeznaczonych dla chorych w szpitalach; chyba że są one włączone do publicznych bibliotek powszechnych lub do bibliotek domów opieki społecznej, co nie byłoby słuszne, a w każdym razie powinno być wyraźnie zaznaczone. Natomiast szkoda, że dość poważną część bibliotek: w domach wczasowych FWP, w domach opieki społecznej, w zakładach karnych, bibliotek Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” itd. (łącznie 5265 bibliotek z 4506 tys. woluminów w księgozbiorach) nie jest wliczona do ogólnych tablic dotyczących bibliotek.

Pewne zastrzeżenia budzi podstawowy podział bibliotek, który GUS utrzymuje od wielu lat bez zmian, a który nie pokrywa się z podziałem stosowanym na terenie międzynarodowym przez Unesco ani też — z zupełnie innym zresztą — podziałem wprowadzonym u nas przez ustawę o bibliotekach z 1968 r.<sup>1</sup> Podział wynikający z tej ustawy budzi poważne zastrzeżenia natury metodycznej (choć może jest właściwy pod względem administracyjnym) i trudno będzie stosować się do niego w opracowaniach statystycznych. Odmienność podziału polskich bibliotek od podziału stosowanego na terenie międzynarodowym powoduje, że liczby dotyczące bibliotek polskich, zamieszczone w publikacjach międzynarodowych, są niekompletne, a więc dają informacje mylne, dla nas niekorzystne.

W omawianej publikacji są pokazane: publiczne biblioteki powszechne, pedagogiczne, fachowe, instytucje naukowych, szkolne i placówek opieki pozaszkolnej. Biblioteki instytucji naukowych obejmują: Bibliotekę Narodową, biblioteki Polskiej Akademii Nauk, szkół wyższych (oraz poszczególnych ich rodzajów), instytutów naukowo-badawczych, muzeów, archiwów, towarzystw naukowych i biblioteki „inne”, tj. 6 bibliotek naukowych nie należących do żadnej z wymienionych grup.

Podane dla bibliotek tablice statystyczne mają formę podstawowych zestawień statystycznych, w których jest bardzo niewiele liczb względnych, ułatwiających odczytanie i zrozumienie zamieszczonych danych. Zwłaszcza dla bibliotekarzy, mających na ogół małe zrozumienie dla statystyki, ujęcia dające gotowe porównania i unaczyniające rozwój bibliotek oraz różne związki zachodzące między poszczególnymi zjawiskami w życiu bibliotek, czy szerzej w życiu kulturalnym kraju, miałyby specjalną wartość informacyjną. Danych dotyczących ludności w podziale na miasta i wieś oraz na województwa, liczby uczniów i studentów w poszczególnych typach szkół (jeśli chodzi o biblioteki szkolne i biblioteki szkół wyższych), członków różnych związków zawodowych (biblioteki związkowe) — bardziej wnikliwy czytelnik musi szukać w innych źródłach, gdyż bez tych danych nie może przecież przeprowadzić analizy statystycznej wyników i stwierdzić, o czym dane świadczą. Podano jedynie dla całej Polski w tabl. 1, przy przeglądzie ogólnym, stosunek wielkości księgozbiorów i ludności, a dla bibliotek szkolnych nieco szczegółowiej proporcje książek i uczniów. Ponadto na s. 77 zamieszczono trzy wykresy interesujące pod względem merytorycznym i graficznym, charakteryzujące niektóre aspekty stanu i rozwoju bibliotek.

Jednym z zagadnień, które jest najjaśniejsze podane w *Roczniku*, jest sprawa wielkiego ilościowego rozwoju bibliotek wszystkich typów, przy czym kwe-

<sup>1</sup> Dz. U. 1968 nr 12, poz. 63.



się przedstawiono wszechstronnie w różnych elementach: jednostki organizacyjne biblioteczne, woluminy w księgozbiorach, czytelnicy, wypożyczenia. W celu pokazania faktycznego przyrostu księgozbiorów w całym kraju wprowadzono właśnie wspomniane zestawienia liczb woluminów z ludnością, które pokazują, że w pierwszych latach powojennych w bibliotekach polskich jedna książka przypadała mniej więcej na dziesięć osób, a obecnie na 10 osób jest książek 15. W bibliotekach szkolnych na jednego ucznia była mniej więcej jedna książka — obecnie jest 11. Pokazano również, że nie tylko rosła liczba ogólna, ale także w poszczególnych województwach zwiększają się zasoby biblioteczne, liczby czytelników i wypożyczenia. Tutaj (z wyjątkiem bibliotek szkolnych) nie wyprowadzono już odpowiednich współczynników ani wskaźników, ale czytelnik może je łatwo obliczyć przy wykorzystaniu danych o ludności poszczególnych województw (zaczepniętych z *Rocznika Statystycznego* ogólnego) oraz innych porównań między poszczególnymi województwami.

Natomiast mozolniejszej pracy wymaga wykorzystanie danych o bibliotekach zamieszczonych w omawianej publikacji dla poznania bieżącego życia i działalności bibliotek i dla uzyskania odpowiedzi, nie zawsze tak optymistycznych, na wiele szczegółowych pytań, których rozwiązanie mogłoby się przyczynić do lepszego pod względem politycznym i ekonomicznym działania systemu bibliotecznego w Polsce.

Nie ma miejsca w tej recenzji na rozpatrywanie tych wszystkich kwestii merytorycznych, dających się omówić na podstawie danych zamieszczonych w *Roczniku*.

Ciekawa i dość wszechstronna analiza dotycząca publicznych bibliotek powszechnych była już u nas przeprowadzana i częściowo publikowana.<sup>2</sup>

Tutaj ograniczymy się do paru spostrzeżeń dotyczących innych typów bibliotek, traktując je jako przykłady analizy, nie stosując jednak obliczeń bardziej pracochłonnych albo mniej powszechnie rozumianych.

Jeżeli chodzi np. o biblioteki związkowe, to bardzo niejednakowo są one rozmieszczone w różnych związkach zawodowych. W stosunku do liczby członków związków (liczby te zaczerpnięto z *Rocznika Statystycznego 1968*) najwięcej osób w r. 1967 korzystało z bibliotek związkowych ZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości, dalej — ZZ Marynarzy i Portowców, potem kolejno: Hutników, Metalowców, Chemików, Pracowników Przemysłu Włókienniczego. Natomiast przez inne związki w r. 1967 jest zajętych sześć pierwszych miejsc pod względem aktywności czytelników. Najwięcej książek, bo aż 22 w ciągu roku, wypożycza przeciętnie jeden czytelnik biblioteki ZZ Górników, 2 — ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych, 19 — ZZ Pracowników Kolejowych, 18 — ZZ Chemików; ZZ Metalowców i ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego zajmują piąte i szóste miejsce. ZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości, którego członkowie najliczniej korzystają z bibliotek związkowych, pod względem aktywności jednego czytelnika zajmuje jedno z ostatnich miejsc (6 książek wypożyczonych w ciągu roku). Trzeba by jednak dokonać jeszcze wielu przeliczeń i wziąć pod uwagę najróżniejsze czynniki, żeby opisane fakty właściwie zinterpretować. Trzeba by

<sup>2</sup> T. Zarzębski: Publiczne biblioteki powszechne w roku... *Bibliotekarz* 1959 nr 6 s. 164—172, 1960 nr 5 s. 131—141, 1961 nr 6 s. 161—171, 1962 nr 6 s. 161—173, 1963 nr 6 s. 129—138, 1964 nr 6 s. 163—171, 1965 nr 6 s. 161—167, 1966 nr 4 s. 99—107, 1967 nr 4 s. 110—111 oraz: Publiczne biblioteki powszechne od Dekretu do Ustawy 1946—1967. *Bibliotekarz* 1968 nr 9 s. 259—271.

też zbadać odpowiednio nie jedną sieć biblioteczną, gdyż na przytoczone współczynniki mogą mieć wpływ rozmieszczenie i wykorzystanie bibliotek publicznych, bibliotek fachowych, a nawet naukowych. Najlepiej wykorzystany księgozbiór (obliczone to zostało z tabl. 19 na s. 138—141 omawianego *Rocznika*) mają np. biblioteki fachowe związane z Ministerstwem Przemysłu Ciężkiego, dalej—biblioteki związane z Ministerstwem Żeglugi, Ministerstwem Handlu Zagranicznego, Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej.

Ciekawe mogą być obliczenia dotyczące wykorzystania miejsc w czytelniach różnych bibliotek naukowych w r. 1967 (na podstawie tabl. 22, 23, 26 i 28). Mianowicie najgorzej jest w Bibliotece Narodowej (a wydawało się, że czytelnicy BN powinni mieć możliwie najlepsze warunki!), ponieważ na jedno miejsce przypada przeciętnie 495 odwiedzin w roku, co po odliczeniu dni, w których Biblioteka jest nieczynna, daje prawie dwóch czytelników dziennie na jedno miejsce (oczywiście, niewiele jest takich, którzy by pracowali cały dzień, bo inaczej byłoby to zupełnie niemożliwe). Dwukrotnie luźniej było w 1967 r. w bibliotekach Polskiej Akademii Nauk—229 odwiedzin na jedno miejsce; podobnie, choć jeszcze nieco mniej w bibliotekach szkół wyższych—219 odwiedzin. Zresztą w tym ostatnim przypadku roczna frekwencja w czytelniach niewiele mówi, gdyż jak wiadomo są w niej ogromne wahania w zależności od pory roku, okresów egzaminacyjnych itd. Obliczenia obciążenia czytelni wykazują też duże wahania w poszczególnych miastach uniwersyteckich, a także w bibliotekach poszczególnych typów szkół wyższych. I tak najbardziej obciążone są czytelnie bibliotek szkół wyższych Gdańska, w których przypada aż 358 odwiedzin na jedno miejsce w roku, dalej idzie Szczecin—355 odwiedzin i Warszawa—gdzie we wszystkich szkołach wyższych łącznie wypada 318 odwiedzin na jedno miejsce. W najlepszej sytuacji są czytelnie Biblioteki Wyższej Szkoły Inżynierskiej i Biblioteki Akademii Medycznej w Białymstoku—przypada tam 92 odwiedzin na jedno miejsce w roku; w Lublinie—124 odwiedzin, a w województwie katowickim—133.

Odpowiednie obliczenia w odniesieniu do typów uczelni wykazują, że najbardziej obciążone są czytelnie bibliotek uniwersyteckich, a najmniej—w akademiach medycznych (108 odwiedzin na jedno miejsce w ciągu roku). Ze wszystkich bibliotek naukowych najmniejsze obciążenie miały w r. 1967 biblioteki muzeów i archiwów, bo tylko 67 odwiedzin na jedno miejsce w ciągu roku, a więc nawet przy założeniu, że czytelnik korzysta z czytelni przez cały czas, kiedy jest ona otwarta w ciągu dnia, to tylko co czwarte, piąte miejsce bywa zajęte.

Oczywiście, te wszystkie obliczenia są znowu zbyt prymitywne, żeby można sobie pozwolić na poważniejsze wnioski na ich podstawie. Jeżeli chodzi np. o ostatnie liczby, to nie wiemy, czy należy się z nich cieszyć, gdyż świadczą o dobrych warunkach pracy dla studiujących w bibliotekach archiwów i muzeów, czy też może są spowodowane niedostatecznym wykorzystaniem sal czytelnianych, czy wreszcie złym zaopatrzeniem bibliotek tych typów w potrzebne książki i czasopisma, tak że badaczom nie opłaca się z nich korzystać.

Przy znajomości tematu na wiele podobnych pytań można znaleźć odpowiedź w omawianej publikacji i to właśnie stanowi o jej wielkiej wartości.

*Maria Czarnowska*

## SŁOWNIK SKRÓTÓW

Józef Paruch: *Słownik skrótów*. Warszawa, Wiedza Powszechna 1970 16° ss. 389.

Słownik, który ukazał się przed kilku miesiącami, odpowiada pilnemu zamówieniu społecznemu. Istotnie, ilość skrótów, z którymi spotykamy się w życiu codziennym, w nauce, w pracy, przy czytaniu prasy — wciąż rośnie, konieczna więc staje się pomoc w ich rozwiązywaniu. Coraz częściej zmuszeni jesteśmy posługiwać się wykazami skrótów. Mają one rozmaity charakter: niektóre ograniczają się do skrótów w jednym języku, np. angielskim, francuskim, węgierskim; znacznie więcej publikacji tego typu obejmuje jedną określoną dziedzinę, jak elektronikę, mechanikę, wojskowość. Obszerne słownik K. G. Saura<sup>1</sup> dotyczy wyłącznie związków, urzędów i organizacji; zawiera też bibliografię, zresztą niepełną, słowników skrótów wykazującą 73 pozycje. Niektóre słowniki wreszcie mają ambicje ujęcia skrótów z różnych dziedzin w różnych językach, np. słownik *Vocabularium abbreviaturarum bibliothecarii*<sup>2</sup>, który dotychczas nie ukazał się w całości, ma składać się z trzech tomów w 10 częściach i obejmować: skróty w alfabetycznych cyrylickich, skróty w alfabecie łacińskim oraz selekcyjny wykaz akronimów instytucji społeczno-politycznych, naukowych, religijnych, pedagogicznych itd. Tu należy też słownik H. Koblischkego *Abkuerzungsbuch*. *Abkuerzungen, Kurzwoerter, Zeichen, Symbole*<sup>3</sup>, podobnie jak słownik Saura zaopatrzone w bibliografię, równie — jak tamta — niepełną. Zasadniczemu zrębowi publikacji tego typu towarzyszą zwykle wykazy skrótów lub symboli dotyczących jednego zagadnienia, np. pierwiastków chemicznych, jednostek miar i wag, walut itd.

W Polsce pierwszy wykaz skrótów został opracowany przez Zofię de Bondy<sup>4</sup>. Zawierał zaledwie 2900 skrótów w 10 językach, wśród których przeważał oczywiście polski. Skróty dotyczyły dziedzin wskazanych w podtytuł; po głównym zrzębie następowały: wykaz znaków rejestracyjnych samochodów, skróty korespondencyjne i grzecznościowe, skróty nazw stanów Ameryki Północnej, pierwiastki chemiczne, znaki botaniczne, muzyczne itd.

Między 1928 a 1970 r. ukazało się — w Polsce bądź poza jej granicami<sup>5</sup> — kilka dalszych wykazów zawierających skróty polskie (wyłącznie lub częściowo)<sup>6</sup>, ale miały one zazwyczaj zakres zawężony do jednej dziedziny, np. księgoznawstwa, paleografii, wojskowości. Dopiero *Słownik skrótów* J. Parucha jest, ściśle mówiąc, drugim polskim słownikiem skrótów o charakterze ogólnym, jest jednak o tyle obszerniejszy od swego poprzednika, że nie będzie wielkim błędem, jeśli określi się go jako pierwszy.

<sup>1</sup> K. G. Saur: *Internationales Verzeichnis von Abkürzungen von Verbänden, Behörden und Organisationen*. Tl. 1–2. München–Püllach Verl. Dokumentation 1968 ss. 1148. *Handbuch der technischen Dokumentation und Bibliographie*. Bd. 9.

<sup>2</sup> Vol. 1 — Budapest 1961 *Magyar Tudományos Akadémia Könyvtára*.

<sup>3</sup> Leipzig Bibliographisches Institut 1969 ss. 372.

<sup>4</sup> [Z. Lempicka] Z. de Bondy: *Słownik skrótów. 3000 skrótów, umówionych znaków i symboli używanych w nauce i w życiu, w prasie, literaturze, korespondencji, oraz skrótowych nazw urzędów, instytucji itp. polskich i obcych*. Warszawa M. Arct 1928 ss. 175.

<sup>5</sup> *Häufige polnische Abkürzungen*. Marburg 1953; [Wójcicka] J. Wójcicka: *Polish abbreviations. A selective list*. Washington 1953 Library of Congress ss. 194.

<sup>6</sup> J. Orne: *The language of the foreign book trade. Abbreviations. Terms. Phrases*. 2nd ed. Chicago 1962 American Library Association ss. 213.

Zachowując charakter selekcyjny obejmuje najrozmaitsze dziedziny, uwzględnia mianowicie »skrótów konwencjonalne polskie i obce, skrótów bibliograficzne, skrótów terminów geograficznych, nazw polskich władz państwowych i administracyjnych, instytucji gospodarczych, społecznych, naukowych, partii politycznych, organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, organizacji międzynarodowych (ONZ), zwłaszcza tych, do których należy Polska, skrótów nazw wielkich biur podróży, towarzystw lotniczych, koncertów, nazw państw obcych, monet, podstawowych formacji wojskowych, skrótów techniczne i wojskowe«<sup>7</sup>. Taki dobór został podyktowany przeznaczeniem *Słownika* »dla szerokiego kręgu czytelników, głównie odbiorców prasy codziennej, z uwzględnieniem szeroko pojętego czytelnictwa publikacji periodycznych i książek« (s. 6). Można więc znaleźć w *Słowniku* rozwiązanie różnych skrótów będących w powszechnym użyciu, ale na ogół bez rozumienia ich pochodzenia, np. O. K. — all correct, pepesza = PPSz — pistolet-pufemiot Szpagina, Radar — Radio Detection and Ranging, Telex — Telegraph Exchange. Pominięto natomiast skrótów interesujące niewielkie grupy odbiorców: o charakterze lokalnym, fachowym lub specjalistycznym.

Uwzględniono skrótów w 28 językach: europejskich i niektórych azjatyckich. Oczywiście, ilość skrótów zaczerpniętych z poszczególnych języków jest bardzo nierówna: najwięcej z języka polskiego oraz języków szerokiego rozpowszechnienia, przede wszystkim z francuskiego; skrótów w językach azjatyckich są bardzo nieliczne i dotyczą z reguły nazw instytucji czy organizacji, z jakimi czytelnik spotyka się w prasie.

Zawężono też celowo zasięg chronologiczny wykazu, ograniczając się zasadniczo do w. XX, ale sięgając niekiedy i do w. XIX.

W sumie *Słownik* zawiera ok. 8000 skrótów, co w porównaniu z wykazem W. O. Bluwsztejna, N. N. Jerszowa i Ju. W. Siemienowa<sup>8</sup> zawierającym 31 000 czy wspomnianego już K. G. Saura obejmującym 36 000 nie jest liczbą zbyt wielką, nie umniejsza to jednak jego wartości dla szerokiego kręgu czytelników.

Budowa typowej pozycji to skrót i jego rozwiązanie; obcemu skrótowi towarzyszy nazwa języka i tłumaczenie polskie. Bardzo interesującą innowacją jest podawanie przy nazwach organizacji, towarzystw, związków już nie istniejących — dat ich powstania i rozwiązania, co pozwala na lokalizację ich w czasie. Nie wszystkie daty zdołano ustalić z zupełną pewnością; stąd czasem określenia mniej precyzyjne, np. PPP — Polska Partia Postępowa (1906—16?). Oprócz dat spotyka się w *Słowniku* — również podawane kursywą w nawiasach — różne bliższe określenia, np. ZD — Zjednoczenie Demokratyczne (*organizacja*, 1944). Zakłady przemysłowe bywają opatrywane nazwą ich siedziby, a instytucje i organizacje obce (jeśli o ich siedzibie nie da wynioskować się z nazwy) — nazwą właściwego kraju. Jeśli nazwa organizacji czy instytucji uległa zmianie, jest to zaznaczone odsyłaczem do skrótu nazwy późniejszej, ale od niej brak odsyłacza do nazwy pierwotnej.

Układ wykazu jest ściśle alfabetyczny, przy czym za podstawę szeregowania obrano — i słusznie — alfabet polski. Jeśli jednakowe skrótów różnią się wyłącznie literą początkową: małą względnie wielką, pierwszeństwo uzyskuje mała litera (np. bn, BN); jeśli różnica polega wyłącznie na obec-

<sup>7</sup> J. Paruch, *op. cit.*, s. 6—7.

<sup>8</sup> *Słownik angielskich i amerykańskich skrótów*. Izd. 3 pierierab. Moskwa Gosudarstwiennoje Izdatielstwo Inostrannyh i Nacionalnyh Słowariej 1957 ss. 767.

ności znaków przestankowych, pierwszeństwo ma skrót ich pozbawiony (np. m, m., M, MA, M.A); skróty bez znaków diakrytycznych są umieszczane przed skrótami zawierającymi te znaki np. (CSSR, ČSSR).

**T y p y s k r ó t ó w.** Najczęściej występują w wykazie akronimy, tzn. zestawienia pierwszych liter wyrazów składających się na daną nazwę (np. FIAT, Fiat — Fabbrica Italiana Automobili Torino). Poza tym skróty są tworzone przez pozostawianie pierwszej litery (w zestawieniach parowyrazowych — pierwszych liter (np. jw. — jak wyżej); odrzucenie liter końcowych (np. ed. — editio); ściągnięcie, czyli usunięcie liter środkowych (np. rkps — rękopis), a także przez kombinacje wymienionych sposobów, (np. ppanc. — pułk pancerny, przeciwpancerny). Niekonsekwentnie stosuje się kropki na końcu skrótów. W Polsce obowiązuje dotychczas zasada<sup>9</sup>, że nie otrzymują kropek skróty powstałe przez ściągnięcie, skróty nazw miar i wag, skróty stosowane w matematyce i fizyce oraz akronimy (skrótownice). Trzeba jednak przyznać, że za granicą istnieje tendencja do likwidacji kropek: nie mają ich na przykład skróty nazw występujących w zaleceniu ISO/R 639-1967 *Symbole dla języków, krajów i władz*, dopuszczalna jest też taka forma skrótów czasopism według odpowiedniej normy amerykańskiej. Może więc i na naszym gruncie zacząć propagować takie stanowisko, należałoby tylko wyraźnie sprecyzować, do jakich skrótów ta innowacja się odnosi; a tego właśnie trudno się dopatrzeć w omawianym *Słowniku*.

I tu dochodzimy do sprawy zasadniczej: jaki charakter ma *Słownik*: normatywny czy tylko informacyjny? Innymi słowy: czy zaleca używanie zarejestrowanych skrótów, czy tylko informuje o ich istnieniu i ich rozwiązaniach? Sam autor stwierdza: »Słownik winien mieć charakter normatywny, a równocześnie nie powinien rozmiąć się z zastaną praktyką« (s. 8—9). Otóż wydaje się, że słownik tego typu nie powinien mieć charakteru normatywnego: do ustalania skrótów obowiązujących są powołane różne instytucje, m. in. Polski Komitet Normalizacyjny; rola omawianego *Słownika* powinna ograniczyć się do zarejestrowania w takim czy innym wyborze skrótów używanych bieżąco czy w przeszłości i do poinformowania użytkowników o ich rozwiązaniach. I tak przecież autor postępuje: dla jednego wyrazu (wyrażenia) podaje dwa lub więcej skrótów (np. l.c., loc. cit. — loco citato; scs, scsł., st. cerk. słow. — staro-cerkiewno-słowiański), co byłoby sprzeczne z normatywnym charakterem wykazu. I odwrotnie, jednemu skrótowi odpowiada często w *Słowniku* więcej niż jedno rozwiązanie (np. skrót ZPP ma ich sześć). Taka sytuacja mogłaby zachodzić przy normatywnym charakterze wydawnictwa raczej wyjątkowo; odwoływano by się wówczas do różnych kontekstów, które ewentualnie zapobiegną nieporozumieniom; ale w *Słowniku* są to wypadki nader częste. Również analogiczne obce wydawnictwa nie roszczą sobie pretensji do normalizacji skrótów — sprawa jest chyba zbyt trudna, zwłaszcza przy uwzględnieniu wielu dziedzin i wielu języków.

Czasem jednak informacyjny charakter *Słownika* wydaje się wątpliwy, a mianowicie niektóre skróty wyglądają na ustalone przez autora, np. adi. — adiunkt, adr. — adres, KEN — Komisja Edukacji Narodowej. I czy rzeczywiście skrót KOSO oznacza dwa kuratoria (olsztyńskie i opolskie), skrót

<sup>9</sup> S. Jodłowski, W. Taszycki: *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym*. Wyd. 15. Wrocław 1967 s. 69—70.

KOSK — aż cztery, a skrót KOSW — wyłącznie warszawskie, a poza tym istnieją skróty KOSWi., KOSWo., KOSWr.?

Nas interesują szczególnie skróty bibliograficzne. W *Słowniku* jest ich ok. 800 (nie licząc używanych w bibliografiach skrótów konwencjonalnych), zacerpniętych przede wszystkim z języka polskiego (ok. 500), a poza tym z angielskiego, czeskiego, francuskiego, łacińskiego, niemieckiego, rosyjskiego, węgierskiego i włoskiego, oczywiście najwięcej z języków szerokiego rozpowszechnienia. Zastanawia wysoka liczba skrótów polskich; jest ona spowodowana m. in. tym, że skróty dwuwyrazowe występują często i jako zespół dwuwyrazowy, i każdy wyraz osobno.

Na ogół skróty występujące w *Słowniku* można odnaleźć w dwóch normach: PN-70/N-01158 *Skróty wyrazów typowych w opisie bibliograficznym i katalogowym*<sup>10</sup> i PN-68/N-01178 *Przepisy bibliograficzne. Skróty wyrazów typowych w tytułach czasopism i wydawnictw zbiorowych*. Jednak dla ok. 200 skrótów *Słownika* nie znajdziemy odpowiedników w tych normach i — odwrotnie — wielu skrótów w nich uwzględnionych brak w *Słowniku*. Sporo skrótów odbiega od form podanych w normach, nie jest to jednak groźne przy założeniu, że *Słownik* odzwierciedla tylko faktyczny stan rzeczy, a nie ma wartości normatywnej.

Pod względem treści skróty bibliograficzne *Słownika* przedstawiają nazwy poszczególnych dziedzin wiedzy, nazwy rodzajowe czasopism, nazwy języków oraz inne wyrazy używane w opisach bibliograficznych i katalogowych. Oczywiście, przy doborze wyrazów autor nie ustrzegł się pewnej dowolności, co jest zresztą przy tego rodzaju selekcji rzeczą nieuniknioną. Są więc np. trzy skróty niemieckie dotyczące adresu wydawniczego (o.J., o.O., o.J.u.O.), ale brak analogicznych skrótów angielskich, francuskich i rosyjskich.

Po zbiegu głównym *Słownika* następuje szereg wykazów dodatkowych, jak: Tablica pierwiastków chemicznych, Najważniejsze jednostki miar, Waluty niektórych krajów, Znakowanie pojazdów samochodowych, Znaki przynależności państwowej samolotów cywilnych itd.

Odczuwa się brak bibliografii słowników skrótów, choćby najbardziej wyselekcjonowanej. Szkoda też, że autor nie zapoznał użytkowników we wstępie ani ze źródłami, z których czerpał, ani z kryteriami doboru materiału; że nie rozwinął obszerniej opisu metody swej pracy, chociażby zasad szeregowania haseł.

Na zakończenie uwagi szczegółowe, które mogą przydać się autorowi przy opracowywaniu następnego wydania *Słownika*.

Wątpliwe lub niepoprawne wydają się rozwiązania następujących skrótów: AGAPlot — armijna [?] grupa artylerii...; a.O. — andern Ort [a.a.O. — am angeführten (angegebenen) Ort]<sup>11</sup>; augm. éd. — augmentée édition [poprawny jest jedynie zwrot: édition augmentée]; B.A., B.D. — bakalaureus [bakałarz]...; BNIB [BN IB]; CAME — Conseil [d'] Assistance...; CERN... — Organisation Européen [Européenne]; CG — Croix [de] Geurre; dopołn. izd. — dopoľniennoje izdatielstwo [izdanie]; DSR — Deutsche Seereidei [?]; IKiC [IKiCz] — Instytut Książki i Czytelnictwa; WNII — Wsiesojuznyj Issledowatielnyj [Issledowatielskij]...

<sup>10</sup> Norma znowelizowana, która ma obowiązywać od 1 lipca 1971 r.

<sup>11</sup> W nawiasach kwadratowych podano poprawne brzmienie lub konieczne uzupełnienie.

Należałoby też skorygować błędy drukarskie, które występują przede wszystkim w wyrazach obcych, np. CC — Campe [Camp del Concentration; e.g. — egzempli [exempli] gratia; op.posth. — opus posthumanum [posthumum] itd.

Odczuwa się m. in. brak następujących skrótów: abstr. — abstract (ang. — analiza dokumentacyjna); BUŁ — Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi; Co — Company (jest CO, rzadziej używane); c.o. — centralne ogrzewanie (jest tylko CO); czw. — czwartek (jest tylko c.); prz. — przegląd (jest tylko przegląd.); pop.-nauk. — popularnonaukowy; rps — rękopis (jest rkp. i rkps.); CUJM — Centralny Urząd Jakości i Miar (kontynuacja GUM). Przydałoby się także wyjaśnienie skrótów typu Dalmor, Varimex itp.

Wymienione usterki są nieuniknione w wydawnictwie tego typu, nie umniejszają jednak jego wartości. Należy się cieszyć, że nareszcie ukazał się w Polsce nowoczesny słownik skrótów dostosowany do naszych potrzeb; zapewne po wyczerpaniu jego nakładu autor opracuje nowe — poprawione i uzupełnione — wydanie.

Janina Pelcowa

#### INFORMATOR O NIEMIECKIEJ BIBLIOTECE PAŃSTWOWEJ

Willy U n g e r: *Deutsche Staatsbibliothek. Benutzungsfuehrer*. 8. veraenderte Aufl. bearb. von... Berlin 1969 ss. 56 tabl. 6.

Informator zawiera niezbędne wiadomości o Bibliotece dla korzystających z jej zbiorów. Informacje o aktualnej działalności Biblioteki poprzedza krótki szkic jej historycznego rozwoju.

W procesie ewolucyjnego rozwoju Niemiecka Biblioteka Państwowa miała okresy świetnego rozkwitu i momenty ponurego regresu, które zostały uwarunkowane układami sił politycznych i potencjałem gospodarczym. Biblioteka została założona w 1661 r. Fundatorem jej był kurfirst Friedrich Wilhelm von Brandenburg, zwany Wielkim Kurfirstem. On to przekazał swoje prywatne zbiory książek *in locum publicum*, oddając na ten cel skrzydło własnej rezydencji, odpowiednio przysposobione do celów nadwornej biblioteki. Podobnie jak inne biblioteki książęce, Biblioteka Kurfirstalna służyła szczególnie reprezentacji absolutyzmu i ten główny cel nadał Bibliotece, na wiele dziesięcioleci, piętno biblioteki do oglądania. W roku 1701 Biblioteka przybiera nazwę Biblioteki Królewskiej i zostaje całkowicie podporządkowana królewskiemu władcy. Z początkiem mieszczańskiej rewolucji w Niemczech (1807 r.) i w związku z dążeniami do reform na szczycie, dla Biblioteki rozpoczęła się nowa epoka. Biblioteka otrzymała zupełnie nowe zadanie — misji społecznej; stała się miejscem pracy naukowej pod kierunkiem poważnych uczonych. W latach 1842—1881 opracowany został słynny katalog systematyczny. Po pierwszej wojnie światowej, w okresie ogólnego kryzysu kapitalistycznego (lata 1931—1932), działalność Biblioteki wyraźnie osłabła. W okresie drugiej wojny światowej Biblioteka poniosła poważne straty zarówno w pomieszczeniach jak i w zbiorach. Po wojnie znaczna część zbiorów znalazła się na terytorium NRF, w Marburgu. Obecnie zbiory te znajdują się w Berlinie Zachodnim.

Interesujące są dane liczbowe ilustrujące rozwój Biblioteki. W roku śmierci założyciela (1688) zbiory wynosiły 20 000 tomów, w r. 1715 — 50 000, w r. 1740 — 72 000, w r. 1830 — 250 000, w r. 1840 — 320 000, w r. 1865 — 500 000. Obecnie stan zbiorów obejmuje 4 727 700 tomów (książki, czasopisma, gazety, atlasy, muzykalia), 3857 inkunabułów, 340 100 rękopisów i autografów, 311 000 obrazów, sztychów i grafiki, 274 zespoły spuścizn przekazanych przez właścicieli Bibliotece, 574 300 map, 11 700 płyt i taśm a także inne zbiory specjalne.

Z tego na terenie Berlina Zachodniego znajduje się 1 800 000 tomów (książki, czasopisma, gazety, atlasy, muzykalia), 2900 inkunabułów, 263 670 rękopisów i autografów, 155 zespołów spuścizn, 250 000 map.

Z zestawienia danych wynika, że zbiory specjalne w większości znajdując się poza granicami państwa NRD. Problem rewindykacji tych zbiorów jest ciągle żywy i podejmowane są próby odzyskania ich dla prawowitego właściciela — Niemieckiej Biblioteki Państwowej.

Po wstępie historycznym omówione są funkcja i struktura organizacyjna Biblioteki, które określa statut z 1 października 1964 r. Die Deutsche Staatsbibliothek jest centralną biblioteką naukową Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ta funkcja określa charakter jej działalności. Organizacyjnie Biblioteka dzieli się na trzy zasadnicze piony: 1) działy podstawowe (Hauptabteilungen) — gromadzenia, katalogów, udostępniania i informacji, katalogów centralnych (Auskunftsbuero der deutschen Bibliotheken); 2) działy zbiorów specjalnych (Wissenschaftliche Spezialabteilungen) — muzyczny, Afryki i Azji, rękopisów (Handschriftenabteilung und Literaturarchiv), inkunabułów, kartografii, książek dla dzieci i młodzieży; 3) działy administracyjno-usługowe — administracja, reprografia, stanowisko ds. publikacji. Poza siedzibą główną znajdują się zbiory stanowiące integralną część Biblioteki: Centralna Składnica Starego Piśmiennictwa Naukowego (Zentralstelle fuer wissenschaftliche Altbestände), Berlin; Theodor-Fontane-Archiv, Potsdam; Deutsche Fotothek, Dresden.

W pionie działów podstawowych specjalnie rozbudowane są działy udostępniania i informacji, ściśle ze sobą współpracujące, oraz katalogów centralnych. Służbę informacyjną pełnią dyżurujące przy katalogach i w czytelnich. Opracowywaniem informacji, które wymagają dłuższych poszukiwań i ustaleń, zajmuje się wyodrębniony w tym celu dział informacji. Korzystanie z księgozbioru umożliwia czytelnik: ogólna i specjalistyczna — oddzielne dla nauk społecznych, nauk przyrodniczych i medycznych, nauk technicznych, literatury dotyczącej zagadnień imperializmu.

Dostęp do zbiorów Biblioteki ułatwiają liczne katalogi alfabetyczne i systematyczne, ogólne i dla zbiorów specjalnych.

Dział katalogów centralnych, utworzony już w 1905 r., zajmuje się głównie opracowywaniem znanych powszechnie katalogów: *Zentralkatalog der Auslandsliteratur (ZKA)*, *Gesamtverzeichnis auslaendischer Zeitschriften (GAZ)*, *Ergaenzungskatalog (EK)*, *Zentralkatalog der Zeitungsbestände Berliner Bibliotheken (ZZBB)*, *Zentralkatalog der Zeitschriften in der DDR*. Poza tym do działu tego należy prowadzenie wypożyczalni międzybibliotecznej.

W pionie działów specjalnych na uwagę zasługuje oddział inkunabułów. (W Niemieckiej Bibliotece Państwowej nie ma wyodrębnionego działu starodruków.) Podjęte w tym dziale prace nad centralnym katalogiem inkuna-



bułów (*Gesamtkatalog der Wiegendrucke*) były wydarzeniem na miarę światową. Opublikowane w latach 1925—1940 tomy 1—7 (+ z. 1 tomu 8) wzbudziły zainteresowanie badaczy starej książki z całego świata. Dalsze części tego katalogu, nad którym prace trwają w dalszym ciągu, znajdują się w kartotekach.

Przy omawianiu poszczególnych działów podane są na początku numery telefonów, lokalizacja, godziny otwarcia, liczby książek księgozbiorów podręcznych; informacje zwieźle, ale wyczerpujące o zadaniach poszczególnych działów. Znaczną ilość miejsca zajmuje charakterystyka katalogu systematycznego nowego i starego. Po omówieniu zakresu działalności poszczególnych działów zamieszczono zestawienie wydawnictw Biblioteki (w wyborze) oraz prac poświęconych Bibliotece (księgi pamiątkowe). Na końcu podano w oddzielnym zestawieniu informacje o lokalizacji i godzinach otwarcia poszczególnych działów. Jako dodatek zamieszczono kilka ilustracji, z których szczególnie zwracają uwagę fotografie przedstawiające piękny fronton Biblioteki oraz wnętrze wspaniałej czytelni nauk społecznych.

Julian Wójcik

#### ANTONIO PANIZZI

Edward Miller: *Prince of Librarians. The Life and Times of Antonio Panizzi of the British Museum*. London André Deutsch 1967 8<sup>o</sup> ss. 356, tabl. 4.

Postać Antonia Panizziego (1797—1879), bibliotekarza o światowej sławie, wielokrotnie znajdowała odbicie w piśmiennictwie wielu krajów.

Na pierwszym miejscu należy niewątpliwie postawić najobszerniejszą, dwutomową biografię Panizziego pt. *The Life of Sir Anthony Panizzi*, wydaną w Londynie w rok po jego śmierci, tj. w 1880 r. Autorem tej pracy jest Louis Fagan, człowiek bliski Panizziemu, syn jego przyjaciela, pracownik Biblioteki Muzeum Brytyjskiego, później — jego osobisty sekretarz i wreszcie najczulszy opiekun schorowanego starca.

Jeszcze za życia Panizziego ukazała się broszura pióra jego współpracownika, Roberta Cowtana, pt. *A Biographical sketch of Sir Anthony Panizzi* (London 1873 ss. 25).

W kilkanaście lat po śmierci Panizziego jego rodak, Enrico Friggeri, opublikował pracę zatytułowaną *La vita, le opere i tempi di Antonio Panizzi* (Belluno 1897).

W naszym stuleciu zainteresowano się na nowo w Anglii niezwykłą postacią znakomitego Dyrektora Biblioteki Muzeum Brytyjskiego. Manchester University Press wydało pracę Constance Brooks: *Antonio Panizzi: scholar and patriot* (Manchester 1931) oraz Margaret Wicks: *The Italian Exiles in London 1816—48* (Manchester 1937).

Odnotać także należy trzy biografie Panizziego wydane w XX wieku w jego ojczyźnie — Igino Bacchi: *La giovinezza di Antonio Panizzi* (Reggio-Emilia 1932); G. Bongiovanni: *Vita di Antonio Panizzi* (Milano 1934) oraz Giulio Caprin: *L'Esule Fortunato, Antonio Panizzi* (Firenze 1945).

Ważnym przyczynkiem biograficznym są wspomnienia amerykańskiego bibliografa i bibliofila, Henry Stevensa (zaprzyjaźnionego z Panizzim i ułatwiającego mu dobór publikacji ukazujących się w Stanach Zjednoczonych) pt. „Twenty Years Reminiscences of Panizzi and the British Museum, 1845—65” (*Transactions and Proceedings of the 7th Meeting of the Library Association of the United Kingdom*. London 1884).

W roku 1947, dla uczczenia sto pięćdziesiątej rocznicy urodzin sławnego rodaka, zawiązał się w Reggio, gdzie Panizzi przebywał w latach swojej młodości, Komitet, który opublikował pisma Panizziego pt. *Antonio Panizzi 1797—1947. Racolta di scritti*. (Reggio nell'Emilia 1947. Comitato por la Celebrazione del Centocinquantesimo Anniversario di Antonio Panizzi).

Ostatnio postacią Panizziego zainteresowała się Wyższa Szkoła Bibliotekarska w Illinois; ukazał się powielany skrypt Barbary Mc Crimmon pt. *Antonio Panizzi as administrator* (Urbana, Illinois 1963. University of Illinois Graduate School of Library Science ss. 15), przy czym autorka zapoznana kontynuowanie studiów nad Panizzim.

Wśród tych opracowań jest właściwie tylko jedna obszerna biografia wielkiego Dyrektora Biblioteki Muzeum Brytyjskiego. Dobrze więc się stało, że Edward Miller, pracownik tej instytucji, doceniając rolę Panizziego w jej rozwoju, podjął się nowego opracowania jego życiorysu. Autor oparł się w swej pracy przede wszystkim na materiałach archiwalnych dotyczących Panizziego, przechowywanych z pietyzmem w zbiorach Biblioteki Muzeum Brytyjskiego, tj. na jego korespondencji i innych źródłowych dokumentach.

Kim był Antonio Panizzi? Urodził się on i wychował w Brescello, mieście położonym w Księstwie Modeny, rządzonym od wieków w sposób absolutystyczny przez ród d'Este. W roku 1814 zdolny młodzieniec rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie w Parmie, w pobliżu Brescello; tam zaprzyjaźnił się z bibliotekarzem Uniwersytetu, Angelo Pezzana, co nie pozostało bez wpływu na jego dalsze losy. Po czteroletnich studiach Panizzi zdobywa w 1818 r. doktorat i wraca do rodzinnego miasta; związał się on jednak w czasie pobytu w Parmie z tajnym, postępowym stowarzyszeniem karbarnariuszów.

Młody prawnik otrzymał wkrótce stanowisko administratora Komuny Brescello, zajmując się przy tym również prywatną praktyką adwokacką. Panizzi prowadzi teraz podwójne życie — jako lojalny urzędnik, a jednocześnie — jako aktywny członek tajnej organizacji politycznej.

Nieufny i despotyczny władca Modeny, książę Franciszek IV, wydaje swej policji zarządzenie śledzenia działalności młodych kół liberalnych. Ich ofiarą pada m. in. Panizzi, skazany na więzienie, a w 1823 r. — zaocznie na karę śmierci. Młody patriota zmuszony jest do ucieczki z Modeny; *via* Austria i Szwajcaria przybywa w 1823 r. do Anglii, która dała schronienie wielu postępowym synom Italii.

Droga powrotu do kraju jest dla Panizziego zamknięta; młody Włoch osiedla się w Liverpoolu, gdzie utrzymuje się z udzielania lekcji języka włoskiego oraz z publikowania artykułów i esejów o literaturze włoskiej, zamieszczanych w lokalnych czasopismach. Zyskuje tu grono przyjaciół zarówno wśród emigrantów włoskich, jak i wśród Brytyjczyków. Dzięki ich pomocy otrzymuje stanowisko kierownika katedry języka i literatury włoskiej na University of London, dokąd przenosi się w 1826 r. Niestety, nie

znajduje tu odpowiedniego pola do działania i rezygnuje z tego zajęcia. Dzięki pomocy zaprzyjaźnionego z nim zamożnego bibliofila, Lorda Thomasa Grenville, rozpoczyna w 1831 r. pracę w Bibliotece British Museum, jako skromny pomocnik bibliotekarza (*assistant librarian*).

W roku 1832 Panizzi uzyskuje obywatelstwo angielskie.

Młody Panizzi dzięki wykształceniu, zamiłowaniu do swego nowego zawodu, dzięki energii i pracowitości, awansuje w 1837 r. na kustosa wydawnictw zwartych (*keeper of printed books*). Chcąc zdobyć kryteria porównawcze, wyjeżdża w 1850 r. na kontynent, aby zwiedzić szereg najlepiej prowadzonych bibliotek; wyniesie stamtąd obserwacje ułatwiające mu przeprowadzenie wielu reform w Bibliotece British Museum. Ukoronowaniem jego kariery jest mianowanie go w 1857 r. dyrektorem Biblioteki (*principal librarian*); na stanowisku tym pozostaje przez dziesięć lat. Niestety, zły stan zdrowia spowodowany reumatyzmem, który został wywołany niewątpliwie wilgotnym klimatem londyńskim, szkodliwym dla syna słonecznej Italii, zmusza go do przejścia na własne żądanie na emeryturę w 1866 r. Panizzi interesuje się jednak nadal zarówno sprawami bibliotecznymi, jak i losami swej dawnej ojczyzny. W uznaniu zasług otrzymuje w 1868 r. tytuł Senatora Państwa Włoskiego i Komandora Orderu Korony Włoskiej. Nie zapomina o nim i Anglia. W roku 1869 otrzymuje Panizzi tytuł Sir i Knight Commander of the Order of British Empire. Ogólnie szanowany, otoczony przyjaźnią wielu mężów stanu, zakończył w 1879 r. swe pracowite życie.

Życiorys jego zawiera wiele cech romantyzmu; jednak autor biografii, Miller, nie nadał swej pracy formy *vie romencée*. Książka jego jest monografią o charakterze naukowym, doskonale udokumentowaną (o czym świadczą m. in. sumiennie opracowane adnotacje źródeł, umieszczone po każdym rozdziale). Niemniej biografia ta jest napisana w sposób żywy i atrakcyjny, dobrze podbudowana psychologicznie; daje ona obiektywny wizerunek Panizziego, uwzględniający zarówno zalety, jak i przywary jego charakteru.

Książka składa się z 16 rozdziałów, z których trzy początkowe dają wnikliwą analizę epoki, a na tym tle — obraz dzieciństwa i młodości Panizziego, spędzonych we Włoszech. Rozdziały 4 i 5 obejmują pierwsze lata emigranta w nowej ojczyźnie, rozdziały 6—11 i 14 opisują działalność Panizziego jako bibliotekarza, przy czym dużo miejsca poświęca autor trudnościom, jakie musiał zwalczać młody emigrant w swej pracy zawodowej, gdzie wśród pracowników Biblioteki zaczęły się szerzyć intrygi, spowodowane głównie zawiścią, gdy rozpętała się przeciwko niemu oszczercza kampania prasowa.

Rozdziały 12 i 13 ukazują postać Panizziego jako gorącego patrioty włoskiego, który z narażeniem życia niesie pomoc swym ziomkom. Rozdział 15 poznaje nas z Panizzim jako człowiekiem o wielkiej kulturze umysłowej i dużym uroku osobistym jedynającym mu przyjaciół wśród ludzi pióra i polityków, rozdział 16 zaś stanowi niejako podsumowanie działalności tej bogato przez naturę obdarowanej indywidualności.

Dla fachowca najciekawsza chyba jest lektura rozdziałów traktujących o pracy Panizziego w Bibliotece British Museum. W chwili gdy młody wyganiec rozpoczynał tam pracę, była to instytucja skostniała w starych formach, w której panował protekcjonizm i szerzyła się amatorszczyzna. Zbiory biblioteczne liczyły zaledwie 250 tys. woluminów opracowanych w sposób niefachowy, pomieszczenia biblioteki pozostawiały wiele do życzenia. W tę zatachłą atmosferę Panizzi wniósł powiew młodości, energii i postępu. Dobra!

on odpowiedni, wykwalifikowany personel, podniósł rangę społeczną zawodu bibliotekarza oraz warunki pracy, opracował nowe zasady katalogowania ujęte w tzw. „Ninety one rules”, wprowadził w życie martwy dotychczas przepis o tzw. „copyright” (co oznaczało w tym wypadku egzemplarz obowiązkowy), czym zapewnił stały dopływ nowych publikacji do zbiorów bibliotecznych, wyjednał w Parlamencie większe fundusze na rzecz Biblioteki.

Dzięki jego przyjaznym stosunkom z Thomasem Grenville cenne zbiory tego bibliofila wzbogaciły zasoby Biblioteki, jako legat.

Ponadto Panizzi zainicjował gromadzenie publikacji w języku niemieckim i w językach skandynawskich jak również wydawnictw Stanów Zjednoczonych; zapoczątkował też nowe zbiory specjalne Biblioteki: muzyczne i kartograficzne.

W związku z burzliwym rozwojem Biblioteki zaszła konieczność uzyskania nowych pomieszczeń. Panizzi nie tylko obmyślił najekonomiczniejszy sposób rozbudowy pomieszczeń bibliotecznych, lecz także własnoręcznie naszkicował plan czytelnicy w formie oszklonej rotundy, wbudowanej w czworobok gmachu Biblioteki; czytelnia ta, zrealizowana pod jego nadzorem, służy do dnia dzisiejszego korzystającym z Biblioteki.

Oprócz szeregu zasadniczych zmian w funkcjonowaniu Biblioteki, wprowadził Panizzi szereg drobnych ulepszeń, jak np. druki dla wypożyczających książki czytelników z objaśnieniami na odwrocie ułatwiającymi korzystanie z Biblioteki. Druki te zresztą, z małymi zmianami, pozostały w użyciu w British Museum do dnia dzisiejszego.

Osobna wzmianka należy się Panizziemu jako autorowi kilku esejów z dziedziny historii literatury włoskiej, m. in.: *Orlando innamorato di Bojardo*. *Orlando Furioso di Ariosto. With an essay on the romantic poetry of the Italians. Memoirs and notes* (London 1830—1834); *Chi era Francesco da Bologna?* (London 1958); *Opere inedite e rare di Gabriele Rossetti* (Lanciano 1910).

Rozdziały 12 i 13 zawierają inną kartę jego życia — działalność patriotyczną włoskiego emigranta, który — będąc lojalnym obywatelem brytyjskim — nigdy nie zapominał o swej ojczyźnie. Łączyła go przyjaźń z szeregiem emigrantów włoskich, jak Giuseppe Pecchio, Ugo Foscolo, Santorre Santa Rosa i in. Panizzi występował czynnie w obronie swych ziomeków, pomagał np. swymi wpływami Mazziniemu, zaś w 1851 r. dotarł do króla Ferdynanda, prosząc go o złagodzenie warunków bytu więzionych w królestwie neapolitańskim patriotów włoskich. Wyrazem jego tęsknoty za ziemią ojczystą była podróż do Włoch, w czasie której Panizzi usiłował dotrzeć do rodzinnego Brescello; niestety, niestępliwa postawa despotycznego księcia Modeny, Franciszka IV, uniemożliwiła wygnańcowi zrealizowanie tego zamiaru.

Z rozdziałów końcowych dowiadujemy się również, jaką pozycję zajmował Panizzi w kołach artystycznych i politycznych nie tylko w swej nowej ojczyźnie, ale i na kontynencie. Był on zaprzyjaźniony ze znaną literatką Lady Dacre, z tłumaczem literatury włoskiej Williamem Rose, z poetą Samuelem Rogersem; o serdecznych jego stosunkach z Prosperem Mérimée świadczy korespondencja przechowywana w Bibliotece Muzeum Brytyjskiego.

W angielskich kołach politycznych Panizzi miał przyjaciół głównie wśród członków liberalnej partii Whigów, m. in. cieszył się przyjaźnią Lorda Williama Edwardea Gladstone'a oraz Lorda Henry Palmerstona, którzy — jak wiadomo — piastowali godność premierów brytyjskich.

Na kontynencie bliska znajomość i zażyłość łączyła Panizziego z Napoleonem III i Cesarzową Eugenią, którzy gościli go w swej rezydencji w Biarritz; przyjazne stosunki utrzymywał także Panizzi z Wiktorem Emanuelem i Garibaldiem.

W sumie więc praca Millera daje pełny wizerunek Panizziego jako znakomitego bibliotekarza, płomiennego patrioty włoskiego i wybitnej osobistości w ówczesnym świecie myśli i polityki.

Na podkreślenie zasługuje strona redakcyjna i wydawnicza tego dzieła, opatrzonego doskonale usystematyzowaną, obszerną bibliografią, szeregiem starannie dobranych i estetycznych ilustracji oraz indeksem nazwisk.

Do załączonej bibliografii nasuwa się drobna uwaga — autor nie uwzględnił biografii pióra G. Bongiovanniego pt. *Vita di Antonio Panizzi*.

Należy również żałować, jak mi się wydaje, iż tak fundamentalna praca nie zawiera jako aneksu „Ninety one rules”, co dla czytelników-bibliotekarzy byłoby niewątpliwie interesujące.

Od strony fachowej nasuwa się jeszcze jedna drobna uwaga: autor, pisząc o pracy bibliotekarskiej Panizziego, pominął milczeniem fakt, że wprowadził on do magazynów bibliotecznych żelazne półki przytwierdzone na sztyftach nazwanych później sztyftami Panizziego.

Są to jednak drobne mankamenty, które w niczym nie umniejszają wartości publikacji Millera.

Czytelnika polskiego zainteresują niewątpliwie wzmianki o bardzo życzliwym stosunku Panizziego do naszego narodu. Tak więc w relacji z podróży po bibliotekach europejskich, mówiąc o księgozbiorach znajdujących się w Petersburgu, Panizzi podkreśla z oburzeniem (s. 119), że część tych zbiorów pochodzi z książek zrabowanych w polskich bibliotekach, a na s. 16 znajdujemy informację, że wychodźcy polscy w Anglii — przez wdzięczność za przyjazny stosunek Panizziego do Polaków — mianowali go honorowym członkiem swego stowarzyszenia kulturalnego, zorganizowanego w Anglii.

Maria Skuratowicz

## Z ŻYCIA SBP

### SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH w okresie 1 XII 1969—1 VI 1970

ZŁOŻONE NA POSIEDZENIU ZG W DN. 25 VI 70 R.  
PRZEZ SEKRETARZA GENERALNEGO KOL. STANISŁAWA JEŻYŃSKIEGO

W okresie sprawozdawczym prace Prezydium Zarządu Głównego SBP koncentrowały się wokół podstawowej działalności Stowarzyszenia. W ciągu minionego półrocza Stowarzyszenie brało aktywny udział w ważnych akcjach ogólnokrajowych: w zakończeniu obchodów 25-lecia Polski Ludowej, w obchodach 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina, obchodach ćwierćwiecza powrotu do Macierzy Ziemi Zachodnich i Północnych oraz w obchodach Dni Oświaty, Książki i Prasy. Relację z udziału Stowarzyszenia w tych obchodach przedstawiamy oddzielnie. Tutaj wypada tylko podkreślić aktywną postawę członków SBP w tych doniosłych i ważnych, z punktu widzenia wychowania obywatelskiego, akcjach politycznych i kulturalnych.

Wiele uwagi Prezydium poświęciło w bieżącym roku sprawom statutowej działalności Stowarzyszenia—pracując nad wytyczeniem kierunków jego dalszego ilościowego rozwoju oraz aktywności organizacyjnej, podejmując próby usprawnienia działalności wydawniczej—ważnego instrumentu w realizowaniu ideowych i wychowawczych celów SBP, niezbędnej pomocy w samokształceniu, w doskonaleniu zawodowych umiejętności bibliotekarzy. Dużą aktywnością wykazały się komisje, sekcje i referaty działające przy Zarządzie Głównym. Podjęły one w okresie sprawozdawczym, zgodnie z zatwierdzonymi na poprzednim posiedzeniu plenarnym Zarządu planami pracy, szereg wartościowych inicjatyw.

W roku bieżącym Prezydium Zarządu Głównego w pełnym składzie lub jego „warszawskie” kolegium zebrało się 5 razy—omawiając problemy sygnalizowane na wstępie oraz sprawy bieżące.

Według aktualnych danych Stowarzyszenie liczy obecnie ponad 10,5 tysięcy członków. W rozbiću na poszczególne okręgi i rodzaje bibliotek zestawienie liczby członków przedstawia załączona tabela (brak pełnych danych z Okręgów Gdańsk i Opole).

Jak z tego zestawienia wynika, olbrzymia większość członków Stowarzyszenia to pracownicy bibliotek publicznych (ok. 7 tys. osób—z uwzględnieniem nie wykazanych w zestawieniu Okręgów Gdańskiego i Opolskiego). Druga z kolei pod względem liczebności grupa—to pracownicy bibliotek naukowych. Pozostałe sieci reprezentowane są stosunkowo nielicznie, przy czym zaskakujące są liczby określające przynależność do SBP bibliotekarzy szkolnych (tylko ok. 600 osób) i pracowników bibliotek fachowych (ok. 250 osób). Liczby te wskazują na kierunek, w jakim należy nasilić propagandę Stowarzyszenia, wskazują grupy bibliotekarzy, z których powinno się przede wszystkim rekrutować nowych członków.

## ZESTAWIENIE LICZBY CZŁONKÓW SBP WEDŁUG PRZYNALEŻNOŚCI DO SIECI BIBLIOTEK (ROK 1968)

Lp.	Okręgi	Biblioteki										Ogółem			
		publi- czne	związ- kowe	związ- naukowe	szkolne	pedago- giczne	wojsko- we	fachowe	inne						
1.	Białystok	482	—	20	22	7	—	—	—	—	—	—	—	—	531
2.	Bydgoszcz	378	39	38	55	6	18	39	—	—	—	—	—	—	573
3.	Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	623
4.	Katowice	630	96	88	142	12	2	38	4	—	—	—	—	—	1012
5.	Kielce	492	16	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	513
6.	Koszalin	365	22	—	79	—	19	12	—	—	—	—	—	—	487
7.	Kraków-m.	61	—	183	4	15	10	11	1	—	—	—	—	—	285
8.	Kraków-woj.	540	14	3	7	7	3	—	—	—	—	—	—	—	574
9.	Lublin	574	24	90	38	—	—	—	—	—	—	—	—	—	726
10.	Łódź-m.	140	18	110	28	—	23	25	—	—	—	—	—	—	376
11.	Łódź-woj.	208	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	208
12.	Olsztyn	140	1	34	37	18	6	3	3	—	—	—	—	—	242
13.	Opole	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	190
14.	Poznań-m.	25	—	206	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	234
15.	Poznań-woj.	443	5	—	88	21	3	—	—	—	—	—	—	—	561
16.	Rzeszów	389	14	13	25	15	4	6	14	—	—	—	—	—	480
17.	Szczecin	294	10	41	1	—	19	2	—	—	—	—	—	—	367
18.	Warszawa-m.	160	—	410	65	—	94	77	57	—	—	—	—	—	863
19.	Warszawa-woj.	405	24	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	430
20.	Wrocław-m.	166	41	157	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	387
21.	Wrocław-woj.	483	—	—	20	35	25	—	—	—	—	—	—	—	563
22.	Zielona Góra	166	2	1	9	4	—	—	—	—	—	—	—	—	185
R a z e m		6532	326	1399	630	140	226	241	113	—	—	—	—	—	10410

Należy przypuszczać, że taki stan jest wynikiem niedoskonałej koncepcji działalności Stowarzyszenia w obrębie tych środowisk — stąd wniosek o potrzebie pilnego wypracowania takiej koncepcji. W planach Sekcji Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych, Bibliotek Fachowych i Bibliotek Związkowych brak przedsięwzięć, które by zmierzały do poprawienia tego niekorzystnego stanu. Należy sądzić, że pod wpływem tych sygnałów zostaną one odpowiednio uzupełnione.

Bardzo skuteczną pomoc w powiększaniu liczby członków SBP mogłyby okazać resorty, którym podlegają poszczególne sieci bibliotek. Warto zatem doprowadzić do takiej wspólnej akcji, która by popularyzowała Stowarzyszenie zachęcając ogół bibliotekarzy do udziału w jego pracach.

Największą liczbą członków SBP legitymuje się Okręg Katowice (ponad 1000 osób). W Okręgu tym zrzeszonych jest 142 bibliotekarzy szkolnych, tj. ok. 25% wszystkich bibliotekarzy szkolnych — członków SBP. W dniu 8 kwietnia 1970 r. delegacja Okręgu przybyła na posiedzenie Prezydium i przedstawiła najistotniejsze problemy działalności Okręgu. Spotkanie to zapoczątkowało planowany przez Prezydium cykl rozmów z poszczególnymi okręgami, które pozwolą na bliższe zorientowanie się członków prezydium w całokształcie działalności Stowarzyszenia, a przede wszystkim umożliwią wymianę doświadczeń. Celowe wydaje się przy tym publikowanie tych relacji, tak żeby docierały one do wszystkich okręgów. A w dyskusji na temat ilościowego rozwoju Stowarzyszenia, zwłaszcza zaś pozyskania bibliotekarzy szkolnych do udziału w pracach SBP — właśnie Okręg Katowicki powinien przedstawić swój pogląd i swoje doświadczenia.

Jednym z najmniej aktywnych okręgów SBP był Okręg Opole. Dwukrotne wizyty w Opolu kol. kol. J. Pasierskiego i M. Mazurkiewiczza doprowadziły do wyjaśnienia sytuacji i pomogły Zarządowi w podjęciu energiczniejszych kroków w celu zaktywizowania poszczególnych powiatów i zachęcania bibliotekarzy do udziału w pracach Stowarzyszenia.

\*  
\*  
\*

Ważnym elementem działalności SBP jest organizowanie narad, konferencji i sesji, na których prezentowany jest dorobek bibliotekarzy w upowszechnianiu kultury i oświaty, dorobek naukowy poszczególnych środowisk bibliotekarskich, rozwój myśli badawczej i funkcji wychowawczych.

W pierwszym półroczu br. miała się odbyć naukowa sesja poświęcona omówieniu „Funkcji bibliotek w działalności oświatowo-wychowawczej w dorobku twórczym Lenina”. Ze względu na to jednak, że Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej zorganizował w dniach 11—14 czerwca Międzynarodową Leninowską Konferencję Czytelniczą, umożliwiającą członkom Stowarzyszenia udział w niej — zrezygnowaliśmy z przygotowania planowanej odrębnej sesji.

Międzynarodowa Konferencja Czytelnicza, w której organizacji partycypowało Stowarzyszenie (w niewielkim zresztą stopniu) i w której wzięli udział liczni przedstawiciele SBP, poświęcona była trzem głównym zagadnieniom: problemom upowszechniania czytelnictwa w świetle nauki Lenina, czytelnictwu w ośrodkach przemysłowych i czytelnictwu młodzieży. Przybyły na nią delegacje bibliotek narodowych krajów socjalistycznych. Konferencja wzbudziła duże zainteresowanie w środowiskach bibliotekarskich.

W październiku we Wrocławiu ma się odbyć — zgodnie z planem — sesja naukowa nt. „Wkład bibliotekarstwa polskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych w rozwój nauki, oświaty i kultury”. Organizatorzy sesji ustalili już te-



maty poszczególnych referatów oraz osoby referentów. Patronat naukowy objął prof. dr Antoni Knót. Na zebraniu Prezydium w dn. 8 IV kol. M. Mazurkiewicz przedstawił szczegółowy program sesji. Przedstawia się on, jak następuje:

1. Prof. dr Antoni Knót (Wrocław): Udział bibliotek w organizacji życia naukowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych;
2. Dr Stanisław Maksymowicz (Wrocław): Rozwój bibliotekarstwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych;
3. Mgr Józef Gaca, mgr Leon Pawlak (Poznań): Wkład bibliotek w dzieło integracji Ziemi Odzyskanych z Macierzą;
4. Mgr Maria Hudymowa (Koszalin): Funkcja bibliotek w rozwoju oświaty;
5. Zdzisława Piotrowska, Kamila Wielguszcowska (Zielona Góra): Funkcja oświatowa bibliotek (na przykładzie własnego regionu);
6. Dr Jan Wróblewski (Olsztyn): Polskie tradycje kulturalne regionu w pracy bibliotek;
7. Dr Franciszek Szymiczek (Katowice): Polskie tradycje kulturalne w pracy bibliotek na Śląsku;
8. Dr Józef Szocki (Wrocław): Biblioteka jako środowisko wychowawcze;
9. Mgr Maria Ciechowska, mgr Janina Rappe-des Loges (Gdańsk): Rola bibliotek w rozwoju naukowej problematyki morskiej i gospodarki morskiej;
10. Mgr Stanisław Krzywicki (Szczecin): Rola bibliotek publicznych województwa szczecińskiego w szerzeniu czytelnictwa literatury rolniczej;
11. Mgr Tadeusz Biernacki (Szczecin): Zadania i miejsce bibliotek kolejowych Okręgu Szczecin w działalności informacyjnej dla potrzeb komunikacji;
12. Mgr Sylwia Wróblewska, mgr Danuta Gwiazdowska (Szczecin): Projekt organizacji sieci informacji naukowej na przykładzie Politechniki Szczecińskiej;
13. Mgr Wacława Leśnikowska (Katowice): Rola bibliotek w szerzeniu czytelnictwa literatury fachowej.

Termin sesji został ustalony na dni 23—25 października 1970 r.

Również Komisja Informacji Naukowej przedstawiła już szczegółowy program konferencji poświęconej zagadnieniu informacji naukowej w bibliotekach. Jakkolwiek od terminu konferencji dzieli nas jeszcze okres czasu stosunkowo długi (konferencja ma się odbyć w końcu roku 1971 lub w I kwartale roku 1972), to jednak ze względu na złożoność problemów będących przedmiotem jej obrad, prace przygotowawcze podjęte zostały w porę. Przewiduje się opracowanie następujących referatów:

1. Rozwój bibliotecznej działalności informacyjnej w 25-leciu PRL.
2. Miejsce i rola biblioteki w systemie informacji naukowej.
3. Wyniki badań nad potrzebami użytkowników informacji w bibliotekach różnych typów.
4. Charakterystyka polskiego piśmiennictwa z lat 1945—1970 w zakresie bibliotecznej działalności informacyjnej.
5. Wpływ nowych technik na zmiany form wydawnictw informacyjnych.

Ponadto przewiduje się szereg komunikatów dotyczących bieżących zagadnień związanych z informacją naukową w bibliotekach.

Trwają również przygotowania do bardzo interesująco zapowiadającej się konferencji bibliotek szpitalnych (jesień 1970) — organizowanej przez Komisję ds. Bibliotek Szpitalnych.

## WSPÓŁPRACA Z INSTYTUCJAMI. OPRACOWYWANIE I OPINIOWANIE AKTÓW NORMATYWNYCH

Poszczególni członkowie Prezydium oraz Komisje i Sekcje Zarządu Głównego brali udział w opracowywaniu i opiniowaniu wielu dokumentów, m. in.:

Sekcja Bibliotek Naukowych zgłaszała uwagi (redakcyjne) do projektu pisma okólnego Ministra Kultury i Sztuki w sprawie warunków zatrudniania na stanowiskach bibliotekarzy dyplomowanych — zgadzając się z merytoryczną stroną projektu;

Komisja ds. Bibliotek Szpitalnych opiniowała projekt zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministra Kultury i Sztuki w sprawie zapewnienia obsługi bibliotecznej pacjentom zakładów zamkniętych opieki zdrowotnej oraz pensjonariuszom zakładów opieki społecznej — wnosząc uwagi typu redakcyjnego i wyrażając aprobatę zasadniczej treści i formy projektu;

6 stycznia 1970 r. odbyło się posiedzenie Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych Warszawskiego Ośrodka Postępu Technicznego poświęcone omówieniu opracowanych przez CIINTE założeń programowych Centralnej Biblioteki Składowej. Z ramienia ZG SBP w posiedzeniu wzięli udział Edward Assbury, I Wiceprzewodniczący;

23 stycznia Komisja Główna Informacji przy Komitecie Nauki i Techniki dyskutowała nad projektem nowelizacji uchwały Rady Ministrów w sprawie informacji. Uwagi ZG SBP do projektu przedstawił kol. Edward Assbury. Ten sam temat był omawiany na posiedzeniu zespołu konsultacyjnego CIINTE w dniu 2 kwietnia. Stanowisko ZG SBP przedstawili kol. kol. Edward Assbury i Hanna Zasadowa, przewodnicząca Komisji Informacji Naukowej ZG SBP.

Na posiedzeniu Komisji Prawniczej Urzędu Rady Ministrów w dniu 3 marca omówiono projekt zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki w sprawie ewidencji materiałów bibliotecznych. ZG SBP reprezentowali kol. kol. Edward Assbury i Janina Cygańska.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami — Prezydium przedstawiło Ministerstwu Kultury i Sztuki propozycję nazwania projektowanej dorocznej nagrody bibliotekarskiej imieniem Joachima Lelewela. Propozycja ta została przez Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek przyjęta.

W ostatnich dniach wysłany został w imieniu Stowarzyszenia do osobistości reprezentujących władze partyjne i administracyjne oraz do Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki memoriał w sprawie włączenia do planu inwestycyjnego na najbliższe lata budowy gmachu dla Biblioteki Narodowej.

## PRACE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA W PAŃSTWOWEJ RADZIE BIBLIOTECZNEJ. UDZIAŁ SBP W SEJMOWEJ KOMISJI KULTURY I SZTUKI

Członkowie Stowarzyszenia, reprezentujący SBP w Państwowej Radzie Bibliotecznej, prowadzą z tego tytułu aktywną działalność. Dotychczasowe prace Państwowej Rady Bibliotecznej omówione zostaną oddzielnie przez kol. mgr Ewę Pawlikowską, Sekretarza Rady.

Prace przedstawicieli Stowarzyszenia w Państwowej Radzie Bibliotecznej przedstawiają się, jak następuje:

Kolega doc. dr Jan Baumgart na pierwszym posiedzeniu plenarnym Rady w dn. 5 V 1969 r., na którym utworzono 4 sekcje, został powołany na stanowisko

przewodniczącą Sekcji do Spraw Zbiorów Bibliotecznych. Pozostałe Sekcje objeli: mgr inż. Wojciech Piróg—Sekcję do Spraw Informacji, Dokumentacji i Bibliografii, mgr Franciszek Łozowski—Sekcję do Spraw Upowszechniania Czytelnictwa, mgr Emilia Białkowska—Sekcję Kształcenia i Dokształcania Kadr.

Opracowany przez kol. Jana Baumgarta plan pracy Sekcji do Spraw Zbiorów Bibliotecznych został przedyskutowany na dwóch posiedzeniach roboczych Sekcji w dniach 13 X 1969 i 25 II 1970 r. Do prac w tejże Sekcji zgłosiła udział kol. doc. dr Maria Dembowska, którą wybrano zastępcą przewodniczącego Sekcji, oraz mgr Janina Cygańska, (została powołana na Sekretarza Sekcji), dr Jadwiga Kołodziejska, mgr Anna Romańska, doc. dr Stefan Weyman oraz mgr Jan Woszczyński.

Dnia 30 X 1969 r. na posiedzeniu Prezydium Państwowej Rady Bibliotecznej przedyskutowano nadesłane plany pracy czterech sekcji.

Na posiedzeniu Sekcji ds. Zbiorów Bibliotecznych w dniu 25 II 1970 r. przyjęto ostateczny tekst planu pracy Sekcji oraz wytypowano kierowników zespołów specjalnych w osobach kol. kol.: Janiny Cygańskiej, Jadwigi Kołodziejskiej, Anny Romańskiej, Stefana Weymana. Kolega J. Baumgart osobiście prowadzi zespół roboczy specjalizacji bibliotek naukowych. W tym charakterze odbył dn. 25 IV 1970 r. posiedzenie w Krakowie w gronie 10 osób—specjalistów zagadnienia (kol. kol.: B. Świdorski, J. Pasiński, Z. Jabłoński, T. Bruszewski, Z. Daszkowski, J. Romańska, J. Woszczyński, J. Korpała i E. Pawlikowska). Dnia 10 VI 1970 r. odbyło się następne posiedzenie Zespołu Specjalizacji Bibliotek Naukowych. Przedmiotem obrad było przedyskutowanie „Zasad opracowania zagadnienia specjalizacji bibliotek oraz ich realizacji” w opracowaniu kol. doc. dr B. Świdorskiego. Na następnym posiedzeniu Zespołu (w połowie października) omawiane będzie zagadnienie wytypowania bibliotek.

W dyskusji nad zgłoszonym przez doc. Stefana Weymana projektem powołania w ramach Rady Sekcji do Spraw Prac Naukowo-Badawczych kol. Maria Dembowska uzasadniała celowość powołania takiej sekcji ze względu na potrzebę ustalenia ogólnokrajowego planu prac badawczych z zakresu bibliotekoznawstwa, ewidencji i koordynacji tych prac. Projekt powołania takiej sekcji nie zyskał większości głosów członków Rady. Mimo to w dalszym ciągu wydaje się jednak, że powołanie takiej sekcji jest potrzebne, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy problem efektywności pracy bibliotek wiąże się z aktualnymi tendencjami do zintensyfikowania rozwoju nauki i gospodarki narodowej.

Na posiedzeniu Sekcji ds. Zbiorów Bibliotecznych w dniu 25 II 1970 r. kol. Dembowska została wybrana na zastępcę przewodniczącego Sekcji, następnie brała udział w dyskusji nad planem pracy.

Na posiedzeniu plenarnym Rady Bibliotecznej w dniu 5 V 1970 r. brała udział w dyskusji nad projektem założeń do jednolitego systemu kształcenia bibliotekarzy, uzasadniając potrzebę utworzenia 2-letnich bibliotekarskich szkół pomaturalnych, które by przygotowywały kandydatów na pracowników bibliotecznych o średnich kwalifikacjach.

Koleżanka dr Jadwiga Kołodziejska podjęła się opracowania informacji o stanie badań bibliotekoznawczych w kraju. W związku z tym konieczne było opracowanie projektu ankiety, która stanowiłaby powtórzenie analizy przeprowadzonej przez Instytut Bibliograficzny w 1965 r. Informacje i projekt ankiety zostały przekazane sekretarzowi Rady, kol. mgr Ewie Pawlikowskiej.

W ramach Sekcji Upowszechniania Książki współdziałała w opracowaniu planu pracy. Zgodnie z tym planem Instytut Książki i Czytelnictwa włączył do programu swoich badań sprawy upowszechniania książki w radiu i telewizji oraz będzie uczestniczył w ocenach akcji konkursowych mających na celu upowszechnienie książki, organizowanych przez instytucje centralne. Ponadto kol. J. Kołodziejska brała czynny udział w opracowaniu planu pracy Komisji do Spraw Zbiorów Bibliotecznych.

\*  
\*   \*  
\*

Sekretariat Państwowej Rady Bibliotecznej zwrócił się do Prezydium SBP z prośbą o delegowanie przedstawiciela Komisji ds. Katalogowania Alfabetycznego do prac zespołu zajmującego się ujednoczeniem form informacji (zespół działający w ramach Sekcji ds. Informacji, Dokumentacji i Bibliografii). Udział przedstawiciela naszej Komisji umożliwi bezpośrednie powiązanie pracy obu tych zespołów i zapewni jednolite opracowanie tematu. Przedstawicielem SBP w tym zespole została kol. mgr Maria Lenartowicz.

W pracach Zespołu specjalizacji bibliotek, działającego przy Sekcji ds. Zbiorów Bibliotecznych Państwowej Rady Bibliotecznej, bierze udział kol. J. Pasierski; uczestniczył on w dwóch posiedzeniach tego Zespołu — 25 IV w Krakowie i 10 VI w Warszawie.

W dniach 11 i 25 marca 1970 r. odbyły się kolejno posiedzenia Sejmowej Podkomisji i Komisji Kultury i Sztuki poświęcone omówieniu stanu realizacji ustawy o bibliotekach. Z ramienia SBP w dyskusji uczestniczyli: Przewodniczący ZG kol. Stanisław Badoń oraz Wiceprzewodniczący kol. kol. Edward Assbury i Witold Stankiewicz.

Na posiedzeniu plenarnym Komisji Kultury i Sztuki złożony został przez Przewodniczącego ZG SBP na ręce Przewodniczącego Komisji, Poła Witolda Lassoty, opracowany przez Prezydium memoriał w sprawie urlopów dla bibliotekarzy dyplomowanych zawierający postulat uznania uprawnień bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w bibliotekach naukowych wszystkich działów gospodarki narodowej do 6-tygodniowego urlopu wypoczynkowego. W kwietniu br. Przewodniczący Komisji Sejmowej zawiadomił, że pismo Prezydium przesłał Ministrowi Kultury i Sztuki w celu rozpatrzenia.

Sprawa ta była następnie tematem konferencji w Departamencie Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki, na której stanowisko SBP referowali kol. kol. Edward Assbury i Janina Cygańska.

#### SPRAWY WYDAWNICZE

W okresie sprawozdawczym, tj. w ciągu 6 miesięcy, podstawowym problemem w pracach Referatu Wydawniczego było przewyżczenie trudności produkcji czasopism SBP, które w wyniku ogólnych trudności przemysłu poligraficznego w kraju zaciążyły szczególnie dotkliwie na małych wydawnictwach. Przy pomocy Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek MKiS, Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego oraz Dyrekcji Biblioteki Narodowej doprowadzono — choć z niemalym trudem i ze znacznymi opóźnieniami — do wydania zaległych numerów miesięczników *Bibliotekarz* i *Poradnik Bibliotekarza* za rok 1969 oraz numerów obu miesięczników za styczeń—luty 1970 r. Pod koniec okresu objętego niniej-

szym sprawozdaniem w produkcji drukarskiej znajdowały się numery obu miesięczników za okres od sierpnia włącznie. Można się spodziewać, iż od końca bieżącego roku doprowadzimy do regularnego i terminowego ukazywania się tych miesięczników.

Miesięcznik *Bibliotekarz* drukowany jest w roku bieżącym w Zakładzie Graficznym Biblioteki Narodowej, produkcja *Poradnika Bibliotekarza* począwszy od numeru czerwcowego przejęta została przez Zakład Poligraficzny Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. Eksperyment przeniesienia druku naszych miesięczników do Częstochowskich Zakładów Graficznych — podjęty w 1969 r., w okresie największych trudności poligraficznych — nie zdał niestety egzaminu z powodu braku odpowiednich możliwości technicznych tych Zakładów, które wyszły na jaw dopiero w trakcie współpracy z nimi.

W okresie sprawozdawczym ukończono druk rocznika 1968 kwartalnika *Przeгляд Biblioteczny* oraz wydano nr 1 *Przeglądu* za rok 1969, opracowany przez nową redakcję. Numer 2/3 *Przeglądu* za rok 1969 jest obecnie w łamaniu, a numer 4 w składaniu w Drukarni Związkowej w Krakowie. Produkcja tych numerów powinna być ukończona w roku bieżącym. Numery *Przeglądu Bibliotecznego* za rok 1970 w okresie sprawozdawczym nie zostały jeszcze skierowane do produkcji i to jest niestety zjawisko bardzo niekorzystne, choć dla osób, które bliżej znają warunki, w jakich nowa redakcja przejęła pismo, zupełnie zrozumiałe.

Spośród wydawnictw zwartych wydano adnotowany rocznik *Literatura piękna 1967* (z planu roku 1969) — opóźniony z powodów od wydawnictwa niezależnych.

W końcowym stadium produkcji znajduje się odbitka *Literatura piękna dla dzieci i młodzieży 1967* oraz *Metoda Bibliografii Polskiej Karola Estreichera* M. Dembowskiej.

W III i IV kwartale roku bieżącego, bądź na przełomie 1970/71, ukażą się następujące książki:

J. Grycz, Wł. Borkowska: *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*.

M. Getter, A. Tokarz: *Wrzesień 1939 w książce, prasie i filmie. Poradnik bibliograficzny*.

Praca zbiorowa: *Z doświadczeń bibliotek szkolnych i pedagogicznych* R. 9. *Informator bibliotekarza i księgarza na rok 1971*.

W. Kiedrzyńska: *Powstanie warszawskie w książce i prasie. Poradnik bibliograficzny*.

L. Opławska, H. Wiącek: *Księgozbiory podręczne dla bibliotek miejskich, powiatowych i miejskich oraz gromadzkich*.

J. Łasiewicka, F. Neubert: *Bibliografia literatury dla dzieci 1945—1960. Przeglądy*.

W opracowaniu technicznym do druku są następujące książki: K. Świerkowskiego: *Księgoznawstwo dla każdego* oraz M. Czarnowskiej i J. Wojtyniaka: *Statystyka dla bibliotekarzy*.

Wydawnictwo oczekuje na wpływ następujących maszynopisów:

R. Przelaskowski: *Zagadnienia organizacyjne bibliotek*.

J. Czarnicka: *Tablice uniwersalnej klasyfikacji dziesiętnej dla bibliotek gromadzkich*.

Z. Żydanowicz: *Przewodnik po bibliografiach obcych dla pracowników ośrodków informacji*.

Praca zbiorowa: *W bibliotece dla dzieci*.

*Literatura piękna 1969.*

*Literatura piękna dla dzieci i młodzieży 1969.*

Komisja Wydawnicza ZG przedyskutowała w dniu 17 marca br. propozycje do planu wydawnictw zwartych na rok 1971. Przy podejmowaniu decyzji brano pod uwagę zarówno ogólnokrajowe trudności w zakresie zaopatrzenia w papier i przeciążenie bazy poligraficznej, jak też elementy rentowności zobowiązujące wszystkie wydawnictwa do zaostrzenia kryteriów planowania. Ostatecznie przyjęto następujące pozycje, które zostały zaaprobowane 5 VI 1970 r. przez Departament Wydawnictw Ministerstwa Kultury i Sztuki jako plan wydawnictw zwartych SBP na rok 1971:

*Informator bibliotekarza i księgarza na rok 1972.*

*Literatura piękna 1970. Adnotowany rocznik bibliograficzny.*

*Literatura piękna dla dzieci i młodzieży 1970.*

*Z doświadczeń bibliotek szkolnych i pedagogicznych R. 10.*

*Oświatowa działalność bibliotek publicznych.* (Praca zbiorowa pod red. St. Badonia).

M. Gutry: *Poradnik dla bibliotekarzy gromadzkich w zakresie czytelnictwa dziecięcego.*

S. Jeżyński: *Zbiór scenariuszy quizów i wieczorów literackich dla bibliotekarzy.*

R. Przelaskowski: *Biblioteki naukowe w Polsce.*

Wydane już po akceptacji powyższego planu zarządzenie nr 51 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 12 maja 1970 r., obowiązujące wszystkie wydawnictwa, określa rygory dotyczące m. in. harmonijnego wykonania planów produkcyjnych przy równoczesnym podwyższeniu jakości produkcji i zmniejszeniu kosztów własnych. Wyrazem tej samej tendencji były uchwały Komisji Kultury i Sztuki Sejmu PRL z dnia 25 maja br. dotyczące gospodarki wydawnictw i prawidłowego planowania merytorycznego. Zalecenia te i decyzje związane z ogólnokrajowymi trudnościami gospodarki papierem i przejściowym nienadążaniem przemysłu poligraficznego za rozwijającymi się potrzebami zmuszą również wydawnictwa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich do zaostrzenia kryteriów i rygorów przy przyjmowaniu prac, egzekwowaniu umownych terminów wobec autorów itp.

Za zjawisko pocieszające uznać można znaczne polepszenie wyników sprzedaży w okresie sprawozdawczym wydawnictw zwartych SBP. Spośród pozycji wyprodukowanych w ciągu 1969 r. rozprzedano do końca 1969 r. 93% ogólnych nakładów, nie licząc rozsprzedaży w ciągu pierwszych miesięcy bieżącego roku (na temat której nie dysponujemy jeszcze ostatecznymi danymi). Fakt ten wskazuje na wyraźną poprawę polityki nakładów w ostatnim okresie jak również na dobór tytułów bardziej odpowiadających potrzebom rynku czytelniczego. Doświadczenie powyższe wskazuje z kolei na potrzebę permanentnego analizowania przez Komisję Wydawniczą ZG — wespół z Referatem Wydawniczym — planów wydawnictw zwartych SBP i w miarę potrzeby korygowania ich w toku realizacji.

Jak z powyższego omówienia wynika — sprawy wydawnicze są przedmiotem żywego zainteresowania Prezydium, które zgodnie z zaleceniami Zjazdu Delegatów w Kielcach i ostatniego zebrania plenarnego Zarządu Głównym — planów wszelkich starań, by ten ważny dział działalności Stowarzyszenia ulegał systematycznej poprawie.

W celu podniesienia merytorycznego poziomu czasopism bibliotekarskich w kraju, ustalenia zasad ich współpracy planuje się zorganizowanie w listopadzie

br. w Katowicach ogólnokrajowej konferencji redaktorów czasopism bibliotekarskich. Prezydium powołało komitet, który zajmie się przygotowaniem tej konferencji, w osobach kol. kol. C. Duninowej, S. Kubiaka i S. Sieradzkiego. Konferencja ogólnokrajowa poprzedzona zostanie konferencją redaktorów czasopism Stowarzyszenia.

W sytuacji, kiedy zapewnione zostało regularne ukazywanie się naszych miesięczników i poczynione zostały kroki zmierzające do podniesienia poziomu graficznego tych pism, a ich poziom merytoryczny stale wzrasta — należy doprowadzić do wydatnego zwiększenia prenumeraty. W poprzednim sprawozdaniu wskazywano na groteskowe wprost przykłady niskiego stanu prenumeraty w niektórych okręgach — niestety, nie zdeaktualizowały się one i dzisiaj (nie nastąpiło też zresztą, co uznać trzeba za zjawisko korzystne acz niespodziewane, pogorszenie stanu prenumeraty, mimo wielkich opóźnień i zahamowań w produkcji czasopism). Trzeba obecnie zwrócić w poszczególnych okręgach więcej uwagi na tę sprawę, popularyzować nasze czasopisma, analizować stan ich prenumeraty.

W imieniu Prezydium i redaktorów apelujemy również o żywszą autorską współpracę z czasopismami, m. in. o nadsyłanie materiałów relacjonujących prace poszczególnych okręgów.

Podobnie zresztą konieczne jest żywsze zainteresowanie opinii bibliotekarskiej wydawnictwami zwartymi Stowarzyszenia — i to zarówno ich zbytem, jak bezpośrednią współpracą autorską.

Nadal pozostaje otwarta sprawa opracowania i wydania podręcznika bibliotekarskiego. Od lat wskazuje się na potrzebę przygotowania takiego podręcznika. Prezydium rozważało wstępnie tę sprawę i proponuje, ze względu na wagę zagadnienia, jak najszybsze podjęcie pracy nad opracowaniem konspektu podręcznika. Widzimy dwie drogi rozwiązania problemu: albo poprzez powołanie zespołu, który opracuje konspekt i przedstawi go do zaopiniowania, albo poprzez ogłoszenie konkursu na konspekt podręcznika (w tym przypadku należy pilnie opracować założenia konkursu). Sądzimy, że w czasie dyskusji podczas posiedzenia plenarnego trzeba i tej sprawie poświęcić więcej uwagi: Zarząd Główny powinien dzisiaj zaakceptować jedną z dwóch przedstawionych propozycji, ewentualnie wysunąć inne.

#### SPRAWY ZAGRANICZNE

Dzięki osobistym staraniom Przewodniczącego zorganizowana została zagraniczna wycieczka w dniach 25 VIII—3 IX br. większej grupy członków SBP. 30 osób — przedstawicieli poszczególnych okręgów i Zarządu Głównego wyjedzie do Wilna, Leningradu oraz do Moskwy — na mającą się tam odbyć 36 Sesję IFLA. Uczestnicy wycieczki pokrywają jedynie ok. 40% kosztów — resztę pokrywa Stowarzyszenie oraz Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki.

W toku załatwiania jest (i napotyka znaczne przeszkody) sprawa wysłania na tę sesję do Moskwy oficjalnej delegacji Stowarzyszenia. Od lat wskazujemy na niekorzystne zjawisko, jakim jest brak odpowiedniej reprezentacji polskich bibliotekarzy na międzynarodowych sesjach i zjazdach, zwłaszcza zaś na sesjach IFLA — i od lat, niestety, nic się na lepsze nie zmienia. Zdawało się, że zorganizowanie sesji w Moskwie stwarza szansę przewyższenia tej tendencji — Ministerstwo Kultury i Sztuki nie znajduje jednak środków na wysłanie odpowiedniej delegacji. Potrzeby takich kontaktów nie trzeba uzasadniać — w okresie dynamicznego rozwoju bibliotekarstwa na całym świecie — szybko i możliwie

wszecznona wymiana doświadczeń, obserwacji i informacji jest wprost niezbędna, a koszty na jej zapewnienie są z pewnością niewspółmiernie małe w stosunku do korzyści, jakie taka nauka przynosi.

Zgodnie z programem współpracy kulturalnej między PRL a Jugosławią na lata 1970/71 — Stowarzyszenie Bibliotekarzy SR Serbii i SBP wymienia swoich członków na okres 14 dni — na zasadach wymiany bezdewizowej.

Komisja ds. Zbiorów Muzycznych podjęła starania o delegowanie swoich przedstawicieli na konferencję w Berlinie i Lipsku.

Nawo powstały Komitet Bibliotekoznawstwa przy IFLA powołał do prac w ramach Komitetu kol. dr J. Kołodziejską i zwrócił się do niej z prośbą o przygotowanie na 36 sesję IFLA w Moskwie referatu nt. „Stanu badań bibliotekoznawczych w Polsce”.

Opracowana została kwerenda Stowarzyszenia Bibliotekarzy Angielskich dotycząca propagandy bibliotek publicznych w Polsce.

Kolega doc. dr J. Baumgart opracował i wysłał do przewodniczącego IFLA referat na 36 Sesję nt. „Wykorzystanie zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej przez W. I. Lenina”.

Sekretarz Komisji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek IFLA dr J. Wierzbicki otrzymał zaproszenie do Paryża i Londynu w celu zapoznania się z nowym budownictwem bibliotecznym. Koszty podróży — zgodnie z decyzją Prezydium — pokryło SBP.

Ponadto, staraniem Referatu do Spraw Zagranicznych, opracowana została (przez zespół: Teresa Koperska, Aleksandra Witkowska i Jan Wołosz) i opublikowana przez Międzynarodową Komisję do Spraw Bibliotek Wsielskiej *Bibliography of problems facing public libraries in villages in 1916—1969* (wyd. Matica Slovenska).

#### SPRAWY ORGANIZACYJNE

W kwietniu Stowarzyszenie wystąpiło do władz miejskich w Swinoujściu o przekazanie budynku, w którym Stowarzyszenie mogłoby w miesiącach letnich organizować dla swoich członków wczasy. Rozmowy na ten temat, jak również w sprawie kredytów na wyposażenie i remont (z Ministerstwem Kultury i Sztuki) są w toku.

W trakcie załatwiania (i na razie ciągle bez powodzenia) jest lokal dla biura Zarządu Głównego i Wydawnictwa SBP. Biuro Spraw Lokalowych Urzędu Rady Ministrów na razie nie dysponuje wolną powierzchnią biurową. Według otrzymanych informacji z Zarządu Konserwacji i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki nie ma widoków na otrzymanie pomieszczenia w którymś z zabytkowych budynków.

W kwietniu br. Prezydium wystąpiło do Ministerstwa Kultury i Sztuki ze zrzeczeniem się dotacji na działalność organizacyjną. Praktyczne skutki tego posunięcia są dla Stowarzyszenia o tyle korzystne, że niedotowane organizacje społeczne nie są, według aktualnie obowiązujących przepisów, objęte limitowaniem funduszu płac i innych wydatków bieżących. Dotacja stanowiła na ogół sumę stosunkowo bardzo niewielką i nie miała większego wpływu na gospodarkę finansową Stowarzyszenia.

Do rangi problemu urosła sprawa zabezpieczenia dokumentacji działalności Stowarzyszenia. Obecne warunki lokalowe uniemożliwiają prowadzenie archiwum Stowarzyszenia. Sprawa wymaga pilnego rozwiązania. W związku z tym posta-



nowiono — o ile do końca br. nie znajdzie się odpowiedniego pomieszczenia w Warszawie — przenieść archiwum do Szczecina i tam w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej złożyć je, uporządkować i opracować.

### DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI I SEKCJI

W oparciu o relacje przewodniczących poszczególnych Komisji i Sekcji przy Zarządzie Głównym — przedstawione zostanie poniżej sprawozdanie z ich działalności. Prezydium Zarządu Głównego wyraża przy tej okazji Koleżankom i Kolegom pracującym w Komisjach i Sekcjach serdeczne podziękowanie za ich aktywną działalność.

#### KOMISJA INFORMACJI NAUKOWEJ

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich funkcję przewodniczącej Komisji Informacji Naukowej powierzył w nowej kadencji kol. Hannie Zasadowej, która zaprosiła do współpracy następujące osoby: kol. Halinę Chameruską (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW), Cecylię Duninową (Biblioteka im. L. Waryńskiego w Łodzi), Teresę Jankowską (ODIN PAN), Helenę Jarecką (Biblioteka AGH w Krakowie), Mirosławę Kocięcką (Biblioteka Narodowa), Wandę Kronman-Czajkę (BUW), Władysławę Kowalczyką (WiMBP w Szczecinie), Annę Lech (CIINTE), Henryka Sawonia (Biblioteka Narodowa), Annę Sitarską (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW), Hannę Uniejewską (Biblioteka SGPiS), Zbigniewa Żmigrodzkiego (Biblioteka Politechniki Częstochowskiej)

W okresie sprawozdawczym prace Komisji koncentrowały się na następujących zagadnieniach:

1. Prace przygotowawcze do sesji poświęconej informacji naukowej w bibliotekach. Spośród członków Komisji wyłoniony został zespół (w składzie kol. kol.: H. Chameruska, C. Duninowa, H. Jarecka, M. Kocięcka, W. Kronman-Czajka, A. Sitarska, H. Zasadowa), który opracował projekt tematyki sesji. Projekt przedyskutowany na zebraniu Komisji został następnie przedstawiony i zaakceptowany na posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego SBP.

2. Opiniowanie projektów nowej ustawy dotyczącej informacji naukowej. Zgłoszono uwagi do kilku wersji projektów nowej ustawy o ogólnokrajowym systemie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, opracowanych przez ODIN PAN, CIINTE oraz zespół powołany przez KNIT.

3. Nawiązanie współpracy z instytucjami i organizacjami działającymi w dziedzinie informacji naukowej. Zaproszono do współpracy w Komisji Informacji Naukowej przedstawiciela ODIN PAN i CIINTE. Powiadomiono Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki o powstaniu w Komisji Zespołu ds. Informacji w Bibliotekach Publicznych (w składzie kol. kol.: M. Kocięcka, C. Duninowa, W. Kowalczyk). W związku z tym Departament delegował kol. Ewę Gruberską jako swego przedstawiciela do współpracy z powołanym Zespołem.

4. Nawiązanie współpracy z komisjami, sekcjami i referatami ZG SBP. Zgłoszono gotowość współdziałania z Komisją Wydawniczą — przesyłając propozycje dotyczące opublikowania II zaktualizowanego wydania *Informatora o bibliotekach PRL* i wydawnictwa o bibliotekach polskich w kilku wersjach językowych dla zagranicy, mogącego stanowić również materiał wymienny dla SBP — oraz z Re-

feratem ds. Okręgów — proponując wytypowanie spośród członków Komisji prelegentów, którzy mogliby wygłaszać referaty na temat informacji naukowej.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania plenarne Komisji (15 I 1970 i 7 IV 1970 r.) oraz 2 zebrania Zespołu ds. sesji poświęconej informacji naukowej (18 II i 13 V 1970 r.).

#### KOMISJA DO SPRAW WSPÓLPRACY BIBLIOTEK W ZAKRESIE GROMADZENIA ZBIORÓW

1. Pracowano nad przygotowaniem materiałów na konferencję bibliotek akademii medycznych, której celem jest zacieśnienie współpracy w zakresie nabywania zagranicznych czasopism bieżących oraz wstępne omówienie problemu specjalizacji w gromadzeniu zbiorów.

2. Na zebraniu Komisji w dniu 29 I 1970 r. podjęto uchwałę w sprawie opracowania spisów bieżących czasopism zagranicznych nie nadchodzących do Polski. Projektowano sporządzenie wykazów czasopism z następujących dziedzin wiedzy: medycyny, rolnictwa, ekonomii oraz chemii, socjologii i naukoznawstwa. Do Zarządu Głównego SBP wystosowano w tej sprawie pismo, prosząc o udzielenie pomocy finansowej na opracowanie wykazów.

3. Na terenie miasta Łodzi wszczęto prace nad zacieśnieniem lokalnej kooperacji bibliotek. Poświęcono tej sprawie kilka narad zorganizowanych przy wydatnej pomocy BUŁ i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego. Pomiedzy BUŁ a MBP doszło do wstępnych porozumień w sprawie sprecyzowania polityki gromadzenia zbiorów w zakresie wydawnictw polskich. BUŁ porozumiała się także z innymi bibliotekami w Łodzi w celu przekazania im — zgodnie z ich zadaniami i charakterem — wpływających publikacji polskich leżących poza profilem BUŁ. Wszczęto również pierwsze starania zmierzające do powołania w Łodzi lokalnej Komisji ds. Współpracy Bibliotek. Wstępna konferencja w tej sprawie odbyła się 12 V 1970 r.

4. Przewodniczący Komisji podjął się opracowania dla Państwowej Rady Bibliotecznej projektu zasad specjalizacji bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów. Praca w toku.

5. Problemy współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów weszły w ostatnim czasie m. in. do planów Sekcji ds. Zbiorów Bibliotecznych Państwowej Rady Bibliotecznej, Podkomisji ds. Gromadzenia, Uzupełniania, Opracowania i Udostępniania Zbiorów, Komisji Rady Głównej ds. Bibliotek i Informacji Naukowej oraz Komisji ds. Współpracy Bibliotek w Zakresie Gromadzenia Zbiorów SBP. Z uwagi na fakt, że niektóre identyczne zagadnienia są opracowywane we wszystkich wymienionych komisjach, zachodzi potrzeba wyraźnego rozgraniczenia ich prac.

#### KOMISJA WSPÓLPRACY BIBLIOTEK W ZAKRESIE UDOSTĘPNIANIA ZBIORÓW

1. W dniu 13 V 1970 r. odbyło się w Krakowie posiedzenie przedstawicieli Okręgów SBP. Reprezentowane były biblioteki powszechne wojewódzkie i miejskie (w liczbie 9) oraz pedagogiczne biblioteki wojewódzkie (5 osób). Prócz tego byli przedstawiciele 2 bibliotek uniwersyteckich. Omówiono plan pracy Komisji w latach poprzednich oraz jego wykonanie, następnie plan na przyszłość. Prócz spraw regulaminowych, które będą opracowywane po przeprowadzeniu badań ankietowych i wyborze kilku osób stanowiących podkomisję dla tych zagadnień, omówiono współpracę bibliotek na terenie jednego miasta, jej potrzeby i możliwości. Obecni na konferencji zreferują ten plan Zarządom Okręgów, które wyty-

pują kierowników akcji współpracy bibliotek na terenie poszczególnych miast; będą oni zarazem stałymi łącznikami z Komisją. W posiedzeniu nie brali udziału przedstawiciele Okręgów: Bydgoszcz, Katowice, Koszalin, Warszawa i Wrocław.

2. Współpraca bibliotek na terenie Krakowa: odbyły się dwa posiedzenia przedstawicieli 11 bibliotek krakowskich. Przeprowadzono badania ankietowe dotyczące spraw regulaminowych i form pracy bibliotek, następnie wyniki omówiono na posiedzeniach. Za pośrednictwem Wydziału Oświaty zaplanowano powiadomienie dyrekcji szkół średnich, które biblioteki są przygotowane do obsługi uczniów-czytelników.

#### KOMISJA DO SPRAW RACJONALIZACJI PRACY BIBLIOTECZNEJ

1. Powołano zespół inżynierów ze szczecińskiego ośrodka do opracowania prototypu uniwersalnej koparki do druku kart katalogowych i kart dokumentacyjnych. Wytypowano jako podstawę opracowania automatyczną koparkę kart katalogowych produkcji USA. Wyszukano zakład, który wykona prototyp. Wstępnie zabezpieczono środki na wykonanie powyższej pracy. Przeprowadzono rozmowy z wytwórnią matryc, która zobowiązała się uruchomić produkcję dla potrzeb biblioteki. Nie znaleziono do tej pory zakładu, który mógłby się podjąć seryjnej produkcji.

2. Przystąpiono do opracowania katalogu urządzeń technicznych szczególnie potrzebnych w pracy bibliotek. Komisja współpracuje w tym zakresie z Wojeźdzkim Ośrodkiem Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.

3. Przystąpiono do opracowania kwestionariusza, przy pomocy którego zamierza się zebrać informacje z poszczególnych bibliotek dotyczące proponowanych usprawnień racjonalizatorskich w poszczególnych typach bibliotek. W pierwszym okresie wróci się uwagę na wyszukiwanie urządzeń technicznych, które po pewnej modyfikacji będzie można wykorzystać w pracy bibliotek.

#### KOMISJA DO SPRAW KATALOGOWANIA ALFABETYCZNEGO

1. W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła jedno zebranie (28 I 1970 r.), na którym przedyskutowano uwagi opracowane przez kol. M. Lenartowicz, dotyczące znormalizowanego opisu bibliograficznego, przygotowanego przez M. Gormana, członka Komisji powołanej przez IMCE w Kopenhadze. Uwagi te przesłano M. Gormanowi.

2. W kwietniu przesłano A. A. Chrynkovej, przewodniczącej Komisji Katalogowej ZSRR, wykaz polskich władz państwowych (ustawodawczych, wykonawczych i urzędów centralnych). Są to materiały dla International Conference of Cataloguing Principles, które opracowuje A. A. Chrynkova.

3. Do zespołu zajmującego się ujednoczeniem form informacji w Państwowej Radzie Bibliotecznej delegowano kol. M. Lenartowicz.

4. 23 kwietnia na zebraniu zorganizowanym przez Sekcję Naukową w Warszawie kol. M. Lenartowicz wygłosiła referat o obradach Spotkania Ekspertów Katalogowych w Kopenhadze i o zagadnieniach opracowywanej instrukcji katalogowej.

#### KOMISJA CENTRALNYCH KATALOGÓW

Zgodnie z przedstawionym planem działalności Komisji na lata 1969—1971 zorganizowano Konferencję Ogólnokrajową w sprawie centralnych katalogów, która odbyła się dn. 13 XII 1969 r.

Wnioski i postulaty Konferencji zostały rozesłane do wszystkich uczestników z prośbą o uwagi i ewentualne uzupełnienia. Po upływie terminu ich zgłaszania Komisja odbyła dnia 24 IV 70 r. zebranie w składzie kol. kol.: Czerniatowicz, Sawoniak, Szpachłówna i Uniejewska, na którym wprowadzono do redakcji „Wniosków” nieliczne nadesłane uwagi, po czym zostały one rozesłane (12 V 1970 r.) do pozostałych członków Komisji do zaakceptowania.

#### KOMISJA BUDOWNICTWA I WYPOSAŻENIA BIBLIOTEK

Komisja zorganizowała wspólnie z Zarządem Okręgu Gdańskiego SBP i Biblioteką Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie ogólnokrajową konferencję poświęconą problemom nowoczesnego budownictwa bibliotecznego na tle dwóch nowych obiektów bibliecznych: Biblioteki WSE w Sopocie i Biblioteki Akademii Medycznej w Gdańsku. Konferencja odbyła się w dniach 22 i 23 maja w Gdańsku i Sopocie. Udział w Konferencji wzięło około 80 osób.

#### KOMISJA DO SPRAW BIBLIOTEK SZPITALNYCH

Po zakończeniu podsumowania ankiet dotyczących bibliotek szpitalnych opracowano sprawozdanie, które zostało przedstawione na posiedzeniu Prezydium ZG SBP w dniu 5 XII 1969 r. W dniu 5 XII Zarząd Główny zaakceptował projekt zorganizowania ogólnopolskiej konferencji poświęconej bibliotekom szpitalnym. W związku z tym przewodnicząca Komisji dnia 5 IV konsultowała sprawę organizacji konferencji w Krakowie z kol. D. Gostyńską, kierowniczką biblioteki szpitalnej w klinice prof. Aleksandrowicza.

22 IV 1970 r. kol. Kozakiewicz wygłosiła referat nt. „Rola czytelnictwa chorych w lecznictwie współczesnym” na posiedzeniu plenarnym Okręgu Koszalińskiego, poświęconym bibliotekom szpitalnym.

Na podstawie materiałów uzyskanych z ankiet opracowano artykuł dla redakcji *Szpitalnictwa Polskiego* i *Bibliotekarza* informujący szeroko o sytuacji bibliotek szpitalnych w Polsce.

#### KOMISJA DO SPRAW BIBLIOTEK MUZYCZNYCH

Komisja zgłosiła w grudniu 1969 r. do ZG SBP projekt zorganizowania międzynarodowego sympozjum bibliotekarzy muzycznych na temat organizacji bibliotek wyższych uczelni muzycznych z udziałem 8 przedstawicieli krajów socjalistycznych. Sympozjum to, zainicjowane przez Bibliotekę PWSM w Katowicach, miało się odbyć w tej instytucji z końcem maja lub początkiem czerwca 1970 r., bezpośrednio przed tegoroczną konferencją roboczą Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (AIBM) w Lipsku. Sympozjum to było bardzo na czasie, ponieważ w programie tegorocznej konferencji AIBM było przewidziane utworzenie odrębnej sekcji tych bibliotek. Zanim jednak projekt ten został zatwierdzony przez władze, NRD przysłało zaproszenie na ogólną radę bibliotekarzy i przedstawiceli ministerstw ds. kultury w Berlinie, poprzedzającą konferencję AIBM, ubiegając w ten sposób realizację naszego projektu.

Również nie udało się przeprowadzić delegowania 4 członków zarządu Komisji na konferencję AIBM w Lipsku, pomimo że każda z bibliotek, które oni reprezentowali, wноси poważny wkład bibliotekarstwa polskiego do prac AIBM. W rezultacie z zarządu Komisji brali udział w konferencji kol. kol. M. Prokopowicz i K. Musioł.

W zakresie współpracy międzynarodowej miały miejsce dwa pozytywne fakty: kol. Karol Musioł został przewodniczącym nowo utworzonej na konferencji w Lipsku Komisji (sekcji) Bibliotek Wyższych Szkół Muzycznych w AIBM;

na skutek długich starań zarządu Komisji Bibliotek Muzycznych Ministerstwo Kultury i Sztuki wyraziło w czerwcu 1970 r. zgodę na zapisanie Biblioteki PWSM w Katowicach do grona członków AIBM. W ten sposób Polska ma obecnie 9 członków tej organizacji. Ponieważ według statutu AIBM dla utworzenia grupy narodowej i uzyskania prawa stałego reprezentanta w Radzie AIBM koniecznym warunkiem jest udział co najmniej 10 członków z danego kraju, rozpoczęto starania o zapisanie dziesiątej biblioteki polskiej do AIBM.

#### KOMISJA DO SPRAW KSZTAŁCENIA I DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

Komisja przygotowała projekt jednolitego kształcenia bibliotekarzy. Projekt ten opracowany został po szerokiej dyskusji, na podstawie dwóch wstępnych dokumentów przedstawionych na posiedzeniu Komisji przez mgr Emilię Białkowską i doc. dr Stanisława Kubiak. (Projekt stał się przedmiotem obrad posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego SBP w czerwcu 1970 r.).

#### SEKCJA BIBLIOTEK NAUKOWYCH

W okresie sprawozdawczym przewodnicząca Sekcji, kol. Hanna Uniejewska brała udział w pracach podejmowanych przez Prezydium Zarządu Głównego SBP dotyczących bibliotek naukowych i bibliotekarzy dyplomowanych.

Konsultowano i opiniowano normy prawne przekazane przez ZG SBP; obecnie przygotowuje się materiały do interwencji w sprawie urlopów bibliotekarzy dyplomowanych.

Ponadto przewodnicząca Sekcji uczestniczy w pracach problemowych Zarządu Głównego reprezentując Sekcję Bibliotek Naukowych (Komisja Centralnych Katalogów, Informacji Naukowej, Współpracy Bibliotek w Zakresie Gromadzenia Zbiorów i in.).

#### SEKCJA BIBLIOTEK FACHOWYCH

W okresie sprawozdawczym zorganizowano trzy posiedzenia Sekcji, na których omówiono:

sprawy organizacyjne Sekcji, plan pracy i jego realizację;

metodę realizacji jednego z planowanych zadań, a mianowicie: „Opracowanie projektu norm na podstawie czynności bibliotekarskich w bibliotekach fachowych”. Tej sprawie poświęcono dwa kolejne posiedzenia Sekcji, w wyniku których przygotowano projekt formularza badań czasochłonności pracy w bibliotekach fachowych, wytypowano rodzaje bibliotek, w których badania zostaną przeprowadzone;

przepracowano projekt zarządzenia i wytycznych Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki w sprawie organizacji i działalności bibliotek fachowych, uwzględniając w nim uwagi Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz uwagi resortów gospodarczych. Przepracowany projekt przesłano do KNiT w dn. 28 II 1970 r.

#### WNIOSKI

1. Szczególnej troski ze strony Zarządu Głównego, a przede wszystkim ze strony Zarządów Okręgów wymaga sprawa powiększenia szeregów członkowskich Stowarzyszenia oraz wypracowania koncepcji działalności SBP w poszczególnych środowiskach bibliotekarskich.

W tym celu niezbędne wydaje się okresowe analizowanie składu członkowskiego organizacji, docieranie przedstawicieli Zarządu Głównego i Prezydium do poszczególnych środowisk oraz do resortów kierujących sieciami bibliotecznymi.

2. W najbliższym czasie należy poświęcić więcej uwagi sprawom wydawniczym Stowarzyszenia, m. in.:

dokonywać analizy stanu prenumeraty czasopism;

rozвивać współpracę autorską z redakcjami czasopism, inspirować powstawanie materiałów przedstawiających różne formy działalności Stowarzyszenia, stworzyć sieć korespondentów terenowych;

zobowiązać redakcję *Przeglądu Bibliotecznego* do jak najszybszego złożenia do druku numerów z roku 1970;

zobowiązać Referat Wydawniczy do podniesienia poziomu graficznego czasopism;

skoordynować plany wydawnicze Stowarzyszenia z planami wydawniczymi poszczególnych ośrodków bibliotekarskich w kraju.

3. Prezydium ZG winno szukać dróg do zwiększenia udziału reprezentacji SBP w imprezach międzynarodowych, a zwłaszcza w dorocznych Sesjach IFLA.

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI OKRĘGÓW SBP za rok 1969

(Ważniejsze prace organizacyjne i problemowe)

### A. SPRAWY ORGANIZACYJNE

#### I. LICZBA CZŁONKÓW SBP

na 31 XII 1969 r. wynosi 10 678 według niżej podanego wykazu stanu ilościowego członków w poszczególnych okręgach:

Okręg	Liczba członków	Okręg	Liczba członków
1. Białystok	509	12. Olsztyn	241
2. Bydgoszcz	660	13. Opole	271
3. Gdańsk	623	14. Poznań-m.	237
4. Katowice	1021	15. Poznań-woj.	581
5. Kielce	513	16. Rzeszów	519
6. Koszalin	526	17. Szczecin	361
7. Kraków-m.	287	18. Warszawa-m.	863
8. Kraków-woj.	574	19. Warszawa-woj.	453
9. Lublin	726	20. Wrocław-m.	386
10. Łódź-m.	384	21. Wrocław-woj.	563
11. Łódź-woj.	200	22. Zielona Góra	180

Największym okręgiem jest więc Okręg Katowice. Okręg Stołeczny zajmuje II miejsce.

## II LICZBA ODDZIAŁÓW STOWARZYSZENIA

wynosi 252 według niżej podanego wykazu oddziałów działających w poszczególnych okręgach:

Okręg	Liczba oddziałów	Okręg	Liczba oddziałów
1. Białystok	13	10. Olsztyn	9
2. Bydgoszcz	14	11. Opole	9
3. Gdańsk	18	12. Poznań-woj.	18
4. Katowice	16	13. Rzeszów	18
5. Kielce	16	14. Szczecin	4
6. Koszalin	14	15. Warszawa-woj.	22
7. Kraków-woj.	15	16. Wrocław-woj.	25
8. Łódź-woj.	12	17. Zielona Góra	11
9. Lublin	18		

## III. ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE

w okresie sprawozdawczym odbyły się w 8 okręgach: Białystok (20 IX), Gdańsk (26 XI), Kielce (26 III), Koszalin (22 IV), Łódź woj. (23 IV), Poznań woj. (16 IV), Wrocław m. (5 III), Zielona Góra (10 IV).

W Okręgu Kraków-miasto w dniu 25 III odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków, na którym Oddział Kraków m. wchodzący w skład Okręgu Krakowskiego przekształcił się — na podstawie Uchwały ZG z dnia 28 I 1969 roku — w Okręg Kraków-miasto. Przewodniczącym Okręgu wybrany został dr Marian Górkiewicz.

Zmiany na stanowiskach przewodniczących okręgów zaszły w dwóch okręgach: w Białymstoku — ustąpił dotychczasowy wieloletni przewodniczący kol. Władysław Malewski, a wybrany został kol. mgr Stefan Asanowicz, dyr. WiMBP; w Gdańsku — ustąpił kol. Stefan Marcinkowski, a wybrany został kol. mgr Adam Muszyński, dyr. Biblioteki WSE w Sopocie.

W zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w Białymstoku i Gdańsku — z ramienia Prezydium ZG — wzięła udział kol. dr Jadwiga Kołodziejska, która na obydwu zebraniach wygłosiła referat pt. „Działalność stowarzyszeń bibliotekarskich w kraju i za granicą”. W zebraniu Okręgu Wrocław-woj. wziął udział kol. doc. dr Stanisław Kubiak, który w obszernym wystąpieniu omówił osiągnięcia SBP w 25-lecie PRL oraz system kształcenia bibliotekarzy, podkreślając ogromną ewolucję, jaką przeszedł obecnie zawód bibliotekarski.

## IV. PROBLEMY I FORMY PRACY ORGANIZACYJNEJ

Głównym problemem w zakresie spraw organizacyjnych, przewijającym się również i w tematyce zebrań zarządów okręgów i oddziałów, była w dalszym ciągu aktywizacja oddziałów, szukanie i wypracowywanie atrakcyjnych form i metod pracy Stowarzyszenia w celu jego maksymalnego umasowienia. Toteż duże uznanie należy się Zarządowi Okręgu Katowice za zorganizowanie w dniach 3—4 XII 1969 roku spotkania przedstawicieli zaprzyjaźnionych Okręgów: Lublin, Opole, Koszalin i Katowice w celu wymiany doświadczeń w zakresie podstawo-

wych spraw i trudności w pracy okręgów, a w szczególności oddziałów. Na spotkaniu tym omówiono problem podstawowy: rolę i zadania SBP oraz formy i metody działalności. W dyskusji wysunięto potrzebę zmiany Statutu SBP w celu pełniejszego i jaśniejszego sprecyzowania charakteru i roli SBP, potrzebę ingerencji SBP w sprawy oposażeń bibliotekarzy, które są zaniżone. Uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili, że SBP powinno mieć charakter twórczy, naukowy podobnie jak NOT. Podstawą działalności powinna być integracja środowiska bibliotekarskiego. Opowiedzieli się także za pełniejszą i szerszą propagandą naszej organizacji, za wydawaniem obszernej drukowanej informacji oraz za szukaniem metod aktywizacji zawodowej, politycznej i społecznej członków przez odpowiednie ukierunkowanie pracy oddziałów.

Żywą troskę o oddziały, ich aktywizację, pracę, werbowanie nowych członków — przejawiają wszystkie okręgi. Członkowie ZO w Katowicach uczestniczyli w zebraniach oddziałów zarówno plenarnych, jak i sprawozdawczo-wyborczych, a także w zebraniach zarządów oddziałów. Prezydium ZO Wrocław-woj. dużą wagę przywiązywało do zebrań plenarnych Zarządu, ponieważ stwarzały one warunki do kontaktów z przedstawicielami oddziałów, do przedyskutowywania aktualnych problemów bibliotecznych, politycznych i kulturalnych. Były to zawsze zebrania referatowe. Zarząd Okręgu Rzeszów w celach aktywizacji oddziałów przeprowadził wymianę i wydanie nowych legitymacji swoim członkom oraz uaktualnił i uregulował ewidencję członków. Zarząd Okręgu Poznań-woj. opracował instrukcję dla działalności oddziałów powiatowych, powołał opiekunów oddziałów i opracował dla nich „wskazania”; ponadto rozesłał „apel” do oddziałów w sprawie umoswienia Stowarzyszenia. Dyskusje nad aktualnymi sprawami zawodu i nad trudnościami pracy SBP organizował również Okręg Kraków-woj.

Tu także z dużym uznaniem musimy wymienić duży wysiłek włożony przez ZO Wrocław-miasto w opracowanie materiału ankietowego dotyczącego potrzeb bibliotekarskiego środowiska wrocławskiego. Materiał ten stał się kanwą „Memoriału” do FJN, z którym ZO wystąpił w ramach kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Zarząd Okręgu Stołecznego natomiast powołał Zespół do Spraw Organizacyjno-Zawodowych, który m. in. pomagał kolegom poszukującym pracy w jej znalezieniu lub zmianie. W okresie sprawozdawczym skierowano do zainteresowanych instytucji 23 osoby (z czego 16 z wynikiem pozytywnym).

W okresie sprawozdawczym zostały zorganizowane 4 nowe oddziały: w Okręgu Łódź-woj. — w Bełchatowie i Pajęcznie oraz w Okręgu Zielona Góra — w Świebodzinie i Głogowie.

## B. DZIAŁALNOŚĆ MERYTORYCZNA OKRĘGÓW

Działalność merytoryczną Okręgów w dużej mierze zdeterminował specyficzny — jubileuszowy charakter 1969 roku — roku 25-lecia PRL, roku, w którym odbyły się ponowne wybory do Sejmu i rad narodowych i w którym rozpoczęły się w całym kraju przygotowania do obchodów 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

SBP — podobnie jak i inne instytucje i stowarzyszenia — podjęło próby podsumowania dorobku swej działalności w minionym ćwierćwieczu oraz starania i wysiłki dla uczczenia 25-lecia PRL specjalnie uroczystymi akcjami.

### I. 25-LECIE PRL

Stowarzyszenie nasze uczciło następującymi imprezami:



### 1. Sesje naukowe i sympozja zorganizowały 3 okręgi:

a) Katowice—Oddział w Bytomiu wspólnie z Wydziałem Kultury MRN, MBP, ZNP i SKP zorganizował sesję naukową poświęconą 25-leciu działalności kulturalnej miasta Bytomia. Wygłoszone referaty i dyskusja miały podstawę w dużej wystawie ilustrującej polskość Bytomia w okresie zaborów i dorobek w Polsce Ludowej bibliotek publicznych, związkowych, szkolnych, naukowych, drukarni, wydawnictw i prasy.

b) Łódź—miasto zorganizował dnia 1 II sesję popularnonaukową podsumowującą dorobek bibliotekarstwa łódzkiego w okresie 25-lecia PRL, z 3 referatami omawiającymi stan i możliwości współpracy ośrodków informacyjnych bibliotek naukowych miasta Łodzi oraz stan, potrzeby, postulaty i osiągnięcia bibliotek szpitalnych i fachowych. Sesję uzupełniła wystawa nt. „Z prac członków SBP w Łodzi”, która objęła 260 publikacji członków w okresie 25-lecia PRL.

c) Kraków—woj. zorganizował 26 II sesję popularnonaukową z 2 referatami: doc. dr J. Korpały nt. „Społeczna funkcja służby informacyjnej” i dr. S. Siekierskiego nt. „Przemiany w recepcji literatury w Polsce Ludowej”.

Trzy duże imprezy: Sesja naukowa na temat „25 lat pracy bibliotek poznańskich w służbie kultury i nauki” zorganizowana przez ZO Poznań—miasto, 2-dniowe sympozjum poświęcone roli czasopism zorganizowane przez Zarząd Okręgu Stołecznego oraz 1-dniowe sympozjum bibliotekarskie województwa bydgoskiego—odbyły się dopiero w 1970 roku i z tego powodu nie mogą być uwzględnione w niniejszym sprawozdaniu.

### 2. Odczyty, prelekcje, zebrania referatowe, spotkania autorskie były formą uczczenia 25-lecia PRL najliczniej stosowaną zarówno przez zarządy okręgów, jak i zarządy oddziałów i odbyły się w większości okręgów.

Jako ciekawsze imprezy o charakterze naukowym—w tym zakresie—wymienić należy:

1) zorganizowany przez Zarząd Okręgu Stołecznego w dn. 24 IX odczyt publiczny Juliusza Wiktora Gomulickiego pt. „Z warszawskiego Plutarcha. Przegląd wybranych pozycji biografistyki warszawskiej ostatniego ćwierćwiecza”;

2) dwie konferencje miesięczne zorganizowane przez ZO Łódź—miasto, na których referaty wygłosili: a) prof. dr Helena Więckowska nt. „25 lat pierwszej w Polsce Ludowej Katedry Bibliotekoznawstwa w Łodzi”; b) doc. dr J. Siniarska-Czaplicka nt. „Biblioteki instytutów naukowych w Łodzi w 25-leciu PRL” oraz dr Zofia Rudnicka nt. „Rozwój bibliotek w okresie 25-lecia PRL”;

3) pierwszą krajową naradę dyrektorów wojewódzkich bibliotek pedagogicznych, zorganizowaną w dniach 13—14 VI przez Sekcję Pedagogiczną Okręgu Białostockiego, w której wzięło udział 80 osób, i na której referaty wygłosili: E. Białkowska, naczelnik Wydziału Bibliotek Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego—pt. „Osiągnięcia bibliotek pedagogicznych w okresie 25-lecia PRL”; M. Maciaszek, dyrektor departamentu Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego—pt. „Główne kierunki rozwoju szkolnictwa” i J. Raduńkiewicz, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Białymstoku—pt. „Rozwój bibliotek pedagogicznych na białostocczyźnie w 25-leciu PRL”;

4) zebranie plenarne Zarządu Okręgu Koszalin poświęcone jubileuszowi 20-lecia bibliotek gromadzkich w województwie koszalińskim, z referatami: mgr J. Wołosza—nt. „Rozwój bibliotek wiejskich w 25-leciu PRL” i mgr A. Majorca nt. „20 lat działalności bibliotek publicznych na wsi w województwie koszalińskim”.

3. Uroczyste zebrania i spotkania towarzyskie bibliotekarzy organizowane przede wszystkim przez zarządy oddziałów, jak np. w Okręgu Katowickim, były również popularną formą uczczenia 25-lecia. Sekcja Historyczna działająca w Okręgu Lubelskim wspólnie z Towarzystwem Miłośników Książki i Exlibrisu zorganizowała wieczór bibliofilski z prelekcją dr Stefana Wojciechowskiego nt. „Ruch bibliofilski Lublina w 25-leciu PRL”, który zakończył się spotkaniem towarzyskim przy czarnej kawie.

4. Wyjazdy szkoleniowo-turystyczne zorganizowały 2 okręgi: Bydgoszcz—4 wyjazdy szkoleniowe członków SBP z całego województwa do innych miast wojewódzkich dla poznania najważniejszych obiektów powstałych w 25-leciu PRL (w wyjazdach tych wzięło udział około 200 bibliotekarzy) oraz Katowice—Oddział Katowice do województwa lubelskiego (Chelma i Lublina).

5. Wystawy zorganizowały 3 okręgi: Białystok—wystawę pn. „25 lat książki polskiej w służbie społeczeństwa”; Katowice—wystawę ilustrującą polskość Bytomia w okresie zaborów i dorobek bibliotek w PRL, obejmującą 15 plasz, wiele fotografii i dokumentów; Łódź—miasto—wystawę ph. „Z prac członków SBP w Łodzi w latach 1919—1969” obejmującą wybór publikacji w ilości 280 pozycji z okresu jubileuszowego.

6. Wydawnictwa. ZO Łódź—miasto wraz z Gabinetem Metodycznym MBP opracował zestaw bibliograficzny pt. „Rozwój oświaty w 25-leciu PRL” do wykorzystania w bibliotekach publicznych i związkowych oraz zgłosił do Referatu Wydawniczego ZG publikację w opracowaniu Cecylii Duninowej i Andrzeja Kempy pt. „Exlibrisy bibliotek Polski Ludowej”.

7. Ponadto niektóre zarządy okręgów i oddziałów podjęły szereg cennych zobowiązań i czynów, jak np. pomoc przy melioracji i porządkowaniu katalogów i księgozbiorów. Pierwsze miejsce w tym zakresie zajął Oddział w Wyrzysku (Okręg Bydgoszcz), którego członkowie przepracowali dodatkowo w czynie 25-lecia 475 godzin.

8. Z imprez środowiskowych kulturalno-oświatowych, w których zarządy oddziałów brały udział jako współorganizatorzy, wymienić należy:

1) Złot Kół Miłośników Bibliotek pow. Chojnice (Okręg Bydgoszcz), poświęcony omówieniu osiągnięć tych kół w 25-leciu; złot odbył się w czerwcu przy udziale 203 osób;

2) Wojewódzki Złot Przyjaciół Książek w Lubsku (Oddział Zielona Góra), na którym podsumowano osiągnięcia społecznego ruchu przyjaciół książek na ziemi lubuskiej w 25-leciu PRL; złot odbył się 26 IX 69 r.

Oczywiście, członkowie SBP brali jak najczynniejszy udział we wszystkich okręgach i oddziałach w ogłoszonym przez MKiS współzawodnictwie bibliotek publicznych pod hasłem: „Pomnażamy dorobek Polski Ludowej”. Szczególnie aktywnym uczestnictwem w tym ogólnokrajowym współzawodnictwie wyróżniły się okręgi: Białystok, Bydgoszcz, Katowice, Poznań-woj. i Warszawa-woj.

## II. OBCHODY 100. ROCZNICY URODZIN LENINA

Udział SBP w obchodach Roku Leninowskiego był masowy, aktywny i wyrażał się dużą różnorodnością form organizacyjnych. W obchodach tych wzięły udział wszystkie okręgi i prawie wszystkie (z nielicznymi wyjątkami) oddziały Stowarzyszenia, i to nie tylko na szczeblu zarządów, ale i poprzez aktywne i zaangażowane włączenie się większości członków w inicjowanie i organizowanie imprez środowiskowych dla uczczenia Rocznicy.

Główną centralną imprezą był Ogólnopolski Turniej Wiedzy ph. „Włodzimierz Lenin”, zorganizowany z inicjatywy Muzeum Lenina w Warszawie pod protektoratem Ministerstwa Kultury i Sztuki. Celem Turnieju była popularyzacja w najszerszych kręgach społeczeństwa wiedzy o życiu i działalności Lenina.

Organizacją i przebiegiem Turnieju kierował Główny Komitet Organizacyjny, powołany dnia 30 lipca 1969 r., składający się z przedstawicieli: Muzeum Lenina, ZG TPPR, ZG SBP, ZG ZMW, ZG Ligi Kobiet, ZG TWP i Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie. Przy tym Muzeum Lenina koordynowało działalność współorganizatorów i występowało w imieniu Głównego Komitetu Organizacyjnego.

Główny Komitet Organizacyjny opracował i wydał drukiem „Regulamin” Turnieju, rozdzielił pomiędzy współdziałające instytucje obowiązki według ich kompetencji, opracował terminarz poszczególnych etapów organizacyjnych Turnieju i eliminacji oraz ustalił i zatwierdził budżet składający się z wkładów na ten cel ze strony współorganizatorów, z tym że SBP partycypowało w wysokości 1000 zł.

Na szczeblu wojewódzkim działały Wojewódzkie Komitety Organizacyjne, organizowane przez Zarządy Wojewódzkie TPPR. W większości okręgów w skład tych Woj. Kom. Org. weszli przedstawiciele ZO SBP, z tym że w Okręgach Kielce i Warszawa-woj. przewodniczącymi Komitetów zostali przewodniczący Okręgów: kol. S. Masztalercz i A. Zwoliński, a w Okręgu Poznań-woj. kol. Zofia Wieczorek, członek Prezydium ZO. Przedstawiciele zarządów oddziałów pracowali w powiatowych i środowiskowych komisjach konkursowych. Zarządy Okręgów włożyły duży wysiłek w rozpropagowanie Turnieju i wraz z większością swoich członków aktywnie uczestniczyły w jego realizacji: byli członkami wojewódzkich i powiatowych jury konkursowych, współpracowali w formułowaniu pytań eliminacji wszystkich szczebli (wymienić tu przede wszystkim kol. Nagórską i Rudnicką w Łodzi oraz kol. Henryka Łapińskiego w Rzeszowie), a przede wszystkim udzielali pomocy w zakresie korzystania z materiałów związanych z konkursem, opracowywali zestawienia bibliograficzne, poradniki (np. Szczecin: adnotowany poradnik bibliograficzny pt. *Włodzimierz Lenin*), wystawki i plakaty. Szczecin wydał ponadto specjalne zakładki do książek zawierające informacje o Turnieju. Członkowie zarządów okręgów i oddziałów współpracowali również w przygotowywaniu wojewódzkich i powiatowych eliminacji, które miały przebieg bardzo uroczysty — w wielu wypadkach towarzyszyły im występy zespołów artystycznych, recytatorskich i festiwale piosenki radzieckiej.

Pierwsze miejsce pod względem organizacji, ilości i jakości imprez zajął Okręg Lublin. Za aktywne współdziałanie przy organizacji Turnieju Zarząd Okręgu otrzymał z Wydziału Kultury WRN nagrodę w wysokości 6000 złotych. Nagroda ta została przeznaczona na zorganizowanie wycieczki 42 bibliotekarzy z bibliotek publicznych całego województwa, którzy wyróżnili się w pracach organizacyjnych Turnieju. Program wycieczki, która odbyła się w dniach 7—9 XII 1969 r., obejmował zwiedzenie Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Akademii Górniczo-Hutniczej i Biblioteki Miejskiej w Krakowie oraz Wawelu.

Eliminacje centralne odbyły się w Warszawie w dniu 17 maja 1970 roku w Domu Wojska Polskiego. Jury Turnieju przyznało 5 równorzędnych nagród w postaci wycieczek do ZSRR.

Większość imprez organizowanych przez okręgi w ramach obchodów Roku Leninowskiego, a przede wszystkim: sesje popularyzatorskie, konferencje, od-

czyty, prelekcje, wieczory literackie, wystawy oraz prace bibliograficzne i wydawnicze — odbyły się w roku 1970 i z tego powodu zostaną uwzględnione dopiero w sprawozdaniu z działalności okręgów za rok 1970.

### III. UDZIAŁ W AKCJI WYBORCZEJ

do Sejmu i rad narodowych zarówno zarządów okręgów i oddziałów, jak i poszczególnych ich członków oraz członków Stowarzyszenia w ogóle był bardzo żywy, aktywny i liczny. Brali oni udział w komisjach wyborczych wszystkich szczebli, pomagali w urządzaniu lokali wyborczych, byli współorganizatorami spotkań z kandydatami do Sejmu i rad narodowych, a na terenie swoich warsztatów pracy, tj. w bibliotekach organizowali wystawki literatury związanej z tematyką wyborów (tzw. na terenie województwa łódzkiego „kąciki wiedzy obywatelskiej”). Niektóre okręgi (np. Białystok, Poznań-woj.) organizowały prelekcje i odczyty na aktualne tematy społeczno-polityczne. ZO Zielona Góra włączył się w dyskusję przedwyborczą poprzez opracowanie na podstawie danych nadesłanych z terenu tzw. Memoriału pt. „Ocena sytuacji bibliotek i bibliotekarzy lubuskich” i przekazanie go Prezydium WRN, które zobowiązało Wydział Kultury do opracowania projektu sposobów realizacji wniosków wynikających z Memoriału.

Na posła do Sejmu został wybrany ponownie mgr Roman Kaczmarek, dyrektor MBP w Łodzi. Do rad narodowych zostali wybrani: z Okręgu Kieleckiego — kol. S. Masztalerz do WRN, kol. E. Komorowski do PRN i kol. S. Matusiak do MRN; z Okręgu Koszalińskiego — 2 osoby do WRN, 7 osób do PRN, 5 osób do MRN i 17 bibliotekarzy do GRN (razem 31 osób).

### IV. SESJE POPULARNONAUKOWE, ZEBRANIA REFERATOWE, KONFERENCJE

Obok działalności „jubileuszowej” i „akcyjnej” o charakterze społeczno-politycznym Stowarzyszenie rozwijało wielokierunkowo swoją tradycyjną działalność zawodową: naukową i szkoleniową, organizując sesje popularnonaukowe, sympozja, zebraania referatowo-dyskusyjne bądź plenarne, bądź w ramach sekcji i zespołów. Wymienimy tu ważniejsze imprezy.

#### 1. Sesje popularnonaukowe:

Łódź-miasto — 111 sesja popularnonaukowa z referatami: Z. Rudnickiej i Z. Wilińskiej nt. „Stan i możliwości współpracy ośrodków informacyjnych bibliotek naukowych miasta Łodzi”; E. Jankowskiej nt. „Biblioteki szpitalne dla chorych na terenie miasta Łodzi” (stan, potrzeby, postulaty); D. Przybysz nt. „Biblioteki fachowe miasta Łodzi”.

Olsztyn — 26 V sesja popularnonaukowa zorganizowana w ramach obchodów 100-lecia bibliotek polskich na Warmii i Mazurach, z referatami: dr J. Wróblewskiego nt. „Działalność polskich bibliotek ludowych na Warmii i Mazurach do 1939 roku”; Leszka Grada nt. „Biblioteki publiczne woj. olsztyńskiego w 25-lecie PRL”; mgr. H. Keferstein nt. „Polonica biblioteczne księgozbiorów Warmii z przełomu XVI i XVII wieku”; sesja została połączona z otwarciem w Muzeum Mazurskim wystawy ph. „100-lecie bibliotek polskich na Warmii i Mazurach”.

Wrocław-woj. — (styczeń) sesja popularnonaukowa na temat: „Współpraca bibliotek w regionie”, na której referat problemowy wygłosiła kol. dr J. Kłodziejska.

Warszawa-woj. — sesja popularnonaukowa zorganizowana wspólnie z Mazowieckim Towarzystwem Kultury w Płocku dla kierowników bibliotek publicznych,

pedagogicznych i towarzystw regionalnych, poświęcona historii bibliotek, księgarstwa i piapiernictwa na Mazowszu.

2. Zebrania referatowo-dyskusyjne poświęcone aktualnym sprawom zawodowym i współpracy bibliotek:

Lublin—9 V dyskusja nad projektem instrukcji katalogowania alfabetycznego.

Wrocław-miasto—narada poświęcona projektowanym zmianom w instrukcji katalogowania alfabetycznego, zorganizowana przez Komisję Szkoleniową i Sekcję Bibliotek Naukowych.

Lublin—27 VI zebranie poświęcone organizacji i warsztatom pracy poszczególnych ośrodków informacji i dokumentacji w Lublinie.

Kraków-miasto—29 X zebranie z referatem mgr Z. Skwarnickiej nt. „Współpraca bibliotek naukowych w środowisku poznańskim i wrocławskim”.

Katowice—spotkanie dyrektorów wszystkich bibliotek miasta Katowic w liczbie 14 osób, na którym omówiono zasady współpracy bibliotek w dziedzinie gromadzenia zbiorów i prężności czasopism zagranicznych.

Rzeszów—4 spotkania członków oddziału w różnych bibliotekach Rzeszowa (Archiwum Państwowe, *Nowiny Rzeszowskie*, Wyższa Szkoła Inżynierska i Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej), na których omawiana była specyfika działalności danej biblioteki i usługi z zakresu służby informacyjno-bibliograficznej.

Łódź-miasto—24 XI konferencja z referatem doc. dr M. Dembowskiej nt. „Biblioteki w opinii pracowników nauki”.

Warszawa-miasto—20 III zebranie członków Sekcji Bibliotek Wojskowych z referatem Z. Rudnickiej nt. „Psychologiczne aspekty pracy bibliotekarza” oraz drugie spotkanie z płk. dypl. Gocałkiem na temat „Problem unowocześnienia działów wojskowych UKD”.

3. Zebrania poświęcone postępowi technicznemu w pracy bibliotek:

Warszawa-miasto—cykl referatów na temat „Automatyzacja i mechanizacja prac bibliotekarskich, bibliograficznych i dokumentacyjnych”: 24 X—Janusz Bolesta nt. „Nowoczesne środki kopiowania i powielania” z wyświetleniem filmu ilustrującego osiągnięcia w tej dziedzinie; 28 XI—Eugeniusz Scibor nt. „Perspektywy układu klasyfikacji dziesiętnej jako międzynarodowego języka informacyjnego”.

Wykład kol. Leszka Elmericha, zorganizowany przez Sekcję Bibliotek Wojskowych, nt. „Zastosowanie kserografu w bibliotekach” połączony z pokazem praktycznym w pracowni kserograficznej CBW.

Kraków-miasto—30 V dr J. Czerni nt. „Zastosowanie kardexu w ewidencji akcesyjnej czasopism”.

5. Zebrania poświęcone bibliografii i literaturze:

Kraków miasto—25 II zebranie ogólne z referatem doc. dr J. Korpały pt. „Przedmiot i problemy historii bibliografii polskiej”.

Łódź-miasto—20 III konferencja miesięczna bibliotekarzy łódzkich zorganizowana przez Sekcję Odczytowo-szkoleniową, z referatem Janusza Dunina nt. „Powyżej i poniżej Mniszkówny. Przyczynek do dziejów polskiej książki i czytelnictwa”, połączony z wystawą literatury jarmarcznej i brukowej.

24 IV zebranie ogólne członków, na którym mgr M. Kuna zdał relację z konferencji IBL PAN, która odbyła się w Poznaniu w dniach 28—30 XI 1968, wygłaszając referat pt. „Zakres i metody dokumentacji historyczno-literackiej”.

25 V zebranie ogólne członków, na którym doc. dr A. Kowalska wygłosiła referat pt. „Droga twórcza Norwida” połączone z wystawą prac o Norwidzie.

Warszawa-miasto — prelekcja tłumacza literatury radzieckiej zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Wojskowych nt. „Postać Lenina w literaturze światowej”.

#### V. SEKCJE, REFERATY, KOMISJE I ZESPOŁY

Materiały dotyczące działalności tych komórek organizacyjnych SBP nadeszło 10 Okręgów (Białystok, Gdańsk, Koszalin, Lublin, Łódź-m., Poznań-m., Poznań-woj., Warszawa-m., Wrocław-m., Wrocław-woj.). Na podstawie tych materiałów można stwierdzić, że praca ich biegnie tradycyjnym torem organizowania zebrań referatowo-dyskusyjnych, prelekcji, seminariów szkoleniowych itp. Przy tym sekcjami powtarzającymi się we wszystkich okręgach są w dalszym ciągu sekcje bibliotek naukowych, publicznych, szkolnych i pedagogicznych, fachowych związkowych, wojskowych. Powstają sekcje bibliotek szpitalnych (Koszalin, Poznań-woj., Wrocław-miasto), sekcje historyczne (w Lublinie i Koszalinie) o bardzo istotnym znaczeniu dla działalności Stowarzyszenia (przy czym Zespół Historyczno-Pamiętnikarski przy Okręgu Stołecznym działa już 6 lat i ma poważny dorobek). Jest sprawą pilną i bardzo potrzebną, aby tego rodzaju sekcje czy zespoły powstały we wszystkich okręgach w celu gromadzenia i opracowywania dokumentacji z życia SBP i jego członków.

Sprawą interesującą i godną naśladowania wydaje się tworzenie za przykładem Okręgu Łódź-miasto takich komórek organizacyjnych jak Sekcja Odczytowo-Szkoleniowa i Imprezowa, oraz za przykładem Okręgu Poznań-woj. — Zespołów do Spraw Oddziałów Powiatowych.

Z nietypowych komórek organizacyjnych wymienić należy: działające w okręgu Lubelskim Sekcję Informacji Naukowej i Sekcję Katalogów, w Okręgu Wrocław-woj. Komisję Oświatową, Bibliograficzną i Racjonalizacji Pracy, w Koszalinie: Koszaliński Zespół Bibliotek, a w Okręgu Stołecznym: Zespół ds. Organizacyjno-Zawodowych, Zespół Budownictwa Bibliotecznego i również Zespół Racjonalizacji Pracy. Przy tym na zakończenie dodać należy, że najwięcej (9) komórek organizacyjnych działa w Okręgu Stołecznym.

#### VI. AKCJA SZKOLENIOWA

Akcja szkoleniowa w większości okręgów prowadzona jest w ramach spotkań członków poszczególnych sekcji, które — zarówno zresztą jak i zarządy oddziałów czy okręgów — organizują prelekcje, dyskusje, referaty i odczyty na aktualne tematy zawodowe, uwzględniając przede wszystkim potrzeby i zainteresowania środowiska. Przewodzą w tej akcji Okręgi: Koszalin, Rzeszów, Zielona Góra. Przy tym zarządy oddziałów Okręgu Rzeszowskiego podejmowały również akcję szkoleniową w oparciu o zawartość czasopism bibliotekarskich, co należy jak najbardziej zalecić i innym okręgom do naśladownictwa. Okręg Warszawa-woj. prowadzi akcję szkoleniową na seminariach wojewódzkich i powiatowych, na których zawsze omawiane są i sprawy SBP.

Formą szkoleniową, która w ostatnich latach bardzo się rozwinęła i cieszy się wielkim powodzeniem we wszystkich okręgach, są wycieczki szkoleniowo-turystyczne i 2—3-dniowe seminaria wyjazdowe do innych Okręgów, połączone ze zwiedzaniem bibliotek i wymianą doświadczeń.

W okresie sprawozdawczym akcję szkoleniową, zawodową w tej formie prowadziło 13 okręgów (Białystok, Kielce, Koszalin, Kraków-m., Kraków-woj., Kato-

wice, Łódź-m., Poznań-m., Poznań-woj., Rzeszów, Warszawa-m., Warszawa-woj. i Zielona Góra). Przeciętnie w każdej wycieczce czy seminarium brało udział około 30 osób.

Z większych imprez w tym zakresie należy wymienić:

zorganizowane przez Okręg Koszalin 7-dniowe seminarium wyjazdowe, w którym wzięło udział 49 osób, ph. „Szlakiem narodzin Polski Ludowej”: Warszawa, Lublin, Zamość, Bieszczady, Puławy;

w Okręgu Stołecznym zorganizowane przez Sekcję Bibliotek Wojskowych 3-dniowe seminarium ogólnokrajowe przedstawicieli sekcji bibliotek wojskowych, na którym dokonano wymiany doświadczeń, omówiono rolę i zadania sekcji oraz zapoznano się z nowymi kierunkami pracy partyjno-politycznej na odcinku bibliotekarstwa; seminarium to, w którym wzięli udział przedstawiciele GZP Wojska Polskiego i Wydziału Kultury KC PZPR, połączone było ze zwiedzeniem Biblioteki WAT oraz Instytutu Automatyzacji Systemów Zarządzania;

zorganizowanie przez ZO Zielona Góra w ramach akcji szkoleniowej 6 prelekcji z udziałem mgr Józefa Cybertowicza i mgr Zofii Brasse z Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu, którzy wygłosili referaty nt. „Funkcja i organizacja współczesnej biblioteki”, „Nowe tendencje i propozycje zmian w katalogowaniu alfabetycznym”, oraz z udziałem prezesa ZG SBP dr. Stanisława Badonia, który wygłosił referat nt. „Aktualny stan bibliotekarstwa w krajach skandynawskich”.

#### VII. OBCHODY DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY, DNI KSIĄŻKI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ ORAZ DNI KSIĄŻKI I PRASY TECHNICZNEJ

należą już do corocznych tradycyjnych akcji, w których udział członków SBP jest zawsze masowy i aktywny, zderminowany ich pracą zawodową.

Niezależnie jednak od tego okręgi i oddziały zorganizowały specjalne uroczystości. I tak np. ZO Gdańsk zorganizował uczczenie rocznic literackich: 100-lecie urodzin Wyspiańskiego, 120-lecie śmierci Słowackiego i 150-lecie urodzin Moniuszki, urządzając prelekcje i wystawy książek. Zarządy oddziałów Okręgu Kieleckiego zorganizowały spotkania z pisarzami i rozwijały różne formy popularyzacji książek i czasopism. ZO Lublin zorganizował w dniu 20 V spotkanie dyrektorów bibliotek z Klubem Publicystyki Kulturalnej przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. ZO Opole zorganizował Dzień Bibliotekarza dla członków i dla emerytów. ZO Poznań-woj. z okazji Dnia Działacza Kultury zorganizował spotkanie towarzyskie w Jarocinie i wieczór poświęcony Stanisławowi Wyspiańskiemu. ZO Wrocław-m. zorganizował — jako *novum* — sesję popularnonaukową poświęconą czytelnictwu dziecięcemu; tematyka referatów ustawiona przekrojowo zobrazowała rozwój bibliotek dziecięcych od okresu międzywojennego po dzień dzisiejszy. ZO Łódź-woj. ogłosił konkurs na najlepszą wystawkę książek społeczno-politycznych i konkurs ph. „Upowszechniajmy czytelnictwo literatury poza-beletrystycznej”. Zarządy Okręgów Kraków-m. i Kraków-woj. zorganizowały wspólnie konferencję prasową z udziałem przedstawicieli redakcji kilku czasopism krakowskich i Polskiego Radia, na której przedstawiciele prasy poinformowano o zadaniach i działalności SBP.

#### VIII. PRACE BIBLIOGRAFICZNE I WYDAWNICZE

W zakresie prac bibliograficznych i wydawniczych okręgi w okresie sprawozdawczym mają następujące osiągnięcia:

1 ZO Białystok oddał do druku drugi tom *Bibliografii Regionalnej* za lata 1963—1967 liczący ok. 3000 pozycji. W dalszym ciągu trwają prace nad słownikiem biograficznym lekarzy ziemi białostockiej.

2. ZO Koszalin przejął od Koszalińskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego wydawanie *Bibliografii Pomorza Zachodniego* przy współudziale WiMBP w Koszalinie i Szczecinie.

3. ZO Łódź-m. przygotował do wydania *Informator o bibliotekach łódzkich* przy współudziale finansowym Wydziału Kultury PRN w Łodzi i Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, które wzięło na siebie formę zewnętrzną *Informatora*. W dalszym ciągu trwa praca nad kontynuacją *Centralnego katalogu czasopism zagranicznych w bibliotekach m. Łodzi za lata 1955—1965*, która ma objąć lata 1966—1970 (edycja obejmie 120 bibliotek).

4. ZO Opole przygotował do druku *Przewodnik po bibliotekach Opola*.

5. ZO Wrocław-woj. wydał drukiem *Informator o bibliotekach województwa wrocławskiego* zawierający informację o 586 bibliotekach.

#### IX. PRACA CDDZIAŁÓW

która — jak już wspomniano wyżej — stanowi główną troskę zarządów okręgów — szła w roku sprawozdawczym, tak jak i poprzednio, przede wszystkim w kierunku szkoleniowym, mając na celu przyświecić za pomocą członkom Stowarzyszenia w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych.

Szeroko zakrojoną akcją szkoleniową prowadziły Okręgi: Gdańsk, Opole, Koszalin, Poznań-woj., Wrocław-woj., organizując zebrania, spotkania, prelekcje, odczyty, na których omawiane były zagadnienia z zakresu techniki bibliotecznej i wiele aktualnych spraw zawodowych. Dwa Oddziały w Okręgu Poznań-woj.: Nowy Tomyśl i Wolsztyn zorganizowały pomoc bibliotekarzom w zakresie samokształcenia i doskonalenia zawodowego.

Bardzo popularną formą szkolenia stały się seminaria wyjazdowe i wycieczki do innych województw, organizowane nie tylko przez zarządy okręgów, ale i przez same oddziały. Szczególną troską tę formę szkolenia otoczył ZO Katowice, który przydzielał na ten cel specjalne subwencje i omawiał programy seminariów wyjazdowych swoich oddziałów.

Niektóre Okręgi, jak np. Koszalin, Poznań-woj., w ramach doskonalenia zawodowego organizowały w oddziałach spotkania z literatami, działaczami społecznymi i tzw. ciekawymi ludźmi. Do takich spotkań zaliczyć można spotkanie zorganizowane przez ZO Olsztyn w ramach obchodów 100-lecia bibliotek polskich z zasłużonym działaczem warmińskim J. Lubomirskim, który mówił o swoim udziale w upowszechnianiu oświaty i kultury na Warmii i Mazurach w latach 1918—1939.

Oddziały w Okręgach Poznań-woj. i Wrocław-woj. oraz Zielona Góra podejmowały również bardzo ważną inicjatywę zacieśnienia współpracy bibliotekarzy bibliotek publicznych z bibliotekarzami innych sieci w celu integracji środowiska zawodowego w terenie i rozwijały działalność środowiskową, współpracując z innymi organizacjami terenowymi w organizowaniu imprez kulturalno-oświatowych. Ta właśnie współpraca jest — jak dotychczas — jednym z podstawowych źródeł aktywizacji oddziałów. Działalność ta miała żywy oddźwięk m. in. w udziale wszystkich oddziałów w organizowaniu ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Leninie lub np. w Okręgu Olsztyńskim w ramach obchodów 100-lecia bibliotek polskich na Warmii i Mazurach, nad którymi główny mecenas objął Wydział



Kultury WRN w Olsztynie, ale główny ciężar i wysiłek organizacyjny spoczywał na ZO i oddziałach terenowych.

To samo można powiedzieć o czynnym masowym udziale wszystkich oddziałów w akcji wyborczej, w terenowych obchodach 25-lecia PRL, w organizowaniu Dni Oświaty, Książki i Prasy, Dekady Książki Społeczno-Politycznej itp. Niektóre oddziały, jak np. w Okręgu Warszawa-woj., uczestniczyły aktywnie w ogólnopolskich i terenowych akcjach czytelniczych, takich jak konkursy ph. „Złoty kłós dla twórcy, srebrne dla czytelników”, „Bliżej książki współczesnej”.

Bardzo ważną akcją dla integracji i aktywizacji środowiska bibliotekarskiego na swoim terenie przeprowadził Zarząd Okręgu w Koszalinie, organizując we wszystkich oddziałach zebrania plenarne członków, na których członkowie Zarządu Okręgu składali szczegółowe sprawozdania z Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów SBP w Kielcach.

#### X. SPRAWY SOCJALNO-BYTOWE

Poza działalnością merytoryczną zarządy okręgów wiele uwagi poświęcały również sprawom bytowym, i to nie tylko swoich członków, ale w ogóle bibliotekarzy, zajmując się typowaniem do awansów, występując do odpowiednich władz o nagrody, interweniując w sprawach warunków pracy itp.

ZO Katowice interweniował w kilku wypadkach w sprawach uposażeń oraz współpracował z Sekcją Bibliotek Okręgów ZZPKiS w sprawach przygotowania rozoznania stanu uposażenia bibliotekarzy i wypracowania wniosków dla przekazania ich Komisji Kultury WRN. ZO Koszalin z okazji Dnia Działacza Kultury wystarał się o 54 nagrody pieniężne dla najbardziej aktywnych członków SBP. Dzięki długotrwałym staraniom i zabiegom ze strony Zarządu Okręgu 123 osoby otrzymały podwyżki uposażeń (200—300 zł) z rezerwy funduszu plac WRN i FRN. Również w Lublinie dzięki staraniom Zarządu Okręgu wielu członków z okazji Dnia Działacza Kultury otrzymało nagrody pieniężne. W Okręgu Łódź-woj., na skutek wystąpienia ZO do Wydziału Kultury WRN, nagrody pieniężne otrzymało 6 bibliotekarzy. W Rzeszowie nagrody WRN otrzymały 2 koleżanki, a w Okręgu Zielona Góra zastrużona kierowniczką PiMBP w Międzyrzeczu otrzymała Lubuską nagrodę Kulturalną. W Olsztynie pozytywne rezultaty odniosła interwencja ZO w WRN w sprawie przeniesienia jednej koleżanki na emeryturę. Koleżanka ta pracuje nadal.

Podsumowując sprawozdanie, trzeba z całą stanowczością podkreślić, że zarządy okręgów przejawiały szczególną troskę w zakresie prowadzenia działalności zmierzającej do kształtowania świadomości zawodowej. Wszystkie zarządy okręgów czyniły duże starania — choć nie w pełni uwiecznione powodzeniem — by konsolidować zawód bibliotekarski, by złączyć wszystkich pracowników różnego typu w zwartą grupę świadomych swych zadań i swego stanowiska społecznego pracowników służby bibliotecznej.

Zarządy okręgów czyniły duże wysiłki, by SBP stało się terenem, na którym spotykają się pracownicy wszystkich typów bibliotek, aby omawiać i rozstrzygać zagadnienia wspólne dla wszystkich bibliotekarzy, aby bronić swoich praw do stanowienia i decydowania o sprawach zawodu i warsztatów pracy, aby pomagać sobie wzajemnie w pracy, a poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych podnosić rangę zawodu i zdobywać dla niego w społeczeństwie należne uznanie. Ale sprawa ta pozostaje w dalszym ciągu otwarta.

**XI. WNIOSKI I POSTULATY OKRĘGÓW**

skierowane do Zarządu Głównego możemy podzielić na 2 zasadnicze grupy:

- 1) dotyczące spraw organizacyjnych SBP, a mianowicie:
  - opracowania poprawek do Statutu SBP ze szczególnym uwzględnieniem § 54 odnoszącego się do wyboru władz oddziałów oraz odnośnie do przedłużenia kadencji zarządów oddziałów i okręgów (do 3 lat);
  - uregulowania spraw czasopism zawodowych i spowodowania ich terminowego wychodzenia;
  - konieczności opracowania wzoru kasownika do potwierdzania wpłaconych przez członka składek członkowskich;
  - konieczności opracowania nowego, bardziej trwałego i estetycznego wzoru legitymacji członkowskiej;
  - wydania przez Komisję do Spraw Katalogów nowych ujednoliconych przepisów katalogowania alfabetycznego dla wszystkich typów bibliotek;
  - opracowania przez Komisję do Spraw Udostępniania Zbiorów jednobrzmiących regulaminów dla bibliotek wszystkich sieci;
  - ustalenia wysokości składek członkowskich i ustalenia rocznego terminu wpłacania składek do ZG, a nie jak dotychczas kwartalnego, co zabiera za dużo czasu;
- 2) dotyczące spraw ogólnych bibliotek i spraw bytowych bibliotekarzy, a mianowicie:
  - przyspieszenia wydania zarządzeń wykonawczych do ustawy o bibliotekach;
  - konieczności ustalenia norm zatrudnienia pracowników w poszczególnych działach wszystkich typów bibliotek;
  - potrzeby zwiększenia środków budżetowych na płace bibliotekarzy;
  - podjęcia starań o obniżenie tygodniowego wymiaru godzin dla bibliotekarzy szkolnych i pedagogicznych;
  - przyznania bibliotekarzom pedagogicznym 6-tygodniowego urlopu wypoczynkowego;
  - przyznania bibliotekarzom szkolnym odzieży ochronnej;
  - potrzeby opracowań kosztorysowych istniejących już projektów budynków bibliotecznych typu pawilonowego i opracowania projektu biblioteki większej, uwzględniającej potrzeby miasta do 80 000 mieszkańców;
  - podejmowania starań u władz o szersze rozwinięcie budownictwa zwłaszcza bibliotek publicznych oraz wyposażenie ich we właściwy nowoczesny sprzęt;
  - zaopatrywania przez wszystkie wydawnictwa (analogicznie do wydawnictw technicznych) wszystkich książek w symbole klasyfikacji dziesiętnej;
  - podjęcia starań o unowocześnienie i pogłębienie metod propagandy książek i czytelnictwa;
  - ponownego przeanalizowania możliwości utworzenia Zaocznego Studium Bibliotekoznawstwa przy Uniwersytecie Warszawskim;
  - włączenia się do starań o uruchomienie wyższych studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Gdańskim.

Oprac. Józefa Kornecka

Protokół nr 2  
POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP  
odbytego w Łodzi w dniach 25—26 czerwca 1970 roku

Przyjęty porządek obrad 25 VI:

1. Zagajenie.
2. Referat doc. dr Jerzego Kossaka pt. „Lenin a kultura”.
3. Sprawozdanie z udziału SBP w obchodach Roku Leninowskiego.
4. Referat kol. mgr Emilii Białkowskiej nt. „Jednolity system kształcenia bibliotekarzy”.
5. Dyskusja.
6. Otwarcie wystawy ekslibrisu — „W setną rocznicę urodzin W. I. Lenina”.

ad 1. Zebranie zagaił Przewodniczący ZG kol. Stanisław Badoń, witając przybyłych członków Zarządu Głównego, przedstawicieli Komisji, Sekcji i Referatów oraz zaproszonych gości i referentów.

W przemówieniu wprowadzającym Przewodniczący scharakteryzował krótko działalność Stowarzyszenia w okresie od poprzedniego zebrania plenarnego i podkreślił, że obecne posiedzenie odbywa się w czasie trwających uroczystości związanych z obchodami Roku Leninowskiego.

ad 2. Referat „Lenin a kultura” wygłosił doc. dr Jerzy Kossak.

ad 3. Obszerniejsze sprawozdanie z udziału Stowarzyszenia w obchodach 100 rocznicy urodzin Lenina przedstawiła kol. J. Kornecka. Główną centralną imprezą był Ogólnopolski Turniej Wiedzy ph. „Włodzimierz Lenin”, zorganizowany z inicjatywy Muzeum Lenina w Warszawie pod protektoratem Ministerstwa Kultury i Sztuki. Celem Turnieju była popularyzacja w najszerszych kręgach społeczeństwa wiedzy o życiu i działalności Lenina. Członkowie SBP uczestniczyli też w wielu innych imprezach środowiskowych i ogólnopolskich organizowanych z okazji uroczystości leninowskich.

ad 4. Koleżanka Emilia Białkowska przedstawiła projekt jednolitego systemu kształcenia bibliotekarzy przygotowany przez Sekcję Kształcenia i Doskonalenia Państwowej Rady Bibliotecznej. (Konspekt referatu otrzymali wcześniej wszyscy członkowie Zarządu Głównego).

Referentka podkreśliła, że dotychczas z racji braku ośrodka koordynującego nie było jednolitości w systemie kształcenia kadr bibliotekarskich. Dopiero ustawa o bibliotekach z 1968 r. umożliwiła podjęcie prac nad tym zagadnieniem.

Projekt uwzględnił możliwość kształcenia pracowników bibliotecznych różnych kategorii (poza magazynierami) i zachowując ogólną zasadę jednolitości, różnicuje kształcenie według następujących grup pracowników:

- a) pracowników dużych bibliotek przewidywanych na stanowiska kierownicze i instruktorskie, którzy kształceni będą w wyższych szkołach bibliotekarskich;
- b) innych pracowników służby bibliotecznej (kształcenie w szkołach pomaturalnych).

Przewiduje się, że na poziomie wyższym powstanie 3-letnia wyższa szkoła bibliotekarska (zawodowa) z 4-letnim cyklem studiów stacjonarnych i zaocznych (wieczorowych) oraz wyższa szkoła nauczycielska z wydziałem bibliotekarskim. Do WSN począwszy od roku 1971 zostanie wprowadzona filologia polska i bibliotekoznawstwo. Absolwenci takich studiów będą w przyszłości stanowili wykwalifikowaną kadrę bibliotekarzy szkolnych dla szkół podstawowych i zawodowych.

Jednocześnie zostaną utrzymane dotychczasowe formy kształcenia w systemie uniwersyteckim: instytuty bibliotekoznawstwa i informacji, studia międzywydzia-

lowe, studia podyplomowe i formy uzupełniające zdobywanie kwalifikacji bibliotekarskich (egzamin bibliotekarski lub kurs kwalifikacyjny organizowany przy szkole wyższej lub instytucie).

Na poziomie pomaturalnym projektuje się utworzenie rocznej szkoły bibliotekarskiej stacjonarnej i dwuletniej szkoły zaocznej. Jako formy przejściowe zostaną do chwili utworzenia wyższych szkół bibliotekarskich utrzymane dwuletnie studia kulturalno-oświatowe i bibliotekarskie stacjonarne oraz korespondencyjne kursy kwalifikacyjne ogólnobibliotekarskie w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie. Od roku szkolnego 1970/71 na mocy zarządzenia Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 16 II 1970 r. wprowadzi się przysposobienie bibliotekarskie w IV klasach zreformowanych liceów ogólnokształcących. System taki pozwoli na wstępne przygotowanie maturzystów do zawodu bibliotekarskiego.

W celu przygotowania kadry pedagogicznej dla szkół bibliotekarskich przewiduje się utworzenie specjalizacji pedagogicznej w uniwersyteckim systemie kształcenia bibliotekarzy oraz dopuszczenie wybitnych praktyków bibliotekarzy do nauczania przedmiotów zawodowych w szkołach pomaturalnych.

Referentka zwróciła uwagę na potrzebę ustalenia zapotrzebowania ilościowego i jakościowego na kwalifikowane kadry bibliotekarskie, stwierdziła również, że system kształcenia zaocznego jest słabo rozwinięty; brak jest również kadry nauczającej w średnich szkołach bibliotekarskich.

ad 5. Kolega Stanisław Kubiak przedstawił projekt systemu kształcenia przedyskutowany na posiedzeniu Komisji ds. Kształcenia i Doskonalenia Kadr Zarządu Głównego SBP. Projekt zakłada, że nie będzie średnich szkół bibliotekarskich; prace bibliotekarskie wymagają bowiem znacznie wyższych umiejętności i kwalifikacji.

Dyskutant stwierdził, że wielkim zaskoczeniem dla środowiska bibliotekarskiego jest wydane bez porozumienia się z nim zarządzenie o wprowadzeniu przysposobienia bibliotekarskiego do szkół średnich. Trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że nie ma odpowiednio kwalifikowanych nauczycieli do prowadzenia tych zajęć. Bibliotekarz dobrze przygotowany do pracy powinien być absolwentem szkoły wyższej i na bazie wykształcenia ogólnego musi uzyskać kwalifikacje specjalistyczne. Wśród takiej kadry powinni się znaleźć magistrzy i ci, którzy tytuł ten mogliby zdobyć w każdej chwili. Kształceniem bibliotekarzy powinny zająć się ośrodki uniwersyteckie (na czele z Warszawą) i WSN.

Za podstawowe formy kształcenia należy uznać studia stacjonarne i zaoczne na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie Warszawskim oraz powołane w ostatnim czasie 3-letnie studia międzywydziałowe z obowiązującym jednolitym programem, które znacznie lepiej i szerzej przygotowują w zakresie przedmiotów ogólnych i dostatecznie wyczerpująco w zakresie bibliotekoznawstwa. W celu uzupełnienia kwalifikacji zawodowych i uaktualnienia wiadomości specjalistycznych należy uruchomić 2-letnie studia podyplomowe.

Kolega Kubiak zwrócił uwagę, że we wszystkich placówkach kształcących bibliotekarzy konieczna jest modyfikacja programu nauczania i zwiększenie ilości godzin poświęconych zagadnieniom informacji i dokumentacji naukowej.

Na zakończenie kol. Kubiak zwrócił się z prośbą do Zarządów Okręgów o ustalenie obecnego i perspektywicznego stanu zatrudnienia, wykształcenia i możliwości dalszego dokształcania we wszystkich ośrodkach. Jednocześnie stwierdził, że palącą sprawą wydaje się być dokonanie bilansu zapotrzebowania kadr biblio-

tekarskich, uznając fakt ten za punkt wyjściowy dla ustalenia profilu systemu kształcenia.

Kolega Zajączkowski (Łódź) wystąpił w sprawie projektowanej reformy systemu nauczania w 2-letnim Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim. Dyskutant stwierdza, że w związku na zmniejszoną już ilość przedmiotów wykładanych i nie najlepszy poziom słuchaczy nie można ograniczyć cyklu nauczania do jednego roku. Jednocześnie niezbyt rozsądny jest pomysł rozdzielenia studiów bibliotekarskich od oświatowych. Praca w bibliotece, zwłaszcza w placówce małej, zawiera wiele elementów pracy oświatowej.

Kolega Muszyński (Gdańsk) stwierdza, że przedstawiony system mimo założeń jednolitości ma charakter niejednorodny. Sprawa kształcenia bibliotekarzy wymaga szerszego potraktowania niż dotychczas.

Niepokój budzi decyzja wprowadzenia do liceów ogólnokształcących przysposobienia bibliotecznego (brak wykładowców), stanowiąca wielkie zaskoczenie dla kół bibliotekarskich. Pewne zastrzeżenia wywołuje też projekt zreferowany przez kol. Kubiaka.

Kolega Muszyński zastanawia się, czy celowe jest utrzymywanie średniego szkolnictwa bibliotekarskiego, i uznaje za bardziej korzystne rozwijanie wyższych studiów specjalistycznych. Podobnie jak inni dyskutanci krytycznie ustosunkowuje się do projektu wprowadzenia wydziałów bibliotekarskich do WSN. Z uwagi na fakt, że zawód nauczycielski jest bardziej atrakcyjny, należy się spodziewać, że przyszły absolwent WSN pozostanie przy pracy pedagogicznej i nigdy nie podejmie obowiązków bibliotekarza. Starania MKiS, aby szkoły te do chwili powołania wyższych szkół bibliotekarskich kształciły również bibliotekarzy dla potrzeb bibliotek publicznych, okazały się zapewne nie w pełni zrealizowane. Kolega Muszyński wyraził też swoje obawy odnośnie do braku programów nauczania dla projektowanej sieci szkół i podkreślił konieczność wprowadzenia innych, nowych przedmiotów. Jednocześnie stwierdził, że w pełni uzasadnione wydaje się być wiązanie studiów bibliotekarskich z innymi specjalizacjami, m. n. z nowoczesną informacją i dokumentacją naukową. Wyraził też przekonanie, że projektowana reforma studiów musi spowodować w przyszłości zmianę stanowisk i siatki plac.

Na zakończenie dyskutant poinformował zebranych o złożonym rektorowi Uniwersytetu Gdańskiego memoriale w sprawie uruchomienia 3-letniego Studium Zawodowego i 2-letniego magisterskiego ze specjalizacją bibliotekarską.

Na potrzebę dalszego rozwoju współpracy Stowarzyszenia ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego zwrócił uwagę kol. Pawlak, który uznaje nieobecność przedstawiciela ZNP za duże niedociągnięcie narady. Omawiając projekt wprowadzenia zawodowego przysposobienie bibliotekarskiego do IV klas zreformowanych liceów ogólnokształcących stwierdza, że przedsięwzięcie takie jest ze wszech miar słuszne. Maturzyści, którzy otrzymują w rezultacie tylko wstępne przygotowanie do zawodu (nie zdobędą kwalifikacji), będą bardzo potrzebni i przydatni. Trzeba jedynie, aby nauczanie przedmiotu bibliotekoznawstwa na tym poziomie powierzyć dobremu fachowcom.

W dalszym ciągu swego przemówienia kol. Pawlak analizuje zapotrzebowanie szkolnictwa na kwalifikowane kadry bibliotekarskie i zauważa, że projekt wprowadzenia specjalizacji bibliotekarskiej do WSN zasługuje na uznanie i domaga się rychłej realizacji. Decyduje o tym struktura WSN, która zakłada, że absolwent powinien otrzymać przygotowanie dwukierunkowe. Można by zatem łączyć studia polonistyczne, historyczne bądź inne z bibliotekoznawczymi traktując jeden z przedmiotów jako dodatkowy. Kwestia programów nauczania, których brak

zauważali inni dyskutanci, jest kwestią do załatwienia (późniejszą) i pozostaje bez wpływu na dyskusję o systemie kształcenia. Kolega Pawlak ostrzega przed tworzeniem elitarnych szkół bibliotekarskich, których typowym przykładem są studia na Uniwersytecie Wrocławskim. Absolwenci wszystkich szkół przystępujący do pracy bibliotecznej muszą mieć równe szanse.

Kolega R. Sękowski (Opole) poruszył sprawę uzupełniania wykształcenia bibliotekarzy bibliotek publicznych, zwłaszcza gromadzkich, których duża część nie posiada ukończonej szkoły średniej. Problem ten jest w tej chwili niezwykle istotny i domaga się jak najszybszego załatwienia. Ministerstwo Kultury i Sztuki winno w tej sprawie wydać zarządzenie i spowodować terminowe jego wykonanie. Wraz z doksztalcaniem trzeba rozpatrywać konieczność zmiany stanowisk i uposażeń.

Nadzwyczaj pilną potrzebą jest dyskusja nad programem szkół bibliotekarskich. Nie może bowiem powtórzyć się historia, jaka ma miejsce na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie pomimo istniejącej specjalizacji „bibliotekarstwo publiczne” nie wykłada się przedmiotu „metodyka pracy z czytelnikiem”.

Już teraz trzeba zapewnić też odpowiednią, fachową kadre wykładowców dla szkół kształcących bibliotekarzy.

Kolega Sękowski zapytuje, czy przy istniejącej sieci bibliotek różnego typu można mówić o zapewnieniu pracy dla absolwentów liceów ogólnokształcących odpowiednio przygotowanych do zawodu bibliotekarza.

W związku z tym kol. Hanna Zasadowa informuje, że możliwości takie istnieją nawet w dużych bibliotekach uczelnianych. Maturzyści oraz absolwenci średnich szkół bibliotekarskich, które mimo wielu niechętnych głosów powinny istnieć i powstawać, są potrzebni do prac pomocniczych i technicznych. Dyskutantka wyraziła duże zaniepokojenie brakiem fachowców, którzy mogliby nauczać w szkołach bibliotekarskich. Ustosunkowując się do przedmówców stwierdza, że poddawany dyskusji projekt odbywania studiów na 2 kierunkach niezależnych („podwójne magisterium”) jest zupełnie niekorzystny i w obecnej sytuacji ekonomicznej miałby charakter rozrzutności. W praktyce obowiązki bibliotekarza spełnia równie dobrze absolwent studiów bibliotekoznawczych, jak i przyuczony do zawodu polonista lub historyk.

Sprawę wprowadzenia przedmiotu bibliotekoznawstwa do szkół średnich podejmuje również kol. J. Kelles-Krauz. Wyrażając przekonanie, że decyzja taka może przynieść pożyteczne rezultaty dla propagandy czytelnictwa wśród młodzieży, które w obecnej sytuacji jest na poziomie kompromitująco niskim, dyskutantka w pełni popiera takie postanowienie. Koleżanka Kelles-Krauz uważa, że przedstawiony w referacie projekt zaskoczył większość bibliotekarzy. Nie należy jednak uznawać tego faktu za dowód braku zainteresowania bądź pominięcia w dyskusji kół najbliższych problemem tym zainteresowanych. Obawy może budzić jedynie zamiar wprowadzenia bibliotekoznawstwa do WSN. Trzeba rozważyć sprawę, czy decyzja taka nie będzie stanowiła przekreślenia drożności wykonywania zawodu.

Kolega doc. dr B. Świdorski (Łódź) zgłosił zastrzeżenia do punktu A projektu przedstawionego przez kol. E. Białkowską. Jednolity system kształcenia winien objąć również magazynierów, w przeciwnym razie będzie to system niepełny.

Stwierdzić trzeba, że możliwości stworzenia kadry nauczycieli bibliotekoznawstwa są bardzo niewielkie. Przede wszystkim już teraz, jak i w najbliższej

przyszłości odczujemy poważny brak odpowiedniej ilości bibliotekarzy z przygotowaniem pedagogicznym.

Dokładniejszego zbadania wymaga sprawa zapotrzebowania na wykwalifikowanych pracowników bibliotecznych. Wydaje się, że w wielu okręgach (m. in. w Łodzi) istnieje pod tym względem zadowalający stan rzeczy. Niewielkie braki mogą już w tej chwili uzupełnić absolwenci międzywydziałowych studiów bibliotekoznawczych. Kolega Świdorski zauważa, że baza naboru kandydatów na studia międzywydziałowe jest bardzo niewielka i ogranicza się w zasadzie do studentów polonistyki i historii. Biblioteki zaś potrzebują specjalistów o wykształceniu innym niż humanistyczne.

Koleżanka I. Nagórska (Łódź), w związku z apelem kol. Kubiaka i głosem kol. Świdorskiego, stwierdza, że nie można przewidzieć, ile osób mogą w przyszłości zatrudnić biblioteki. W pewnych okręgach obserwuje się nasycenie kadrowe, w innych poważne pod tym względem braki. W obecnej chwili możliwe jest jedynie zorientowanie się w możliwościach кадр nauczających.

Kolega Zdzisław Daraż (Rzeszów) zaproponował rozwinięcie ogólnokrajowej dyskusji nad przedstawionym projektem kształcenia. Wyniki jej mogłyby stać się podstawą do przygotowania programu bardziej wyczerpującego i pozbawionego niedociągnięć. Przedstawiony przez kol. E. Białkowską projekt posiada dużą wartość i stanowi podstawę dla takiej dyskusji. Jest jednak założeniem apriorycznym i został opracowany z pominięciem analizy potrzeb. Istnieje potrzeba przygotowania nowego projektu kształcenia, który obejmie również sprawę reformy dotychczasowych ośrodków kształcenia bibliotekarzy. Wiele z nich jest źle zorganizowanych (brak noclegów dla przyjezdnych studentów zaocznych) lub pozostawionych samym sobie i nie kontrolowanych.

Koleżanka Ewa Pawlikowska wyjaśnia, że program kształcenia przygotowano w oparciu o badania i materiały Instytutu Książki i Czytelnictwa. Wprowadzenie do WSN kierunku filologii polskiej z dodatkową specjalizacją w zakresie bibliotekoznawstwa leżało w gestii Ministerstwa, które ma prawo stworzyć możliwość kształcenia bibliotekarzy dla bibliotek szkolnych. Natomiast zarządzenie o wprowadzeniu zawodowego przysposobienia bibliotekarskiego do liceów ogólnokształcących należy traktować jako formę uzyskania zawodu dla maturzystów. Absolwenci tych szkół nie otrzymają kwalifikacji bibliotekarskich, lecz jedynie preorientację zawodową.

Obawy o brak kadry nauczającej nie są w pełni uzasadnione. Trzeba, aby większą część potencjalnych kandydatów na wykładowców, wybitnych fachowców uzyskała kwalifikacje pedagogiczne.

Do przebiegu dyskusji ustosunkowała się kol. Emilia Białkowska informując, że:

1) projekt jest pierwszym zagajeniem dyskusji krajowej. W poszczególnych okręgach trzeba przeprowadzić zebrania podejmujące tę tematykę. Redakcje czasopism oczekują na materiały związane z tym zagadnieniem;

2) projekt kształcenia zakłada etapową realizację założeń i dąży do zapewnienia wykształcenia wyższego maksymalnej liczbie bibliotekarzy;

3) trzeba opracować takie programy dla szkół bibliotekarskich, które pozwolą na wszechstronne kształcenie;

4) istnieje konieczność rozbudowy studiów zaocznych w ramach studiów dyplomowych;

5) studia międzywydziałowe, jakkolwiek spełniają swą rolę, stanowią na obecnym etapie organizacyjnym duże przeciążenie dla studentów;

6) dla liceów wprowadzających do klas IV przysposobienie biblioteczne opracuje się odpowiedni program nauczania i podręcznik; ustali się również, kto zajęcia takie będzie prowadził;

7) nauczycieli bibliotekoznawstwa trzeba już teraz kształcić na studiach podyplomowych; w przyszłości trzeba będzie wprowadzić przedmiot „pedagogika i metodyka nauczania” do programów instytutów bibliotekoznawstwa;

8) kwalifikacje bibliotekarzy gromadzkich muszą w niedługim czasie bezwzględnie wzrosnąć; minimum stanowić może w tym wypadku wykształcenie średnie;

9) zarządzenia, o których mowa w projekcie, zostały wydane w sytuacji specyficznej (szanse taktyczne) i dlatego, jakkolwiek mogą stanowić zaskoczenie dla bibliotekarzy, nie powinny być przyjmowane jako dowód braku zainteresowania z ich strony.

Na tym posiedzenie dnia pierwszego zakończono.

Uczestnicy narady wzięli następnie udział w otwarciu wystawy ekslibrisów związanych z osobą Lenina i 100 rocznicą jego urodzin.

26 VI 1970

Przewodniczący ZG kol. Stanisław Ba d o Ń, otwierając drugi dzień posiedzenia, zaproponował zmiany w porządku obrad. Propozycje przyjęto i ustalono następującą kolejność:

1. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego za okres od grudnia 1969 do lipca 1970 roku.
2. Dyskusja.
3. Informacja o działalności Państwowej Rady Bibliotecznej.
4. Sprawy bieżące.
5. Wolne wnioski.

**ad 1.** Ponieważ członkowie ZG otrzymali wcześniej pełny tekst sprawozdania, Sekretarz Generalny kol. Stanisław Je ż y Ń s k i ograniczył się do skomentowania rozestanych materiałów i omówił główne kierunki działalności SBP w okresie sprawozdawczym. Przedstawił najistotniejsze problemy pracy poszczególnych okręgów, zwrócił uwagę na konieczność urozmaicenia form działalności i szerokiej wymiany doświadczeń, poinformował zebranych o polepszeniu sytuacji na odcinku wydawniczym oraz omówił ciągle otwartą sprawę opracowania i wydania podręcznika bibliotekarskiego. Sprawy wydawnicze — stwierdził kol. Jeżyński — są przedmiotem żywego zainteresowania Prezydium, które dołoży wszelkich starań, aby ten dział pracy Stowarzyszenia ulegał systematycznej poprawie. Problem przygotowania podręcznika bibliotekarskiego wymaga jak najszybszego opracowania konsektu. W tym celu trzeba powołać zespół lub ogłosić konkurs, aby tą drogą uzyskać odpowiednie materiały dotyczące planu tego wydawnictwa.

Przewodnicząca Referatu ds. Okręgów, kol. J. Kornecka przedstawiła główne punkty sprawozdania z działalności Okręgów za rok 1969. Pełny tekst tego sprawozdania został doręczony wcześniej. Przy okazji kol. Kornecka apelowała o terminowe nadsyłanie sprawozdań i prosiła o większą szczegółowość i wnikliwość w ich sporządzaniu.

**ad 2.** W dyskusji szeroko omówiono sprawy związane z przedstawionymi sprawozdaniami zgłaszając szereg uzupełnień i sprostowań. W związku z tym kol. Pasierski stwierdził, że projekty sprawozdań Sekretariatu Generalnego będą



mogły być pełniejsze i bardziej dokładne wtedy, kiedy w porę zostaną nadesłane odpowiednie materiały z terenu.

Wiele uwagi poświęcono również problemom pracy niektórych Komisji oraz kwestiom bytowym i organizacyjnym.

Koleżanka Sokółowska, przedstawicielka Komisji ds. Katalogowania Alfabetycznego, poinformowała zebranych o istniejących kłopotach w pracy Komisji. Opracowanie instrukcji katalogowania napotyka coraz większe trudności. Na rozesłane ankiety (projekty) dotyczące instrukcji opracowania dokumentów życia społecznego i instrukcji hasła korporatywnego odpowiedziały tylko nieliczne biblioteki. Uniemożliwia to dalsze prace nad tym zagadnieniem. Koleżanka Lenartowicz delegowana do redakcyjnego opracowania instrukcji musiała z wielu powodów przerwać swoje prace. Dla rozwiązania problemu i zakończenia prac konieczna jest pomoc jednej dużej biblioteki uniwersalnej. Koleżanka Sokółowska zwraca się z apelem o poparcie inicjatywy przez Zarząd Główny i uruchomienie na ten cel specjalnych funduszy.

Kolega Mazurkiewicz poinformował, że w dniach 23—25 X odbędzie się we Wrocławiu sesja naukowa nt. „Wkład bibliotekarstwa polskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych w rozwój nauki, oświaty i kultury”.

Tematem wyczerpującej dyskusji były sprawy organizacyjne. Dyskutanci stwierdzili, że szczególnej troski ze strony wszystkich bibliotekarzy wymaga sprawa powiększenia szeregów członkowskich Stowarzyszenia oraz wypracowania koncepcji działalności SBP w poszczególnych środowiskach bibliotecznych. Zaskakująco niska jest liczba określająca przynależność do SBP pracowników bibliotek fachowych, związkowych i szkolnych. W celu poprawienia tego niekorzystnego stanu niezbędne wydaje się systematyczne analizowanie składu członkowskiego naszej organizacji, docieranie przedstawicieli Zarządu Głównego i Prezydium do poszczególnych środowisk oraz resortów kierujących sieciami bibliotecznymi. Zwiększenie liczby członków Stowarzyszenia powiększy jego fundusze i pozwoli być może na częściowe pokonanie trudności materialnych. Zbyt często spotykamy się z opinią, że SBP jest organizacją nie przejawiającą zbyt wielkiej inicjatywy, że członkowie jej nic nie robią, że zbyt małe korzyści wynikają z przynależności do takiego związku. Stowarzyszenie musi uzyskać odpowiednią rangę i pozycję. Problem ten powinien być w tej chwili naczelnym zadaniem władz Stowarzyszenia. Kandydaci do pracy w bibliotekach narzekają na zbyt niskie uposażenia i nie widzą perspektyw zawodowych. Powodem takiego stanu są być może stanowczo za małe wymagania kwalifikacyjne stawiane przed bibliotekarzami.

Z problemów socjalno-bytowych poruszono dalej kwestię kontaktu z emerytami oraz sprawę urlopów. Stwierdzono, że w wielu okręgach winno się nawiązać bliższe kontakty z bibliotekarzami emerytowanymi, stworzyć silniejsze więzi i zainteresować ich sprawami organizacji i pracy bibliotecznej.

Zwyższe zainteresowanie władz powinna wzbudzić sprawa urlopów dla bibliotekarzy dyplomowanych.

**ad. 4.** Informacje o działalności Państwowej Rady Bibliotecznej przekazała kol. dyr. Ewa Pawlikowska, zwracając uwagę na niektóre szczegółowe zadania Rady, jej uprawnienia i sposoby działania.

**ad 5 i 6.** Koleżanka J. Kelles-Krauz zawiadomiła zebranych o opracowanym przez okręg wrocławski wydawnictwie „Informator o bibliotekach m. Wrocławia i województwa wrocławskiego”.

Kolega Pasierski mówił o prenumeracie czasopism zagranicznych w bibliotekach naukowych. Zaopatrzenie bibliotek pod tym względem jest niedostateczne. W chwili obecnej istnieje obawa o zlikwidowanie prenumeraty czasopism amerykańskich (1489 tytułów) i zmniejszenie o 10% prenumeraty czasopism innych krajów kapitalistycznych. MOiSW czyni starania o utrzymanie dotychczas istniejącego stanu i stworzenie możliwości dla otrzymywania czasopism amerykańskich. Byłoby nader korzystne, aby ze strony Państwowej Rady Bibliotecznej nastąpiła interwencja i poparcie dla przedsięwzięć Ministerstwa.

Po zakończeniu dyskusji Zarząd Główny w wyniku głosowania jednomyślnie zatwierdził:

1. bilans SBP za rok 1969;
2. regulamin działalności Prezydium;
3. wnioski zgłoszone przez Prezydium w sprawozdaniu Prezydium.

Przyjęto też propozycję podjęcia starań o budowę domu rencisty dla bibliotekarzy. Przewodniczący ZG zapewnił, że w sprawie budowy takiego domu Zarząd podejmie starania u odpowiednich władz.

Kolega Przewodniczący, nawiązując do wypowiedzi kol. Sokołowskiej, zapewnił, że Prezydium podejmie odpowiednie starania w kierunku stworzenia kol. Lenartowicz możliwości prowadzenia prac nad instrukcją katalogowania alfabetycznego.

Następnie kol. Stanisław Badoń apelował do uczestników zebrania, aby wzorem Okręgu katowickiego podjęli starania o zwiększenie liczby członków Stowarzyszenia w swoich Okręgach.

Zamykając obrady kol. Badoń wyraził w imieniu Prezydium i zebranych gorące podziękowania kol. kol. Emilii Białkowskiej i Ewie Pawlikowskiej za przybycie i wygłoszenie referatów, gospodarzom — za serdeczne przyjęcie i trud organizacyjny.

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

### WSPOMNIENIE O ANIELI KOEHLER

(1882—1969)

Dnia 17 listopada 1969 r. zmarła w Poznaniu Aniela Koehler, emerytowany dyrektor Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Urodziła się 8 listopada 1882 r. w Kościanie jako córka dra med. Klemensa Koehlera, zasłużonego dla regionu wielkopolskiego uczonego, lekarza, społecznika, zamięłowanego archeologa, członka PTPN. Naukę szkolną rozpoczęła w Poznaniu i tu ukończyła w roku 1900 Wyższą Szkołę Żeńską pp. Danysz, dobrze zapisaną w historii szkolnictwa polskiego w byłym zaborze pruskim. W następnym roku uczęszczała na kursy im. Baranieckiego w Krakowie oraz była wolną słuchaczką Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie słuchała wykładów Stanisława Tarnowskiego, Tadeusza Grabowskiego i Stanisława Windakiewicza. W latach 1903—1904 przebywała w Paryżu i tu — również w charakterze wolnego słuchacza — uczęszczała na wydziale literatury i sztuki paryskiej Sorbony na wykłady Fagueta, Lavisse'a, Lemoniera.

Po powrocie do Poznania następuje okres jej intensywnej pracy społecznej i oświatowej, nawiązującej do najlepszych wielkopolskich tradycji patriotycznych. Ponieważ zarządzeniem władz zaborczych nauka języka polskiego została skasowana, prowadzi od roku 1905 aż do wybuchu pierwszej wojny światowej tajne kursy literatury polskiej dla uczennic Wyższej Szkoły Żeńskiej pp. Danysz oraz — również tajnie w ramach działalności towarzystwa oświatowego „Warta” — uczy dzieci ze szkół powszechnych języka polskiego i historii ojczystej. Nadto uczy języka polskiego i historii robotnice fabryczne oraz prowadzi wykłady z literatury polskiej w towarzystwach oświatowych „Promień”, „Stowarzyszenie Personelu Żeńskiego w Handlu i Przemysłu” i „Oświata”. Pracuje też w Komisji Recenzyjnej „Towarzystwa Czytelni Ludowych”. Zdecydowanie polityczny charakter miał jej udział w akcjach przeciwko ustawom wywłaszczeniowym. Publicznie wystąpiła w tej sprawie w roku 1912, na protestacyjnym wiecu kobiet polskich w Poznaniu.

Po śmierci ojca i pogorszeniu się w związku z tym warunków materialnych rodziny Aniela Koehler rozpoczyna z dniem 15 grudnia 1916 r. pracę zawodową w Bibliotece PTPN. W celu poszerzenia i ugruntowania swych wiadomości fachowych uczęszcza w latach 1919—1920 na kurs bibliotekarski prowadzony przez Edwarda Kuntzego, ówczesnego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Swoją pracę zawodową, którą wykonuje z dużą energią i znajomością rzeczy, łączy umiejętnie z szerokimi zainteresowaniami kulturalnymi i oświatowymi. Znajduje to wyraz w jej żywej działalności publicystycznej, polegającej na ogłaszaniu licznych artykułów na aktualne tematy, głównie z dziedziny literatury polskiej i bibliotekarstwa. Między innymi ogłosiła w 1929 r. wspólnie z Ludwiką Dobrzyńską-Rybicką *Katalog druków polskich XVI w. znajdujących się w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* oraz w 1957 r. zarys historyczny pt. *Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857—1957*. Podróże do Włoch pogłębiły jej zainteresowanie kulturą i literaturą włoską i związały ją w kraju z Towarzystwem Polsko-Włoskim Dante Alighieri, którego bibliotekę prowadziła w latach 1927—1937. W uznaniu jej zasług w dziedzinie współpracy kulturalnej polsko-włoskiej została odznaczona medalem i dyplomem przez „Società Nazionale Dante Alighieri Roma”.

Druga wojna światowa wyrwała ją brutalnie z poznańskiego środowiska. Wyśiedlona przez okupanta, znajduje w sierpniu 1940 r. zatrudnienie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, gdzie pracuje do 1 sierpnia 1944 r. W kierowanej przez Niemców bibliotece potrafiła, mimo ostrego nadzoru okupanta i z narażeniem własnej osoby, udostępniać potajemnie polskim naukowcom i studiującej tajnie młodzieży potrzebne im dzieła i pomoce naukowe.

Po wyzwoleniu wraca do Poznania w marcu 1945 r. Tutaj zastaje kompletną ruinę swego umiłowanego warsztatu pracy. Biblioteka PTPN właściwie nie istnieje: jej zbiory zostały całkowicie rozproszone i częściowo zniszczone, a pomieszczenia zdewastowane. Z niezwykłym zapałem i poświęceniem — wespół z ówczesnym kierownikiem Biblioteki drem Janem Baumgartem — przystępuje Aniela Koehler natychmiast do odszukania i gromadzenia księgozbioru. Osobiście, na małym jednokonnym wózku, który był wówczas jedynym dostępnym środkiem lokomocji, objeżdża przedmięcia zniszczonego Poznania w poszukiwaniu cennych zbiorów. Dzięki samozaparcu i uciążliwej pracy od podstaw, do której umiała zmobilizować grono zapaleńców, doprowadza do zebrania znacznej części księgozbioru i odrestaurowania pomieszczeń Biblioteki. Wynikiem tych trudów i wysiłków jest oficjalne otwarcie Biblioteki w grudniu 1947 r. z udziałem wicemin. Eugenii Krassowskiej.

Z dniem 1 stycznia 1948 r. zostaje Aniela Koehler kierownikiem Biblioteki PTPN, a od 1956 r. jej dyrektorem. Dzięki jej inicjatywie i energii Biblioteka PTPN należy znowu do najpoważniejszych na terenie Poznania księżniczek naukowych, służących zarówno pracownikom nauki, jak i młodzieży studiującej na wyższych uczelniach. Wieloletnie doświadczenie w zakresie bibliotekarstwa i znakomitą znajomość księgozbioru przekazuje Aniela Koehler umiejętnie dobranemu i szkolonemu przez siebie personelowi Biblioteki. Równocześnie, jako wybitna przedstawicielka wielkopolskich tradycji kulturalnych i naukowych, nie skąpi wskazań i cennych informacji pracującym nad zagadnieniami związanymi z historią kultury w Wielkopolsce w ostatnim stuleciu. Ze szczególnym zamiłowaniem gromadzi materiały z dziedziny historii ruchów kobiecych; po informacje z tego zakresu zwracano się do niej zarówno z kraju, jak i z zagranicy.

Bardzo wczesnie, bo już w 1920 r., zostaje członkiem Związku Bibliotekarzy Polskich, w którym działa ze zwykłą sobie aktywnością: wygłasza referaty, pełni funkcje delegata na zjazdy, pracuje w Komisji Rewizyjnej Poznańskiego Okręgu SBP.

Mimo przejścia z dniem 1 lutego 1963 r. na emeryturę, nie zrywa bliskiego kontaktu z Biblioteką. Interesuje się nadal jej pracą i bierze udział w posiedzeniach Komisji Bibliotecznej, a jako członek PTPN uczestniczy w pracach Komisji Filologicznej Towarzystwa.

W kadrze polskiej służby bibliotecznej zajmowała Aniela Koehler poważną pozycję. Za swe zasługi była odznaczona Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości (1929), Brązowym Medalem Za Długoletnią Służbę (1938), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1938) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1957).

*Wanda Jarosławska*

# KRONIKA KRAJOWA

## CZĘSTOCHOWA

### BIBLIOTEKA GŁÓWNA POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ

Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej, dążąc do rozwoju działalności informacyjnej na rzecz Uczelni i przemysłu, zorganizowała w roku 1962 pracownię fototechniczną, która stopniowo rozbudowywana dysponuje obecnie pełnym wyposażeniem (aparat mikrofilmowy „Dokumator”, kserograf „Pyłorys—KS 2”, powielacz offsetowy „Romino”, powielacz spirytusowy, wyświetlarka, kopiarka „Dokufo”, kopiarka do mikrofilmów, kamery filmowe, aparaty fotograficzne i szereg urządzeń pomocniczych) i wykonuje różnorodne prace reprograficzne. Ostatnio Biblioteka otrzymała również dalekopis, który umożliwił szybką łączność z innymi bibliotekami i ośrodkami informacji.

W roku akademickim 1969/70 na seminarium doktoranckim Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej odbył się z inicjatywy władz Wydziału cykl prelekcji na temat „Podstawy informacji naukowej” przeprowadzony przez Oddział Informacji Naukowej Biblioteki Głównej.

### WSPÓŁPRACA REGIONALNA W ZAKRESIE INFORMACJI NAUKOWEJ

Z inicjatywy Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej Oddziału Rejonowego NOT oraz Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej przygotowano projekt współpracy ośrodków informacji i bibliotek specjalnych w Częstochowskim Okręgu Przemysłowym, którego celem jest zorganizowanie sprawnie działającej informacji o informacji oraz o źródłach informacji w placówkach informacyjnych okręgu. Na podstawie przeprowadzonej ankiety ustalono, że placówki współpracujące będą dysponować łącznie ok. 370 tysiącami wol. i jednostek obliczeniowych literatury, głównie z zakresu nauk ścisłych i technicznych, oraz ok. 900 tytułami czasopism otrzymywanych bieżąco z prenumeraty i wymiany (w tym ok. 450 tytułami czasopism zagranicznych). Współpracujące biblioteki i ośrodki będą mogły wykorzystywać zbiory specjalne i kartoteki informacyjne Biblioteki Głównej Politechniki oraz mający powstać przy udziale Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich centralny katalog czasopism w okręgu. Rolę koordynatora współpracy pełnić będzie Koło Pracowników Informacji przy Oddziale Rejonowym NOT w Częstochowie.

W czerwcu 1970 r. odbyła się narada poświęcona dyskusji nad projektem współpracy. Wydane z tej okazji materiały pokonferencyjne zawierają, oprócz projektu, także wykaz ważniejszych ośrodków informacji naukowo-technicznej i bibliotek specjalnych w Częstochowskim Okręgu Przemysłowym.

## KRAKÓW

### MIĘDZYWYDZIAŁOWE STUDIUM BIBLIOTEKOZNAWSTWA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

Z dniem 1 października 1970 r. rozpoczynają się zajęcia w dwuletnim Studium Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadaniem nowo powstałej specjalizacji jest kształcenie studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Nauka na Studium trwa 4 semestry i jest prowadzona systemem studiów dziennych (6—7 godzin tygodniowo). Studium ma charakter zawodowy i przygotowuje kandydatów do zawodu bibliotekarskiego dla wszystkich typów bibliotek: naukowych, fachowych, szkolnych, pedagogicznych i publicznych. O przyjęcie na Studium mogą ubiegać się studenci III roku

Wydziału Prawa oraz IV roku pozostałych wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego po uzyskaniu zgody dziekana.

## W A R S Z A W A

### WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK W WARSZAWIE

W dniu 30 VI 70 r. z inicjatywy Biblioteki Narodowej została zwołana narada dyrektorów 11 większych bibliotek warszawskich. Celem spotkania było zorganizowanie współpracy bibliotek Stolicy zwłaszcza w zakresie uzupełniania zbiorów i informacji o zasobach. Dla usprawnienia pracy postanowiono powołać mniejsze zespoły specjalistów — znawców poszczególnych problemów.

### GŁÓWNA BIBLIOTEKA LEKARSKA

W dniu 25 czerwca 1970 r. odbyło się w Głównej Bibliotece Lekarskiej zebranie poświęcone dwudziestopięciolciu tej Biblioteki. Krótkie sprawozdanie z działalności Biblioteki w ciągu 25 lat pt. „Główna Biblioteka Lekarska w służbie nauki lekarskiej w Polsce” przedstawił prof. dr Stanisław Konopka — założyciel i dyrektor tej Biblioteki. Następnie wygłoszone zostały dwa referaty: prof. dra Witolda Rudowskiego pt. „W jakim stopniu biblioteki lekarskie w Polsce zaspokajają potrzeby pracownika nauki” i dra Andrzeja Skrobackiego pt. „Czy Główna Biblioteka i jej oddziały ułatwiają lekarzom mieszkającym na prowincji korzystanie ze źródeł naukowych”. Gratulacje i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju Biblioteki złożyli na ręce jej Dyrektora przedstawiciele: Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Wydziału VI Nauk Medycznych PAN, Biblioteki Narodowej, bibliotek akademii medycznych i innych bibliotek naukowych.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### SEMINARIUM UNESCO POŚWIĘCONE ZASTOSOWANIU KOMPUTERÓW W BIBLIOTEKACH

Niemiecki Komitet do Spraw Unesco zorganizował w Ratyźbonie (NRF) w dniach od 13 do 18 kwietnia 1970 r. międzynarodowe seminarium na temat: „Elektroniczne przetwarzanie danych w bibliotekach”. Udział w nim wzięło 53 specjalistów z 16 państw (Austrii, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Hiszpanii, Jugosławii, NRF, Norwegii, Polski, Szwajcarii, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch i ZSRR) oraz przedstawiciele organizacji międzynarodowych. Polskę reprezentował zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej mgr Z. Daszkowski.

Referaty i doniesienia zostały zgrupowane wokół następujących zagadnień: problemy organizacji i kosztów oraz programowania; maszyny i urządzenia do elektronicznego przetwarzania danych; uzupełnianie zbiorów i katalogowanie; klasyfikacja i wyszukiwanie informacji; wypożyczanie.

Uczestnicy seminarium mieli możliwość zwiedzenia zautomatyzowanej Biblioteki Uniwersyteckiej w Ratyźbonie oraz obejrzenia specjalnie przygotowanej wystawy urządzeń służących mechanizacji prac bibliotecznych.

Unesco — Seminar. Elektroniche Datenverarbeitung in Bibliotheken. 13—18 IV 1970. Programm.

## DALSZE PRACE NAD STWORZENIEM ŚWIATOWEGO SYSTEMU INFORMACJI (UNISIST)

IV Sesja Komitetu Centralnego UNESCO—ICSU dla Zbadania Możliwości Stworzenia Światowego Systemu Informacji (UNISIST) odbyła się w Paryżu w dniach od 15 do 17 grudnia 1969 r. Głównym punktem programu sesji było przeanalizowanie projektu działalności UNISIST, przygotowanego przez prof. J. C. Gardina (Francja). Raport prof. Gardina (342 strony) jest szczegółowym przeglądem sytuacji w dziedzinie informacji na świecie oraz formułuje wymagania, od których spełnienia zależy stworzenie systemu światowego.

Komitet Centralny stwierdził, że projekt jest możliwy do zrealizowania, i zlecił opracowanie końcowego raportu w celu szerszego upowszechnienia planów. Raport podkreślił dobrowolność współpracy z UNISIST, znaczenie systemu dla krajów rozwijających się oraz konieczność zorganizowania placówki, która będzie śledziła postęp techniczny w dziedzinie informacji naukowej na świecie. Postanowiono również zorganizować w r. 1971 konferencję międzyrządową na temat przygotowywanego systemu.

*Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques* 1970 nr 3 s. 183—184.  
*Bibliographie. Documentation. Terminologie* 1970 nr 1 s. 33—34.

## KODYFIKOWANIE TYTUŁÓW CZASOPISM

Stosowanie komputerów w pracy bibliotek pociągnęło za sobą potrzebę przyjęcia jednolitego systemu oznaczania tytułów czasopism. Obecnie szeroko wykorzystywany jest CODEN, system oznaczania tytułów czasopism dla celów mechanicznego przetwarzania danych opracowany przez ASTM (American Society for Testing Materials). Ostatnio ukazał się projekt normy przygotowany przez ISO (International Organization for Standardization), który wprowadza nową formę ujednolicenia, mianowicie Standard Serial Numbers.

*Library Association Record* 1970 nr 5 s. 188—193.

## OBRADY MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY I DOKUMENTALISTÓW W DZIEDZINIE ROLNICTWA

W dniach od 20 do 25 kwietnia 1970 r. odbył się w Paryżu IV Kongres IAALD (International Association of Agricultural Librarians and Documentalists) z udziałem ok. 200 przedstawicieli 30 krajów. Obrady dotyczyły zagadnień: gromadzenia i przekazywania informacji z zakresu rolnictwa i żywienia, mechanizacji tych prac oraz współpracy międzynarodowej.

Autorzy referatów postulowali m. in. opracowanie międzynarodowego tezauryusa, gromadzenie informacji na taśmach magnetycznych w skali międzynarodowej i ich rozprowadzanie, usprawnienie istniejących obecnie służb informacji, rejestrowanie dokumentów nie opublikowanych.

*Nachrichten für Dokumentation* 1970 nr 3 s. 121.

## MIĘDZYNARODOWY OŚRODEK INFORMACJI W ZAKRESIE NORMALIZACJI

Ośrodek taki uruchamia ISO (International Organization for Standardization) w Genewie w styczniu 1971 r. Będzie on spełniał funkcję *clearing-house* dla informacji o normach krajowych i międzynarodowych. Uzgodniono i przyjęto już międzynarodowy system indeksowania, który będzie obowiązywał wszystkie kraje przy indeksowaniu swoich norm. Umożliwi to włączenie ich do kartotek ISO. Informacje o normach będą przenoszone na taśmy magnetyczne.

*FID News Bulletin* nr 11 s. 105.

## STUDIA ZAOCZNE W ZAKRESIE INFORMACJI W NRD

W Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Uniwersytetu im. A. Humboldta w Berlinie odbyła się w listopadzie 1969 r. immatrykulacja pierwszych 140 słuchaczy podyplomowego studium zaocznego w zakresie informacji naukowej i dokumentacji. Uczestnikami studium mogą być absolwenci szkół wyższych (wydziałów nauk społecznych i biologicznych), mający praktyczną znajomość pracy informacyjnej oraz dwóch języków obcych.

Studium trwa dwa lata, kończy się egzaminem i pracą dyplomową na temat związany ze specjalizacją zawodową piszącego. Ukończone studium uprawnia do używania tytułu „informator-specjalista” (*Fachinformatör*).

*Der Bibliothekar* 1970 nr 3 s. 330.

## SKANDYNAWSKIE CENTRUM BIBLIOTECZNE

Narodowe ośrodki biblioteczne Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji połączyły się w jedno Centrum Skandynawskie z siedzibą w Kopenhadze. Centrum służy pomocą przy planowaniu, wyposażeniu i wewnętrznym zarządzaniu bibliotek wymienionych krajów.

*Nachrichten für Dokumentation* 1970 nr 3 s. 126.

## MIĘDZYKRAJOWA SIĘĆ INFORMACJI CHEMICZNEJ

Między Amerykańskim Towarzystwem Chemicznym (American Chemical Society) a Stowarzyszeniem Chemików Niemieckich (Gesellschaft Deutscher Chemiker, NRF) zostało zawarte porozumienie o wzajemnym przekazywaniu danych. Począwszy od 1970 r. system komputerowy Chemical Abstracts Service w Columbus (Ohio) będzie otrzymywał z ośrodka w Berlinie informacje o chemicznej literaturze niemieckiej, a w zamian za to będzie przekazywał taśmy magnetyczne z danymi o publikacjach zgromadzonych przez CAS. W związku z tym przestaje wychodzić *Chemisches Zentralblatt*, zacząć natomiast ukazywać się wykazy literatury niemieckiej pt. *Chemischer Informationsdienst* (w kilku wersjach specjalistycznych).

Podobne porozumienie zawarli amerykańscy chemicy z angielskim Chemical Society, w przyszłości zaś organizowana sieć obejmie ośrodki w Kanadzie, Danii, Szwecji, Holandii, Belgii i Japonii.

*Aslib Proceedings* 1969 nr 11 s. 420.

*College and Research Libraries News* 1969 nr 11 s. 392.

## WSPÓLPRACA CHEMICAL ABSTRACTS, BIOLOGICAL ABSTRACTS I ENGINEERING INDEX

Wymienione wydawnictwa amerykańskie podjęły zbadanie zależności zachodzących między nimi. Wyniki tych badań przyczynią się do ujednoczenia polityki wydawniczej, wyeliminują dublowanie prac i ułatwią współpracę między nimi. Relizacja tych zamierzeń będzie przeprowadzona w kilku etapach, pierwszy rozpocznie się w drugim kwartale 1970 r.

*Nachrichten für Dokumentation* 1970 nr 3 s. 126.

AUTOMATYCZNE PRZETWARZANIE DANYCH  
A SYSTEM BIBLIOTEK NARODOWYCH W ANGLII

Na początku 1970 r. Departament Oświaty i Nauki powiadomił o utworzeniu zespołu specjalistów, który zbada możliwości zastosowania automatycznego przetwarzania danych do prac prowadzonych przez biblioteki narodowe dla krajowego



systemu bibliotecznego. Zespół kierowany przez Maurice B. Line'a (Bath University of Technology) rozpoczął prace w styczniu 1970 r. Przewiduje się zakończenie ich w ciągu półtora do dwóch lat.

*Aslib Proceedings* 1970 nr 1 s. 5.

#### ZMIANY W CZASOPIŚMIENICTWIE FACHOWYM

Od stycznia 1969 r. zaczęło ukazywać się w Kopenhadze pismo *Restaurator* poświęcone sprawom odnawiania i konserwacji materiałów bibliecznych i archiwalnych. Na czele międzynarodowego kolegium redakcyjnego stoi dr P. A. Christiansen z Biblioteki Uniwersyteckiej w Kopenhadze. *Restaurator* ukazuje się trzy razy w roku; drukowane są w nim artykuły w językach angielskim, francuskim i niemieckim.

*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1969 nr 11 s. 552.

Międzynarodowa Organizacja do Spraw Normalizacji (International Organization for Standardization) przerwała wydawanie swego organu *ISO Journal*. Zamiast niego od 1970 r. ukazuje się miesięcznik *ISO Bulletin* (w wersji angielskiej i francuskiej).

*FID News Bulletin* 1970 nr 3 s. 27.

Ośrodek Informacji Naukowych, Technicznych i Ekonomicznych (Ústředie Vedeckých, Technických a Ekonomických Informací) w Pradze zmienił od 1969 r. tytuł wydawanego przez siebie czasopisma z *Bulletin Technických a Ekonomických Informací* na *Inforum* (skrót od „Informačné Forum”). Rocznie będzie ukazywało się 10 zeszytów pisma.

*Cittatel* 1969 nr 6 s. 231.

Od marca 1970 r. Stowarzyszenie Bibliotek Australii (Library Association of Australia) rozpoczęło wydawanie periodyku *Australian Academic and Research Libraries*. Pismo poświęcone jest teoretycznym zagadnieniom bibliotekarstwa oraz popularyzacji nowych metod pracy w bibliotekach naukowych Australii.

*Library Association Record* 1970 nr 2 s. 0.

Czasopismo *Naučnaja i Tehničeskaja Informacija* wydawane przez WINITI zmieniło od 1970 r. tytuł na *Informatika*. Jego wersja angielska nosi obecnie tytuł *Informatics* (poprzednio *Scientific and Technical Information*).

*Informatik* 1970 nr 1 s. 24.

Od stycznia 1969 r. wydawany jest w Londynie (przez Academic Press) kwartalnik noszący tytuł *International Library Review*. Publikowane są w nim artykuły na temat bibliotekarstwa, dokumentacji i informacji w różnych krajach, pracy bibliotek narodowych, uniwersyteckich, publicznych i szkolnych.

*Unesco Bulletin for Libraries* 1969 nr 5 s. 268.

Kwartalnik *American Documentation* zmienił tytuł i częstotliwość. Od 1970 r. ukazuje się co dwa miesiące pt. *Journal of American Society for Information Science*.

*Special Libraries* 1970 nr 1 s. 54.

Oficjalny organ Stowarzyszenia Bibliotek Amerykańskich (American Library Association) *ALA Bulletin* został od 1970 r. zastąpiony przez miesięcznik *American Libraries*. Publikowane są w nim artykuły, korespondencje oraz informacje o działalności ALA.

*American Libraries* 1970 nr 1.

## WYDAWNICTWA OTRZYMANE

## KSIĄŻKI

- Beiträge zur Inkunabelkunde*. Dritte Folge. Bd 4. Berlin 1969.  
*Bibliothekswissenschaft*. Berlin 1970. [Wykaz międzynarodowych i krajowych czasopism bibliotekarskich].  
*Buch — Bibliothek — Leser*. *Festschrift für Horst Kunze zum 60. Geburtstag*. Berlin 1969.  
*Catalogus incunabulorum quae in bibliothecis publicis Hungariae asservantur*. Budapestini 1970.  
*Deutsch-bulgarische Kulturbeziehungen. Bibliographie*. Berlin 1970.  
 I. Lewandowski: *Florus w Polsce*. Wrocław 1970.  
 H. Łapiński, B. Zając: *Lenin o książce*. Wyboru tekstów dokonali... Wstęp i komentarz H. Łapińskiego. Wrocław 1970.  
 L. Łoś, J. Radożycki: *Problemy międzynarodowej wymiany wydawnictw Polskiej Akademii Nauk*. Wrocław 1970.  
*Univerzitná Knížnica v Bratislave. 1914—1919—1959*. Martin 1959.  
*Univerzitná Knížnica v Bratislave. 1965—1968*. Bratislava 1970.

## ZASOPIŚMA

- Čtenář*. R. 22: 1970 nr 6, 7.  
*Z Knihovnické Praxe. Zpravodaj Knihoven Severomoravského Kraje*. 1969 nr 22.  
*Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik*. Jg. 8: 1970 nr 3/4, 5, 6.  
*Mutató a Tudományos és Műszaki Tájékoztatás*. 1968 nr 15, 1969 nr 16.  
*Tudományos és Műszaki Tájékoztatás*. R. 17: 1970 nr 5, 6, 7.  
*Zentralblatt für Bibliothekswesen*. Jg. 84: 1970 nr 4, 5.

## NASI AUTORZY

- |  |   |
|--|---|
| Maria CZARNOŃSKA, dr   | — Biblioteka Narodowa.  |
| Józef CZERNI, dr   | — Dyrektor Biblioteki Politechniki Krakowskiej.                         |
| Janina CZERNIATOWICZ, doc. dr  | — Biblioteka Narodowa.  |
| Wanda JAROSŁAWSKA, mgr   | — Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.                  |
| Roman JASKUŁA, mgr   | — Biblioteka Instytutu Filologii Polskiej UJ.                           |
| Hanna KALINOWSKA, mgr  | — Biblioteka Narodowa.  |
| Barbara KARAMAC, mgr   | — Biblioteka Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu.                   |
| Tadeusz KRZYŻEWSKI, dr   | — Biblioteka Pracowni Geologii PAN w Krakowie.                          |
| Krzysztof MIGON, dr  | — Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu. |
| Jan PASIERSKI, dr  | — Biblioteka Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu.                     |
| Janina PELCOWA, dr   | — Biblioteka Narodowa.  |
| Władysław PIASECKI, mgr  | — Dyrektor Biblioteki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.           |
| Barbara RABEK, mgr   | — Biblioteka Narodowa.  |
| Anna SITARSKA, dr  | — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Warszawskiego. |
| Maria SKURATOWICZ  | — b. kustosz Biblioteki PAN w Warszawie.                                |
| Jerzy WIERZBICKI, dr inż. arch.  | — Miastoprojekt — Warszawa.   |
| Julian WÓJCİK, mgr   | — Biblioteka PAN w Warszawie.   |
| Kronikę Krajową oprac. mgr Hanna ZASADOWA — Kierownik Oddziału Informatyki Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. |   |
| Kronikę Zagraniczną oprac. mgr Mirosława KOCIĘCKA — Kierownik Zakładu Informatyki Biblioteki Narodowej.            |   |

## TREŚĆ

Ogólnokrajowa Konferencja SBP w sprawie centralnych katalogów (Warszawa, 13 XII 1969)	
JANINA CZERNIATOWICZ: Stan prac nad centralnymi katalogami w Polsce (Kierunki i problemy) . . . . .	129
JÓZEF CZERNI: Katalogi centralne w świecie współczesnym . . . . .	140
ANNA SITARSKA: Problemy mechanizacji i automatyzacji katalogów centralnych . . . . .	173
Wnioski i postulaty Ogólnokrajowej Konferencji SBP . . . . .	191
JAN PASIERSKI: Trzecia Ogólnokrajowa Konferencja SBP w sprawie centralnych katalogów. Dyskusja. Refleksje . . . . .	192
Bibliografia selekcyjna zagadnienia centralnych katalogów za lata 1960 - 1969 ( <i>Janina Czerniatowicz</i> ) . . . . .	201
Opinie. Poglądy. Propozycje.	
TADEUSZ KRZYŻEWSKI. Nauka o bibliotece czy nauka o książce podstawą współczesnego bibliotekoznawstwa . . . . .	210
Doniesienia	
Eksperyment automatyzacji centralnego katalogu książek zagranicznych w ZSRR ( <i>Janina Czerniatowicz</i> ) . . . . .	218
Sprawozdania	
Najnowsze budynki bibliotek uniwersyteckich w Anglii ( <i>Jerzy Wierzbicki</i> ) . . . . .	221
Recenzje	
Centralne katalogi	
<i>Organizacija i metodika sostavlenija pečatnogo svodnogo kataloga zarubežnoj tekuščej periodiki</i> . Moskwa 1961 ( <i>Janina Czerniatowicz</i> ) . . . . .	225
<i>Svodnyj Katalog Inostrannyh Naučnyh Žurnalov, postupivšich v biblioteki SSSR</i> . Moskva 1968 ( <i>Janina Czerniatowicz</i> ) . . . . .	226
<i>The National Union Catalog, Pre-1956 Imprints</i> . Vol. 1. London-Chicago 1968 ( <i>Hanna Kalinowska</i> ) . . . . .	231
<i>British Union Catalogue of Periodicals incorporating World List of Scientific Periodicals—New Periodicals Titles 1967</i> . London 1967 ( <i>Hanna Kalinowska</i> ) . . . . .	232
<i>Catalogue collectif des périodiques du début du XVIIe siècle à 1939 conservés dans les Bibliothèques de Paris et dans les Bibliothèques universitaires des Départements</i> . Paris 1967-1969 ( <i>Teresa Rabek</i> ) . . . . .	234
<i>Neueste ausländische Zeitschriften (NAZ)</i> . Berlin 1969 ( <i>Roman Jaskuła</i> ) . . . . .	235
<i>Berliner Titeldrucke. Jahreskatalog 1967</i> . Berlin 1968 ( <i>Roman Jaskuła</i> ) . . . . .	238
<i>Wo sind welche? Zeitschriften der Medizin und ihrer Grenzgebiete in den wissenschaftlichen Bibliotheken und medizinischen Einrichtungen der DDR</i> . Berlin 1969 ( <i>Roman Jaskuła</i> ) . . . . .	241
Automatyzacja w badaniach naukowych	
<i>Maszyny cyfrowe w badaniach naukowych</i> . Warszawa 1969. <i>Computers in humanistic research</i> . Englewood Cliffs, New Jersey 1967 ( <i>Anna Sitarska</i> ) . . . . .	243
Książka. Biblioteka. Czytelnik	
<i>Buch — Bibliothek — Leser. Festschrift für Horst Kunze zum 60. Geburtstag</i> . Berlin 1969 ( <i>Krzysztof Migoń</i> ) . . . . .	249
Budownictwo biblioteczne	
G. SCHLITT, J. TEHNZEN: <i>Universitätsbibliothek und Technische Informationsbibliothek Hannover</i> . Hannover 1970 ( <i>Władysław Piasecki</i> ) . . . . .	253
Bibliografia	
H. M. BAUMGARTNER, W. G. JACOBS: <i>Johann Gottlieb Fichte —</i>	